

Determinanty wykluczenia społecznego. Innowacyjne metody inkluzji społecznej

Redakcja naukowa:

Krzysztof Hajder

Dawid Tobolski

Sławomir Kubat

© Copyright by Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w
Poznaniu

Poznań 2021

ISBN: 978-83-65599-33-9

Redakcja naukowa:

Krzysztof Hajder

Dawid Tobolski

Sławomir Kubat

Recenzent:

prof. dr hab. Andrzej Stelmach

dr Maciej Pisz

Redakcja językowa:

Natalia Rosicka

Redakcja techniczna:

Grzegorz Ziółkowski

Wydawca:

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,

ul. Wieniawskiego 1, 61-712 Poznań

publikat@amu.edu.pl

wyd. 1 (e-book), format B5, ark. wyd. 11,4

Spis treści

I Uwarunkowania i nowatorskie metody przeciwdziałania ekskluzji społecznej w świetle współczesnej polityki społecznej	9
Eryk Pieszak	
Wszyscy jesteśmy wykluczeni – problem dostrzegania wykluczenia w społeczeństwie konsumpcyjnym	10
Maciej Górny	
Subiektywny dobrostan – zmiany poziomu zadowolenia z życia wraz z wiekiem	31
Dawid Tobolski	
Likwidacja barier w dostępie do kształcenia na poziomie wyższym - na przykładzie projektu „Uczelnia otwarta dla wszystkich uczelnią na miarę XXI wieku”	45

Sławomir Kubat

SARS-CoV-2 w służbie wymiaru sprawiedliwości – instrumenty przeciwdziałania wykluczenia covidowego w wymiarze sprawiedliwości – perspektywa polska oraz wybranych państw i organizacji europejskich 65

Bartosz Betka

Charakterystyka problemu polityki postpenitencjarnej w Polsce 91

Michał Mijalski

Homoseksualizm w sporcie. Wciąż temat tabu czy już norma?110

Artur Marcin Lorek, Maciej Górny

Czas w polityce społecznej. Polityka senioralna miasta Poznania 130

Michał Mijalski

Wsparcie sportowców z niepełnosprawnościami na przykładzie Krakowa, miasta-gospodarza Mistrzostw Europy w AMP Futbolu w 2020 roku 157

Magdalena Kacperska

Przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu osób z niepełnosprawnością. Wybrane projekty Regionalnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Poznaniu 173

II Innowacyjne metody realizacji Projektu „Przedsiębiorca 12+” na tle wybranych inicjatyw społecznych 203

Krzysztof Hajder

Edukacja pozaszkolna jako metoda rozwoju wrażliwości i otwartości wśród młodzieży w stosunku do osób wykluczonych społecznie na przykładzie realizacji drugiej edycji projektu „Przedsiębiorca 12+” 204

Aleksandra Adamiszyn

Przejawy, przyczyny i skutki wykluczenia społecznego w oczach uczestników Projektu „Przedsiębiorca 12+” 223

Jadwiga Sadowska, Andrzej Dawidowski, Elżbieta Malik

„My tu nie świadczymy usług. Życiem świadczymy!”
O Fundacji Pomocy Wzajemnej „Barka” – celach, liderach i rozwoju przedsiębiorczości społecznej 240

Magdalena Mazik-Gorzelańczyk

Inicjatywy społeczne o wymiarze ponadnarodowym – przykład MDSM „Mikuszewo” i Fundacji „Faveo” 260

Małgorzata Bobrowska

Międzynarodowe projekty wymiany dzieci i młodzieży na przykładzie realizacji Fundacji „BEZLIK” 283

Piotr Liszewski

Przeżycie na zdjęciu
Zajęcia z fotografii ilustracyjnej w programie „Przedsiębiorca 12+” 293

Jolanta Vogt-Hajder

Rozwój wrażliwości społecznej przez sztukę na podstawie
udziału w realizacji projektu „Przedsiębiorca 12” 302

Krzysztof Hajder

Wstęp

Wykluczenie społeczne jest pojęciem bardzo szerokim, rozpatrywanym w licznych ujęciach, gdyż dotyka różnorodnych dziedzin życia społecznego. Próbując zdefiniować wykluczenie społeczne w sposób uniwersalny można stwierdzić, że jest to zjawisko, które wskazuje, że określone jednostki w danym społeczeństwie nie są w stanie w pełni uczestniczyć w ważnych aspektach życia społecznego. Wykluczenie społeczne dotyczy zarówno kwestii socjalno-ekonomicznych, jak i: edukacyjnych; związanych z niepełnosprawnością; politycznych; dostępu do kultury; wynikających z dyskryminacji. Problem ten należy traktować jako rezultat zerwania więzi społecznej, zwanej solidarnością społeczną, występującej między daną jednostką a społeczeństwem. Dodać należy, że osoba wykluczona zazwyczaj nie uczestniczy w życiu zbiorowym, co wiąże się najczęściej z brakiem aktywności obywatelskiej. Wykluczenie społeczne jest efektem zróżnicowania ekonomicznego, związanego z podziałem pracy i wymianą dóbr. Można sformułować tezę, że wykluczenie społeczne wynika z dominacji pewnych grup społecznych nad innymi i dążeniem do separacji i ekskluzywnego pojęcia swej pozycji. Dominacja określonej grupy nie dotyczy najczęściej wszystkich aspektów życia społecznego. Wykluczeniu ulegają więc te jednostki, które na przykład ze względu na brak lub zbyt niskie dochody pozbawione są dostępu do określonego koszyka dóbr, który jest postrzegany jako standardowy w danym społeczeństwie. Wśród przejawów wykluczenia społecznego wyróżnić należy na przykład ograniczony dostęp do edukacji. W niektórych państwach jest to związane z koniecznością finansowania

edukacji dzieci na wyższych szczeblach kształcenia. Niektórzy rodzice ze względu na osiągnięte niskie dochody nie są w stanie finansować kształcenia i utrzymania swych dzieci na uczelniach w miastach gdzie zlokalizowane są ośrodki akademickie. Inne obszary wykluczenia związane są z: brakiem zatrudnienia, starszym wiekiem czy bezdomnością. Bardzo istotną sferą wykluczenia społecznego jest też na przykład niedostosowanie architektoniczne do potrzeb osób niepełnosprawnych. Przejawem wykluczenia społecznego może być także brak dostępu do informacji. Nadal istnieją środowiska pozbawione dostępu do Internetu czy pluralistycznych mediów tradycyjnych takich, jak telewizja czy radio. W niektórych państwach, w tym również w Polsce, do wykluczonych społecznie zaliczyć należy osoby należące do środowiska LGBT oraz innych mniejszości seksualnych. Wśród nich są także niektórzy imigranci oraz osoby, które opuściły zakład karny. Przeciwnością wykluczenia społecznego jest natomiast proces inkluzji społecznej, czyli przywracania wykluczonych społecznie do normalnego życia społecznego. Obok definiowania obszarów i przyczyn wykluczenia społecznego, metody włączania społecznego stanowią drugi obszar badawczy niniejszego opracowania. Praca zbiorowa *Determinanty wykluczenia społecznego*. Innowacyjne metody inkluzji społecznej stanowi zatem opracowanie, które jest rezultatem przeprowadzonych badań w związku z realizacją projektu finansowanego przez NCBiR „Przedsiębiorca 12+” ale także bliskich tematycznie projektów badawczych. Licząca piętnaście artykułów książka ma na celu próbę zaprezentowania determinantów wykluczenia społecznego oraz przytoczenia przykładów innowacyjnych metod realizacji inkluzji społecznej. Jednym z celów opracowania jest zestawienie, analiza i próba oceny efektywności prowadzonych innowacyjnych projektów na rzecz przeciwdziałania ekskluzji społecznej i dążenia do podnoszenia skuteczności inkluzji społecznej. Opracowanie podzielone zostało

na dwie części. Pierwsza z nich zawiera artykuły dotyczące analizy determinantów i przejawów ekskluzji społecznej w świetle współczesnej polityki społecznej oraz charakterystykę nowatorskich metod przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu. W drugiej natomiast, zestawione zostały artykuły prezentujące innowacyjne metody inkluzji społecznej opracowane na przykładzie realizacji Projektu „Przedsiębiorca 12+„ oraz teksty dotyczące wybranych, innych nowatorskich inicjatyw społecznych podejmowanych przez podmioty uczestniczące lub współpracujące w Projekcie. Podsumowując, niniejsza praca zbiorowa prezentuje szereg artykułów powstałych w wyniku przeprowadzonych badań nad uwarunkowaniami wykluczenia społecznego oraz analiz skuteczności wdrażania innowacyjnych inicjatyw społecznych. Najwięcej uwagi poświęcono metodom i efektom realizacji Projektu „Przedsiębiorca 12+„, czyli przedsięwzięciu, które przyczyniło się z pewnością do rozwoju osobistego młodzieży uczestniczącej w tej formie kształcenia, implikując przy tym wzrost wrażliwości społecznej na los osób wykluczonych.

Krzysztof Hajder

Część I

Uwarunkowania i nowatorskie metody przeciwdziałania ekskluzji społecznej w świetle współczesnej polityki społecznej

Eryk Pieszak

Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wszyscy jesteśmy wykluczeni – problem dostrzegania wykluczenia w społeczeństwie konsumpcyjnym

1. Wstęp

Kiedy granice społeczeństwa konsumpcyjnego rozszerzają się, a dzieje się tak w momencie przemian gospodarczych, a w szczególności wzrostu gospodarczego, można zaobserwować przyswajanie przez konsumpcję tego wszystkiego, co napotyka. Jednostki w społeczeństwach wysoko rozwiniętych coraz częściej spotykają się z przekazem, który mówi, jak należy się zachowywać, aby życie było prostsze, ale jednocześnie zgodne z tym, do czego dąży społeczeństwo konsumentów – czyli do dobrobytu i nieustannego wzrostu. Przekaz społeczny jest kształtowany nie tylko przez same idee konsumpcji, ale także przez zmiany technologiczne.

Symbole obecności, przynależności do społeczeństwa, dawniej przede wszystkim przechowywane w pamięci jako zespół obrazów i wrażeń, dzisiaj przekształcają się w język obecny i pamiętany w przestrzeni elektronicznej. Wielogłos medialny powoduje, że trudno jest uchwycić zarówno procesy związane z konsumpcją, jak i głębiej zastanowić się nad stosunkiem jednostki do nich. W artykule poniższym zastanowimy się nad byciem wewnątrz kultury konsumpcji i posługiwaniem się jej symbolami i ewentu-

alnymi konsekwencjami tego przebywania. Nie chcemy tutaj rozstrzygać, na ile jako jednostki jesteśmy członkami społeczeństwa konsumpcyjnego, a więc na ile jesteśmy konsumentami, a na ile wolnymi jednostkami, dystansującymi się od społeczeństwa uwarunkowanego procesami wolno rynkowymi.

Chodzi natomiast – poprzez analizę dyskursu naukowego dotyczącego społeczeństwa konsumpcyjnego – o usystematyzowanie, czym jest i może być wykluczenie w obrębie jego znaków, symboli, którymi to społeczeństwo się posługuje.

2. Media

Spółeczeństwo konsumpcyjne rozumiemy tutaj nie tylko, jako ogół mieszkańców danego kraju posiadających dobra, ale także jako społeczeństwo, gdzie symbole i informacja także są postrzegane w kategorii dóbr konsumpcyjnych, gdzie konsumpcja zagarnia coraz większy obszar.

Jeżeli zauważymy tę zależność, to zrozumiemy też, że inna część dóbr stała się ważnym medium komunikacyjnym. Media są centrum konsumpcji. Bez nich konsument nie wiedziałby, co warto zakupić, a tym samym co powinno być w centrum jego zainteresowań.

W konsumpcji nabiera znaczenia sfera wizualna. Ma tu miejsce „prymat funkcji znaczenia nad funkcją użytkowania dóbr” – twierdzi Felicjan Byłok, powołując się na Tannera: „Sfera użytkowania dóbr konsumpcyjnych przeobraża się w kierunku oglądania, gdzie smak nabrał określonego koloru. Jest to wynikiem wpływu masowych mediów na tworzenie wizualnej wrażliwości konsumentów” (Byłok 2001, s. 236).

Konsument nie musi wejść w posiadanie produktu, aby mógł go konsumować. Wystarczy, że go zobaczył, poczuł. Jak zauważa Arjun Appadurai: „(...) przekaz elektroniczny i masowe migracje naznaczają dzisiejszy

świat nie jako nowe siły techniczne, ale jako siły, które pobudzają (niekiedy wymuszają) pracę wyobraźni. Wytwarzają one wspólnie specyficzne nieregularności, ponieważ tak odbiorcy, jak obrazy znajdują się w procesie równoczesnej cyrkulacji. Obrazy nie krążą w miejscowych obwodach elektronicznych ani widzowie nie tworzą audytoriów związanych wyrażnie z określoną przestrzenią lokalną, narodową czy regionalną. Oczywiście wielu widzów osobiście nie migruje” (Appadurai 2005, s. 11-12). Świat konsumpcji dzięki mediom staje się światem umownym, światem migracji wewnątrz elektronicznej lub postelektronicznej rzeczywistości, która powstaje w wyobraźni odbiorców dzięki przekazowi medialnemu.

„Twierdzenie, że wyobraźnia w postelektronicznym świecie odgrywa nową i znaczącą rolę, opieram na trzech rozróżnieniach. Po pierwsze, wyobraźnia wyrwała się ze specyficznie ekspresyjnej przestrzeni sztuki, mitu i rytuału i w wielu społeczeństwach stanowi obecnie część codziennej pracy umysłowej zwykłych ludzi. Stała się elementem logiki potocznego życia, od którego była dotąd skutecznie oddzielona. (...) Drugie rozróżnienie dotyczy wyobraźni i fantazji (...). Nowe postaci religijności dowodzą, że religijność nie tylko nie umiera, ale może mieć dla dzisiejszej, wysoce mobilnej i globalnie skorelowanej polityki, zgoła poważniejsze następstwa niż kiedykolwiek wcześniej. (...) Błędne jest założenie, że media stanowią opium dla mas. (...) Jest to założenie nadmiernie uproszczone.

Trzecie rozróżnienie odnosi się do indywidualnego i zbiorowego sensu pojęcia wyobraźni. Trzeba podkreślić, że nie mówię o wyobraźni zbiorowej, a jedynie o wyobraźni rozumianej jako cechy utalentowania jednostek. Częścią tego, co staje się możliwe dzięki mass mediom, stwarzającym warunki do zbiorowej lektury, krytyki i rozrywki (...)” (Ibidem, s. 13-17).

Wielowymiarowość wpływu mediów na odbiorcę jest niepodważalna. Jednak wychwycenie niektórych z tych aspektów okazuje się niezwykle

istotne dla naszych rozważań. Media mogą wpływać na zglobalizowaną konsumpcję, przybliżając ją w swoim charakterze do różnych innych aspektów aktywności kulturowej. Ci natomiast, którzy pozbawieni są dostępu do mediów są często tak samo wykluczeni społecznie, jak ci, którzy nie mają dostępu do dóbr fizycznych.

Podsumowując, należy podkreślić kilka kwestii. Konsumeryzm nie jest realizacją potrzeb poprzez nabywanie i konsumowanie dóbr. Jest on zaspokajaniem pragnień poprzez posiadanie znaków odsyłających do zaspokojenia, a ich brak to wykluczenie tej możliwości.

W tym globalnym procesie media zajmują niezwykle istotne miejsce. To one poprzez specyficzny język, którym operują, przetwarzają świat informacji w dobra konsumpcyjne, których posiadanie tak bardzo jest pożądane przez konsumentów.

Świat informacji przedstawiany przez media – dlatego że jest skonstruowany jako stabilna przestrzeń, do której każdy może wejść i niejako poruszać się według wyznaczonych map (programy, przeglądarki itp.) – daje poczucie stabilności. Do tego świata – jako realnego niczym świat idei platońskich¹ – jednostka może w każdej chwili się odwołać.

Świat ten jednak nie jest stały, jest wyreżyserowaną przestrzenią, w której trafiamy na treści dokładnie dla nas przeznaczone, co powoduje to wrażenie bezpieczeństwa. Jest to jednak przestrzeń, w której następują zmiany. Ten brak stałości wyrywa jednostki z poczucia bezpieczeństwa. Jedyny sposób powrotu do równowagi, do bezpiecznego świata to nabycie dóbr (niekoniecznie materialnych), które będą oznaką przystosowania.

Zmiana jest powolna, ale zauważalna. Uderza w konsumenta małymi dawkami tak, aby strach przed niedostosowaniem mógl szybko zamienić

¹Oczywiście przestrzeń informacji jest tak pełna znaków i znaczeń, że stanowi dokładne przeciwieństwo świata idei wg Platona. (przyp. aut.)

się w odpowiednią postawę.

Mechanizm, który wyłonił się z powyższych rozważań, niekoniecznie diagnozuje sytuację społeczeństwa konsumpcyjnego. Przedstawia on jednak dość spójnie system, który uruchamiany przez twórców rynku wpływa na współczesną kulturę.

Mamy tu fragment opisu społeczeństwa konsumpcyjnego. Z jednej strony treści są przeznaczone dokładnie dla danego odbiorcy, podporządkowane prawom rynku, z drugiej należy pamiętać, że człowiek także będzie pragnął wolności i może wykorzystać przekaz inaczej niż założył to nadawca. Jednostka ma swoje dążenia, wychodzi poza ramy lub tworzy swoje przesłanie zgodne ze swoją tożsamością. Potwierdza siebie tymi samymi sposobami, za pomocą których staje się członkiem społeczności konsumenckiej. Buduje własne strony internetowe, zbiera pamiątki, otwiera muzea realne i wirtualne, porządkuje pozorny śmietnik we własny system znaków odsyłający do konkretnych znaczeń.

Człowiek wykluczając się sam z porządku budowanego przez społeczeństwo konsumpcyjne staje się częścią tego społeczeństwa. Ten, kto nie chce słuchać przekazu, sam buduje przekaz. Ten, kto nie chce być konsumentem, tworzy produkt warty konsumpcji.

Zbierając powyższe informacje dotyczące: mediów, komunikacji, znaków i języka konsumpcji, nie sposób nie powiedzieć o powolnym przenoszeniu się pola, w którym żyje konsument w przestrzeń medialną, oczywiście o wiele szerzej rozumianą niż telewizja (którą postrzegamy jako archaiczną, ale posiadającą już wiele z cech, które rozrastają się w przestrzeni Internetu).

Nie mówimy tutaj o zniewoleniu jednostki poprzez media, ponieważ, jak już zostało wspomniane, to, co jednostka zrobi z przekazem, to jej indywidualny stosunek do przekazu. Należy jednak pamiętać, że media są

odnośnikiem do tego, aby bez problemów komunikować się z innymi członkami społeczeństwa. Wysiłek podjęty dla podważenia przekazu musi się jednostce opłacać. Pomyłki natomiast mogą być dotkliwie karane. Mogą wiązać się z wytworzeniem barier komunikacyjnych albo mogą po prostu ośmieszać.

Dlatego częściej opłaca się skupić na przekazywanych znakach i dobrze je zrozumieć, a następnie posługiwać się nimi w odpowiedni sposób. W ten sposób rozwój oznacza przystosowanie się, a nie twórcze wykorzystanie dostępnych elementów. A jeżeli nawet ktoś spróbuje przekroczyć barierę wysiłku i stworzyć coś oryginalnego za pomocą dostępnych środków, to poczuje się znacznie lepiej, kiedy inni docenią starania. Tak więc znaków, które do nich dotrą, muszą być proste i nie powinny zbyt mocno wnikać w szczegóły, niuanse, które mogłyby być niewłaściwie odczytane.

Konsument konsumuje lub oddaje do konsumpcji znaki, ale tylko wtedy może to robić, kiedy inni będą wiedzieli, czym się posługuje i po co. Najłatwiej więc poprzeć lub przyjąć znaki albo się ich znaczeniom sprzeciwić i na przykład je przekreślić. Tylko to, co jest powszechnie czytelne, ma poważne znaczenie.

Kiedy coś jest czytelne dla innych członków, a nie jest czytelne dla jednostki, zostaje ona poza nawiasem. Wykluczenie w społeczeństwie konsumpcyjnym to nie tylko wykluczenie powodowane brakiem czy niedostępnością, ale niemożnością odnalezienia się w przestrzeni medialnej.

3. Reszta

Spróbujmy jednak cały proces uchwycić z innej strony. Czy jest coś poza konsumpcją w społeczeństwie konsumpcyjnym albo co pozostaje, kiedy już nie ma konsumpcji?

Pozostaje cała reszta. Jean Baudrillard w książce *Symulakry i symu-*

lacja zajmuje się ciekawym zagadnieniem, wydaje się także dla rozważań dotyczących konsumeryzmu. Jest nim kwestia reszty. Czym ona reszta? Oczywiście przede wszystkim tym, co pozostaje, co jest wydawane, czym odróżnia się jedno od drugiego. Czym jest jednak reszta dla francuskiego myśliciela?

„Równanie wszystkiego i niczego, odejmowanie reszty jest fałszywe od początku do końca. Nie o to chodzi, że reszta nie istnieje. Pozbawiona jest ona jednak zawsze autonomicznej rzeczywistości i własnego, przynależącego sobie miejsca: jest tym, co wyznaczają i na co wskazują podział, ograniczenie, wykluczenie... czymże innym? To za sprawą odejmowania reszty ustanawia się i zyskuje moc rzeczywistości... lecz co?” (Baudrillard 2005, s. 173). Jest więc ona czymś, co nadaje rzeczywistość i jednocześnie nie posiada swej własnej rzeczywistości. To reszta jest wykluczona i to reszta daje się postrzegać jako nadwyżka. Społeczeństwo konsumpcyjne wyklucza tę resztę, która do niego nie przynależy, ponieważ jest ograniczona za pomocą swych zbyt niskich dochodów. Jednak samo wykluczenie wcale nie jest realne, gdyż wykluczeni poruszają się w tej samej przestrzeni, używając tych samych symboli, znaków nabytych w konsekwencji tego, że ich reszta została niewykorzystana przez konsumentów, którzy mieli pieniądze w odpowiednim czasie. Złudzenie ważności reszty jest więc niezaprzeczalne.

Kwestia społecznego podziału jest jednym z ważnych elementów w rozważaniach Jeana Baudrillarda: „Kto może rozstrzygnąć, czy reszta sfery społecznej jest niepoddaną socjalizacji pozostałością, czy też może samo społeczeństwo jest resztą, gigantycznych rozmiarów odpadem... – czego? Procesu, który – nawet gdyby całkowicie zniknął i nie miałby imienia innego niż samo społeczeństwo – mimo wszystko byłby jedynie resztą. Pozostałość może osiągnąć rozmiary całej rzeczywistości. Kiedy system pochłonął wszystko, gdy wszystko udało się zsumować, kiedy nie pozostaje

już nic, cała suma przekształca się w resztę i staje się resztą” (Ibidem, s. 174). To, co pozostawało na marginesie, przejmując to, co większość po sobie pozostawiła, staje się częścią większości. Jeżeli wszystko przemija, to nikt nie należy do wybranych posiadających wyznaczniki bycia we właściwym nurcie, a to oznacza, że wszyscy są poza nim, wszyscy są ową resztą jako całością niespełniającą kryteriów. Zatarcie granicy między całością i resztą jest istotą samej reszty. Istnieje ona tylko jako wyobrażenie albo wszyscy jesteśmy i zawsze już pozostaniemy zaledwie resztą, która nigdy nie będzie mogła sprostać wymaganiom, aby stać się tą częścią właściwą, aby w sposób uprawomocniony do niej przynależeć.

To reszta jest istotna. Aby być szczęśliwym, ważna jest reszta w postaci nieszczęścia; aby cieszyć się zdrowiem, trzeba stanąć w obliczu choroby; aby być w centrum społeczeństwa, stajemy wobec wykluczenia. . . lub tego, czego nie posiadamy. W społeczeństwie konsumpcyjnym stajemy wobec wykluczenia i stajemy jako wykluczeni.

Wszystko jest konsekwencją reszty albo, nie posiadając reszty, ma resztkowy charakter. „Narodziny mają charakter resztkowy, jeśli nie zostaną podjęte w sposób symboliczny za sprawą inicjacji. Śmierć ma charakter resztkowy, jeśli nie zostaje rozwiązana i zniesiona za sprawą żałoby, w zbiorowym świętowaniu żałoby. Wartość ma charakter resztkowy, jeżeli nie zostaje wchłonięta i unicestwiona w cyklu wymiany. Seksualność ma charakter resztkowy wówczas, gdy staje się produkcją stosunków płciowych. Samo społeczeństwo ma charakter resztkowy, gdy staje się produkcją ‘stosunków społecznych’. Wszelka rzeczywistość jest resztkowa. A wszystko to, co resztkowe, skazane jest na niekończące się powtórzenie w fantazmacie” (Ibidem, s. 177). Reszta jest czym innym niż charakter resztkowy pozostający po tym, co reszty nie posiada. Narodziny nie są narodzinami, gdy nie ma nadania imienia, a to, co pozostaje po naro-

dzinach, to namiastka samego stanu. Śmierć nie jest śmiercią, kiedy nie zostaje przeżyta, kiedy nie nastąpi bunt, rozpacz i pogodzenie. W domach pogrzebowych, gdzie ostatnie pożegnanie następuje z okien przejeżdżających samochodów, namiastka żałoby jest tylko udawaniem, że coś w ogóle nastąpiło. Szczęście wywołane przejażdżką w wesołym miasteczku powoduje, że chce się powracać do kolejnych przeżyć i w związku z brakiem konfrontacji ze swoją resztą, której po prostu nie ma, wymaga nieskończonej powtarzalności. Podobnie konsumowanie dóbr, jako pozbawione swej reszty, przestaje cokolwiek oznaczać i doprowadzone do niekończącej się powtarzalności nic nieznaczących czynności próbuje podtrzymać samo siebie.

Dlatego społeczeństwo konsumpcyjne rozwija się tam, gdzie pośród konsumentów są osoby niepodporządkowujące się konsumpcji. Z kogo śmiałyby się konsument, gdyby nie widział dookoła siebie tych, których nie stać na konsumpcję, tych którzy nie starają się zgłębić, czym jest symboliczny świat konsumpcji i w nim nie uczestniczą. Osoba, choćby najmądrzejsza, choćby dokonująca wielkich odkryć, pisząca najbardziej poczytne książki, na pierwszy rzut oka może być całkowicie niezaznajomiona ze światem symbolicznych połączeń i przez to będzie wyśmiana. Chyba, że udowodni, że zna ten świat i dokłada do tego świata swoje symbole.

Dla konsumentów lepiej, kiedy reszta jest nie do przyjęcia. I konsumenci bronią swych pozycji logicznymi tyradami, które uzasadniają śmieszność butów, które nie mają certyfikatu autentyczności w postaci odpowiedniego logo i dowodu zakupu z licencjonowanego sklepu. Twórcza interpretacja ze zmienionym logo jest godna pożałowania i musi być wyśmiana. Tylko dlatego, że podważa istnienie świata konsumpcji jako takiego. Bez celu jest kupowanie czegoś droższego, skoro tańsze wygląda tak samo, a często lepiej, ponieważ nie jest zaśmiecanie wszechobecnym,

masowym, a więc niewiele wartym logo producenta.

W świecie konsumpcji nie ma tak naprawdę jakiegokolwiek poczucia piękna, jest ono bowiem wyznaczane przez tendencje, jakie proponują znane marki i przez nie określane. Gdyby znieść znaki, konsumenci całkowicie nie orientowaliby się, co kupować i dlaczego. Kupowaliby po prostu buty, żeby w nich chodzić i ze względu na własne upodobania.

Gdzie należy więc szukać odpowiedzi na pytanie: czym naprawdę jest reszta? „Wszelka akumulacja, możemy przeczytać w *Symulakrach i symulacji*, jest niczym więcej, jak resztą i nagromadzeniem reszty w takim sensie, w jakim stanowi zerwanie przymierza i równoważą ona linearną nieskończoność kumulacji i kalkulacji w linearną nieskończoność produkcji, energii i wartości tego, co niegdyś dokonywało się w ramach cyklu przymierza. Otóż to, co przebiega cykl, spełnia się w sposób całkowity, podczas gdy w wymiarze nieskończoności wszystko to, co znajduje się poniżej kreski nieskończoności, poniżej kreski wieczności (owo nagromadzenie czasu, które również, jak każde nagromadzenie, stanowi zerwanie przymierza), wszystko to jest jedynie resztą” (Ibidem, s. 177). Reszta to wszelkie nagromadzenie czegokolwiek, nic nie istnieje bez reszty, tak jak reszta nie istnieje bez pewnej całości, w skład której w specyficzny sposób jest włączona. Włączona jako istota, która nie należy w sposób formalny do całości, ale mentalnie nie sposób myśleć o czymkolwiek bez myślenia o reszcie, dlatego kiedy reszty nie ma, nie może być też refleksji, gdyż wskaże ona na brak czegokolwiek. Jak nie można odczuć uspokojenia po bólu, tak nie ma nagromadzenia bez dóbr pozostałych, dlatego będąc nawet najbogatszym, zwraca się uwagę na resztę (należy zwrócić uwagę na modę nawet dla najbogatszych stylizowaną na rzeczy posiadane przez wykluczonych. Ubrania zużyte lub przestarzałe), której jeszcze się nie posiada. Reszta przewyższa wartość tego, co nagromadzone do tego stopnia, że ważniejsi

mogą być ci, którzy nic nie posiadają, ponieważ to oni mogą być właśnie resztą dla najbogatszych.

A już na pewno ich gusta, tej reszty, która nie kieruje się trendami konsumpcji, są lepiej wyrobione. Nie mogą pozwolić sobie na dobra z odpowiednim znakiem, wyznaczającym ważność na przykład stroju, jest tutaj własny gust, a nie powielanie wzorów konsumentów. Oczywiście z jednym ważnym akcentem. Reszta, która nie może albo nie chce konsumować, może w dużej części konsumować podobne dobra, jak sami konsumenci. Tych nie bierzemy pod uwagę. Bardziej mamy na uwadze jako prawdziwą resztę tych, którzy przestali lub nie chcą zwracać uwagi na znaki i w ten sposób są prawie zmuszeni do stworzenia i wyrobienia własnego stylu. Niektórzy po prostu będą posługiwali się tym, co pod ręką, ale jest jeszcze reszta, ta najprawdziwsza alternatywa dla świata konsumpcji, o którą zresztą najbardziej świat konsumpcji będzie zabiegał. O ile bowiem ze wszystkich innych niż konsumenci można się wyśmiewać, to ci najsilniejsi są zagrożeniem, więc lepiej mieć ich jako sprzymierzeńców. Dlatego są oni śmieszni, ale jednocześnie w jakiś sposób pociągający.

Można więc jeszcze dodać za przywoływanym autorem: „Akumulacja jest niczym więcej, jak resztą, a wyparcie jest jedynie jej odwróceniem i symetryczną postacią. Nagromadzenie wypartych afektów i przedstawień – na tym opiera się nasze nowe przymierze” (Ibidem, s. 178). Wszystko może stać się resztą, a odwrócenie optyki patrzenia na świat nie zmienia rzeczywistości, może zaledwie przesunąć punkt ciężkości lub akcent z reszty na jej resztę. Reszta reszty może w każdej chwili stać się resztą i na odwrót. W momencie jednak, kiedy wypieramy resztę, nie pozostaje już nic poza namiastką.

Posiadanie jest namiastką znaczenia tego słowa, kiedy nie ma reszty w postaci tych, którzy nie mogą posiadać tak, jak traci wartość praca,

kiedy zlikwidujemy całkowicie bezrobocie. Wykluczenie jest wpisane jako istota zależności społecznych.

Metafizyka reszty jest istotą społeczeństwa konsumpcyjnego. Została użyta do jego budowania, pomimo że ujawnia także jego nieracjonalność. Nie ma nic poza „tu i teraz”, poza zachwytem występującym w tym momencie, poza czymś co trwa, nie ma czasu zapłaty, jest tylko czas wydawania i korzystania z dóbr. Jednak, o ile reszta nie ma tego, co ja, jestem lepszy od reszty, o ile reszta uznaje, że warto to mieć. Ponadto w kontekście rozważań pozostaje się zastanowić, co miałoby być resztą wobec społeczeństwa konsumpcyjnego albo – idąc jeszcze dalej – dlaczego skupiamy się na reszcie, którą jest społeczeństwo konsumpcyjne. Można powiedzieć, że o społeczeństwie konsumpcyjnym wszystko już powiedziano, pozostaje więc zająć się całą resztą.

Oznacza to, że właściwie ważniejsze jest to, co znajduje się wewnątrz społeczeństwa konsumpcyjnego, co nim tak naprawdę nie jest. Konsumpcja w ten sposób ujawnia najgłębsze pragnienia ludzkie, chęć dotarcia do samego wnętrza człowieczeństwa i pogoń za nim. Niestety samo społeczeństwo tylko ujawnia to, jednocześnie jednak mówiąc, że nic poza nim już nie istnieje, że cała wolność powinna być wykorzystana w jednym jedynym obszarze. Przekaz konsumpcji głosi, że nic poza nią nie istnieje. Wszystko jest do zjedzenia, zarówno pokarm, jak wiedza, umiejętności, uczucia wyższe, rozwój. Tylko tam jest to wszystko, gdzie reszta.

Reszta wobec społeczeństwa konsumpcyjnego to życie, człowiek – można powiedzieć – zaczyna się tam, gdzie nie ma już konsumenta. Ten bowiem jawi się jako doskonały mechanizm. Reszta, czyli to, co pozostaje, kiedy nie ma już konsumenta, to człowiek. Negatywne nastawienie do działań konsumenta, jego krytyka powoduje, że trudno znaleźć w tej postawie cokolwiek, co mogłoby być ludzkie. Konsument jawi się jako mechanizm

niezbędny dla funkcjonowania wolnego rynku. A jednak każdy z nas jest konsumentem.

4. Konsument

Czym więc miałby być zwiastowany koniec osoby? Kim jest konsument? Człowiek jako konsument może być postrzegany w wielu wymiarach, może to być nie rzeczywista postać, lecz konstrukt myślowy. Jednak, jeżeli miałyby być to jakaś jednostka, warto porównać jej różne sposoby widzenia. „Jak słusznie zauważył Don Plater, w naukowych analizach życia konsumenckiego raz przedstawia się konsumentów jako ‘kulturowych naiwniaków i durniów’, a raz jako ‘bohaterów nowoczesności’” (Bauman 2007, s. 148). Pierwsza skrajność widzi ich jako niesuwerenne przedmioty, ludzi omamionych fałszywymi obietnicami, wabionych, uwodzonych, przymuszanych czy w inny sposób kierowanych przez jawne lub ukryte – choć zawsze zewnętrzne – naciski. W drugiej skrajności rzekome podobieństwo konsumentów ma uosabiać wszystkie cnoty, którymi szczyli się nowoczesność, takie jak: racjonalność, szeroka autonomia, zdolność do samookreślenia się i niezachwiana wiara w siebie. W tego typu opisach człowiek jest obdarzony „heroiczną wolą i inteligencją, z której pomocą może przekształcać naturę i społeczeństwo oraz przybliżać je do doskonałości, swobodnie określając swe indywidualne pragnienia” (Ibidem, s. 148-149). Pierwsze pytanie, które się pojawia w odniesieniu do konsumenta, brzmi: jest on sterowanym naiwniakiem czy też bohaterem wykorzystującym wszystkie potencjalne możliwości?

Chodzi więc przede wszystkim o to, jaka zmiana zaszła w świecie, postrzeganiu świata czy możliwości postrzegania świata. „Moralizujące historie o pucybutcie, który ciężką pracą, wyrzeczeniami, skrzętnością dorobił się milionów, dawno poszły do lamusa. Dzisiaj króluje całkiem inna bajka

– o pogoni za ulotnymi chwilami ekstazy, szastaniu pieniędzmi i polowaniu na uśmiech losu; o życiu, w którym szczęśliwy czy nieszczęśliwy traf jest czymś przypadkowym i niewytłumaczalnym, bardzo luźno związanym z tym, co szczęściarz albo pechowiec zrobi; życie, w którym szczęścia szuka się tak, jak wygranej na loterii, po to, by móc lepiej się bawić, częściej doznawać ekstazy, hojniej szastać pieniędzmi. Towarzyszą temu: wszechobecna korupcja, chwywanie się każdej nadarzającej się okazji, zarabiane nie wiadomo, jak pieniądze, unikanie płacenia podatków. (...) fakt, iż dwa omawiane człony naszego coraz bardziej polaryzującego się społeczeństwa nie żyją w moralnie odmiennych, osobnych światach, przynosi biedniejszej połowie szkodę i jest jej dodatkowym nieszczęściem” (Bauman, Tester 2003, s. 150-151).

W jednym i drugim wypadku tak naprawdę dążymy do tego samego i konsekwencje także są takie same, ale sposób patrzenia jest całkowicie inny. W jednym i drugim wypadku trzeba zarobić na chwile zadowolenia. Jednak w pierwszym najpierw zarabiamy i marzymy o możliwości realizacji, w drugim realizujemy to, co chcemy, i spłacamy to, marząc, że nie trzeba będzie spłacać. Wyraźnie widać przejście od myślenia realistycznego, planowego, do realizmu działania z pewną magiczną wiarą w brak konsekwencji. Może jest więc tak, że konsument nie tyle jest naiwniakiem czy bohaterem, lecz po prostu kimś, kto uwierzył w jakąś „magiczną siłę wolnego rynku”.

Można pójść jeszcze dalej – jednostka jest tutaj kimś wołającym o pomoc, która nie ma skąd przyjść. Nikt przecież wokół nie wie, jak postępować. Przynajmniej tak wygląda na pierwszy rzut oka. Dlatego potrzeba jakiegoś większego autorytetu, kogoś, komu się udało. Kogoś, kto tak naprawdę wie, jak żyć. Czy jednak szukamy czy bardziej przyjmujemy to, co najbardziej oczywiste, bo dostępne. Wszędzie pełno zadowolonych lu-

dzi, oni są zadowoleni tak naprawdę ze wszystkiego – od wypicia wody mineralnej, jazdę samochodem po założenie podpaski. Wyraźnie widać, że oni mają dostęp do czegoś, co daje to, czego każdy szuka. Wykluczeni w jakimkolwiek wymiarze ze społeczeństwa konsumpcyjnego przyjmują za autorytet tych, którzy wydają się być tymi, którzy osiągają wszystko.

Przecież nie chcę spędzić nudnego, beznamiętnego życia ze zwyczajnymi znajomymi, w nic nieznaczących miejscach, trzymając w ręku nijakie nakrycie głowy. W reklamie wszystko jest lepsze, choćby dlatego że wszystkie rzeczywistości przeplatają się. W reklamie ktoś, kto jedzie niezwykłym samochodem, ma niezwykły kapelusz, trzyma w ręku cudowne tabletki od bólu głowy, które pozwolą dostrzec każdy szczegół przestrzeni składającej się z wielu fenomenalnych obrazów.

Czy każdy się na to daje nabrać? Wręcz przeciwnie, nikt nie wierzy w taką rzeczywistość, ale każdy jej pragnie, bo została mu objawiona i każdy wie, że takie miejsce dałoby naprawdę każdemu szczęście.

Czy jednak chodzi o myślenie magiczne, czy po prostu o szczęście lub chociaż o zadowolenie? Według Daniela Bella (Bell 1998, s. 90-121) w społeczeństwie kapitalizmu zachodniego nastawienie na sukces zawodowy oraz ogólne obyczaje zostały wyparte przez dążenie do przyjemności. W ten sposób zatracona została możliwość do wspólnych poświęceń czy solidarności grupowej. W to miejsce pojawia się hedonizm obiecujący dostatek i luksus. Specyfika nie tylko więc polega na wierze w szczęście, że nie trzeba będzie za wszystko zapłacić, ale na odejściu od tradycyjnej działalności wspólnotowej. Nieważne bowiem jest to, co osiąga grupa, lecz to, co ja jestem w stanie osiągnąć na tle grupy, jaki osiągnę status, o ile jestem lepszy w osiąganiu wyznaczników tego statusu. W tym wypadku nawet datki w akcjach charytatywnych mogą być wyznacznikiem tego, jak dużo jestem w stanie dać innym – nie po to, aby tym innym było lepiej, ale aby

moja pozycja w oczach innych się poprawiła.

Świat międzyludzkich zależności, w którym funkcjonuje konsument, można opisywać z wielu stron i należy to robić, jeżeli mamy uchwycić jego istotę. Daniel Bell pisze: „W Stanach Zjednoczonych tradycyjną moralność zastąpiła psychologia, a winę niepokój. Epoka hedonizmu dysponuje też właściwą sobie psychoterapią. Psychoanaliza zrodziła się przed I wojną światową, by uporać się z represyjnymi funkcjami purytanizmu. Epoka hedonizmu ma natomiast swój udział w kształtowaniu wrażliwości, spotkaniach grupowych, ‘terapii radości’ i tym podobnych technikach, odznaczających się dwiema wyrastającymi z hedonizmu cechami: stosowane są one niemal wyłącznie grupowo i próbują ‘odblokować’ jednostkę poprzez kontakt fizyczny, macanie, dotyk, głaskanie, manipulowanie” (Ibidem, s. 108). Ma to wyzwolić jednostkę, aby łatwiej mogła wyrazić swoje popędy i pragnienia. Ten typ terapii współgra z wcześniej opisanymi diagnozami społeczności konsumentów. Człowiek, który nie ma już kontaktu z innymi ludźmi, dla którego grupa jest tylko porównawczym poziomem odniesienia, potrzebując nadal kontaktów z innymi ludźmi, musi odnaleźć go w świecie konsumpcji. Konsumuje więc terapie osobiste lub grupowe, gdzie kontakt intelektualny i fizyczny jest osiągalny bez większego wysiłku i bez rezygnowania z norm przyjętych na co dzień. Także tutaj przyjemność i brak angażowania się wyznacza układ odniesienia, o tyle ważny, że nie dostępny dla wszystkich. Sesje niekoniecznie z terapeutą, często bowiem wystarczy trener lub coach, są dostępne finansowo tylko dla niektórych, tych bardziej zamożnych, przynajmniej jeżeli mają być na odpowiednim poziomie. W ten sposób znów można poczuć się lepiej. Nie tylko przecież chodzi o afiliację czy uznanie, ale także, a może przede wszystkim, o nieustanne wchodzenie na wyższy poziom, czyli o wewnętrzny rozwój. Człowiek jest nieustannie wykluczany i staje naprzeciwko wykluczonych,

ci którzy posiadają, mogą być wykluczeni na przykład z budowania relacji – przecież przypominają innym, czego nie osiągnęli – i na odwrót, każdy tutaj odczuwa silny brak.

Wróćmy jeszcze na chwilę do poruszonego na początku tematu przekazu i nowych technologii przekazywania informacji. Przestrzenie informacyjne nakładają się na siebie i dzisiaj już byłoby trudno powiedzieć, czy nowe wynalazki komunikacji wpływały na rozwój rynku, czy rynek wpłynął na nieustające pojawianie się nowinek technicznych. Jednak jeżeli popatrzymy na oba zjawiska, to okaże się, że mają ze sobą bardzo dużo wspólnego. Podobnie, jak wolny rynek wytwarza w konsumencie poczucie, że nie zrobił wszystkiego, że nie nadąża, że nie zapobiegł wszystkim zagrożeniom, tak samo rozwój przekazników, nieustanne doskonalenie się sprzętu i jego oprogramowania pokazuje odbiorcy, że musi być w nieustannym ruchu, aby nadążyć. Ktoś, kto odpuści sobie jakiś etap pogoni, może już nie być w stanie nadążyć.

Podsumowując, gdzie wszyscy stają konsumentami, tam istnieje pokusa bycia kimś innym. Tam, gdzie wszyscy znają symbole ogólnie dostępnej turystyki, coraz więcej osób chce przeżyć coś, co innym jest niedostępne. Interesujące jest to, co całkowicie inne. Jeżeli wszyscy jeżdżą do Egiptu lub na Wyspy Kanaryjskie, ciekawsza okazuje się wyprawa do wsi w Bieszczadach. I niby doceniamy wysiłek włożony w pozyskanie środków na turnus, ale jednocześnie zazdrościmy, że ktoś zobaczył okazy przyrody, które trudno jest odnaleźć nawet w Internecie. Niewrażliwość na wykluczenie może pochodzić z powszechnego poczucia, że każdy jest jakoś wykluczony.

5. Wnioski

W społeczeństwie konsumpcyjnym wszechobecna i podsycana jest wiara w sprawiedliwy świat (Lerner, Simmons, Washington 1966). Upraszczać można powiedzieć, że każdy ma to, na co tak naprawdę sobie zasłużył. Jeżeli jesteś wykluczony to dlatego, że do tego dopuściłeś. Zjawisko wiary w sprawiedliwy świat ma na celu ochronę naszej świadomości. Dzięki tej wierze jednostka zabiegająca o codzienną egzystencję nie obawia się wszystkiego, co może się jej niespodziewanie wydarzyć, ale jednocześnie to samo zjawisko doprowadza do przekonania, że ci, których dosięga coś złego, sami sobie na to zasłużyli. Chorzy nie zadbali o zdrowie, ulegający wypadkom byli nieostrożni, a bezdomni na własne życzenie stracili dobytek życia.

Dlaczego w społeczeństwie konsumpcyjnym hipoteza wiary w sprawiedliwy świat miałyby być tak silna? Ponieważ wszystkie przekazy medialne tego rodzaju społeczeństwa ukierunkowane są na wskazanie antidotum. Konsument może mieć wszystko dzięki konsumpcji. Jego bezpieczeństwo jest zależne od przekazu marketingowego, a rynek jawi się mu jako miejsce dające wszystko. Pamiętajmy także, że w tym samym przekazie, w którym mamy antidotum na wszelkie zło tego świata, mamy też najpierw pożałowania godny wizerunek tych, którzy nie zastosowali się do konsumenckiej instrukcji. Mamy więc chorych, którzy nie pili codziennie odpowiedniego jogurtu, wypluwających zęby, bo nie używali odpowiedniej pasty, tych z nadwagą, którzy nie wiedzieli, co im pomoże, źle ubranych, którzy nie potrafili nadążyć za modą, tych w zniszczonych ubraniach, ponieważ użyli złego proszku i tych, którzy stracili sprzęt AGD z powodu nieumiejętności konserwowania go w odpowiedni sposób. Wszyscy oni są sobie winni, nie wiedzą, nie potrafią, nie chcą. . .

Jednak wszyscy oni to tak naprawdę my sami. . . To do mnie dociera

ten przekaz, to ja jestem nieporadny i wykluczony ze społeczeństwa potrafiących dobrze radzić sobie w życiu. Bo to właśnie ja mam iść i kupić te wszystkie genialne środki zapobiegawcze. To ja nieustannie mam pracować, żeby na nie zarobić, to ja w końcu mam wziąć kredyt, jeżeli sobie nie radzę w inny sposób.

Spółeczeństwo konsumpcyjne wyklucza wszystkich poza bohaterami swojego przekazu. Dlatego prawdziwie wykluczeni – chorzy bez dostępu do dóbr niezbędnych do przetrwania są wykluczeni podwójnie, nie dość, że skazani na niedostatek, to niewidoczni, bo każdy żyje w przypominanym mu codziennie przez media niedostatku.

Spółeczeństwo konsumpcyjne to społeczeństwo, które udowadnia wszystkim, że są oni wykluczeni z grona racjonalnie działających jednostek, a jedynym sposobem na polepszenie sobie samopoczucia jest bycie lepszym od innych. Prawdziwe wykluczenie staje się nośnikiem pewnego rodzaju zadowolenia z siebie. Zadowoleniem, które mówi, że ja, konkretna osoba, potrafię sprostać wymogom stawianym przez przekaz konsumpcyjny, jestem wartościowy w świecie, w którym odbiera się poczucie wartości wszystkim.

Walka z wykluczeniem w społeczeństwie konsumpcyjnym jest jak walka z planem w gospodarce planowej. Przecież tylko wykluczeni dają poczucie, że jesteśmy jeszcze coś warci. . .

Dlatego pomimo bogactwa społeczeństw zamożnych, wysoko rozwiniętych tak trudno pomagać prawdziwie wykluczonym.

Bibliografia:

Literatura:

- Appadurai A. (2005), *Nowoczesność bez granic. Kulturowe wymiary globalizacji*, Universitas, Kraków
- Baudrillard J. (2005), *Symulakry i symulacja*, przeł. Sławomir Królak, Sic!, Warszawa
- Bauman Z. (2000), *Globalizacja*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa
- Bauman Z. Tester K. (2003), *O pożytkach z wątpliwości. Rozmowy z Zygmuntem Baumanem*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa
- Bauman Z. (2007), *Szanse etyki w zglobalizowanym świecie*, Wydawnictwo Znak, Kraków
- Bauman Z. (2009), *Konsumowanie życia*, przeł. Monika Wyrwas-Wiśniewska, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków
- Bell D. (1998), *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*, przeł. Stefan Amsterdamski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa
- Bylok F. (2001), *Model społeczeństwa konsumpcyjnego i jego zastosowanie na początku XXI wieku*, [w:] *Wybrane aspekty socjologii rynku*, red. Bylok F., Sikora J., Sztumska B., Wydawnictwo Instytutu Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, Częstochowa
- Bylok F., Sikora J., Sztumska B. (2001), *Wybrane aspekty socjologii rynku*, Wydawnictwo Instytutu Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, Częstochowa
- Giddens A. (1999), *Trzecia droga. Odnowa socjaldemokracji, Książka i Wiedza*, Warszawa

- Jawłowskiej A., Kempnego M. (red.) (2005), *Konsumpcja – istotny wymiar globalizacji kulturowej*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa
- Lerner M., C. H. Simmons, (1966), *Observer's Reaction to the „Innocent Victim”: Compassion or Rejection? Journal of Personality and Social Psychology 4*, nr 2, Waszyngton
- Szlendak T. (2004), *Supermarketyzacja. Religia i obyczaje seksualne młodzieży w kulturze konsumpcyjnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław
- Światowy G. (2006), *Zachowania konsumentów. Determinanty oraz metody poznania i kształtowania*, PWE, Warszawa
- Woś J., Rachocka J., Kasperek-Hoppe M. (2004), *Zachowania konsumentów – teoria i praktyka*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań

Maciej Górny

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Subiektywny dobrostan – zmiany poziomu zadowolenia z życia wraz z wiekiem

1. Wstęp

Szczęście, dobrostan, zadowolenie z życia, subiektywny dobrostan, jakość życia, psychologiczny dobrostan – wszystkie te pojęcia w literaturze socjologicznej, ekonomicznej, psychologicznej, politologicznej używane są niejednokrotnie w bardzo różnych kontekstach. W oparciu o współistniejące, nakładające się na siebie koncepcje tworzone są coraz to nowe definicje, jak i sposoby pomiaru. Tworzy to bardzo zróżnicowany aparat pojęciowy, jak i daje potencjalną możliwość ich implementacji w zróżnicowanych przestrzeniach polityk państwa. Ich celem jest stworzenie nowej formy oceny skuteczności działań rządzących, co Justina Fischer podsumowała następująco: „Zamiast spytać czy polityka A lub polityka B pobudza wzrost gospodarczy czy nie, można spytać czy sprzyja ona zdrowiu ludzi, zmniejszeniu przestępczości, zwiększeniu spójności społecznej, czy zwiększa dobrostan ludzi” (Fischer 2009, s. 1). Powstało wiele definicji i modeli do takiego opisu i są one konstytuowane zróżnicowanymi czynnikami. Przypomina to próby definiowania szczęścia, które Władysław Tarkiewicz podsumował jako niewykonalne, gdyż dla każdego będzie to coś innego. Z punktu widzenia dobrego samopoczucia dla poszczególnych jednostek istotne są inne kwestie, jednak z pełnym przekonaniem można

stwierdzić, że jest to połączenie czynników: psychicznych, psychologicznych, społecznych, duchowych, intelektualnych i ekonomicznych (Taylor 2018).

Zgodnie z przyjętymi normami ktoś może cieszyć się dobrym zdrowiem, dużym majątkiem, szczęśliwym życiem rodzinnym i dostępem do wszystkich dóbr materialnych, a jednocześnie być nieszczęśliwym. Na pytanie brzmiące: „Czy jesteś teraz szczęśliwy?” w sposób pozytywny odpowiedzieć może osoba w ciągu alkoholowym, która dopiero napiła się wódki, a w sposób negatywny osoba posiadająca kapitał, ale go nie afirmująca – nie czująca zadowolenia z takiego stanu rzeczy (Mirski 2009, s. 172). Takie badanie miałoby niewielki sens w badaniach o charakterze globalnym i dla użytku tzw. policymaking.

Wśród determinantów dobrostanu badacze koncentrują się głównie na czynnikach socjo-demograficznych, ekonomicznych. Panuje szeroka zgoda co do założenia, że wiek, stan cywilny, zdrowie, wiara/religijność, miejsce zamieszkania (miasto/wieś), relacje społeczne są kluczowe dla zadowolenia z życia. W odniesieniu do płci, wykształcenia i poglądów politycznych w wynikach badań jednak widać już rozbieżności (Portela, Neira, Salinas-Jimenez 2013, s. 496; Bojic 2019, s. 781). Celem niniejszego artykułu będzie omówienie zmian poziomu zadowolenia z życia wraz z wiekiem.

2. Dobrostan – ujęcie teoretyczne

Porządkując podejmowane zagadnienie z teoretycznego punktu widzenia należy wskazać, że liczne badania potwierdzają, że dobrostan jest zjawiskiem złożonym, w ramach którego uwzględnić należy:

- dobrostan eudajmonistyczny – odnosi się do poczucia celu i sensu w życiu,

- dobrostan hedonistyczny – dotyczy oceny poziomu szczęścia, rozumianego jako przyjemności, pozytywne doznania i wynikające z nich zadowolenie z życia, przy jednoczesnym braku negatywnych afektów (Ilska, Kołodziej-Zaleska 2017, s. 157),
- dobrostan wartościujący/krytyczny (*evaluative wellbeing*) – część badaczy wyróżnia jako osobną kategorię również dobrostan oceniający, który dotyczy całościowej oceny naszego życia. Wydaje się to zasadne z punktu widzenia polityki państwa, gdyż z całą pewnością satysfakcja z podejmowanych w przeszłości decyzji i przekonanie o tym, że „nie zmarnowało się życia” wpływa na nasze samopoczucie (por. Steptoe, Deaton, Stone 2014; Miret, Cabalero, Olaya, et al. 2017).

Skupiając się jednak na dwóch pierwszych – dominujących kategoriach – najczęściej określa się kolejno, jako psychologiczny dobrostan (PWB – ang. *psychological well-being*) i subiektywny dobrostan (SWB – ang. *subjective well-being*). Niejednokrotnie synonimicznie używany jest z pojęciem „szczęścia” (Ambrecht, Andresson 2019; Yuen, Greene, Chu 2013, s. 238).

Jest to uproszczenie, gdyż SWB zawiera wiele elementów niehedonistycznych, ale ze względu na brak ich ostrego wyróżnienia, przyjmuje się najczęściej taką właśnie perspektywę (Heintzelman 2018; Vittersø 2013). Zdarza się również używanie pojęcia subiektywnego dobrostanu, jako kategorii nadrzędnej względem dobrostanu hedonistycznego, eudajmonii (Step-toe, Deaton, Stone 2014; Dolan, Metcalfe 2012). Z tego powodu badacze często tworzą koncepcje wychodzące poza ramy SWB, PWB, dobrostanu hedonistycznego, dobrostanu eudajmonistycznego, gdyż nie stanowią one ściśle określonych, zamkniętych kategorii. Przykładem może być teoria szczęścia autentycznego, w której Martin Seligman zaproponował nastę-

pujące budulcowe szczęścia: „przyjemność i pozytywne emocje, zaangażowanie (*flow*) oraz poczucie sensu” (Ilska, Kołodziej-Zaleska 2017, s. 159).

Wszystko to tworzy swoisty zamęt metodologiczny, który znajduje swój wyraz w następujących tezach:

- SWB i PWB stanowią odrębne płaszczyzny badań, gdyż ten pierwszy bada wyłącznie poziom szczęścia i przyjemnego życia, a drugi potencjał i życiowe aspiracje;
- SWB i PWB są wyłącznie różnymi perspektywami w ramach tej samej koncepcji (wspólnie tworzą całość zjawiska dobrostanu), zatem są sobie bliższe niż dalsze – w skrócie uzupełniają się, stąd należy skupić się na ich podobieństwach.

Z uwagi na powyższe badacze w składzie: Fang Fang Cheng, Yiming Jing, Adele Hayes, Jeong Min Lee, podjęli się próby określenia prawdziwości wyżej wymienionych poglądów. Badania, w oparciu o model dwuskładnikowy (ang. *bi-factor model*) (zob. Chen, Jing, Hayes, Lee 2012) na reprezentatywnej grupie, doprowadziły do następujących wniosków popierających oba spojrzenia na kwestie dobrostanu:

- Gdy badamy dobrostan w ujęciu całościowym (globalnym) ujawnia się koncepcyjne powiązanie PWB i SWB. Oznacza to, że w przypadku badania zjawiska dobrostanu jako całości, są one sobie bliższe niż dalsze.
- Gdy badamy dobrostan za pomocą wyłącznie wybranych składników PWB lub SWB, to składniki te mają relację o innej mocy predykcyjnej z każdym z wymiarów tego zjawiska. Np. aspiracje i życiowe cele będą silniej związane z PWB niż SWB (Chen, Jing, Hayes, Lee 2012).

W odniesieniu do wszystkich powyższych ustaleń, autor używać będzie w swych dalszych rozważaniach pojęcia subiektywnego dobrostanu jako kategorii nadrzędnej, gdyż w kontekście *policymaking* taka praktyka jest najczęstsza i uzasadniona skalą badań.

3. Subiektywny dobrostan a polityki państwa

Debata nad nieskutecznością PKB jako miernika rozwoju społecznego wydaje się być już zakończona. Nie wyklucza to badań w ramach ekonomii szczęścia, której celem jest próba odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu wskaźniki ekonomiczne, takie jak PKB *per capita*, czy dynamika PKB wpływają na zadowolenie z życia obywateli poszczególnych państw w skali makro. Jakość i zadowolenie z życia wydają się być słusniejszą miarą oceny skuteczności realizowanych przez państwo polityk. Fakt ten został dostrzeżony zarówno przez badaczy, jak i rządy na całym świecie. Przykładami mogą być:

- Wielka Brytania – Urząd Statystyczny Wielkiej Brytanii (*Office for National Statistics*) podjął się w 2010 roku stworzenia i badań nad dobrobytem narodowym. Efektem tych prac, w kontekście subiektywnego dobrostanu, było dodanie do kwestionariusza spisu powszechnego (*Annual Population Survey*) czterech pytań dotyczących zadowolenia z życia, pozytywnych i negatywnych doznań, odczuwanego szczęścia oraz sensu w życiu. Brzmiały one następująco:
 - „Jak bardzo jesteś obecnie zadowolony ze swojego życia?”
 - „Jak bardzo szczęśliwy (-a) byłeś/byłaś wczoraj?”
 - „Jak bardzo byłeś(-aś) wczoraj zatroskany(-a) czy zestresowany(-a)?”

- „W jakim stopniu czujesz, że rzeczy, które robisz w życiu są wartościowe?” (cyt. za: Gierańczyk, Leszczyńska 2019).

Ze względu na umieszczenie wyżej wymienionych pytań w kwestionariuszu spisu powszechnego, możliwe jest określenie poziomu szczęścia poszczególnych grup społecznych i determinantów tego stanu (Gierańczyk, Leszczyńska 2019, s. 64-65).

- Nowa Zelandia – w maju 2019 roku premier Jacinda Ardern przedstawiła przygotowany przez jej rząd project budżetu następującymi słowami: „We said that we would be a government that did things differently, and for this budget we have done just that (. . .) Today we have laid the foundation for not just one wellbeing budget, but a different approach for government decision-making altogether” (cyt. za: Arden 2019). Słowa te wynikają z faktu, iż wiele decyzji budżetowych było warunkowanych determinantami subiektywnego dobrostanu.
- Zjednoczone Emiraty Arabskie – w 2016 roku powołano ministra stanu do spraw szczęścia i dobrobytu, jednocześnie uruchomiono Narodowy Program dla Szczęścia i Dobrobytu (*National Programme for Happiness and Well-Being*) po to, by do 2021 roku znaleźć się w pierwszej piątce najszczęśliwszych państw świata według *World Happiness Index* (ranking prowadzony jest przez Instytut Ziemi Uniwersytetu Columbia, na zlecenie Organizacji Narodów Zjednoczonych) (The United Arab Emirates Government 2019).
- Organizacja Narodów Zjednoczonych, Unia Europejska, Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju – subiektywny dobrostan uwzględniany jest w prowadzonych przez te organizacje statystykach (Kopycka, Petelewicz 2019, s. 34).

Informacje na temat tego w jaki sposób określone formy alokacji zasobów wpływają na szczęście poszczególnych grup społecznych, wydaje się być kolejnym etapem rozwoju polityk w państwach rozwiniętych. Można stwierdzić, że państwo zdolne jest do redystrybucji szczęścia poprzez określone działania redystrybucyjne.

4. Subiektywny dobrostan a wiek

Wzrost średniej długości życia ludzkiego wiąże się z licznymi wyzwaniami społecznymi i ekonomicznymi. Jest to proces skomplikowany, w ramach którego trzeba rozróżnić pojęcie „starzenia się” i „jakości starzenia się”, gdyż należy zastanawiać się nie tylko nad długością życia, ale również nad tym w jaki sposób przeżyć ten dodatkowy czas w dobrym samopoczuciu. W ramach debaty nad tą problematyką badacze wskazują na znaczenie wykorzystywania odporności, jako środka służącego wsparciu zadowolenia z życia. Przygotowanie na to, że przyszłość może przynieść ograniczenia wpływające na komfort życia, stanowić może pewną barierę przed gwałtownym obniżeniem subiektywnego dobrostanu. Oznacza to zaangażowanie państwa w psychologiczne budowanie odporności seniorów wobec spadków ich funkcjonalności (Cosco, Howe, Brayne 2017, s. 581-583). Jest to wyzwanie dla całego świata, gdyż badania udowadniają, że subiektywny i psychologiczny dobrostan są powiązane ze zdrowiem, gdyż zmniejszają prawdopodobieństwo chorób fizycznych, tym samym wydłużając długość życia (Helliwell 2011, s. 289, Steptoe, Deaton, Stone 2014, s. 1-2).

Powyższe stoi w kontrze do poglądu wyrażanego często w ramach psychologii pozytywnej, iż poziom zadowolenia z życia jest płaski przez całe życie, czy też że spada liniowo. Okazuje się, że w społeczeństwach rozwiniętych najniższy poziom zadowolenia z życia osiągamy w połowie naszego życia. Badania, które prowadzono w 2008 roku w oparciu o dane Gallup

World Poll, pokazały, że w państwach o niskim PKB faktycznie zadowolenie z życia obniżało się wraz z wiekiem, zaś w tych o najwyższym na świecie, krzywa subiektywnego dobrostanu przybiera kształt litery U. Oznacza to, że polityka państwa może stanowić swoisty bufor przed negatywnymi skutkami starzenia się, gdyż najniższy poziom zadowolenia z życia wypada w wieku 40-50 lat. Podobne wyniki notuje się również w Wielkiej Brytanii, jak i państwach kontynentalnej Europy (Blanchflower, Oswald 2017, s. 17-19; Steptoe, Deaton Stone, 2014, s. 2). W literaturze zjawisko to określane jest jako *midlife low* i utożsamiane jest często z tak zwanym „kryzysem wieku średniego”. Jednakowoż trzeba nadmienić, że przez lata trwały spory co do istnienia takiej zależności. Jedno jednak jest pewne – nie ma aktualnie udokumentowanego wytłumaczenia zjawiska *midlife low* (Blanchflower, Oswald 2017, s. 10-11).

Warto odwołać się również do państw słabiej rozwiniętych gospodarczo. W ich przypadku subiektywny dobrostan obywateli, badany w oparciu o drabinę Cantrilla, faktycznie wraz z wiekiem zmniejsza się, bądź przyjmuje charakter liniowy tj. przez całe życie praktycznie nie ulega zmianie. Jednocześnie w ich przypadku bardzo często wykazują mniejszy poziom stresu, złości w każdym wieku przy gwałtownym wzroście poziomu wykazywanego bólu w okresie starości. Pokazuje to różnice pomiędzy hedonistycznym i eudajmonistycznym wymiarem dobrostanu (Steptoe, Deaton, Stone 2014, s. 3).

Istnieje również teoria odwróconego kształtu U w kontekście subiektywnego dobrostanu. W 2005 roku Daniel Mroczek wraz z Avronem Spiro dokonali analizy danych z *Veterans Affairs Normative Ageing Study* dotyczących mężczyzn pomiędzy 40 a 85 rokiem życia (zob. Mroczek, Spiro 2005). Wyniki ukazały krzywą mającą kształt odwróconej litery U – zadowolenie z życia rosło, by osiągnąć szczyt w 65 roku życia, a następnie

stopniowo spada. Wykazano również, że w rok przed śmiercią poziom zadowolenia z życia gwałtownie się obniża. Podobne wyniki uzyskał Richard Easterlin w 2006 roku, gdy poddał analizie dane z *United States General Social Surveys* z lat 1973-1994, które dotyczyły osób w wieku od 18 do 89 lat (Easterlin 2006). Rok później powtórzył te badania wraz z Onniczą Sawangfą (Easterlin, Sawangfa 2007), dokonując regresji poziomu szczęścia z uwzględnieniem zróżnicowanych socjo-demograficznych zmiennych kontrolnych. Tutaj również badacze uzyskali nieco odwrócony kształt litery U, jednak różnice były na tyle znikome, że uznali iż poziom szczęścia był stosunkowo stały w czasie. Wydaje się, że ogromny wpływ na wyniki badań ma „efekt kohorty”, który odnosi się do odczuć respondentów ze względu na czas i miejsce ich urodzenia. Z pewnością inaczej swoje aktualne zadowolenie z życia oceniać będzie osoba, która przeżyła wielki kryzys i wojny światowe, niż ktoś kto całe życie cieszył się pokojem i dobrobytem.

Należy uznać, że powyższe teorie mają charakter spekulacyjny, gdyż ze względu na zróżnicowane metodologie, grupę badawczą, wyodrębnione kohorty, czy zmienne kontrolne brakuje prawdziwie empirycznych dowodów na ich prawdziwość (Ulloa et al. 2013, s. 16-23).

5. Zakończenie

Nie sposób niestety jednoznacznie stwierdzić jaki dokładnie kształt przyjmuje krzywa naszego życiowego szczęścia. Jednak można z pełnym przekonaniem przyznać, że grupa seniorów jest jedyną wśród której widać istotną korelację pomiędzy subiektywnym dobrostanem, a wysokością PKB. Im państwo jest bogatsze (wydatki rządowe wynikają między innymi z zakładanego wzrostu gospodarczego), tym lepszej jakości infrastrukturę, jak i usługi z zakresu polityki zdrowotnej i socjalnej może zaoferować obywatelom. To również zwiększony poziom bezpieczeństwa i mo-

bilności. Oznacza to, że odpowiednia redystrybucja pieniędzy i inwestycje infrastrukturalne mogą odwracać negatywne skutki wieku. Wraz z pojawianiem się coraz to nowych instrumentów w ramach polityki ekonomicznej i społecznej, warto zastanowić się w jaki sposób budować odporność seniorów, ale i w jaki sposób umożliwić im szczęśliwe gospodarowanie czasem. Czas jest w końcu najważniejszym zasobem, którym dysponuje każdy z nas. Jak udowadniają badania, system opieki społecznej wpływa na to w jaki sposób dysponujemy czasem wolnym, jednocześnie przekładając się na poziom naszego zadowolenia z życia (Lahat, Sened 2019, s. 12). W państwach rozwiniętych należy więc postulować zainteresowanie się badaniami nad subiektywnym dobrostanem jako wyznacznika skuteczności poszczególnych polityk.

Bibliografia:

Literatura:

- Ambrecht J., Andersson T. D., *The event experience, hedonic and eudaimonic satisfaction and subjective well-being among sport event participants*, Journal of Policy Research in Tourism, Leisure and Events, <https://www.tandfonline.com/doi/full/10.1080/19407963.2019.169534>, 02.02.2020
- Ardern J. Unveils New Zealand's 'wellbeing' budget (2019), AlJazeera, <https://www.aljazeera.com/news/2019/05/ardern-unveils-zealand-wellbeing-budget-190530062646522.html>, 04.02.2020
- Blanchflower D., Oswald A. (2017), *Do Humans Suffer a Psychological Low in Midlife? Two Approaches (With and Without Controls) in Seven Data Sets*, IZA Discussion Papers, No. 10958, Institute of Labor Economics (IZA), Bonn, <https://www.econstor.eu/bitstream/10419/170942/1/dp10958.pdf>, 23.03.2020
- Bojic L. (2019), *Social connections and wellbeing*, <http://media.ljubisabojic.com/2019/06/Social-Connections-and-Wellbeing.pdf>, 02.02.2020
- Chen F. F., Jing Y., Hayes A., Lee J. M. (2012), *Two Concepts or Two Approaches? A Bifactor Analysis of Psychological and Subjective Well-Being*, Journal Of Happiness Studies, nr 3, <https://link.springer.com/article/10.1007%2Fs10902-012-9367-x>, 03.02.2020
- Cosco T. D., Howe K., Brayne C. (2017), *Healthy ageing, resilience and wellbeing*, Epidemiology and Psychiatric Sciences nr 26
- Deci, E. L., Ryan R. M. (2000), *The 'what' and 'why' of goal pursuits:*

- Human needs and the self-determination of behaviour*, Psychological Inquiry nr 11
- Dolan P., Metcalfe R. (2012), *Measuring Subjective Wellbeing: Recommendations on Measures for use by National Governments*, Journal of Social Policy, nr 41
- Easterlin R. A. (2006), *Life cycle happiness and its sources: Intersections of psychology, economics, and demography*, Journal of Economic Psychology nr 27
- Easterlin R. A., Sawangfa O. (2007), *Happiness and domain satisfaction: theory and evidence*, <http://ftp.iza.org/dp2584.pdf>, 27.03.2020
- Fischer AV J. (2009), *Subjective Well-Being as Welfare Measure: Concepts and Methodology*, OECD Paris, https://mpra.ub.uni-muenchen.de/16619/1/MPRA_paper_16619.pdf, 28.01.2020
- Gierańczyk W., Leszczyńska M. (2019), *Ujęcie szczęścia w wielowymiarowych badaniach jakości życia*, The Polish Statistician, nr 64
- Heintzelman S. J. (2018), *Eudaimonia in the contemporary science of subjective well-being: Psychological well-being, self-determination, and meaning in life*. In E. Diener, Š. Oishi, & L. Tay (Eds.), *Handbook of well-being*, UT: DEF Publishers, Salt Lake City
- Helliwell F. John (2011), *How can subjective well-being be improved?*, https://www.researchgate.net/publication/233401595_How_Can_Subjective_Well-being_Be_Improved, 23.03.2020
- Ilska M., Kołodziej-Zaleska A. (2018), *Dobrostan hedonistyczny i eudajmonistyczny w sytuacjach kryzysów normatywnych i nienormatywnych*, Wydawnictwo Politechniki Śląskiej w Gliwicach, Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, Seria: Organizacja i Zarządzanie, nr 123
- Kopycka K., Petelewicz M. (2019), *Zróżnicowanie subiektywnego dobrostanu w krajach Europy środkowo-wschodniej*, Przegląd Politologiczny

nr 2

- Lahat L., Sened I. (2019), *Time and well-being, an institutional, comparative perspective: Is it time to explore the idea of a time policy?*, Journal of European Social Policy, nr 3
- Miret, M., Caballero, F.F., Olaya, B. et al. (2017), *Association of experienced and evaluative well-being with health in nine countries with different income levels: a cross-sectional study*. Global Health nr 13
- Mirski A. (2009), *Dobrostan jako kategoria społeczna i ekonomiczna*, Państwo i Społeczeństwo, nr 2
- Mroczek D. K., Spiro A. (2005), *Change in life satisfaction during adulthood: findings from the veterans affairs normative aging study*, Journal of Personality and Social Psychology nr 1
- Portela M., Neira I., Salinas-Jiménez del M. (2013), *Social capital and subjective wellbeing in Europe: A new approach on social capital*, Social Indicators Research: An International and Interdisciplinary Journal for Quality-of-Life Measurement, Springer, nr 2
- Stephens A., Deaton A., Stone A. A. (2014), *Subjective wellbeing, health, and ageing*, <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC4339610/>, 03.02.2020
- Swift H. J., Vauclair C. M., Abrams D., Bratt C., Marques S., Lima M. L., *Revisiting the Paradox of Well-being: The Importance of National Context*, *The Journals of Gerontology: Series B*, Volume 69, Issue 6, <https://academic.oup.com/psychsocgerontology/article/69/6/920/546906>, 05.02.2020
- Taylor M. (2018), *What does wellbeing actually mean?*, <https://www.wellbeingpeople.com/2018/07/20/what-does-wellbeing-actually-mean/>, 02.02.2020
- The United Arab Emirates' Government (2019), *Hap-*

- piness*, <https://government.ae/en/about-the-uae/the-uae-government/government-of-future/happiness>, 05.02.2020
- Ulloa López B. F., B., Møller V., Souza-Poza A. (2013), *How does subjective well-being evolve with age? A literature review*, Population Ageing, nr 3
- Waterman A.S. (1993), *Two conceptions of happiness. Contrasts of personal expressiveness (eudaimonia) and hedonic enjoyment*, Journal of Personality and Social Psychology, nr 4
- Vittersø, J. (2013). Feelings, meanings, and optimal functioning: Some distinctions between hedonic and eudaimonic well-being. In A. S. Waterman (Ed.), *The best within us: Positive psychology perspectives on eudaimonia*, American Psychological Association, <https://psycnet.apa.org/record/2012-24003-003>, 05.02.2020

Dawid Tobolski

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Likwidacja barier w dostępie do kształcenia na poziomie wyższym - na przykładzie projektu „Uczelnia otwarta dla wszystkich uczelnią na miarę XXI wieku”

1. Wstęp

Głównym celem artykułu jest przedstawienie aktualnej pozycji osób z niepełnosprawnościami w kształceniu na poziomie wyższym oraz ukazanie możliwości likwidacji barier w dostępie do kształcenia na poziomie wyższym poprzez realizację projektów współfinansowanych w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

W konsekwencji zasadniczym problemem badawczym stało się zbadanie korelacji między procesami realizacji projektów współfinansowanych w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego a likwidacją bądź ograniczeniem barier w dostępie do kształcenia na poziomie wyższym osób z niepełnosprawnościami.

Analiza dokumentów związanych z implementacją oraz stosowaniem przytoczonych w niniejszym artykule aktów prawnych skłania do postawienia hipotezy, że wypełnienie zobowiązań normatywnych w stopniu odpowiadającym standardom europejskim stało się możliwe jedynie poprzez wdrożenie środków unijnych z EFS. Przyczyniło się do tego doświadcze-

nie organizacyjne, systemowe i finansowe EFS. Uzasadnienie takie stanu rzeczy można odnaleźć dokonując egzegezę studium przypadku jednego z wybranych projektów EFS realizowanych przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

2. Perspektywa prawna a rzeczywistość

Prawo do nauki jest jednym z fundamentalnych praw człowieka, którego realizacja umożliwia rozwój osobisty oraz pozwala na osiągnięcie samodzielności i niezależności, a także pełny udział we wszystkich sferach życia. Polska Konstytucja w art. 70 przyznaje każdemu prawo do nauki oraz zobowiązuje władze publiczne do zapewnienia obywatelom powszechnego i równego dostępu do wykształcenia (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483). Ratyfikując Konwencję o prawach osób niepełnosprawnych Polska uznała prawo osób z niepełnosprawnościami do edukacji oraz zobowiązała się zapewnić włączający system kształcenia umożliwiający integrację na wszystkich poziomach edukacji. Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych została przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w 2006 roku. Weszła w życie w roku 2008, a stronami konwencji jest 156 państw (czerwiec 2015 rok). Polska zapewniła także, że osoby te będą miały dostęp do powszechnego szkolnictwa wyższego bez dyskryminacji i na zasadzie równości z innymi osobami (Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich 2015, s. 5).

Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych, uchwalona w Nowym Jorku w 2006 roku i ratyfikowana przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej w 2012 roku, zobowiązuje kraje-sygnatariuszy do zapewnienia pełnego i równego korzystania ze wszystkich praw człowieka przez osoby niepełnosprawne. Zapisano w niej, że osoby niepełnosprawne nie będą wykluczane z powszechnego systemu edukacji ze względu na swoją niepełnosprawność

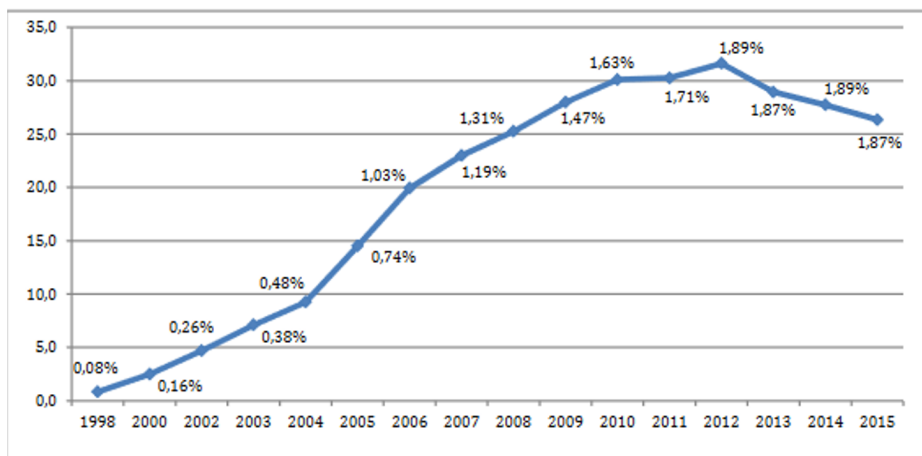
i będą miały dostęp m.in. do powszechnego szkolnictwa wyższego bez dyskryminacji i na równi z innymi osobami.

Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 25 września 2014 roku w sprawie warunków, jakim muszą odpowiadać postanowienia regulaminów studiów w uczelniach (Dz.U. 2014 poz. 1302) wprowadzono obowiązek dostosowania regulaminu studiów i określenia sposób dostosowania organizacji i właściwej realizacji procesu dydaktycznego do szczególnych potrzeb studentów będących osobami niepełnosprawnymi, w tym dostosowania warunków odbywania studiów do rodzaju niepełnosprawności.

Prawo dostępu osób niepełnosprawnych do szkolnictwa wyższego na równych zasadach z osobami sprawnymi zostało uznane również, jako jedno z głównych zadań uczelni w Polsce. W ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018, poz. 1668) określono, że podstawowym zadaniem uczelni jest stwarzanie osobom niepełnosprawnym warunków do pełnego udziału w: procesie przyjmowania na uczelnię w celu odbywania kształcenia, kształceniu oraz prowadzeniu działalności naukowej.

Na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat nastąpiła znaczna poprawa sytuacji osób niepełnosprawnych na polskich uczelniach. Znalazło to odzwierciedlenie we wzroście odsetka udziału tych osób wśród studentów. Wskaźnik ten zwiększył się z 0,08% w roku 1998 do 1,87% w roku 2015. Pomimo zmniejszania się liczby studentów i doktorantów w uczelniach nadzorowanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, odsetek osób niepełnosprawnych utrzymywał się w latach 2014-2017 na stałym poziomie wynoszącym ok. 2% (Najwyższa Izba Kontroli 2018, s. 5).

Rycina 1.: Liczba niepełnosprawnych studentów na polskich uczelniach w latach 1998-2015 (w tysiącach osób), z uwzględnieniem udziału procentowego tych osób w ogólnej liczbie studentów



Źródło: Najwyższa Izba Kontroli, 2018, *Informacja o wynikach kontroli. Realizacja przez uczelnie akademickie i zawodowe obowiązku stworzenia niepełnosprawnym studentom i doktorantom warunków do pełnego udziału w procesie kształcenia i w badaniach naukowych*

Przeważająca liczba studentów z niepełnosprawnościami to osoby z innymi rodzajami niepełnosprawności (np. z zaburzeniami psychicznymi i chorobami przewlekłymi), w drugiej kolejności z dysfunkcją narządu ruchu - chodzący i niechodzący. Ponadto istotną liczbę studentów stanowią osoby niewidome i słabowidzące oraz głuche i słabosłyszące. Co ważne, największy odsetek studentów z niepełnosprawnościami odnotowuje się na kierunkach tj. biznes, administracja, prawo, nauki społeczne oraz dziennikarstwo. Najmniejszy zaś odsetek osób z niepełnosprawnościami odnotowuje się na kierunkach przyrodniczych, matematyce oraz rolnictwie.

Tabela 1.: Studenci z niepełnosprawnościami według typów instytucji szkolnictwa wyższego i nauki oraz grup kierunków kształcenia

WYSZCZEGÓLNIENIE o – ogółem s – studia stacjonarne n – studia niestacjonarne	Ogółem	w tym kobiety	Z liczby ogółem				
			niesłyszący i słabosłyszący	niewidomi i słabowidzący	z dysfunkcją narządów ruchu		inne rodzaje niepełnosprawności
					chodzący	niechodzący	
O G Ó Ł E M, w tym:	21240	12549	1594	1799	5734	552	11561
studia stacjonarne	13365	7687	1055	1187	3443	357	7323
studia niestacjonarne	7875	4862	539	612	2291	195	4238
Grupa – Biznes, administracja i prawo	4906	2954	358	400	1389	149	2610
Grupa – Nauki społeczne, dziennikarstwo i informacja	2805	1850	188	291	791	113	1422
Grupa – Nauki humanistyczne i sztuka	2477	1585	164	238	590	93	1392
Grupa – Technika, przemyśle budownictwo	2450	932	201	174	707	14	1354
Grupa – Zdrowie i opieka społeczna	2439	1873	165	234	655	33	1352
Grupa – Kształcenie	1780	1490	135	128	549	49	919
Grupa – Technologie teleinformatyczne	1185	146	112	102	282	33	656
Grupa – Usługi	1063	621	83	77	276	15	612
Indywidualne studia międzyobszarowe	984	453	65	65	238	22	594
Grupa – Nauki przyrodnicze, matematyka i statystyka	866	477	96	72	196	28	474
Grupa – Rolnictwo	285	168	27	18	61	3	176

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS 2020 *Szkolnictwo wyższe i jego finanse w 2019 roku*

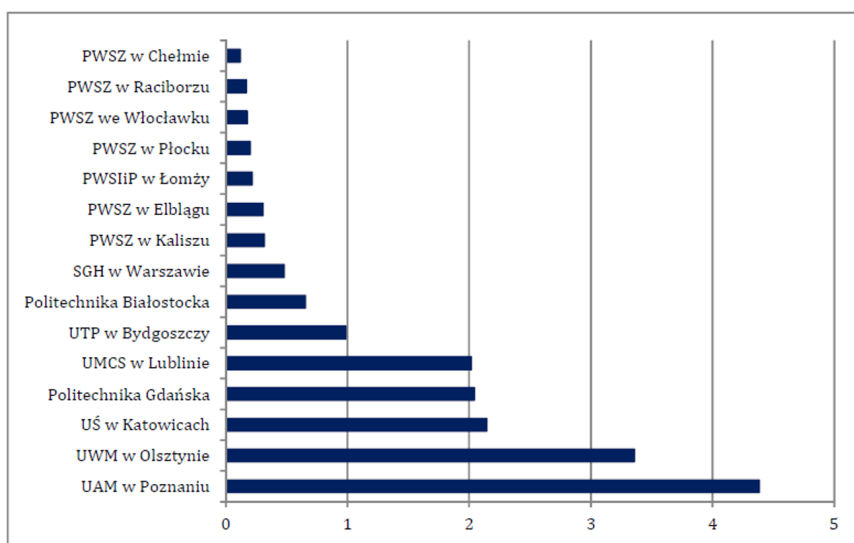
W roku akademickim 2019/2020 w uczelniach studiowało 1204,0 tysięcy studentów, o 2,1% mniej niż w poprzednim roku akademickim. Począwszy od roku akademickiego 2006/07 odnotowywany jest spadek liczby studentów wynikający ze zmian demograficznych, tj. spadku liczby osób w wieku 19-24 lata (GUS 2020). Studenci z niepełnosprawnościami stanowili blisko 1,8% wszystkich studentów, w tym blisko 60% stanowiły kobiety.

Podjęmowane przez uczelnie wyższe działania mające na celu wywiązanie się z obowiązku stworzenia niepełnosprawnym studentom i doktorantom warunków do pełnego udziału w procesie kształcenia i w badaniach naukowych, nie mogą ograniczać się wyłącznie do likwidacji barier architektonicznych w obiektach uczelnianych. Powinny umożliwiać dostęp do szkolnictwa wyższego nie tylko osobom niepełnosprawnym poruszającym

się na wózkach inwalidzkich, ale również być skierowane do osób z innymi rodzajami niepełnosprawności, tj. niesłyszących i słabosłyszących, niewidomych lub słabowidzących, a także osób np. z zaburzeniami psychicznymi czy chorobami przewlekłymi.

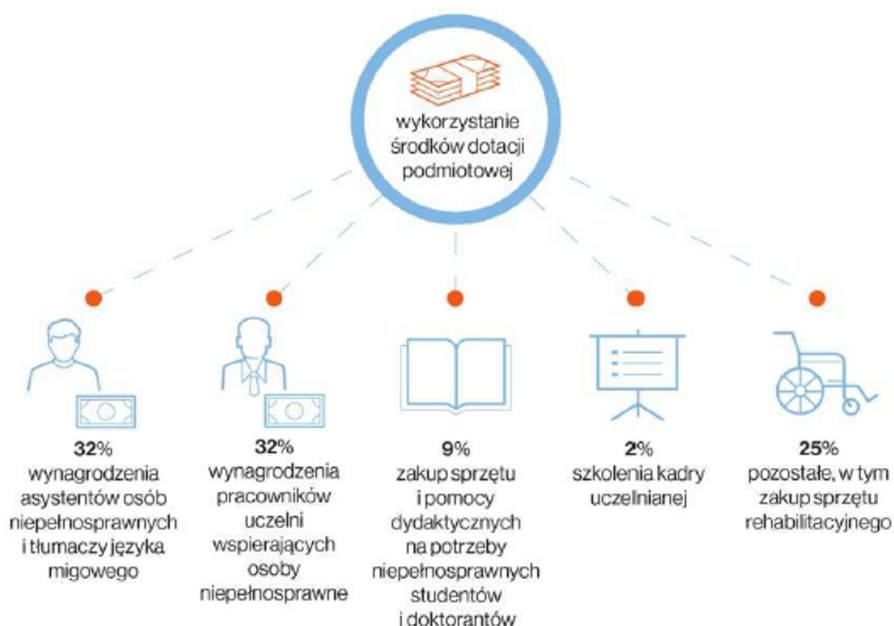
W latach 2015-2017 uczelnie publiczne otrzymały z budżetu państwa środki dotacji na realizację zadania dotyczącego stwarzania niepełnosprawnym studentom i doktorantom warunków do pełnego udziału w procesie kształcenia w łącznej wysokości 17,5 mln zł, co stanowiło 20% ogółu środków dotacji podmiotowej przyznanych wszystkim uczelniom nadzorowanym przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (Najwyższa Izba Kontroli 2018, s. 11).

Rycina 2.: Wysokość otrzymanych środków dotacji podmiotowej przez objęte kontrolą uczelnie publiczne w latach 2015-2017 (mln zł)



Źródło: Najwyższa Izba Kontroli, 2018, *Informacja o wynikach kontroli. Realizacja przez uczelnie akademickie i zawodowe obowiązku stworzenia niepełnosprawnym studentom i doktorantom warunków do pełnego udziału w procesie kształcenia i w badaniach naukowych*

Rycina 3.: Główne kategorie wydatków sfinansowane ze środków dotacji podmiotowej w uczelniach



Źródło: Najwyższa Izba Kontroli, 2018, *Informacja o wynikach kontroli. Realizacja przez uczelnie akademickie i zawodowe obowiązku stworzenia niepełnosprawnym studentom i doktorantom warunków do pełnego udziału w procesie kształcenia i w badaniach naukowych*

Pomimo wysokiego stopnia zaspokojenia potrzeb niepełnosprawnych studentów i doktorantów, zgłosili oni jednak w ankietach prowadzonych podczas kontroli uczelni publicznych przez Najwyższą Izbę Kontroli w okresie od 4 stycznia do 29 marca 2018 roku przypadki zastrzeżeń do warunków kształcenia. Dotyczyły one głównie: niesprawności urządzeń wspierających przemieszczanie osób niepełnosprawnych ruchowo, nieprzystosowania architektonicznego obiektów, nieodpowiedniego dostosowania materiałów dydaktycznych, konieczności digitalizacji zbiorów bibliotecznych oraz niewystarczających zasobów sprzętu komputerowego dostoso-

wanego do potrzeb niepełnosprawnych (Najwyższa Izba Kontroli 2018, s. 14).

Odpowiedzią na powyższe niedociągnięcia i braki w zakresie potrzeb osób z niepełnosprawnościami wśród studentów i doktorantów okazały się środki pochodzące z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego "Wiedza Edukacja Rozwój na lata 2014-2020".

Europejski Fundusz Społeczny (EFS) jest głównym instrumentem finansowym Unii Europejskiej (UE) umożliwiającym wspieranie zatrudnienia, poprawę warunków pracy i wyrównanie szans dla wszystkich obywateli UE poszukujących pracy. Jego działalność polega na inwestowaniu w zasoby ludzkie w Europie – pracowników, młodzież i wszystkich ludzi szukających pracy. Unia Europejska dąży do zwiększenia liczby miejsc pracy i poprawy warunków zatrudnienia oraz rozwoju integracji społecznej. Założenia te są podstawą strategii Europa 2020 na rzecz inteligentnego, trwałego wzrostu gospodarczego sprzyjającego włączeniu społecznemu w UE. Wyzwania te są szczególnie istotne w obecnej sytuacji gospodarczej. EFS odgrywa ważną rolę w realizowaniu celów Europy oraz w łagodzeniu skutków kryzysu ekonomicznego – przede wszystkim wzrostu bezrobocia i poziomu ubóstwa (Europejski Fundusz Społeczny 2020).

W tym miejscu warto podkreślić, że w trwającym okresie programowania 2014-2020 UE przeznaczyła na Europejski Fundusz Społeczny ponad 80 mld euro, czyli prawie jedną czwartą swoich wydatków na politykę rozwoju regionalnego. Dla Polski przyznano z tej puli ok. 13,2 mld euro. To znacznie więcej niż w latach 2007-2013, kiedy do dyspozycji Polski było nieco ponad 11 mld euro.

W dniu 14 marca 2019 r. Narodowe Centrum Badań i Rozwoju (NCBiR)¹, jako Instytucja Pośrednicząca dla Osi III „Szkolnictwo wyższe

¹NCBR jest rządową agencją wykonawczą. NCBR jest agencją wykonawczą w rozu-

dla gospodarki i rozwoju” Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020, ogłosiła w ramach Działania 3.5 „Kompleksowe programy szkół wyższych” ze środków pochodzących z EFS konkurs zamknięty numer POWR.03.05.00-IP.08-00-DOS/19 pt. „Uczelnia dostępna”. Konkurs obejmuje wsparciem zmiany organizacyjne, podnoszenie świadomości i kompetencji kadry uczelni z zakresu niepełnosprawności poprzez realizację działań mających na celu zapewnienie przez uczelnię dostępności komunikacyjnej, administrowanych stron internetowych, narzędzi informatycznych, procedur kształcenia w kształceniu na poziomie wyższym, wprowadzenie do programów kształcenia modyfikacji zapewniających ich dostępność dla studentów z niepełnosprawnościami oraz działań z zakresu dostępności architektonicznej. Uczelnie wybrane do dofinansowania otrzymają wsparcie na likwidację barier w dostępie do studiów oraz będą mogły wprowadzić do swoich programów nauczania działania zapewniające ich dostępność dla studentów z niepełnosprawnościami tj. egzaminy, wykłady on-line oraz możliwość załatwienia spraw studenckich przez Internet. Co istotne, projekt nie może dotyczyć wyłącznie działań związanych z niwelowaniem barier architektonicznych w budynkach i musi obejmować swoim zakresem merytorycznym równocześnie inne działania zwiększające dostępność edukacji dla tej grupy osób.

W odpowiedzi na konkurs do NCBiR wpłynęło 108 wniosków o dofinansowanie projektu, z czego 85 ocenionych zostało pozytywnie, natomiast 23 wnioski ocenione zostały negatywnie. Ze względu na wysoką ja-

mieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych, działającą na podstawie ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Narodowym Centrum Badań i Rozwoju oraz statutu stanowiącego załącznik do rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 9 września 2010 r. w sprawie statutu Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Funkcjonowanie Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, reguluje ponadto szereg aktów wykonawczych i aktów prawnych związanych z wdrażaniem programów finansowanych z funduszy europejskich.

kość zgłoszonych projektów, alokacja przewidziana pierwotnie na konkurs w wysokości 200 mln PLN została zwiększona o ponad 121 mln PLN tak, by wszystkie wnioski rekomendowane do dofinansowania, otrzymały środki finansowe (NCBiR 2019).

Spośród projektów ocenionych pozytywnie na 7 miejscu listy rankingowej znalazł się projekt złożony przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pt. „Uczelnia otwarta dla wszystkich uczelnią na miarę XXI wieku”.

Celem projektu jest zwiększenie dostępności Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (UAM) dla osób z niepełnosprawnościami poprzez kompleksowe działania obejmujące opracowanie i wdrożenie Zarządzenia Rektora dot. dostępności architektonicznej, komunikacyjnej i informacyjnej, doposażenie pracowni w sprzęt umożliwiający równoprawne uczestnictwo w zajęciach (m.in. dostępne stanowiska laboratoryjne, drony), wyszkolenie 8 asystentów laboratoryjnych oraz przeszkolenie 1056 członków kadry dydaktycznej i administracyjnej UAM (w tym min. 581 kobiet) w zakresie pracy z osobami o specjalnych potrzebach, jak również ich udział w konferencjach krajowych i zagranicznych i wizytach studyjnych w celu podniesienia poziomu świadomości i zapoznania z dobrymi praktykami, ułatwienie osobom z niepełnosprawnościami dostępu do materiałów dydaktycznych poprzez zapewnienie platformy edukacyjnej, a także podniesienie bezpieczeństwa osób o ograniczonej mobilności i doświadczających deficytów sensorycznych poprzez zakup profesjonalnego sprzętu do ewakuacji oraz stworzenie aplikacji wspierającej proces ewakuacji budynków w okresie od 01.01.2020 do 30.09.2023 roku. Projekt przyczyni się do realizacji celu szczegółowego 5 dla Działania 3.5 POWER „Poprawa dostępności szkolnictwa wyższego” oraz celu szczegółowego 4 „Wsparcie zmian organizacyjnych i podniesienie kompetencji kadr w sys-

temie szkolnictwa wyższego”.

UAM od lat prowadzi działania na rzecz likwidacji barier napotykanych przez osoby z niepełnosprawnościami i pełnej dostępności procesu kształcenia oraz innych elementów życia akademickiego, niezależnie od specjalnych potrzeb jednostki. Biuro ds. studentów z niepełnosprawnościami (wcześniej Biuro Pełnomocnika Rektora ds. studentów niepełnosprawnych) powołano na mocy Zarządzenia Nr 326/2011/2012 Rektora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu z dnia 13 lutego 2012 roku. Obecnie w skład Biura wchodzi 9 pracowników (5 osób zatrudnionych na pełen etat, 4 osoby na pół etatu). Pomimo prężnej pracy Biura jego działalność należy rozwinąć i uzupełnić o dodatkowe działania, realizowane przez inne jednostki. W strukturze Biura funkcjonuje 7 etatów, które obsługuje studentów o bardzo różnych niepełnosprawnościach. Liczba etatów nie jest wystarczająca dla zaspokojenia potrzeb. Na UAM od lat studiuje najwięcej w Polsce osób z niepełnosprawnościami. W roku akademickim 2019/2020 na UAM studiuje ok. 670 studentów z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności, w tym 214 osób o lekkim stopniu niepełnosprawności, 376 osób o umiarkowanym stopniu i 80 osób w stopniu znacznym. 202 osoby doświadczają niepełnosprawności związanej z narządami ruchu, 75 osób z narządami wzroku, 55 osób z narządami słuchu, a u 331 osób przyczyna niepełnosprawności została określona jako inne (POWR.03.05.00-00-A095/19, s. 10).

Grupę docelową projektu stanowić będą głównie pracownicy UAM, w tym:

- pracownicy Biura ds. studentów z niepełnosprawnościami – 8 osób,
- kadra kierownicza – 150 osób,
- kadra dydaktyczna – 503 osoby,

- pracownicy domów studenckich i portierzy – 210 osób,
- kadra administracyjna – 185 osób.

Łącznie wsparciem w ramach projektu pt. „Uczelnia otwarta dla wszystkich uczelnią na miarę XXI wieku”, nr POWR.03.05.00-00-A095/19, objętych zostanie 1056 pracowników UAM, co stanowi 20% wszystkich pracowników UAM. Pośrednią grupę docelową stanowią będą studenci, studentki, doktoranci i doktorantki UAM.

Przed aplikowaniem w odpowiedzi na konkurs przeprowadzono badania własne, na podstawie których zdiagnozowano następujące potrzeby i oczekiwania uczestników w kontekście wsparcia, które ma być udzielane w ramach niniejszego projektu.

Pracownicy UAM każdego szczebla mają na co dzień styczność ze studentami, także osobami z niepełnosprawnościami. Do zadań kadry dydaktycznej oprócz kształcenia studentów należy kompleksowe wsparcie studentów w sprawach organizacyjnych, merytorycznych i technicznych. W związku z powyższym wskazany jest:

- zwrócenie uwagi na potrzebę akceptacji i zrozumienia ze strony środowiska akademickiego,
- zwrócenie uwagi pracowników UAM na fakt, iż wsparcie nie oznacza jedynie ułatwień infrastrukturalno-architektonicznych, ale także ułatwienia podczas prowadzenia zajęć, dostępu do materiałów dydaktycznych, dostosowania form i terminów egzaminów itp.,
- podniesienie poziomu świadomości pracowników UAM w kontekście osób z niepełnosprawnościami, gdyż wielu z nich deklaruje, że nie wie jak traktować takie osoby, co może prowadzić do dyskryminowania osób z niepełnosprawnościami lub ich faworyzowania,

- zwiększenie kompetencji pracowników administracyjnych, pracowników domów studenckich i portierów w zakresie komunikowania się z osobami z niepełnosprawnościami.

Oczekiwania grupy docelowej w kontekście realizacji projektu przedstawiają się następująco:

- zwiększenie wiedzy w zakresie zasad projektowania uniwersalnego,
- kompleksowe przedstawienie i wdrożenie metod edukacyjnych wraz z narzędziami dla dostosowania procesów dydaktycznych dla wszystkich studentów, także osób z niepełnosprawnościami,
- podniesienie kompetencji pracowników UAM w zakresie udzielania pomocy osobom z niepełnosprawnościami i reagowania na sytuacje kryzysowe,
- stworzenie zasad i regulaminów postępowania wobec studentów w określonym rodzaju niepełnosprawności, nie tylko ruchowym, ale także np. słuchu, psychiczną itp.

3. Sześć punktów strategii działania

W odpowiedzi na zdiagnozowane potrzeby i oczekiwania zaplanowano odpowiednie formy wsparcia dla uczestników – grupy docelowej projektu. Działania podzielono na sześć zadań.

W ramach zadania pierwszego zatrudniony zostanie na czas realizacji projektu (01.01.2020 r. do 30.09.2023 r.) kolejny pracownik Biura ds. studentów z niepełnosprawnościami, którego głównym zadaniem będzie koordynacja szkoleń. Ponadto zaplanowano realizację licznych szkoleń i udział w studiach podyplomowych pracowników Biura ds. studentów z niepełnosprawnościami, których celem jest rozwój kompetencji w zakresie metod

pracy z osobami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi oraz dostosowywanie do zmieniających się realiów (np. cyfryzacji i digitalizacji procesu edukacyjnego). Tematyka szkoleń oraz studiów podyplomowych odpowiadać będzie następującym zagadnieniom:

- włączenie cyfrowe i społeczne,
- metody i narzędzia *coachingowe* w pracy z osobami z trudnościami psychicznymi,
- metody pracy z osobami z niepełnosprawnościami poznawczymi,
- *design thinking*: metody pracy kreatywnej z różnymi odbiorcami.

Dodatkowo w ramach Zadania zaplanowano organizację konferencji o zasięgu krajowym oraz międzynarodowym, w ramach których podniesiony zostanie poziom dotychczas organizowanego Forum Uczelnianych Pełnomocników ds. Osób z Niepełnosprawnościami poprzez zaangażowanie wysokiej klasy ekspertów, organizację większej ilości wykładów oraz paneli dyskusyjnych. Celem organizacji konferencji jest podniesienie kompetencji i wymiana *know-how* w niniejszym zakresie.

W ramach zadani drugiego dostosowanych zostanie 7 obiektów UAM do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Zamontowane zostaną 3 windy wyposażone w komunikaty głosowe i oznaczenia brajlowskie. W 8 aulach Wydziałów UAM zamontowane zostaną pętle indukcyjniczne wraz z wzmacniaczami dla osób z niepełnosprawnościami. Przeszkoleni zostaną pracownicy działów UAM odpowiedzialnych za inwestycje w ramach uniwersalnego projektowania. Jak pokazuje doświadczenie, nawet najnowsze obiekty nie spełniają w pełni kryteriów dostępności. Ograniczenie rozumienia uniwersalnego projektowania do niepełnosprawności ruchowej, zbyt

małe wymogi stawiane pod kątem dostępności projektantom pokazują, że niezbędne jest podnoszenie wiedzy w tym zakresie.

W ramach zadania trzeciego stworzona zostanie aplikacja informująca o ewakuacji, której celem jest pomoc i przyspieszenie działań w przypadku ewakuacji budynku, w którym znajduje się osoba korzystająca z aplikacji oraz umożliwienie kontaktu z osobą potrzebującą i wezwanie przez nią pomocy. Opracowana i wdrożona zostanie platforma edukacyjna do nauczania zdalnego, która służyć będzie w szczególności osobom z niepełnosprawnościami z ograniczeniami ruchowymi i zdrowotnymi uniemożliwiającymi pojawianie się na większości zajęć osobiście oraz do umieszczania szkoleń e-learningowych z zakresu pracy z osobami z niepełnosprawnościami dla kadry dydaktycznej. Zakupiona zostanie licencja na program do monitorowania dostępności stron internetowych pod kątem zadanych kryteriów dostępności oraz zgodności z międzynarodowym standardem WCAG 2.0 oraz rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 2012 r. (Dz. U z 2017 r. poz. 2247). Ponadto w ramach Zadania przystosowane zostaną stanowiska laboratoryjne na Wydziale Biologii oraz Wydziale Chemii. Obecnie na UAM brakuje przystosowanych stanowisk laboratoryjnych na studiach z zakresu kierunków ścisłych, co grozi powstawaniem nierówności edukacyjnych. Zakup sprzętu składającego się na mobilne stanowiska laboratoryjne oraz zestaw stanowisk stacjonarnych na pozwoli na wyrównanie szans studentów z niepełnosprawnością.

W ramach zadania czwartego przeprowadzone zostaną badania FGI (Focus Group Interview), wywiady indywidualne oraz ankiety internetowe z kadrami UAM, członkami samorządu studenckiego oraz członkami Zrzeszenia Studentów Niepełnosprawnych UAM „Ad Astra”. Celem badań jest pogłębiona diagnoza barier występujących na uczelni, ich przyczyn, również niebezpośrednich, zdobycie informacji na temat potrzeb róż-

nych grup, zbieranie opinii o proponowanych rozwiązaniach. Większość grup będzie zawierała przedstawicieli środowiska osób z niepełnosprawnościami. Ich wyniki zostaną uwzględnione w Zarządzeniu Rektora UAM w sprawie dostępności uczelni. Ponadto opracowane zostaną procedury ewakuacji z uwzględnieniem potrzeb osób z niepełnosprawnością oraz procedury postępowania w przypadku osób przejawiających skrajne trudności psychiczne i poznawcze, które mogą zagrażać życiu lub zdrowiu osoby dotkniętej tymi trudnościami lub osób z jej otoczenia dla kadry dydaktycznej i administracyjnej UAM. Zapotrzebowanie na takie dokument było wielokrotnie zgłaszane do Biura Pełnomocnika Rektora ds. studentów niepełnosprawnych przez pracowników z różnych działów, zarówno dydaktycznych jak i administracyjnych.

W ramach kolejnego zadania piątego opracowany zostanie innowacyjny kurs e-learningowy do nauki wymowy języka angielskiego. Istotną częścią nauczania wymowy jest praca z transkrypcją, wymagająca stosowania specjalnego zestawu znaków. Projektowany kurs będzie oferował możliwość pracy ze standardową transkrypcją fonetyczną IPA oraz poprzez opcjonalne zastosowanie systemu X-SAMPA, eliminując w ten sposób trudności osób z niepełnosprawnością wzroku wynikające ze stosowania transkrypcji IPA w zwyczajnej postaci typograficznej lub w alfabecie Braille'a. Ponadto wszystkie multimedia, takie jak nagrania dźwiękowe, zarówno samego materiału angielskiego (słów, wyrażeń, dialogów), jak i różnych zjawisk fonetycznych, będą w pełni dostępne. Dostępny kurs będzie umożliwiał wszystkim studentom i doktorantom sprawną współpracę z nauczycielem przy użyciu specjalnie przygotowanego podsystemu nagrywania wypowiedzi studenta i doktoranta i ich oceny. Wszystkie komponenty kursu zaprojektowane zostaną tak, aby można było uzyskać do nich dostęp za pomocą interfejsu graficznego oraz przy zastosowaniu opro-

gramowania ugosowiającego (*screen reader*).

W ramach ostatniego zadania szóstego przygotowana zostanie wizualna kampania podnosząca świadomość niepełnosprawności. Kampania będzie wyświetlana na monitorach na terenie budynków UAM podnosząc świadomość na temat różnych schorzeń, dostępnych na UAM form wsparcia oraz *savoir-vivre* w kontaktach z osobami z niepełnosprawnością ruchową, wzroku, słuchu, trudności psychiczne oraz inne niewidoczne formy niepełnosprawności (np. epilepsja czy cukrzyca). Ponadto w ramach ostatniego zadania zaplanowano szereg specjalistycznych szkoleń zarówno dla pracowników dydaktycznych jak i administracji w tym również dla pracowników domów studenckich oraz portierni w zakresie:

- pracy z osobami z różnymi niepełnosprawnościami,
- pracy z osobami z trudnościami psychicznymi i poznawczymi,
- pracy z osobami ze spektrum autyzmu, w tym z zespołem Aspergera,
- tworzenia materiałów dydaktycznych dostępnych dla osób z niepełnosprawnością wzroku,
- metod pracy ze studentami z niepełnosprawnością słuchu,
- pracy z osobami z różnymi rodzajami niepełnosprawności, w tym niewidocznymi,
- reagowania w sytuacjach kryzysowych z udziałem osób w kryzysie psychicznym,
- reagowania w sytuacjach z udziałem osób z trudnościami psychicznymi.

4. Podsumowanie

Mimo, że projekt pt. „Uczelnia otwarta dla wszystkich uczelnią na miarę XXI wieku” prowadzony przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu przekroczył dopiero pierwszy etap swojej realizacji to już wśród uczestników dostrzegalny jest wyraźny wzrost zaplanowanych wskaźników realizacji projektu.

Zaplanowane w ramach projektu działania dostosowane są do potrzeb osób niepełnosprawnych oraz ich otoczenia. Dzięki temu rozwiązują zdiagnozowane problemy i oczekiwania, które szczegółowo zostały omówione w niniejszej pracy.

Na gruncie badań empirycznych oraz analizy twierdzeń zawartych w wywiadach pogłębionych przeprowadzonych z beneficjentami projektów EFS należy wskazać, że niewątpliwym atutem realizacji wskazanych projektów jest objęcie wsparciem także osób, które, na co dzień mają bezpośredni kontakt z osobami z niepełnosprawnościami. Dzięki takiemu kompleksowemu podejściu osoby z niepełnosprawnościami są postrzegane mniej stereotypowo i traktowane są na równi z osobami pełnosprawnymi.

Bibliografia:

Akty prawne:

Dz. U. 2018, poz. 1668, Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce

Dz. U. 2020.0.426, Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych

Dz. U. z 2012 r. poz. 1169, z późn. zm., Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych została przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w 2006 r.

Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.

Dz.U. 2014 poz. 1302, Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 25 września 2014 r. w sprawie warunków, jakim muszą odpowiadać postanowienia regulaminów studiów w uczelniach

Literatura:

Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich (2015), *Dostępność edukacji akademickiej dla osób z niepełnosprawnościami - analiza i zalecenia*, Warszawa

Departament Europejskiego Funduszu Społecznego (2015), *Pierwsza Dekada Europejskiego Funduszu Społecznego w Polsce. Efekty Wdrażania EFS w latach 2004–2014*, Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju, Warszawa

Europejski Fundusz Społeczny 2020, <https://ec.europa.eu/esf/main.jsp?catId=35&langId=pl>, 20.11.2020

Godek K. (2019), *Wpływ projektów współfinansowanych z EFS na jakość życia osób niepełnosprawnych*, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław

GUS (2020), *Szkolnictwo wyższe i jego finanse w 2019 roku*, Warszawa

Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju (2015), *Agenda działań na rzecz*

równości szans i niedyskryminacji w ramach funduszy unijnych na lata 2014-2020, Warszawa

Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju (2018), Wytoczne w zakresie realizacji zasady równości szans i niedyskryminacji, w tym dostępności dla osób z niepełnosprawnościami oraz zasady równości szans kobiet i mężczyzn w ramach funduszy unijnych na lata 2014-2020, Warszawa

Najwyższa Izba Kontroli (2018) *Informacja o wynikach kontroli. Realizacja przez uczelnie akademickie i zawodowe obowiązku stworzenia niepełnosprawnym studentom i doktorantom warunków do pełnego udziału w procesie kształcenia i w badaniach naukowych*, Warszawa

NCBiR 2019, https://archiwum.ncbr.gov.pl/index.php?id=31609&L=848&tx_news_pi1%5Bnews%5D=59741&cHash=0580433774599eff72da41863c73c58f, 20.11.2020

Palak Z., Lewicka A., Bujanowska A. (2006), *Jakość życia a niepełnosprawność*, UMCS, Lublin

POWR.03.05.00-00-A095/19, Wniosek o dofinansowanie projektu pt. „Uczelnia otwarta dla wszystkich uczelnią na miarę XXI wieku”

Sławomir Kubat

Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

SARS-CoV-2 w służbie wymiaru sprawiedliwości – instrumenty przeciwdziałania wykluczenia covidowego w wymiarze sprawiedliwości – perspektywa polska oraz wybranych państw i organizacji europejskich

1. Wstęp

Twierdzenie, że epidemia SARS-CoV-2 wywarła wpływ na funkcjonowanie każdego obywatela, podmiot gospodarczy, instytucje czy organ administracji rządowej i samorządowej należy do oczywistości. Podobnie jak teza, iż pandemia przyczyniła się do zwiększenia wykluczenia społecznego w niemal każdej przestrzeni aktywności człowieka. Jednym z obszarów dotkniętych skutkami SARS-CoV-2 był wymiar sprawiedliwości. Jest to rewir newralgiczny dla każdego społeczeństwa. To jego zadaniem jest stać na straży praw i wolności każdej jednostki oraz chronić jednostkę przed wykluczeniem społecznym. Dlatego tak istotne jest podjęcie próby odpowiedzenia na trzy podstawowe pytania badawcze. Jaki wpływ epidemia miała na sposób działania wymiaru sprawiedliwości? Jak wymiar sprawiedliwości poradził sobie z tą nadzwyczajną sytuacją? I w końcu - czy instytucje prawodawcze wprowadziły odpowiednie ramy prawne dla funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w tej wyjątkowej sytuacji. Na

każde z tych pytań należy odpowiedzieć w kontekście najważniejszego zagrożenia społecznego czyli wykluczenia jednostki i możliwości naruszenia jej podstawowych praw i wolności.

Wstępna analiza danych dotyczących krajowych wymiarów sprawiedliwości wśród państw członkowskich Rady Europy napływających za pierwsze trzy kwartały 2020 roku pozwala na postawienie hipotezy, iż podjęte rozwiązania przeciwdziałające wykluczeniom społecznym w obrębie wymiaru sprawiedliwości na szczeblu krajowym i regionalnym przeciwdziałały negatywnym skutkom pandemii, zaś zastosowane rozwiązania, szczególnie technologiczne, w dalszej perspektywie normalizacji, mogą przyczynić się do zwiększenia efektywności i skuteczności funkcjonowania organów sądowniczych.

W pierwszej kolejności konieczna jest syntetyczna analiza środków podejmowanych przez państwa europejskie i europejskie organizacje międzynarodowe celem przeciwdziałania ograniczeniom związanym z SARS-CoV-2 w wymiarze sprawiedliwości (informacje na temat wpływu pandemii COVID-19 na wymiar sprawiedliwości wraz ze wskazaniem zastosowanych środków krajowych są na bieżąco aktualizowane na stronie internetowej Unii Europejskiej oraz CEPEJ).

2. Europejskie akty prawne przeciwdziałające skutkom pandemii

Według informacji wskazanych przez instytucje Unii Europejskiej oraz Komisji ds. Skuteczności i Efektywności Wymiaru Sprawiedliwości CEPEJ (Oficjalna Strona Internetowa Unii Europejskiej 2020) większość zastosowanych przez państwa europejskie instrumentów przeciwdziałających negatywnym skutkom pandemii w wymiarze sprawiedliwości miała swoją podstawę ustawową – Austria (StF: BGBl. I Nr. 16/2020), Bułgaria (На основание чл. 101, ал. 3 от Конституцията

на Република България), Chorwacja (po ogłoszeniu epidemii COVID-19 w Republice Chorwacji, zgodnie z zaleceniami m.in. Chorwackiego Instytutu Zdrowia Publicznego w dniu 13 marca 2020 roku Ministerstwo Sprawiedliwości wydało rekomendację dotyczącą prac wszystkich organów sądowych Republiki Chorwacji w czasie epidemii), Włochy (D.L. 17 marzo 2020, n. 18), Niderlandy (e-justice 2021), Polska (Dz.U. 2020 poz. 568), Słowacja (62/2020 Z. z.) - lub aktów niższej rangi wydawanych przez organy władzy wykonawczej związanej z wymiarem sprawiedliwości (Luksemburg (Rgd du 18 mars 2020), Hiszpania (Real Decreto-ley 64/2020, de 28 de abril), Grecja (CEPEJ 2020)). W mniejszości znalazły się państwa, które zdecydowały się delegować regulacje prawne bezpośrednio organom sądowym - Słowenia (Uradni list RS, št. 165/20 in 2/21), Litwa (Nr. 579, 2020-06-10, paskelbta TAR 2020-06-11, i. k. 2020-12723) - lub zastosować rozwiązania już przewidziane w prawodawstwie - Szwecja (e-justice 2021), Dania (Nybroe 2020), Irlandia (e-justice 2021), Węgry (Ibidem), Niemcy (BMJV Corona 2021).

W Bułgarii weszła w życie ustawa o środkach i działaniach podjętych w stanie wyjątkowym ogłoszonym decyzją Zgromadzenia Narodowego z dnia 13 marca 2020 roku oraz o przeciwdziałaniu skutkom pandemii określana jako „ustawa o stanie wyjątkowym”. Przewidywała ona m.in., że do czasu odwołania stanu wyjątkowego rozprawy sądowe mogą się odbywać zdalnie przy zapewnieniu bezpośredniego, wirtualnego udziału stron i innych uczestników postępowania. Regulacja dotycząca zasad funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości opiera się na trzech grupach aktów prawnych tj. ustawach, decyzjach Naczelnej Rady Sądownictwa oraz zarządzeniach poszczególnych prezesów sądów. I tak dnia 13 marca 2020 roku Zgromadzenie Narodowe Republiki Bułgarii ogłosiło stan wyjątkowy w drodze ustawy o stanie wyjątkowym (SEA). Tego samego

dnia Zgromadzenie Narodowe uchwaliło ustawę o środkach i działaniach w czasie stanu wyjątkowego (zwana ustawą o stanie wyjątkowym lub SOOŚ). Komentatorzy zwracają przy tym uwagę, iż w miarę jak przepisy prawa i decyzje wydawane przez Naczelną Radę Sądownictwa stają się coraz bardziej szczegółowe, to następuje stopniowe ograniczanie swobody prezesów sądów w zarządzaniu reakcją na COVID-19 poszczególnych sądów.

Z kolei w Luksemburgu stan kryzysu pandemicznego ogłoszony został na mocy rozporządzenia wielkksiążęcego z dnia 18 marca 2020 roku (*Règlement grand-ducal du 18 mars 2020*). Akt ten wprowadzał szereg środków w ramach przeciwdziałania COVID-19. W czasie trwania stanu kryzysu parlament nie mógł zostać rozwiązany, zachowywał wszystkie swoje uprawnienia ustawodawcze i mógł w dowolnym momencie w okresie trzech miesięcy uchwalić ustawę odwołującą stan kryzysu. Dekrety przyjmowane w tym okresie traciły moc prawną w dniu odwołania stanu kryzysu. Natomiast aktem bezpośrednio odnoszącym się do wymiaru sprawiedliwości w okresie COVID-19 było przyjęte 25 marca 2020 roku rozporządzenie wielkksiążęce sporządzone przez Ministerstwo Sprawiedliwości, w którym zawieszono bieg terminów w sprawach sądowych i przyjęto określone inne środki proceduralne. Tym samym na mocy przepisu ogólnego zawieszono bieg wszystkich terminów w postępowaniach sądowych i administracyjnych oraz w postępowaniach przed sądami wojskowymi i Trybunałem Konstytucyjnym.

W Słowenii parlament przyjął ustawę zmieniającą ustawę o środkach tymczasowych w kwestiach sądowych, administracyjnych oraz w innych kwestiach prawa publicznego służących ograniczeniu szerzenia się choroby zakaźnej SARS-CoV-2 (COVID-19) (Uradni list RS, št. 36/20 in 61/20). Akt ten stanowił podstawę prawną dla organów sądowych

i administracyjnych oraz innych organów publicznych upoważniającą do organizowania rozpraw i posiedzeń oraz wydawania orzeczeń i doręczania pism w sprawach niemających pilnego charakteru, ale wciąż przy zachowaniu warunków nieprzerwanej ochrony oraz ciągłości pracy dla personelu i klientów. Na tej podstawie zarządzeniem prezesa Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2020 roku wydanym na podstawie wniosku Ministra Sprawiedliwości zawieszono bieg wszystkich terminów procesowych poza sprawami pilnymi.

Na Litwie (Ibidem, s.2) organy władzy ustawodawczej nie przyjęły żadnych dedykowanych wymiarowi sprawiedliwości w okresie COVID-19 aktów prawnych. Decyzje w tym zakresie pozostawiono wyłącznie władzy sądowniczej. W następstwie czego Rada Sądownictwa wydała zalecenia dla prezesów sądów dotyczące organizacji pracy w poszczególnych sądach w okresie kwarantanny, pozostawiając im swobodę uznania w kwestii wdrożenia tych zaleceń w praktyce.

Przykładem przyjęcia całkowicie odmiennej strategii od innych państw europejskich była Szwecja, w której systemowo nie przyjęto żadnych nadzwyczajnych rozwiązań na czas pandemii (Ibidem, s.2). Praca szwedzkich organów sądowniczych uległa spowolnieniu, ale źródłem takiego stanu rzeczy nie były rozwiązania prawodawcze lecz choroby stron, prawników, osobowych źródeł dowodowych czy biegłych.

Wskazane akty normatywne doprecyzowały zasady i warunki funkcjonowania szeregu instrumentów regulujących trzy podstawowe zagadnienia związane z wymiarem sprawiedliwości. Należały do nich terminy w postępowaniach sądowych, organizacja administracyjna wymiaru sprawiedliwości i współpraca sądowa między państwami europejskimi.

3. Regulacje administracyjne systemów europejskich w dobie COVID-19

Katalog zastosowanych środków obejmował w zakresie terminów zawieszenie biegu terminów (Austria, Belgia, Polska, Cypr, Francja, Włochy, Lotwa, Luksemburg, Malta, Portugalia, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Hiszpania), zawieszenie terminów przedawnień (Austria, Belgia, Polska, Francja, Włochy, Portugalia, Rumunia, Słowenia, Hiszpania) zawieszenie terminów na wniesienie środków odwoławczych (Polska, Francja, Włochy, Luksemburg, Malta, Portugalia, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Hiszpania), zawieszenie biegu terminów odsetek (Polska, Francja, Włochy), wydłużenie terminów na dokonywanie określonych czynności procesowych, np. Estonia, Polska, Francja, Włochy, Luksemburg, Malta, Portugalia, Rumunia, Słowacja, Hiszpania (e-justice 2020).

Powszechnymi środkami regulującymi administracyjne funkcjonowanie sądów były ograniczenie kontaktów między stronami sporów sądowych lub uczestnikami postępowań (Austria, Belgia Polska, Chorwacja, Francja, Grecja, Włochy, Litwa, Luksemburg, Malta, Niderlandy, Portugalia, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Hiszpania), całkowite lub częściowe zaprzestanie pracy sądów (Austria, Belgia, Polska, Czechy, Francja, Grecja, Włochy, Malta, Portugalia, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Hiszpania) całkowite lub częściowe zaprzestanie świadczenia pracy przez pracowników sądów (Belgia, Bułgaria, Polska, Cypr, Francja, Włochy, Portugalia, Rumunia, Słowacja, Hiszpania), wprowadzenie ścisłych procedur sanitarnych (Bułgaria, Polska, Francja, Grecja, Irlandia, Włochy, Litwa, Luksemburg, Malta, Portugalia, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Hiszpania) warunkujących dostęp do budynków sądów (Austria, Polska, Francja, Grecja, Irlandia, Włochy, Luksemburg, Malta, Portugalia, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Hiszpania), wprowadzenie

pracy zdalnej (Polska, Bułgaria, Francja, Włochy, Portugalia, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Hiszpania), wideokonferencji (Belgia, Estonia, Francja, Grecja, Węgry, Irlandia, Niderlandy, Portugalia, Rumunia, Hiszpania), prowadzenie rozpraw zdalnie (Bułgaria, Polska, Francja, Grecja, Węgry, Niderlandy, Portugalia, Rumunia, Hiszpania) oraz wprowadzenie ścieżek on line (Bułgaria, Estonia, Grecja, Portugalia) (Ibidem).

W niektórych państwach europejskich zdołano dokonać zmiany procedur sądowych przewidujących modyfikacje w zakresie egzekucji (Austria, Chorwacja, Łotwa, Litwa, Luksemburg, Portugalia, Słowenia), postępowań rejestrowych (Bułgaria, Luksemburg, Słowenia), postępowań upadłościowego (Estonia, Łotwa, Słowenia), czynności notarialnych (Belgia, Bułgaria, Czechy, Estonia, Hiszpania), trybu doręczeń (Bułgaria, Polska, Cypr, Estonia, Irlandia, Litwa, Luksemburg, Rumunia) i świadczenia pomocy prawnej (Estonia) (Ibidem).

Nie może umknąć uwadze, iż były również państwa europejskie, które nie dokonywały żadnych zmian lub zmiany te nie miały charakteru istotnego – były podyktowane sytuacją pandemiczną prawników i uczestników postępowania (Finlandia, Dania, Szwecja) (Ibidem).

Analiza środków stosowanych przez państwa europejskie w przedmiocie ochrony praw człowieka w realiach pandemicznych skłania do postawienia tezy, iż państwem, które w sposób wszechstronny i wzorcowy je przygotowała i wdrożyła była Portugalia. W pierwszej kolejności należy wskazać na zastosowanie przez Lizbonę instrumentów ustrojowych przewidzianych w sytuacjach kryzysowych. Implikacją wprowadzenia stanu nadzwyczajnego było stworzenie ram prawodawczych na czas trwania COVID 19, wykreowanie w świadomości obywateli przewidywalności działania organów administracji publicznej w czasie trwania nieprzewidywalnej pandemii oraz wskazanie podstawy

dochodzenia ewentualnych odszkodowań za określone przez prawo w randze ustawowej działania państwa.

Od 19 marca 2020 roku do 17 kwietnia 2020 roku w Portugalii, na podstawie dekretu nr 14-A/2020, dekretu nr 2-A/2020, dekretu nr 2-B/20, ustawy nr 1-A/20 ze zmianami oraz dekretu z mocą ustawy nr 10-A/20 ze zmianami, wprowadzono stan wyjątkowy. Natomiast od 18 kwietnia 2020 roku do dnia 17 maja 2020 roku, na podstawie uchwały nr 33-A/20, uchwały nr 33-C/20, ustawy nr 1-A/20 ze zmianami oraz dekretu z mocą ustawy nr 10-A/20 ze zmianami, wprowadzono na całym terytorium państwa stan klęski żywiołowej (CSM 2020; Oficjalna Strona Internetowa Unii Europejskiej 2020).

Wprowadzone stany nadzwyczajne pozwoliły uregulować najważniejsze kwestie procesowe z punktu widzenia interesów obywateli. I tak na podstawie art. 7 wersji ujednoliconej ustawy nr 1-A/20 rozstrzygnięto kwestie związane z biegiem terminów sądowych. Zawieszono bieg terminów w postępowaniach sądowych, których nie uznano za pilne, na okres, którego zakończenie miałyby zostać ogłoszone w drodze dekretu z mocą ustawy. Zapewniono kontynuację, bez zawieszenia terminów i czynności, pilnych postępowań sądowych. Zawieszono bieg terminów przedawnienia. Zawieszono nakazy eksmisji lokatorów i nakazy egzekucji hipotek ustanowionych na prywatnych nieruchomościach mieszkalnych. Zawieszono bieg terminów do składania wniosków o wszczęcie postępowania upadłościowego przez dłużników. I w końcu zawieszono czynności w postępowaniach egzekucyjnych, w tym środki egzekucyjne, chyba że spowodowałyby to powstanie nieodwracalnej szkody lub utratę środków utrzymania wierzyciela. Z kolei art. 15 dekretu z mocą ustawy nr 10-A/20 przewidywał, że w przypadku zamknięcia sądu na określonym obszarze decyzją administracyjną, z uwagi na pandemię, bieg terminów procesowych

zostaje zawieszony.

Wprowadzono tym samym szereg rozwiązań, przyjętych przez większość członków Rady Europy w okresie covidowym, i uczyniono to w sposób jasny, spójny i precyzyjny. Adresat tych norm mógł z łatwością dowiedzieć się jakie przysługują mu uprawnienia, jaki jest katalog ograniczeń pandemicznych i na podstawie jakich norm zostanie on uchylony.

Ostatecznie zawieszenie terminów sądowych i procesowych zostało uchylone w dniu 3 czerwca 2020 roku na podstawie art. 8 ustawy nr 16/2020.

4. Nowatorskie podejście w czasach kryzysu - Portugalia

Na szczególną uwagę zasługuje wprowadzone przez Portugalię rozwiązanie dotyczące, jednej z najważniejszych instytucji procesowych, a mianowicie doręczenia korespondencji sądowej i administracyjnej. Zgodnie z przywołaną ustawą 10/2020 zawieszono obowiązek potwierdzenia odbioru pisma przez adresata własnoręcznym podpisem, ale co najistotniejsze, zastąpiono go innymi odpowiednimi sposobami weryfikacji i wskazania daty doręczenia. Fundamentalność takiego rozwiązania, z punktu widzenia interesów obywateli, wynika stąd, iż pogodzone przeciwdziałanie pandemii z ochroną kluczowych praw człowieka. Właściwe doręczenie korespondencji bowiem może kreować potrzebę obrony w postępowaniach karnych, cywilnych czy administracyjnych, jak i inicjować prawa i obowiązki indywidualnych członków społeczeństwa.

Organizacja wymiaru sprawiedliwości Portugalii w okresie pandemii koronawirusa została skonstruowana w oparciu o niemal wszystkie europejskie rozwiązania mające na celu przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu.

Najważniejsze przyjęte instrumenty obejmowały w pierwszej kolejności obowiązki organizacyjne nałożone na każdego prezesa Sądu, który w oparciu o zindywidualizowane potrzeby i aktualną, dla danej miejscowości, sytuację pandemiczną, opracowywał plan awaryjnego funkcjonowania sądu i określał zasady osobistego uczestnictwa stron w pilnych postępowaniach (Ibidem).

W każdym sądzie, każdej instancji, łącznie z Sądem Najwyższym, utworzono wirtualne sale rozpraw. Takie rozwiązanie stworzyło możliwość prowadzenia w sposób bezpieczny i niezależny od czynników pandemicznych posiedzeń.

Jednym z kluczowych praw współczesnych procedur jest prawo do rzetelnego procesu. Przed ustawodawcą portugalskim postawiono zadanie zapewnienia równości praw wszystkich uczestników postępowania tak, aby zasada „równości broni” miała swój realny wymiar. Jej urzeczywistnieniem była możliwość dokonywania bez zbędnej zwłoki wszelkich czynności procesowych na każdym etapie sporu adiudykacyjnego w drodze telekonferencji lub wideokonferencji.

Kolejne nowatorskie rozwiązania dotyczyły samych orzeczeń. I tak ustawodawca portugalski przewidział możliwość ich opatrywania podpisem elektronicznym za pośrednictwem systemu zarządzania sprawami. W razie orzeczeń wydawanych w składach wieloosobowych podpis innych sędziów można było zastąpić oświadczeniem sędziego sprawozdawcy, który składał pisemne zapewnienie co do wyniku głosowania większości (art. 15-A dekretu z mocą ustawy nr 10-A/20). Dostęp do systemu zarządzania sprawami zapewniono poprzez ultra bezpieczną sieć VPN (wirtualna sieć prywatna).

W celu uzyskania informacji od sądów zalecono korzystanie z poczty elektronicznej lub telefonu.

Przeciwdziałaniu przewlekłości postępowań służyło systemowe zorganizowanie dla pracowników wymiaru sprawiedliwości pracy zdalnej. Sędziowie pracowali normalnie ze swoich domów, w których zainstalowano system zarządzania sprawami. W razie potrzeby mogli udać się do budynku sądu. Jedynym ograniczeniem sprawnego funkcjonowania systemu portugalskiego sądownictwa był okres między 17 marca a 15 kwietnia 2020 roku, kiedy to sądy drugiej instancji i Sąd Najwyższy rozpoznawały wyłącznie sprawy pilne (Ibidem).

Analiza działalności portugalskiego wymiaru sprawiedliwości za dwa pierwsze kwartały 2020 roku wskazuje, że bez żadnych zakłóceń zadziałał system przydzielania spraw z podziałem na pilne i niepilne. Katalog spraw pilnych w systemie portugalskim był identyczny z podobnymi katalogami utworzonymi w pozostałych krajach UE i odnosił się do spraw związanych z prawami podstawowymi. Dla przykładu można wskazać sprawy związane z zapewnieniem ochrony osobom małoletnim czy też dotyczące orzeczenia tymczasowego aresztowania. Samym sędziom zapewniono elastyczność w podejmowaniu decyzji co do wyznaczania posiedzeń w sprawach, w których uznali to za konieczne, jak chociażby w celu niedopuszczenia do nieodwracalnej szkody.

Kolejnym ciekawym rozwiązaniem legislacyjnym była możliwość wydawania orzeczeń przez Sądy w sprawach, które co prawda nie miały pilnego charakteru, ale w których strony zgodziły się, że dalsze prowadzenie postępowania dowodowego przez sąd nie jest niezbędne.

W przypadku konieczności przeprowadzenia czynności z obowiązkowym stawiennictwem strony w siedzibie każdego sądu okręgowego przygotowano wyodrębnione pomieszczenia wyposażone w środki ochronne i środki do dezynfekcji. W takim przypadku obowiązkiem każdego sędziego było dostosowanie liczby osób

w pomieszczeniach do poziomów zalecanych przez organy ds. ochrony zdrowia. Jednak nawet w rzadkich przypadkach osobistego stawianictwa stron zalecono, aby do sądu udawały się wyłącznie osoby, które otrzymały wezwanie do stawienia się. W takim przypadku zgodnie z art. 14 ustawy nr 10-A/20 okazanie zaświadczenia lekarskiego potwierdzającego objęcie danej osoby kwarantanną uznawano za nieobecność usprawiedliwioną równoważną z działaniem siły wyższej.

Portugalska Wysoka Rada Sądownictwa podkreśla, że sądy, w okresie pandemii, pozostały głównym gwarantem praw podstawowych każdego obywatela.

Praktyczne informacje dotyczące funkcjonowania sądów krajowych w okresie stanu wyjątkowego zamieszczono na stronie internetowej Wysokiej Rady Sądownictwa <https://www.csm.org.pt/> .

W czasie stanu klęski żywiołowej najistotniejsze instrumenty przyjęte przez organy wymiaru sprawiedliwości uregulowano uchwałą Rady Ministrów nr 33-C/20 oraz wspólnym dokumentem Wysokiej Rady Sądownictwa, Dyrekcji Generalnej ds. Wymiaru Sprawiedliwości, Biura Prokuratora Generalnego, Wysokiej Rady Sądów Administracyjnych i Podatkowych oraz Dyrekcji Generalnej ds. Zdrowia pod nazwą „Środki na rzecz ograniczania ryzyka rozprzestrzeniania się wirusa w sądach” . Każdy z dokumentów dostępny był pod adresem <https://www.csm.org.pt/2020/05/07/medidas-para-reduzir-o-risco-de-transmissao-do-virus-nos-tribunais/> .

We wskazanym okresie wszystkie sądy pierwszej i drugiej instancji oraz Sąd Najwyższy i Wysoka Rada Sądownictwa przyjęły rozwiązania związane ze świadczeniem pracy przewidujące dostosowanie harmonogramów pracy lub wprowadzenie zastępczych zespołów pracowników wykonujących pracę na miejscu i pracujących częściowo zdalnie, bez uszczerbku

dla zasiłków rodzinnych, z jakich korzystają niektórzy pracownicy, a także wprowadzenie obowiązku pracy zdalnej w odniesieniu do sędziów i pracowników wymiaru sprawiedliwości należących do grup ryzyka.

Na szczególną uwagę zasługuje działalność Wysokiej Rady Sądownictwa, która przyjęła szereg dokumentów gwarantujących utrzymanie stabilnego poziomu zasobów ludzkich w sądach pierwszej instancji oraz zapewnienie gotowości do sprostania obciążeniu pracą, jakiego należy oczekiwać po wznowieniu biegu terminów w sprawach niemających pilnego charakteru. Do wskazanych rozwiązań należało m.in. przedłużenie kadencji prezesów sądów pierwszej instancji do 31 grudnia 2020 r. czy też ograniczenie procesu corocznego przenoszenia sędziów do sędziów sądów pierwszej instancji będących na okresie próbnym (w celu zapewnienia im miejsc w sądach pierwszego przydziału) oraz sędziów w sądach pierwszego przydziału (w celu zapewnienia im miejsc w sądach ostatecznego przydziału). Nie bez znaczenia było także zawieszenie procesu przenoszenia sędziów z sądów pierwszej instancji do sądów drugiej instancji, bez uszczerbku dla możliwości rozwoju ich kariery zawodowej (Ibidem).

Z punktu widzenia praw osób wykluczonych istotne wydaje się zapoznanie z systemowymi rozwiązaniami dotyczącymi postępowań w sprawie egzekucji świadczeń alimentacyjnych w stanie wyjątkowym i w stanie klęski żywiołowej. Nawet jeżeli w świetle przepisów dana sprawa nie miała pilnego charakteru, ale dotyczyła zastosowania środków związanych ze świadczeniami alimentacyjnymi, w wielu sądach tego rodzaju sprawy były nadal rozpoznawane, a sądy wydawały w tych sprawach orzeczenia i zarządzały środki egzekucyjne. Inaczej mówiąc sprawy te traktowano priorytetowo. Jeżeli dłużnicy należeli do osób znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej organy

egzekucyjne odstępowały od czynności wypłacając alimenty ze środków Alimentacyjnego Funduszu Gwarancyjnego. Sami zaś komornicy prywatni nie zawiesili z urzędu toczących się postępowań egzekucyjnych służących odzyskaniu należności alimentacyjnych. Toczące się postępowania egzekucyjne zawieszano wyłącznie na wniosek dłużników, którzy powołali się na utratę dochodów, posiadanie statusu osoby bezrobotnej lub konieczność wzięcia przymusowego urlopu bezpłatnego z uwagi na stan pandemii (Ibidem).

5. Rozwiązania dotyczące systemu sprawiedliwości w Polsce

Portugalskie rozwiązania dedykowane systemowi sądowiczemu tylko w niewielkim zakresie zostały implementowane do polskiego wymiaru sprawiedliwości. Jeżeli chodzi o zastosowane w okresie pandemii środki to w przepisach przewidziano wstrzymanie rozpoczęcia i zawieszenia biegu terminów przedawnienia związanych z wykonaniem wyroków, terminów procesowych i sądowych, w tym w postępowaniach egzekucyjnych (Dz.U. 2020 poz. 568).

Przewidziano także możliwość przenoszenia spraw między sądami przez organ sądowy i na ściśle określony czas w sprawach pilnych wskazanych w przepisach szczególnych dotyczących ograniczania wpływu pandemii COVID-19 na polski system wymiaru sprawiedliwości (Ibidem).

Jak wynika z badań organizacji pozarządowych monitorujących adiudykacyjne rozwiązywanie sporów pandemia znacząco wpłynęła na funkcjonowanie polskiego wymiaru sprawiedliwości. Wiele rozpraw zostało odwołanych, a godziny pracy sądów oraz wstęp do nich został znacząco ograniczony.

Już w marcu 2020 roku liczba rozpraw/posiedzeń, które odbyły się w sądach okręgowych, była niższa względem marca 2019 roku.

Analiza danych wskazuje, że spadek był ponad dwukrotny. Przykładowo w Sądzie Okręgowym w Poznaniu w marcu 2020 roku odbyło się 824 rozpraw/posiedzeń w sprawach cywilnych, a rok wcześniej w tym samym okresie 2 057 (Klepczyński 2020, s.7).

Najwięcej rozpraw/posiedzeń we wszystkich sądach odbywało się w sprawach karnych, co jest niewątpliwie związane przede wszystkim z tym, że wiele spraw z tej kategorii znalazło się w tzw. wykazie spraw pilnych. Największe spadki w ilości odbytych rozpraw oraz posiedzeń odnotowano w kwietniu i maju 2020 roku. W wielu sądach, w poszczególnych wydziałach, nie rozpoznawano żadnych spraw. Dla przykładu w Sądzie Okręgowym w Białymstoku w kwietniu 2020 roku nie odbyło się żadne posiedzenie Sądu z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych oraz spraw gospodarczych (Ibidem). Podczas gdy w 2019 roku tych posiedzeń było odpowiednio 163 i 168. Podobna sytuacja miała miejsce w maju 2020 roku kiedy to w sprawach pracowniczych odbyło się jedno posiedzenie, zaś w sprawach gospodarczych ponownie żadne. Trend ten utrzymywał się w większości Sądów Okręgowych w Polsce do końca czerwca 2020 roku. Niemalże analogiczna sytuacja dotyczyła liczby rozpraw/posiedzeń, które w okresie marzec – czerwiec 2020 rok zostały odwołane. Przy czym tendencja ta jest zauważalna we wszystkich rodzajach spraw łącznie z karnymi. Dla przykładu mogą posłużyć ponownie dane z Sądu Okręgowego w Poznaniu. W marcu 2020 roku odwołano 1078 rozpraw/posiedzeń w sprawach cywilnych, a rok wcześniej w tym samym okresie odwołano tylko 226, karnych w marcu 2020 roku 629, a rok wcześniej w tym samym okresie 98, z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń w marcu 2020 roku 389, a rok wcześniej 110, gospodarczych w marcu 2020 roku 224, a w analogicznym okresie roku poprzedniego 55 (Ibidem). Epidemia SARS-CoV-2 miała

również przełożenie na liczbę spraw wpływających do sądów okręgowych. W znacznej większości w okresie marzec- czerwiec 2020 ich liczba spadła (Ibidem). Jednak spadek ten był znacznie niższy niż w przypadku spraw nierozpoznanych lub odwołanych i kształtował się w różnicy ok. 20-30% rok do roku.

Nie ulega jednak najmniejszej wątpliwości, że przyczyn takiego stanu można poszukiwać w corocznych sprawozdaniach CEPEJ i mogą one wynikać zarówno z podziału administracyjnego sądów, wprowadzonych nowelizacji procedur cywilnej i karnej w okresie bezpośrednio poprzedzającym pandemię, jak i sytuacji związanej z informatyzacją i cyfryzacją polskiego wymiaru sprawiedliwości.

W ocenie Polskiej Fundacji Helsińskiej, która przeprowadziła szczegółową analizę sytuacji w polskim sądownictwie wynika, że pomimo tego, że od czerwca 2020 roku wiele sądów stara się nadgonić zaległości, wcześniejsze odwoływanie rozpraw będzie miało ogromny wpływ na znaczne wydłużenie się trwania wszystkich postępowań sądowych. Fundacja podkreśla, że sposób działania sądów w okresie od marca do maja 2020 roku może doprowadzić do znacznej przewlekłości postępowań sądowych, co zawsze ma negatywne skutki dla stron postępowania.

Kolejną ważną przyczyną destabilizacji polskiego wymiaru sprawiedliwości były opóźnienia związane z systemem pracy pracowników sądów. Z powodu zakazów COVID-19 i kwarantanną codzienną absencje ocenia się na poziomie od 10 do 20 proc. pracowników sądów w Polsce. Niektórzy prezesi proszą swoich pracowników o pracę w domu, jednak nie jest to możliwe w każdym sądzie. Głównym wyzwaniem związanym ze stosowaniem pracy zdalnej w sądach jest brak możliwości dostępu do akt sądowych przez urzędników pracujących zdalnie. Według rocznych raportów CEPEJ, skuteczność i efektywność polskich sądów pogarsza się

od 2016 roku.

6. Europejska Komisja na rzecz Efektywności Wymiaru Sprawiedliwości

Z punktu widzenia wykluczenia społecznego w wymiarze sprawiedliwości w okresie COVID-19 istotne wydają się standardy wypracowane w ramach europejskich organizacji międzynarodowych takich jak Unia Europejska czy Rada Europy. Szczególne znaczenie miała działalność regulacyjna CEPEJ, która wypracowała deklaracje w przedmiocie wyzwań wymiaru sprawiedliwości w okresie pandemii i po pandemii (CEPEJ 2020, 8 rev, Strasbourg, 10 June 2020).

Zadaniem Europejskiej Komisji ds. Skuteczności Wymiaru Sprawiedliwości Rady Europy jest wspieranie państwa członkowskie w poprawie efektywności i jakości ich systemów sądowych w celu zapewnienia, że działają one zgodnie ze standardami Rady Europy. CEPEJ dostrzegła, że pandemia COVID-19 to kryzys zdrowotny o poważnych konsekwencjach dla ludzi i społeczeństwa, który stworzył również wyzwania dla sądów i organów sądowych w państwach członkowskich. Dlatego CEPEJ przede wszystkim zachęcała państwa do refleksji nad innowacyjnymi środkami, które mogą pojawić się w systemach sądowych. Komisja na podstawie sprawozdań państw członkowskich zauważyła, że krajowe systemy wymiaru sprawiedliwości poczyniły znaczne wysiłki, aby w krótkim czasie dostosować się do nowych okoliczności i jak najlepiej wykorzystać istniejące zasoby, tak aby zapewnić sprawne funkcjonowanie swoich sądów. Najważniejszą refleksją było wielokrotnie pojawiające się stanowisko, iż kryzysu pandemicznego nie można wykorzystywać do usprawiedliwiania braków w systemach sądownictwa, a tym bardziej do obniżania standardów lub naruszania gwarancji prawnych. Tym

bardziej, że taki kryzys zdrowotny może się powtórzyć. Dlatego, w opinii CEPEJ, konieczne jest przygotowanie systemów wymiaru sprawiedliwości do skutecznego rozwiązywania problemów przy użyciu środków zapewniających ciągłość pracy sądów i powszechny dostęp do wymiaru sprawiedliwości przy jednoczesnym poszanowaniu praw jednostki. Główną osią gwarancji wyłączających wykluczenie społeczne w wymiarze sprawiedliwości w okresie pandemii stało się - w ocenie CEPEJ - siedem podstawowych zasad, wedle których powinien być skonstruowany wymiar sprawiedliwości każdego europejskiego państwa w okresie pandemii. Należą do nich: prawa człowieka i praworządność, prawo do sądu - powszechny dostęp do wymiaru sprawiedliwości, bezpieczeństwo uczestników, monitorowanie przepływu spraw, ich jakości i wydajności, cyfryzacja wymiaru sprawiedliwości, kształcenie i w końcu innowacyjność.

W treści przytoczonej deklaracji, trzon praw człowieka i praworządności wyznaczają zasady zawarte w artykule 5. (Prawo do wolności i bezpieczeństwa) oraz w artykule 6. (prawo do uczciwego i rzetelnego procesu) Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (EKPC), które muszą być chronione przez cały okres pandemii i które powinny nabierać szczególnego znaczenia podczas kryzysu. Innymi słowy mówiąc naczelnym postulatem CEPEJ jest reguła, że zaufanie do wymiaru sprawiedliwości musi trwać nawet w czasach kryzysu.

Oczywistym jest, że stany nadzwyczajne wymagają natychmiastowej i pilnej reakcji. Jednak każda reakcja na stan nadzwyczajny musi być ściśle oparta na zasadach praworządności oraz musi szanować i chronić prawa człowieka. Środki nadzwyczajne muszą być zgodne z zasadami legalności, pewności prawa i proporcjonalności oraz muszą być stale poddawane ocenie. Przedstawiciele Rady Europy podkreślili, że w sprawie przepisów

dotyczących sytuacji nadzwyczajnych należy, w stosownych przypadkach, skonsultować się z organami sądowymi oraz przedstawicielami wymiaru sprawiedliwości. Wszelkie wprowadzane środki muszą mieć ustaloną datę końcową, a kontrola sądowa musi być możliwa we właściwym czasie.

Podczas pandemii zamknięcie sądów może być konieczne w celu ochrony zdrowia i bezpieczeństwa pracowników wymiaru sprawiedliwości i użytkowników sądów. Jednak należy to robić w sposób ostrożny i proporcjonalny, ponieważ prowadzi to do poważnego ograniczenia dostępu do wymiaru sprawiedliwości, co jest podstawową zasadą praworządności.

Publiczna służba wymiaru sprawiedliwości musi być utrzymywana w jak największym stopniu, w tym zapewnianie dostępu do wymiaru sprawiedliwości za pomocą alternatywnych środków, takich jak usługi on-line lub zwiększenie dostępu do informacji za pośrednictwem stron internetowych sądów i innych środków komunikacji (telefon, e-mail itp.) powinny stać się regułą, a nie wyjątkiem.

Lepsze konsultacje i koordynacja ze wszystkimi pracownikami wymiaru sprawiedliwości (w tym prawnikami, organami ścigania, mediatorami i służbami socjalnymi) pomogą zapewnić dobry poziom dostępu do wymiaru sprawiedliwości.

Deklaracja szczególnie podkreśla, że wszyscy użytkownicy muszą mieć zapewniony dostęp do wymiaru sprawiedliwości, ale w czasie kryzysu zdrowotnego szczególną uwagę należy poświęcić grupom szczególnie wrażliwym, które są jeszcze bardziej narażone na tę sytuację. W związku z tym systemy wymiaru sprawiedliwości powinny priorytetowo traktować sprawy, które dotyczą tych grup, takie jak przypadki przemocy domowej, w szczególności wobec kobiet i dzieci, dotyczące osób starszych lub niepełnosprawnych lub dotyczące poważnych sytuacji ekonomicznych. Należy przy tym również wziąć pod uwagę podatności wynikające

z kryzysu.

Zapewnienie zdrowia i bezpieczeństwa wszystkich pracowników wymiaru sprawiedliwości, a także użytkowników w sądach, musi być priorytetem w trakcie i po kryzysie zdrowotnym. CEPEJ wyraża pogląd, iż należy wprowadzić środki bezpieczeństwa tak, aby zachować niezbędną fizyczną odległość na terenie sądu. Wszystkie środki należy przygotować w drodze konsultacji i jasno wyjaśnić wszystkim zainteresowanym, regularnie oceniać i dostosowywać do nowych okoliczności.

Kolejną dyrektywą wynikającą z treści deklaracji CEPEJ jest otwartość na pracę zdalną dla pracowników wymiaru sprawiedliwości. Powinni być wyposażeni w niezbędny bezpieczny sprzęt informatyczny. Szczególną uwagę należy zwrócić na ich dobre samopoczucie podczas pracy zdalnej, a w szczególności na to, że są to wyjątkowe warunki pracy, które mogą wymagać odpowiedniego wsparcia.

CEPEJ akcentuje, że dobrze funkcjonujące systemy zarządzania sprawami i mechanizmy gromadzenia danych statystycznych dotyczących funkcjonowania sądów są szczególnie istotne w czasie kryzysu zdrowotnego. Prezesi sądów, sędziowie i organy odpowiedzialne za zarządzanie sądami powinni nadal monitorować sprawy i zarządzać nimi zgodnie ze swoimi obowiązkami, nawet zdalnie. Obejmuje to segregację spraw oraz ewentualną hierarchizację i redystrybucję spraw w oparciu o obiektywne i uczciwe kryteria oraz zapewnienie sprawiedliwości wysokiej jakości. Biorąc pod uwagę liczbę spraw, które nie mogły zostać rozpatrzone, oraz odroczenia rozpraw, zasoby ludzkie i wsparcie budżetowe powinny pomóc sądom we wdrożeniu planu mającego na celu wyeliminowanie opóźnień. Umożliwienie lepszej i elastycznej alokacji zasobów ludzkich jak najbliżej lokalnej rzeczywistości w trakcie i po kryzysie ma zasadnicze znaczenie dla zapewnienia nadzwyczajnego funkcjonowania sądów i zapobiegania

zaostrzeniu istniejących trudności w systemach sądowniczych.

Nie sposób polemizować z twierdzeniem deklaracji, iż odwołanie się do technologii informatycznych daje szansę na dalsze funkcjonowanie publicznej służby wymiaru sprawiedliwości w czasie kryzysu zdrowotnego. Jednak jego szybkie pojawienie się i nadmierne stosowanie może również przynieść negatywne konsekwencje. Rozwiązania informatyczne, takie jak usługi online, przesłuchania zdalne i wideokonferencje, a także przyszły rozwój cyfrowego wymiaru sprawiedliwości muszą zawsze przestrzegać praw podstawowych i zasad uczciwego procesu. Aby zmniejszyć ryzyko nieodłącznie związane z wdrażaniem IT, ich wykorzystanie i dostępność dla wszystkich użytkowników powinny mieć jasną podstawę prawną. W tym względzie szczególną uwagę należy zwrócić na grupy wykluczone cyfrowo. Dlatego też wpływ stosowania tych technologii na wymiar sprawiedliwości powinien być poddawany regularnej ocenie, a w razie potrzeby należy podejmować środki zaradcze. Zapewnienie bezpieczeństwa cybernetycznego i ochrony danych osobowych musi być priorytetem.

Kolejnym elementem budowy wymiaru sprawiedliwości w nowych realiach pandemicznych i post pandemicznych jest konieczność szkolenia kadr wymiaru sprawiedliwości. Ma ono fundamentalne znaczenie dla skutecznego zarządzania kryzysem zdrowotnym w przyszłości. Szkolenie to powinno być dostosowane do pojawiających się potrzeb, w tym do korzystania z IT. Dlatego koniecznym jest opracowanie nowych programów nauczania, tak aby wspierać pracowników wymiaru sprawiedliwości w trakcie i po kryzysie zdrowotnym. Zamknięcie sądów i wprowadzone środki blokujące mogą pozwolić pracownikom wymiaru sprawiedliwości poświęcić więcej czasu na szkolenie w domu, w bezpiecznym środowisku, zaś instytucje szkoleniowe powinny rozwinąć wykorzystanie platform e-learningowych.

Pandemia COVID-19 była również okazją do wprowadzenia innowacyjnych praktyk awaryjnych. CEPEJ postuluje powinność opracowania strategii transformacji wymiaru sprawiedliwości, aby wykorzystać korzyści płynące z nowo wdrożonych rozwiązań. W jej ocenie należy ponownie rozważyć niektóre aspekty tradycyjnego funkcjonowania sądów (relacje z mediami, poziom wykorzystania nowych technologii, zwiększone odwoływanie się do alternatywnych metod rozwiązywania sporów, w szczególności mediacji). Do transformacji sądownictwa na przyszłość należy podchodzić w pozytywny sposób i zawsze z poszanowaniem praw podstawowych zagwarantowanych w EKPC. Należałoby również utrzymać niezbędny dialog między wszystkimi podmiotami w wymiarze sprawiedliwości i wykorzystać nowe relacje, jakie powstały między sędziami, prokuratorami, pracownikami sądów, prawnikami, organami ścigania, notariuszami, mediatorami i biegłymi w okresie kryzys.

W konkluzji deklaracji wskazano, że w ciągu ostatnich 15 lat CEPEJ opracował swoje metodologie, narzędzia i najlepsze praktyki w zakresie analizowania i wspierania wydajności i jakości systemów sądowych. Narzędzia te mogą być przydatne zwłaszcza w okresie kryzysu i w jego następstwie, wyciągając wnioski - pozytywne i negatywne - w ramach procesu oceny w celu poprawy funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Deklaracja zasad stanowi podstawę ewentualnego nowego planu działania (*feuille de route*) CEPEJ, aby zapewnić państwom członkowskim wytyczne w okresie kryzysu, który ma wpływ na publiczną służbę wymiaru sprawiedliwości.

7. Podsumowanie

Konkludując, instytucje odpowiedzialne za funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości podjęły natychmiastowe kroki przeciwdziałające powstaniu wykluczenia COVID-19 w ramach wymiaru sprawiedliwości. Przyjęte rozwiązania dotknęły każdą ze sfer działania wymiaru sprawiedliwości – sądownictwo, prokuraturę oraz zawody prawnicze. Nadzwyczajne środki zostały podjęte przez niemal wszystkie kraje europejskie wyznaczając nowe standardy postępowania. Powszechnym skutkiem pandemii, szczególnie w jej pierwszych tygodniach było całkowite lub częściowe zawieszenie pracy sądów i organów, do których obywatele i przedsiębiorcy mogą chcieć uzyskać dostęp, tymczasowa niemożność uzyskania pomocy prawnej, trudność w uzyskaniu dostępu do informacji, których zazwyczaj udzielają właściwe organy, opóźnienia w wykonaniu orzeczenia w kontekście transgranicznym lub trudnościami w doręczeniu pisma sądowego i konieczność tymczasowej zmiany środków komunikowania się organów sądowych ze społeczeństwem (poczta elektroniczna, połączenia telefoniczne lub poczta tradycyjna). Jednak wypracowane, w sytuacji wymuszenia, reguły postępowania przyczyniły się do znacznego ograniczenia naruszeń praw człowieka. Nowe zasady postępowania, często oparte na rozwiązaniach związanych z nowymi technologiami znacznie ograniczyły wpływ pandemii na dotychczasową dynamikę efektywności i skuteczności krajowych wymiarów sprawiedliwości. W oparciu o przeanalizowane dane można prognozować, iż przyjęte rozwiązania nadzwyczajne wpłyną na systemową poprawę wymiaru sprawiedliwości w okresie post-covidowym.

Bibliografia:

Literatura:

- Oficjalna Strona Unii Europejskiej 2020, zakładka *Informacje prawne*, https://e-justice.europa.eu/content_legal_notice-365-pl.do?init=true, 01.03.2021
- e-justice 2021, *Europejski portal e-sprawiedliwość - Wpływ pandemii COVID-19 na wymiar sprawiedliwości*, https://e-justice.europa.eu/content_impact_of_covid19_on_the_justice_field-37147-pl.do, 01.03.2021
- CSM 2020, Oficjalna Strona Internetowa Unii Europejskiej 2020, <https://www.csm.org.pt/2020/05/07/medidas-para-reduzir-o-risco-de-transmissao-do-virus-nos-tribunais/>, 01.03.2021
- CEPEJ 2020, European Commission for the Efficiency of Justice, <https://translate.google.com/translate?hl=plsl=enu=https://www.coe.int/en/web/cepejprev=searchpto=aue>, 01.03.2021
- Klepczyński A., et al. (2020), *Sądowy kalendarz w dobie lockdownu... Analiza HFPC o pracy sądów w pierwszym okresie epidemii*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa

Akty prawne:

- StF: BGBl. I Nr. 16/2020; Bundesgesetz betreffend Begleitmaßnahmen zu COVID-19 in der Justiz (1. COVID-19-Justiz-Begleitgesetz – 1. COVID-19-JuBG) (NR: GP XXVII IA 397/A AB 112 S. 19. BR: AB 10288 S. 904.), Ustawa o środkach i działaniach podjętych w stanie wyjątkowym ogłoszonym decyzją Zgromadzenia Narodowego z dnia 13 marca 2020 r. oraz o przeciwdziałaniu skutkom pandemii
- D.L. 17 marca 2020, n. 18; Dekret z mocą ustawy nr 18 z dnia 17.03.2020,

zwany dekretem „Cura Italia”

Dz.U. 2020 poz. 568; Rozwiązania zawiera ustawa specjalna pt. „Tarcza antykrzysowa” przyjęta przez Sejm w dniu 28 marca 2020 r. Tarcza antykrzysowa to specjalna ustawa horyzontalna zawierająca szereg zapisów związanych z sytuacją epidemiczną.

62/2020 Z. z.; ustawa nr 62/2020 Coll. o określonych środkach nadzwyczajnych ustanowionych w związku z epidemią COVID-19 oraz o środkach ustanowionych w obszarze wymiaru sprawiedliwości, <https://www.slov-lex.sk/pravne-predpisy/SK/ZZ/2020/62/>, 01.03.2021

Nybroe 2020; M.G. Nybroe Plan for reopening the Courts of Denmark May 2020, Special Advisor and International Coordinator, Danish Court Administration, Department for Development and Organization, <https://rm.coe.int/plan-for-reopening-of-the-courts-of-denmark/16809e5a14>, 01.03.2021

BMJV Corona 2021; https://www.bmjv.de/DE/Themen/FokusThemen/Corona/Corona_node.html, 01.03.2021

Real Decreto-ley 16/2020, de 28 de abril; Dekret królewski z mocą ustawy 16/2020 z dnia 28 kwietnia 2020 roku w sprawie środków proceduralnych i organizacyjnych dotyczących COVID-19 w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości

Uradni list RS, št. 165/20 in 2/21; Dekret Prezesa Sądu Najwyższego Republiki Słowenii z dnia 30 marca 2020 roku na podstawie art. 83a ustawy o sądach i ustawy o środkach tymczasowych w odniesieniu do sądowych, administracyjnych i innych spraw publicznoprawnych dotyczących kontroli rozprzestrzeniania się chorób zakaźnych SARS-COV-19 (Covid-19) (ZZUSUDJZ)

Nr. 579, 2020-06-10, paskelbta TAR 2020-06-11, i. k. 2020-12723; Uchwała nr 207 z 2020 roku Rady Sądownictwa Republiki Litewskiej „O ogłoszeniu

kwarantanny na terytorium Republiki Litewskiej” opublikowana przez Rząd Republiki Litewskiej

На основание чл. 101, ал. 3 от Конституцията на Република България; Ustawa o środkach i działaniach podjętych w stanie wyjątkowym ogłoszonym decyzją Zgromadzenia Narodowego z dnia 13 marca 2020 r. oraz o przeciwdziałaniu skutkom pandemii

Règlement grand-ducal du 18 mars 2020; Règlement grand-ducal du 18 mars 2020 portant introduction d’une série de mesures dans le cadre de la lutte contre le Covid-19, www.legilux.public.lu/eli/etat/leg/rgd/2020/03/18/a165/consolide/20200403, 01.03.2021

Uradni list RS, št. 36/20 in 61/20; ustawa o sądach i ustawy o środkach tymczasowych w odniesieniu do sądowych, administracyjnych i innych spraw publicznoprawnych dotyczących kontroli rozprzestrzeniania się chorób zakaźnych SARS-COV-19 (Covid-19), http://www.sodisce.si/sodni_postopki/objave/2020041013584651/, 01.03.2021

CEPEJ 2020; 8 rev, Strasbourg, 10 June 2020 CEPEJ Declaration lessons learnt and challenges faced by the judiciary during and after the covid-19 pandemic, European Commission For The Efficiency of Justice, CEPEJ (2020)8 rev, Strasbourg, 10 June 2020, <https://www.coe.int/en/web/cepej>, 01.03.2021

Bartosz Betka

Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Charakterystyka problemu polityki postpenitencjarnej w Polsce

1. Wstęp

Każdego roku z jednostek penitencjarnych zwalniane jest około 80 tys. osadzonych. Osoby te stoją przed wyzwaniem odnalezienia się w społeczeństwie, często po długoletniej abstynencji od życia na wolności. Celem polityki postpenitencjarnej jest pomoc społeczna świadczona osobom opuszczającym zakłady karne. Skazany, bezpośrednio przed zwolnieniem z zakładu karnego, powinien zostać poinformowany o tym, gdzie może uzyskać pomoc prawną, materialną, medyczną, zawodową oraz socjalną (Najwyższa Izba Kontroli 2019, s. 7). Do zadań własnych gminy, mających charakter obowiązkowy, należy pomoc w przystosowaniu się do życia osób zwalnianych z zakładów karnych (Dz.U. 2004 nr 64 poz. 593). Natomiast instytucją odpowiedzialną za udzielanie takiego wsparcia jest ośrodek pomocy społecznej, który jest w miejscowości zameldowania skazanego. Polityka postpenitencjarna obejmuje również działania prewencyjne, które mają zwiększać poziom bezpieczeństwa publicznego (Przystawski 2014, s. 50).

2. Podstawy prawne do udzielenia pomocy postpenitencjarnej

Obowiązek udzielenia niezbędnych informacji wychodzącym na wolność leży po stronie zakładu karnego. Zagadnienie to reguluje § 2 kodeksu karnego wykonawczego. „Dyrektor zakładu karnego zwalniając skazanego, udziela mu stosownych informacji o możliwościach uzyskania niezbędnej pomocy. W wypadku zwalniania osoby skazanej za przestępstwo określone w art. 197-203 kodeksu karnego, popełnione w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych, dyrektor zakładu zawiadamia o tym jednostkę Policji, właściwą dla miejsca pobytu skazanego po jego zwolnieniu” (Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553). Osobą odpowiedzialną za stopniowy powrót skazanego do życia na wolności oraz przygotowanie jego środowiska społecznego i rodzinnego jest kurator zawodowy. Do jego zadań należy m. in. ścisła współpraca ze wszystkimi organizacjami oraz instytucjami odpowiedzialnymi za prowadzenie polityki społecznej. Obowiązki określone są w artykule pierwszym ustawy o kuratorach sądowych, który wyraźnie określa je jako: wychowawczo resocjalizacyjne, kontrolne, profilaktyczne oraz diagnostyczne (Dz.U. 2001 nr 98 poz. 1070). W celu ułatwienia społecznej readaptacji, skazanym i ich rodzinie powinno się udzielać niezbędnej pomocy – polegającej między innymi na wsparciu materialnym, psychicznym, rozwiązywaniu problemów rodzinnych, pomocy prawnej, organizacji szkoleń zawodowych i znalezieniu pracy, a także pomocy medycznej czy znalezieniu zakwaterowania (Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553). Pomoc ta opisana jest w artykule 41 kodeksu karnego wykonawczego.

Zasady udzielania wsparcia określone są w innych przepisach wyszczególnionych w ustawie o pomocy społecznej oraz w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. 2004 nr 99 poz. 1001). Krąg osób uprawnionych do korzystania ze środków postpenitencjarnych określony jest w artykule 43 § 8 pkt. 2 kodeksu

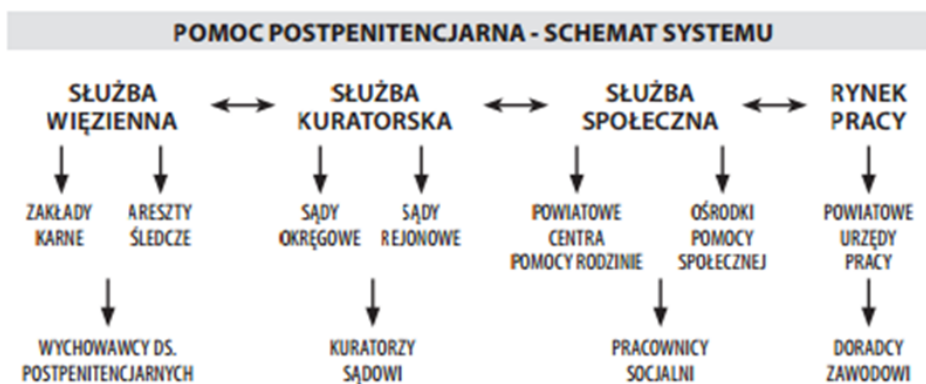
karnego wykonawczego i są to osoby pozbawione wolności, zwalniane z zakładów karnych i ich najbliżsi. W myśl artykułu 166 § 1 kodeksu karnego opuszczającym zakład, którzy mają problemy w odnalezieniu się w społeczeństwie, właściwe organy udzielają niezbędnej pomocy doraźnej, czyli ograniczonej czasowo i niezwłocznej. Niekoniecznie musi to być pomoc jednorazowa. Paragraf drugi poświęcony jest obowiązkowi dyrektora zakładu karnego, czyli udzieleniu niezbędnych informacji osobie opuszczającej tenże zakład oraz zawiadomieniu o tym odpowiedniej jednostki policji w zależności od miejsca pobytu skazanego po opuszczeniu murów ośrodka. Artykuł mówi o możliwości udzielenia przez dyrektora zakładu pomocy pieniężnej w chwili zwolnienia skazanego, która opiewa na kwotę 1/3 przeciętnego średniego wynagrodzenia dla pracownika (Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553). Środki te pochodzą z Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej (Fundusz Sprawiedliwości) – są to fundusze celowe. Zarządcą tych środków jest Minister Sprawiedliwości, a jego zasoby pochodzą z potrącenia wynagrodzenia więźniów podczas pracy w zakładzie karnym w wysokości 7%. Osoby opuszczające zakład penitencjarny mają prawo do korzystania z funduszu nie dłużej niż przez 3 miesiące. W wyjątkowych okolicznościach, takich jak np. choroba czy niezdolność do pracy, okres ten może zostać przedłużony do 6 miesięcy (Dz.U. 2017 poz. 1911). Następstwa odbywania wyroków bezwzględnego pozbawienia wolności, często długoletnich, nierzadko są bardzo dotkliwe i doprowadzają do ubóstwa, bezrobocia czy bezdomności. Dla osób doświadczających tego rodzaju problemów, pomoc realizowana i zapisana w kodeksie karno-wykonawczym nie jest wystarczająca, w związku z czym mogą korzystać ze środków przewidzianych w innych ustawach, takich jak np. ustawa o pomocy społecznej, ustawa o zatrudnieniu socjalnym, ustawa o promocji

zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

3. Instytucje systemowe mające kompetencje do udzielania pomocy postpenitencjarnej

Pomoc postpenitencjarna jest narzędziem w walce ze skutkami przestępczości, którą ponoszą osoby skazane. Ważnym jest zatem, żeby dołożyć starań, by działania zaangażowanych w tę sprawę instytucji przyniosły widoczne korzyści. Jednym z najważniejszych zadań jest rozdysponowanie środków finansowych w taki sposób, żeby nie zostały one roztrwonione, lecz w odpowiedni sposób zainwestowane. Pamiętać należy, że kierowanie pomocy dla osoby skazanej jest tożsame z dbaniem o komfort życiowy jego rodziny i najbliższych, a także społeczeństwa. Osoby opuszczające zakład penitencjarny są ojcami, matkami, mężami, żonami, synami, córkami, sąsiadami itp. Biorąc pod uwagę tak szeroką sferę oddziaływania społecznego, bardzo istotnym jest traktowanie problemu jako fundamentalnego składnika akceptacji środowiskowej (*Pomoc...* 2005, s. 5). Realizatorami rozwiązań systemowych są zakłady karne i areszty śledcze, kuratorska służba sądowa, jednostki służby społecznej, instytucje rynku pracy oraz organizacje pozarządowe. Każdy z tych podmiotów działa niezależnie, lecz pomoc przez nie świadczona może się pokrywać. Poniżej widzimy schemat (Rycina 1), jak według systemu przebiega pomoc postpenitencjarna:

Rycina 4.



Źródło: Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie 2005, s. 6.

4. Zakłady karne i areszty śledcze

Pomoc w zakładzie karnym i areszcie śledczym jest zgodna z zasadą dobrowolności, czyli udzielana na wniosek osoby przebywającej w zakładzie penitencjarnym. Miejsca te są pierwszym przygotowaniem osadzonych przed wyjściem na wolność. W okresie do 6 miesięcy przed terminem zwolnienia, we współpracy z kuratorem sądowym, osoby zwalniane uzyskują zbiór informacji o przebiegu ich opuszczenia oraz o możliwości uzyskania wsparcia, w zależności do ich indywidualnych potrzeb. Dyrektor jednostki penitencjarnej posiada możliwość udzielenia skazanym dodatkowej pomocy w zakresie finansowym oraz rzeczowym (tzn. odzież, bielizna, obuwie, bilety na przejazd, wyrobienie dokumentu tożsamości). Każda osoba zwalniana otrzymuje świadectwo zwolnienia, w którym to znajdują się informacje o tym, jaka pomoc została udzielona w momencie opuszczenia zakładu karnego (*Pomoc...* 2005, s. 6).

5. Służba kuratorska

Kuratorzy sądowi mają za zadanie sprawować nadzór nad funkcjonowaniem skazanych po opuszczeniu zakładu karnego w trybie warunkowego przedterminowego zwolnienia. Są to osoby, którym sąd zawiesił wykonywanie kary oraz postawił okres próby, podczas której muszą wypełnić pewne obowiązki, takie jak powstrzymanie się od nadużyć alkoholu i innych środków odurzających, a w przypadkach wcześniejszych skłonności nałogowych poddanie się specjalnemu leczeniu odwykowemu, podjęcie pracy, skontaktowanie i utrzymanie kontaktu ze specjalnymi organizacjami i instytucjami, które zajmują się pomocą w zakresie readaptacji oraz resocjalizacji. Kuratorzy nadzorują także osoby wykonujące karę tzw. zawieszoną, czyli prace społeczne oraz kara ograniczenia wolności. Kiedy kurator sądowy nawiązuje kontakt z osobą oddaną pod jego dozór, początkowo sporządza diagnozę środowiskową i plan, który jest podstawą funkcjonowania ich współdziałania. Określa zagrożenie z jakimi dozorowany może się spotkać (Dz.U. 2001 nr 98 poz. 1070). Posiada uprawnienia do złożenia odpowiedniego wniosku do sądu, który może zwolnić zawieszzonego z aktualnych obowiązków lub dołożyć nowe, zmienić czas okresu próby, odwołać warunkowe przedterminowe zwolnienie czy udzielić warunkowego przedterminowego zwolnienia (Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553).

6. Pomoc społeczna

Świadczenia w zakresie polityki postpenitencjarnej realizowane są przez powiatowe centra pomocy rodzinnej oraz gminne i miejskie ośrodki pomocy społecznej. Skazany, odsiadując wyrok, ma możliwość złożenia wniosku do pracownika socjalnego o objęcie jego rodziny pracą socjalną.

Po zwolnieniu z zakładu karnego przysługuje mu prawo do pomocy, zależnej od przeprowadzonego wywiadu środowiskowego, podczas którego istotne są takie czynniki jak stan ekonomiczny i rodzinny osoby zainteresowanej. Świadczenia pieniężne rozdzielane są na zasiłek stały, zasiłek okresowy, zasiłek celowy i specjalny zasiłek celowy. Drugim rodzajem jest pomoc rzeczowa, która oznacza wsparcie pod względem zapewnienia schronienia, posiłku, odzieży, specjalnych porad i usług opiekuńczych (*Pomoc...* 2005, s. 7).

7. Urzędy pracy

Do podstawowych zadań urzędu pracy należy wsparcie w znalezieniu zatrudnienia osobom bezrobotnym oraz rekomendowanie pracodawcom odpowiednich pracowników. Kolejnym obowiązkiem wyżej wymienionych instytucji jest pomoc osobom poszukującym pracy po opuszczeniu zakładu karnego, realizowana przez między innymi: doradztwo zawodowe, w rozumieniu porad; dostarczanie informacji dotyczących sytuacji na rynku pracy; pośrednictwo pomiędzy pracodawcą, a zainteresowanym; organizację szkoleń oraz staży; przygotowanie oraz subsydiowanie zatrudnienia. Bardzo istotne jest doświadczenie zawodowe skazanego, także takie, które udało się zdobyć w zakładzie penitencjarnym. Zasady korzystania z takiej formy podnoszenia swoich kwalifikacji unormowane są w przepisach służby więziennej (*Ibidem*, s. 7-8).

8. Organizacje pozarządowe

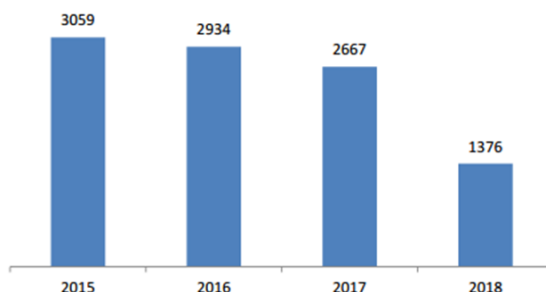
Bardzo istotną rolę w skuteczności polityki postpenitencjarnej stanowią organizacje pozarządowe. Pomoc sprowadza się do podobnych czynności jak te z zakresu rozwiązań systemowych, tzn. świadczenia finansowe, rzeczowe, pomoc prawna oraz specjalistyczne porady czy terapie.

Podstawową różnicą jest dynamika działania – instytucje publiczne nie mają możliwości tak szybkiego przekształcenia i dostosowania się do zmian społecznych czy ekonomicznych, jak organizacja o zupełnie odmiennej strukturze. Faktem jest, że ilość takich placówek regularnie się powiększa, co sprawia, że zasięg działania przynajmniej w odniesieniu teoretycznym jest coraz większy (Ibidem, s. 8). Wśród jednostek pozarządowych bardzo istotną rolę odgrywa najstarsze stowarzyszenie – „Patronat Opieki nad Więźniami”, działające od 1909 roku. Jednym z głównych celów jego działalności jest społeczna readaptacja osób zwalnianych z zakładów penitencjarnych. Organizacja z główną siedzibą w Warszawie posiada dziewięć ośrodków na terenie całego kraju (Przesławski 2014, s. 55). Wszystkie z wyżej wymienionych podmiotów udzielają pomocy postpenitencjarnej. Żeby móc mówić o skuteczności podejmowanych działań pamiętać trzeba, że współpraca pomiędzy instytucjami jest podstawowym i obligatoryjnym warunkiem.

9. Finansowanie pomocy postpenitencjarnej w Polsce

Samorządy co roku wydają coraz mniej środków na wsparcie osób z trudnościami do przystosowania się do życia po opuszczeniu zakładu karnego. Spowodowane jest to zmniejszającą się liczbą objętych tą przesłanką. Najwyższa Izba Kontroli w opublikowanych wynikach po sprawdzeniu 29 gminnych ośrodków społecznych wyliczyła, jak wyglądają nakłady w tysiącach złotych na pomoc osobom z wyżej wymienionymi trudnościami. Poniższy wykres (Rycina 2) przedstawia wydatki w latach 2015-2018 (I półrocze):

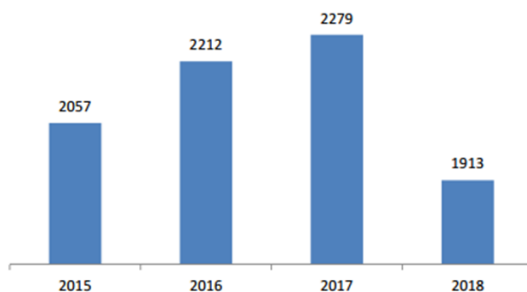
Rycina 5.



Źródło: Najwyższa Izba Kontroli, 2019, *Pomoc Społeczna Świadczonej Osobom Opuszczającym Zakłady Karne*, Informacja o wynikach kontroli, Warszawa. s. 59

Natomiast przeciętny koszt roczny świadczonego wsparcia dla jednej osoby w latach 2015-2018 (I półrocze) wyniósł 2130 zł (Najwyższa Izba Kontroli, s. 59). Wydatki ponoszone przez ośrodki społeczne rocznie wzrastają. Opisuje to kolejna grafika (Rycina 3), prezentująca średnie roczne wydatki w gminie na wsparcie jednej osoby posiadającej trudności w przystosowaniu się do życia po opuszczeniu zakładu karnego.

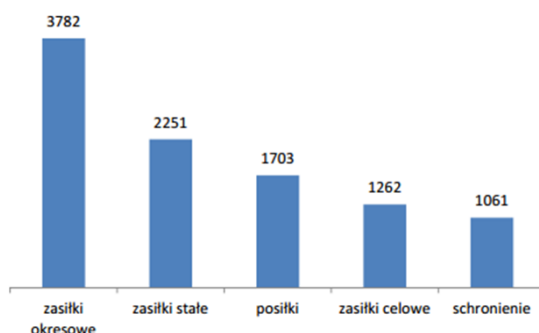
Rycina 6.



Źródło: Najwyższa Izba Kontroli, 2019, *Pomoc Społeczna Świadczonej Osobom Opuszczającym Zakłady Karne*, Informacja o wynikach kontroli, Warszawa. s. 59

Najwyższa Izba Kontroli przedstawia także wykres dotyczący tego, na jaki rodzaj pomocy zostały przeznaczone środki. Zdecydowanie największe kwoty poświęcone były na świadczenia pieniężne: zasiłki okresowe i zasiłki stałe. Na kolejnym miejscu uplasowały się posiłki, dwie ostatnie pozycje to zasiłek celowy oraz zorganizowanie i zapewnienie schronienia. Rycina 4 przedstawia poszczególne formy wsparcia udzielone w latach 2015-2018 (I półrocze) w tysiącach złotych:

Rycina 7.



Źródło: Najwyższa Izba Kontroli, 2019, *Pomoc Społeczna Świadczona Osobom Opuszczającym Zakłady Karne*, Informacja o wynikach kontroli, Warszawa, s. 60

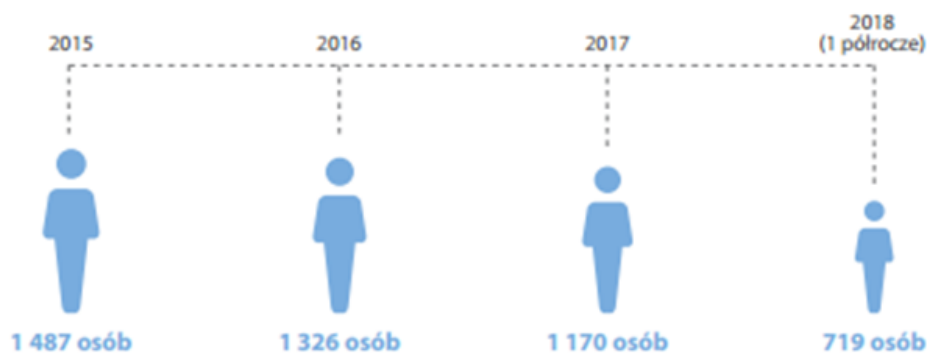
Dla przykładu w roku 2010 świadczenia pieniężne udzielone były w liczbie 35 417, a całość opiewała na kwotę 2 432 536 zł co dało średnio 69 zł na osobę (Linowski 2012, s. 160).

10. Podstawowe problemy polityki postpenitencjarnej

Ze wsparcia ośrodka pomocy społecznej po wyjściu z zakładu karnego korzysta coraz mniej byłych osadzonych. W 2015 roku było to 17%, natomiast w 2017 już 15,3%. Kontrola została przeprowadzona na próbie 21 gmin i gminnych ośrodków pomocy społecznej. Świadczenia udzielane były

tylko osobom, które same się po nie zgłosiły zaraz po opuszczeniu więzienia. Zakład penitencjarny ma możliwość przesłania informacji do odpowiedniej instytucji, w tym przypadku ośrodka pomocy społecznej gminy, w której osadzonego zadeklaruje swoją obecność po wyjściu na wolność. W 2015 roku w całej Polsce zostało wysłanych takich powiadomień 3579, co daje 4,2% wszystkich zwolnionych w tym roku. Natomiast w roku 2018 było to 1958, co dało 2,5%. Dane te pokazują tendencję, że większość skazanych nie wyraża chęci, ani zgody na informowanie o ich sytuacji instytucji, która systemowo dysponuje możliwością pomocy (Najwyższa Izba Kontroli 2019, s. 9-10).

Rycina 8.: Liczba byłych osadzonych korzystająca ze wsparcia w ośrodku pomocy społecznej po opuszczeniu zakładu karnego.

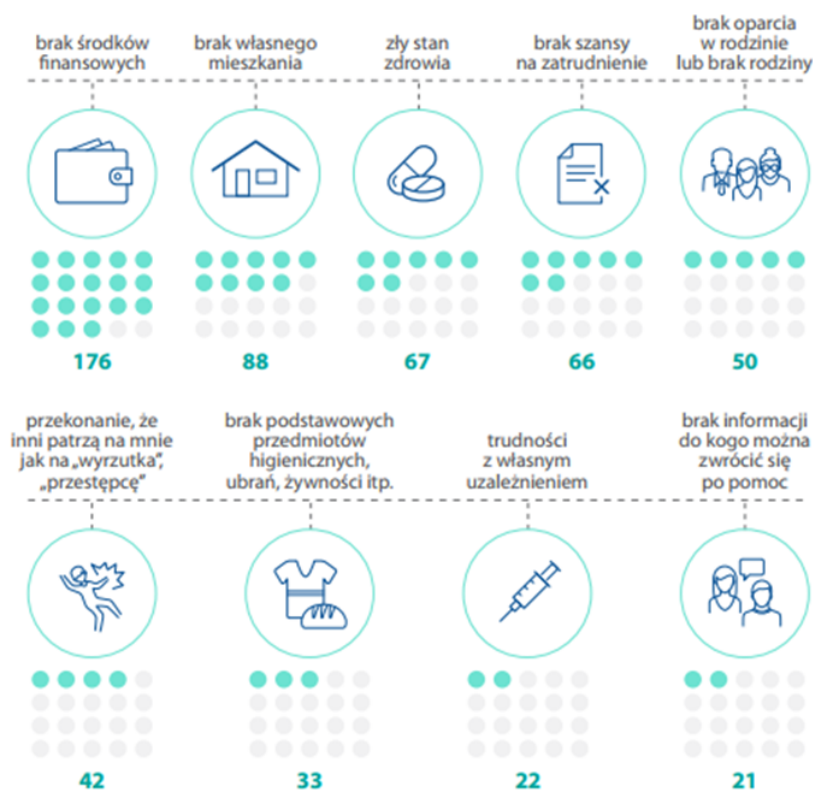


Źródło: Najwyższa Izba Kontroli, 2019, *Pomoc Społeczna Świadczonej Osobom Opuszczającym Zakłady Karne*, Informacja o wynikach kontroli, Warszawa, s. 9

Więźniowie po opuszczeniu ośrodka mają poczucie stygmatyzacji społecznej i to właśnie to wyzwanie wyłania się jako jedno z najistotniejszych. Oczywiście jest, że problemy nagłe, takie jak brak zabezpieczenia finansowego, brak żywności czy odzieży, stan zdrowia,

brak mieszkania, problemy w znalezieniu pracy czy kłopoty rodzinne, stanowią olbrzymią przeszkodę w readaptacji społecznej. Wśród 204 więźniów wypełniających ankietę, zdecydowana większość, odpowiadając na pytanie jakie są dla nich najistotniejsze problemy po opuszczeniu zakładu penitencjarnego, wskazała na brak zaplecza i stabilizacji finansowej. Reszta odpowiedzi jest na stosunkowo podobnym poziomie.

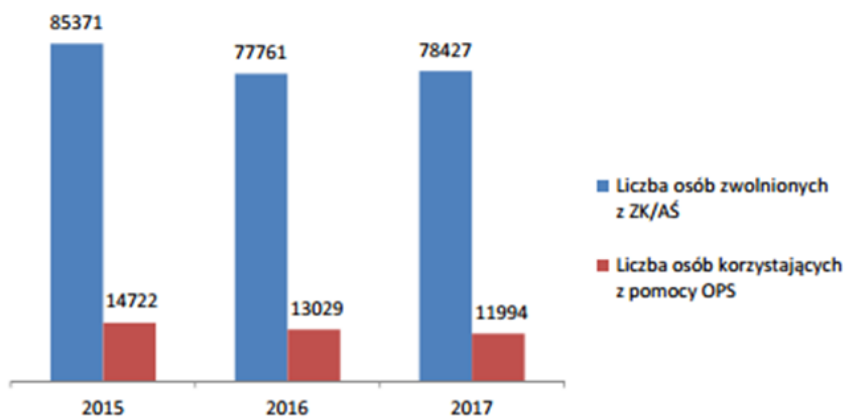
Rycina 9.: Wykaz problemów, których najczęściej obawiają się skazani po wyjściu na wolność.



Źródło: Najwyższa Izba Kontroli, 2019, *Pomoc Społeczna Świadczona Osobom Opuszczającym Zakłady Karne*, Informacja o wynikach kontroli, Warszawa, s. 23

Komplikacje, z którymi były więźni zmagają się zaraz po opuszczeniu zakładu karnego wspomagają ww. stygmatyzację, co niesie za sobą duży ciężar piętna psychicznego, z którym zmagają się dana osoba. Skazani często czują się napiętnowani ze względu na swoją przeszłość. Taka sytuacja powoduje, że osoby te czują się gorsze i wykluczone społecznie. Widocznym staje się fakt, że do pracy z takimi ludźmi potrzebne są fachowe wykształcenie i profesjonalne podejście, a nie tylko rozwiązania systemowo-finansowe. Problemem może być też niski poziom zaufania wśród więźniów, a świadczy o tym statystyka, pokazująca jak niewielki procent osób korzysta z pomocy opieki społecznej.

Rycina 10.: Liczba zwolnionych z zakładu karnego w porównaniu do korzystających ze świadczeń.

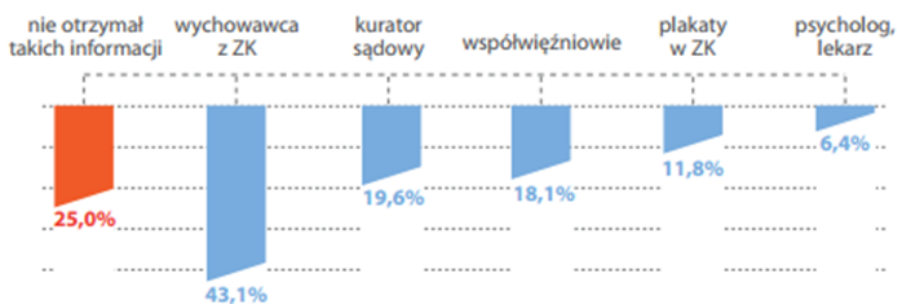


Źródło: Najwyższa Izba Kontroli, 2019, *Pomoc Społeczna Świadczonej Osobom Opuszczającym Zakłady Karne*, Informacja o wynikach kontroli, Warszawa, s. 28

Innym powodem tak dużej różnicy pomiędzy liczbą osób zwalnianych, a liczbą osób korzystających z ośrodków pomocy społecznej może być przepływ informacji w samych zakładach. W pierwszym rozdziale

pracy dotyczącym podstaw prawnych możemy przeczytać, że zobligowany prawnie do przekazania wiadomości jest dyrektor więzienia, jednak poniżej widzimy wyniki badań przeprowadzonych przez Najwyższą Izbę Kontroli, z których jasno wynika, iż 1/4 ankietowanych zaznaczyła odpowiedź, że takiej informacji nie otrzymała.

Rycina 11.: Odpowiedzi na pytanie o uzyskanie informacji o możliwości pomocy po opuszczeniu zakładu karnego.

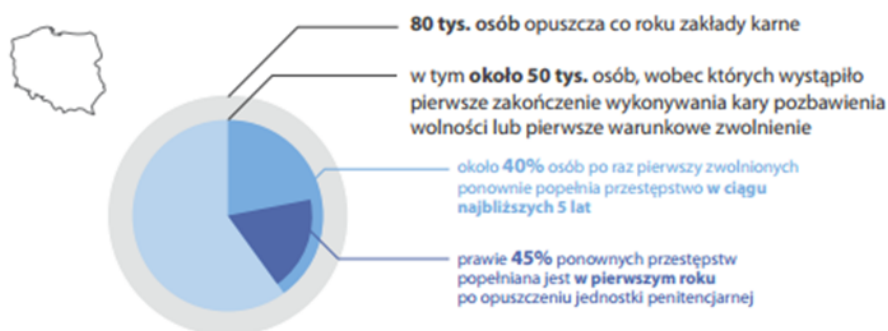


Źródło: Najwyższa Izba Kontroli, 2019, *Pomoc Społeczna Świadczona Osobom Opuszczającym Zakłady Karne*, Informacja o wynikach kontroli, Warszawa, s. 34

Wśród średnio 80 tysięcy osób rocznie opuszczających zakłady karne w Polsce znajduje się 50 tysięcy takich, którzy pierwszy raz odsiadywali karę pozbawienia wolności. Z czego około 40% w ciągu najbliższych 5 lat po zwolnieniu ponownie popełniło przestępstwo, a aż 45% z nich dopuściło się tego już w pierwszym roku po opuszczeniu zakładu penitencjarnego. Biorąc pod uwagę takie wyliczenia, można szukać nieefektywności w np. systemie resocjalizacji, a z drugiej strony w złym systemie sądownictwa. Problemem jest także z pewnością brak możliwości odpowiedniego odnalezienia się w społeczeństwie (Ibidem, s. 5). Innym spojrzeniem na taką sytuację jest określenie przestępczego stylu życia jako bardzo specyficznej odmiany

adaptacji społecznej. Charakterystycznym dla niej jest to, że osoba otrzymuje poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji na skutek zaangażowania się w działalność przestępczą. Badania prowadzone na grupie recydywistów pokazały, że wykroczenia, za które odsiadawali wyroki, popełniane były z użyciem przemocy. Inną wspólną cechą było jawne nadużywanie alkoholu oraz innych psychoaktywnych środków (Niewiadomska 2018, s. 261).

Rycina 12.: Powrotność na drogę przestępstwa przez osoby zwolnione z zakładu karnego.



Źródło: Najwyższa Izba Kontroli, 2019, *Pomoc Społeczna Świadczona Osobom Opuszczającym Zakłady Karne*, Informacja o wynikach kontroli, Warszawa, s. 5

Jednym z mniej zauważalnych problemów są seniorzy, a mianowicie to, co czeka ich po wyjściu z zakładu karnego. Często zdarzają się sytuacje, w których takie osoby spędziły tam znaczną część swojego życia. Po opuszczeniu ośrodka nie posiadają renty czy emerytury – można stwierdzić, że są zdani na pomoc rodziny, od której system nie ma prawa ażeby egzekwować takie zachowania. Na miejsca w domach pomocy społecznej czeka się bardzo długo, a osoby z taką przeszłością nie należą do najmiej widzianych przez otoczenie. Jedyną

alternatywą pozostają noclegownie czy schroniska dla bezdomnych (Szymanowska 2016, s. 19). Faktem jest, że nie tylko seniorzy borykają się z problemem dotyczącym miejsca zamieszkania. Nie ma możliwości, by móc zarezerwować miejsce w schronisku z wyprzedzeniem. Wpłata musi zostać wniesiona bezpośrednio przez osadzonego, a nie np. przez pracownika socjalnego czy wychowawcę. Kierownictwo takich ośrodków jest pełne obaw przed złym wpływem takiej osoby na innych mieszkańców (Stachura 2012, s. 178). Sytuacja byłych więźniów w momencie opuszczenia zakładu penitencjarnego można określić często jako beznadzieją czy nawet absurdalnie trudną. Odpowiedzią na taką sytuację są indywidualne spontaniczne sposoby radzenia sobie w postaci mechanizmów obronnych. Nierzadko takie zachowania mają charakter autodestrukcyjny. Odcięcie się od tego problemu i pozostawienie takich osób samych sobie doprowadzi do eskalacji wcześniejszych form działania, co finalnie powoduje zapętlenie się kolejnego cyklu penitencjarnego (Witkowski 2014, s. 17). Niechęć społeczeństwa do niesienia pomocy skazanym czy też byłym skazanym bierze się ze stanu świadomości na temat kary pozbawienia wolności, warunków jej odbywania, rodzajów zakładów karnych. Wiedza na ten temat jest żadna albo bardzo znikoma. Medialne obrazy przedstawiane przez programy telewizyjne, filmy rozrywkowe często odbiegają od faktycznych realnych problemów większości więźniów, wprowadzając w błąd opinie publiczną (Iwanowska 2013, s. 51).

11. Podsumowanie

Brak wsparcia ze strony społeczeństwa może okazać się większą konsekwencją, niż kara więzienia w zakładzie zamkniętym. Liczba wyzwań stojących przed polityką postpenitencjarną jest w gruncie rzeczy niezliczona. Praca przedstawia jedno z największych, z którymi zmagają się

system i społeczeństwo. Badania prowadzone w tym zakresie pokazują, że skala tego problemu się powiększa, a olbrzymia liczba skazanych, która powraca na drogę przestępstwa, jest najlepszym tego przykładem. Widzimy także, że często osadzeni nie zdają sobie sprawy z tego, co tak naprawdę czeka ich po wyjściu z zakładu karnego. Opisywane rozwiązania systemowe często nie wystarczają, bądź nie są w stanie skutecznie zapewnić odpowiedniej pomocy. Przykładem może być schronienie, ponieważ brak odpowiedniego zareagowania na tę kwestię przyczynia się do bezdomności i ubóstwa. Prowadzenie skutecznej polityki postpenitencjarnej będzie miało wpływ na zmniejszenie się kosztów z nią związanych, zapewni większy komfort w sferze bezpieczeństwa publicznego oraz polepszy kondycję psychiczną wielu Polaków, którzy zmagają się z tym rok w rok.

Bibliografia:

Literatura:

- Iwanowska A. (2013) *Przygotowanie skazanych do życia na wolności w trybie art. 164 k.k.w.*, Warszawa
- Linowski K. (2012), *Oblicza Współczesnej Opieki Penitencjarnej*, Resocjalizacja Polska Nr 3
- Niewiadomska I. (2018), *Wyzwania polskiej polityki kryminalnej: wprowadzenie systemowych rozwiązań w pomocy penitencjarnej*, Lublin.
- Przesławski T. (2014) *Pomoc postpenitencjarna w aspekcie politycznym*, Przegląd więziennictwa polskiego, nr 85
- Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie (2005), *Pomoc osobom opuszczającym zakłady karne i ich rodzinom: Wybrane zagadnienia*, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie, Kraków.
- Stachura K. (2012), *Bezdomność i system penitencjarny. Wzajemne relacje w świetle analizy dokumentów*, Forum o bezdomności lęku, Gdańsk.
- Szymanowska A. (2016), *Wyzwania wobec działań penitencjarnych i postpenitencjarnych w świetle zmian demograficznych uwięzionych*, Przegląd Więziennictwa Polskiego, nr 90
- Witkowski L. (2014), *Memoriał w sprawie wspierania oddolnych inicjatyw społecznych w rewitalizacji systemowej polityki postpenitencjarnej RP*, Bydgoszcz/Kraków

Akty prawne:

- Dz.U. 1997 nr 90 poz. 557, Ustawa z dnia 6 czerwca 1997r. kodeks karny wykonawczy
- Dz.U. 2001 nr 98 poz. 1071, Ustawa z dnia 27 lipca 2001r. o kuratorach sądowych

Dz.U. 2004 nr 64 poz. 593, Ustawa z dnia 12 marca 2004r. o pomocy społecznej

Dz.U. 2004 nr 99 poz. 1001, Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy

Dz.U. 2017 poz. 1760, Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 września 2017 r. w sprawie Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej - Funduszu Sprawiedliwości

P/18/041/LZG, Pomoc Społeczna Świadczona Osobom Opuszczającym Zakłady Karne, Informacja o wynikach kontroli Najwyższej Izby Kontroli

Michał Mijalski

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Homoseksualizm w sporcie. Wciąż temat tabu czy już norma?

1. Wstęp

W Polsce o środowisku homoseksualnym mówi się otwarcie od niespełna 30 lat. Wcześniej było ono przedmiotem zainteresowań przede wszystkim w naukowych publikacjach medycznych. Dopiero w latach dziewięćdziesiątych XX wieku zaczęto pisać i mówić na temat lesbijek oraz gejów w prasie czy innych mediach masowych. Początek XXI wieku przyniósł ze sobą poszerzenie się skali tego zjawiska. To w tym czasie zaczęły pojawiać się pierwsze polskie prace w obszarze nauk humanistycznych – na gruncie antropologii, socjologii czy kulturoznawstwa. W dwudziestopierwszowiecznym dyskursie społecznym czy medialnym żywy jest problem tzw. homofobicznej mowy nienawiści czy też słów niepoprawnych politycznie (Rodzoch-Malek 2012).

Statystycy i badacze często zastanawiają się w swoich pracach, ile jest w rzeczywistości osób należących do LGBT, czyli lesbijek, gejów, biseksualistów czy osób transgenderycznych. Próbuje podać twarde dane jak to wygląda w poszczególnych państwach, na kontynencie czy w danym kręgu kulturowym. W 2016 roku młody berliński instytut badań rynkowych Dalia przeprowadził badania, skupiając się na Europie. Niemal dwanaście tysięcy mieszkańców Starego Kontynentu odpowiadało

ankietowo za pomocą Internetu. W pierwszym pytaniu mieli oni ocenić, czy sami zaliczyliby się do środowiska LGBT+. Drugie pytanie pogłębiało pierwsze – ankietowani mieli określić swą „aktualną orientację seksualną” za pomocą kategorii: „wyłącznie heteroseksualna”, „w głównej mierze heteroseksualna, czasami homoseksualna”, „w równym stopniu heteroseksualna co homoseksualna”, „przede wszystkim homoseksualna, czasami heteroseksualna”, „wyłącznie homoseksualna”, „aseksualna”, „nie wiem” (Deveaux 2016).

Choć sami naukowcy z instytutu Dalia wskazują na pewne luki w ankietach, wyniki ich badań umożliwiają choć częściowe porównanie dziewięciu państw Europy. Co ciekawe, aż dziesięć procent ankietowanych z Niemiec, Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch, Hiszpanii, Austrii, Holandii, Węgier i Polski nie określiło swojej orientacji jako „wyłącznie heteroseksualną”. Blisko sześć procent badanych twierdząco odpowiedziało na pytanie, czy sami zaliczyliby się do osób LGBT+. Najwyższy odsetek zanotowano w Niemczech (7,4%), najniższy na Węgrzech (1,5%), Polska zaś uplasowała się pośrodku stawki (4,9%). Częściej do przynależności do społeczności nieheteronarmatywnej zaliczały się kobiety, zwłaszcza Holenderki z wynikiem 10,3% badanych (Matzke 2016). Jest to o tyle ciekawe, że jeszcze na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku tylko 0,5% Holenderek zaliczała się w badaniach do środowiska LGBT+ (Van Zessen, Sandfort 1991).

Badanie berlińskiego instytutu ukazało także, że im młodszy byli ankietowani, tym częściej podawali, że nie są wyłącznie heteroseksualni. Wśród millenialsów z Hiszpanii było to 14% badanych, a w Wielkiej Brytanii 12%. W grupie wiekowej 14-29 lat 11% badanych w Niemczech nie zaznaczyło odpowiedzi „wyłącznie heteroseksualna”, zaś w Polsce było to 10,5% ankietowanych (Matzke 2016). To pokazuje, że Europa

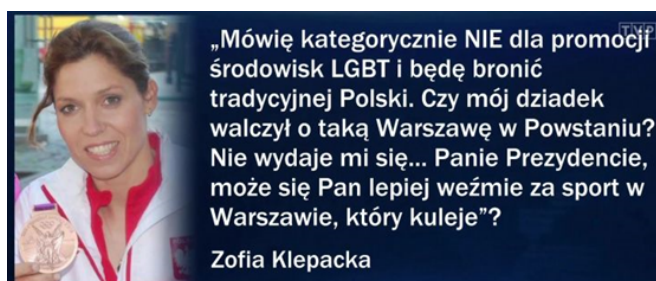
się liberalizuje pod tym względem, młodym ludziom łatwiej jest nie skrywać swojej prawdziwej osobowości. Czy jest to również czas, gdy homoseksualizm przestanie być tematem tabu w hermetycznym i konserwatywnym środowisku sportowym? Niniejszy artykuł ma na celu próbę zbadania tego zagadnienia.

2. Dyskryminacja na tle orientacji seksualnej w polskim sporcie

Trudno nie ulec wrażeniu, że homoseksualiści w polskim sporcie to wciąż temat tabu. Unikają go niemal wszyscy, także osoby heteronormatywne, które doskonale wiedzą, że ich koleżanki czy koledzy z drużyny czy reprezentacji należą do społeczności LGBT+. Dzieje się tak, ponieważ profesjonalny sport nie istnieje bez sponsorów, więc sportowcy boją się ich straty. Nie każda firma ceniałaby sobie otwartą deklarację światopoglądową swojej zawodniczki lub swojego zawodnika (Krawiec, Socha-Jakubowska 2019).

Głośnym echem w krajowym środowisku sportowym odbiło się zachowanie Zofii Klepackiej, mistrzyni świata i brązowej medalistki Igrzysk Olimpijskich w Londynie, która na swoim koncie na Facebooku napisała: „Mówię kategorycznie NIE dla promocji środowisk LGBT i będę bronić tradycyjnej Polski”. Była to reakcja na zapowiedź Rafała Trzaskowskiego, prezydenta Warszawy, wprowadzenia karty LGBT+.

Rycina 1.



Źródło: Wiadomości, TVP1, 26.02.2019 r.,
<https://wiadomosci.tvp.pl/41489977/polska-medalistka-przeciw-karcie-lgbt>

Wpis został usunięty przez portal społecznościowy, ponieważ Facebook uznał, że Klepacka szerzyła w nim mowę nienawiści. Windsurferka skomentowała to kolejnym wpisem:

Rycina 2.



Źródło: konto Zofii Klepackiej na Facebooku

Prawicowe media szybko umawiały się z Klepacką na wywiady. W nich również polska sportswomenka udzieliła mocnych wypowiedzi. „Podczas zawodów poza Polską wypełniamy formularze zgłoszeniowe, w których musimy określić swoją płeć, i tam są trzy warianty – *man*, *woman* albo

gender. Z tego co wiem, nikt nie zaznacza opcji *gender*, bo zawodnicy są kobietami albo mężczyznami” (Obłucki 2019). „Ja po prostu się nie zgadzam na promocję wynaturzeń. Normalny model rodziny to kobieta i mężczyzna” (Kurek 2019).

Warto odnotować, że opinie te były wygłaszane raptem kilka dni przed zgrupowaniem kadry narodowej polskich żeglarzy na Majorce. Jest to bardzo wąskie grono – w sportach olimpijskich grupa składa się z dziesięciu senierek. Poza Zofią Klepacką jest wśród nich także Jolanta Ogar, ujawniona lesbijka, która jest już nawet po ślubie ze swoją partnerką, Hiszpanką Chuchie. Ogar była tym bardziej zszokowana słowami koleżanki, że obie panie znają się ponad 15 lat i w tym czasie Klepacka zdążyła poznać Chuchie. Homoseksualna sportsmenka przyznała, że oczekiwała od koleżanki, że ta powtórzy jej to wszystko prosto w twarz. Jednak nic takiego nie nastąpiło, za co Klepacka miała Ogar przeprosić (Krawiec, Socha-Jakubowska 2019).

Kilka lat temu legendarny bramkarz Jan Tomaszewski stwierdził, że „piłkarz nie powinien być gejem, bo to zbyt brutalny sport. Nie wyobrażam sobie geja w męskiej szatni”. Choć to słowa z 2013 roku, niewiele się w tym temacie zmieniło (Tomaszewski 2013).

Problem postaw i zachowań homofobicznych w sporcie posługuje się podobnymi mechanizmami wykluczenia i wywiera podobne skutki jak inne zachowania dyskryminacyjne – rasizm, antysemityzm czy ksenofobia. Z drugiej strony, zjawisko homofobii w sporcie ma odmienny charakter od innych form dyskryminacji. W niemal wszystkich badaniach poruszających zjawisko homofobii w sporcie przyjmowane jest założenie, że jest ono wpisane w samą istotę współczesnego sportu. Ten jest uznawany za wysoce heteronormatywny, uznaje heteroseksualność za normę absolutną. Wciąż uznawany jest za bastion tradycyjnie rozumianej męskości, kojarzącej się

z dominacją i agresją, reprodukowanymi i jeszcze bardziej wzmacniającymi przez sport. W rozumieniu hegemonicznej męskości sportowiec to reprezentant męskości, którego przeciwstawia się temu, co kobiece i/lub homoseksualne (Anderson 2002).

Sport jest zatem środowiskiem nieprzyjaznym kobietom i osobom LGBT+. Dzieje się tak, mimo rosnącego równouprawnienia i coraz większej tolerancji w niemal wszystkich innych sferach życia społecznego. Rywalizacja sportowa to pole dominującej i agresywnej wersji męskości, która w ten sposób jest wzmacniana, reprodukowana i ceniona w środowisku. Doprowadza to do sytuacji, gdy homofobia przestaje być postrzegana jako element dyskryminacji, a staje się częścią hiper-męskiej i heteroseksualnej kultury sportowej (Cashmore, Cleland 2012; Elling, Janssens 2009). Sportowcy o orientacji homo- lub biseksualnej postrzegani są jako zagrożenie dla seksualnej czy też genderowej hierarchii, niebezpieczeństwo dla wartości sportów zespołowych, norm męskości i tożsamości zawodników heteroseksualnych (Anderson 2002).

W większości raportów dotyczących zjawiska homofobii w sporcie zwraca się uwagę na niedostateczną liczbę badań ilościowych i jakościowych, które mogłyby ukazać skalę i istotę zjawiska. Najlepiej zbadaną dyscypliną jest piłka nożna (Brackendridge et al. 2008). Niestety, z podobnymi problemami mierzy się sport w Polsce. Jak wskazywało Ministerstwo Sportu i Turystyki w raporcie z 2014 roku niemożliwe jest oszacowanie skali homofobii w polskim sporcie, chociażby ze względu na to, że krajowe „związki sportowe nie zbierają danych na ten temat, a w statutach i regulaminach brak adekwatnych zapisów” (Włoch 2014). W kraju nad Wisłą funkcjonuje już kilka inicjatyw, w których uczestniczą osoby LGBT+. Dotyczą jednak sportu amatorskiego. W 2013 roku do ówczesnych rozgrywek Etnoligi – międzykulturowego projektu

i społeczności piłkarskiej – włączono reprezentację LGBT. Piłkarska drużyna Chrząszczyki, działająca już od kilku lat, ma w swoich szeregach kobiety, które otwarcie zadeklarowały homoseksualność (Konarzewska 2012), a od 2005 roku w stolicy działa gejowski Warszawski Klub Piłki Siatkowej Volup (Volup 2020).

Wciąż nie są uregulowane prawnie kwestie związane z obecnością osób LGBT+ w sporcie. Trudno wskazać jakiegokolwiek działania, których celem byłoby przeciwdziałanie dyskryminacji na tle orientacji seksualnej i tożsamości płciowej sportowców. W raporcie z 2012 roku pt. „Prawa osób LGBT w Polsce. Raport z badań nad wdrażaniem Zalecenia CM/REc (2010) Komitetu Ministrów Rady Europy dla Państw Członkowskich w zakresie środków zwalczania dyskryminacji opartej na orientacji seksualnej lub tożsamości płciowej”, przygotowanym przez Kampanię przeciw Homofobii, zadano pytanie: „Czy podjęto działania mające na celu przeciwdziałanie wykluczeniu z uczestnictwa w sporcie z powodu orientacji seksualnej i tożsamości płciowej, poprzez przykładowe działania: a) tworzenie i rozpowszechnianie standardów zachowania dotyczących zagadnienia orientacji seksualnej i tożsamości płciowej w klubach i organizacjach sportowych; b) nawiązywanie współpracy pomiędzy organizacjami reprezentującymi osoby LGBT i klubami sportowymi; c) kampanie antydyskryminacyjne w świecie sportu; d) wsparcie klubów sportowych zakładanych przez osoby LGBT”. Autorzy raportu dochodzą do smutnego wniosku, że w żadnym z powyższych obszarów nie podjęto efektywnych działań: „Homofobia w sporcie nadal nie jest postrzegana jako poważny problem wymagający zaangażowania ze strony władz. Transfobia w sporcie jest poruszana jedynie przy okazji omawiania zjawiska homofobii – nie istnieje jako osobna kategoria związana z wykluczeniem uczestnictwa w sporcie. Dwie najważniejsze instytucje publiczne w dziedzinie sportu

w Polsce – Ministerstwo Sportu i Turystyki oraz Polski Związek Piłki Nożnej – nie przejawiają aktywności w dziedzinie walki z dyskryminacją osób LGBT w sporcie. Obie te instytucje jedynie deklarują chęć większego zaangażowania w tym zakresie, jednak nie przełożyło się to jak dotąd na realne działania” (Jabłońska, Knut 2012).

3. *Coming outy* i akcje walczące z homofobią w sporcie

Duża część środowiska sportowego w Polsce ma jednoznacznie negatywny stosunek do sportowców nieheteronormatywnych. W lipcu 2013 roku prężnie rozwijający się wówczas portal sportowy *Weszło!* opublikował odpowiedzi kilkunastu polskich piłkarzy, których w badaniu ankietowym zapytano między innymi o stosunek do zawodnika – geja. Niemal wszyscy pytani stwierdzili zgodnie, że ujawnienie się najpewniej wiązałoby się z końcem kariery sportowej. Reprezentant kraju i ówczesny zawodnik Śląska Wrocław, Sebastian Mila, odpowiedział krótko: „Nie w tym środowisku”. Mateusz Możdżeń, wtedy młody zawodnik Lecha Poznań dodał: „Nie przejdzie. W mojej szatni mam nadzieję, że takiego nie będzie”. Jakub Rzeźniczak, grający w 2013 roku w Legii Warszawa, ocenił: „Gdyby się ujawnił, byłoby mu ciężko. Słyszałem, że takie przypadki się zdarzają i gdzieś w Polsce kogoś podejrzewali, ale w Legii na pewno nie”. Rafał Wolsztyński przyznał, że nie widzi szans na geja w szatni, choć dopytywany o to, czy podpisałby kontrakt z Realem Madryt, wiedząc, że gra tam zadeklarowany gej, odpowiedział: „W tej sytuacji zgodziłbym się”. Jeszcze dalej poszedł Damian Węglarz, który zadeklarował, że kazałby wybierać prezesowi klubu między nim, a nieheteroseksualnym kolegom. Adrian Błąd na pytanie o geja w szatni: „Bez jaj, nie... Chociaż, cholera wie, czy któryś kolega obok nie jest gejem, przecież się nie przyzna. Lata temu był taki jeden, któremu kuśka stawała, jak się kąpaliśmy po treningu.

To bardzo dziwne, jest dziesięciu facetów pod prysznicem, a gość ma wzwód. . . Ale już go w Polsce nie ma” (Paczul 2019).

Pierwszego sportowego coming outu dokonał jeszcze w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia angielski piłkarz Justin Fashanu. Zrobił to podczas kariery i szybko tego kroku pożałował. Zawodnik oskarżony był o molestowanie seksualne, a po ujawnieniu się miał dodatkowo problemy ze znalezieniem klubu. Popenił samobójstwo. Głośnym echem w mediach odbiło się wyznanie Thomasa Hitzlspergera, 52-krotnego reprezentanta Niemiec. W cztery miesiące po przejściu na piłkarską emeryturę, w rozmowie z dziennikarzami *Die Zeit*, powiedział, że jest gejem.

W Niemczech miało to rozpocząć szeroką dyskusję na temat mniejszości seksualnych w sporcie. Jednak tak się nie stało, temat ten dalej pozostał tabu. Taki wniosek nasuwa się po wyniku ankiety, którą przeprowadziła redakcja badań sportowych rozgłośni publicznej ARD wśród 36 trenerów klubów pierwszo- i drugoligowych pod koniec 2014 roku. Aż 14 klubów w ogóle nie zareagowało na pisemne zaproszenie do udziału w badaniu, odmówiło 11 drużyn (w tym te z Berlina, czy Monachium), tylko 11 – mniej niż jedna trzecia poproszonych o zajęcie stanowiska – wypowiedziało się na poruszone w ankiecie tematy.

Redakcja przesłała klubom między innymi takie pytania: „Jak zareagowałoby Państwo, gdyby jeden z Waszych piłkarzy zgłosił zamiar dokonania *coming outu*?” oraz „Czy zwracają Państwo uwagę na homofobię fanów na stadionach, śpiewane przez nich piosenki i wznoszone okrzyki?” (Coellen 2015).

Tanja Walthers-Ahrens, była piłkarka, również reprezentantka Niemiec, po karierze sportowej walczy z dyskryminacją w sporcie. Przyznaje ona, że dużo obiecywała sobie po wyznaniu Thomasa Hitzlspergera,

Rycina 3.: Reakcje na Twitterze po wyznaniu Hitzlspergera.



© twitter.com

Źródło: twitter.com

jednak to ujawnienie się nie przyniosło nic, nie wywołało należytej dyskusji: „Nie zauważyłem żadnych wielkich zmian. Problem w tym, że są homoseksualiści wśród zawodniczek i zawodników, którzy nie czują się dobrze i są dyskryminowani z powodu ich orientacji seksualnej”. Ówczesny szef niemieckiej federacji piłkarskiej DFB, Wolfgang Niersbach, był większym optymistą: „Thomas Hitzlsperger jest dla mnie zachęcającym przykładem postępowania w takich sytuacjach. Około 95 procent reakcji na jego *coming out* było pozytywne. To jest dobry sygnał potwierdzający,

że należy odnosić się do podobnych sytuacji w taki właśnie sposób, czyli nie należy postrzegać ich jako absolutnie wyjątkowego wydarzenia, lecz coś normalnego.” (Ibidem).

W Polsce pierwszy sportowy *coming out* miał miejsce w 2018 roku. Dokonała go Karolina Hamer – paraolimpijka – medalistka mistrzostw świata i Europy w pływaniu, która wyznała, że jest kobietą biseksualną. Pływaczka dostrzega, że środowiska sportowe wspierają tradycyjne wzorce, ale jej zdaniem w ostatnich latach nasiliły się w naszym kraju wypowiedzi homofobiczne, co zawodniczka łączy z tym, co „politycznie dzieje się w Polsce”. Wspomniana wcześniej Jolanta Ogar dodaje: „Znam sporo polskich sportswomenek, które są lesbijkami i się nie ujawniają, bo boją się odrzucenia. Że stracą sponsora, że koleżanki z klubu nie zrozumieją, że trener będzie miał z tym problem”. Twierdzi, że sama nie miała problemu z wyznaniem, ponieważ środowisko żeglarskie jest bardzo otwarte i podczas zawodów czy treningów spotyka się dużą grupę zawodniczek z różnych kontynentów, a część z nich to ujawnione lesbijki (Krawiec, Socha-Jakubowska 2019).

Hamer i Ogar to przedstawicielki sportów indywidualnych. Dużo trudniej jest nieheteroseksualnym sportowcom w dyscyplinach drużynowych. To pewnie z tego powodu, póki co, żaden polski sportowiec nie wyznał, że jest gejem. Oczywiście, to wcale nie oznacza, że ich nie ma. Autor książki *Pressing* o gejach w polskim futbolu, Rafał Lipski, twierdzi, że kibice byliby zszokowani, gdyby dowiedzieli się, ile bramek dla ich drużyn strzelili homoseksualiści. Nie ujawniają się, bo „od facetów oczekuje się twardości, a stereotyp jest taki, że facet gej jest miękki i słaby. Piłka nożna kreowana jest jako męski sport i piłkarze czasem udają większych twardzieli, niż nimi w rzeczywistości są. Robią to tylko po to, by z nich nie szydzono, bo homofobiczne transparenty na stadionach to

przecież nie jest rzadkość” (Ibidem).

W marcu 2019 roku pierwsza polska zawodniczka sportów drużynowych powiedziała publicznie, że jest w szczęśliwym związku homoseksualnym. Była nią siatkarka Katarzyna Skorupa. Zawodniczka włoskiego Saugella Monza do *coming outu* została trochę zmuszona, ponieważ pod koniec 2018 roku, po wygraniu Superpucharu Włoch, dziennik *La Gazzetta dello Sport* opublikował zdjęcie, na którym Skorupa całuje się z inną siatkarką. Wiosną na łamach *Wprost* była reprezentantka Polski wyznała: „Jestem lesbijką i nie zamierzam robić z tego tajemnicy. Chcę być sobą, chcę być szczęśliwa i nie zrezygnuję z tego tylko dla czyjejś wygody”. Dalej odniosła się do szumu medialnego, jaki wywołało wspomniane zdjęcie we włoskim dzienniku: „Przecież to było normalne zachowanie, kiedy po meczu chcesz pocałować ukochaną osobę. Gdybym całowała się wtedy z mężczyzną, pewnie nikt nie zwróciłby na to uwagi. A tak wybuchła wielka afera, że kobieta pocałowała kobietę” (Trąbski, Faron 2020).

Skorupa twierdzi, że normą jest, że osoby nieheteroseksualne są dyskryminowane przez kluby czy całe federacje. Uważa, iż lesbijka jest często drugim wyborem, mimo, że jej postawa na boisku pretendowałaby ją do gry, sama miała tego doświadczyć podczas swojej kariery. Dlatego wiele zawodniczek „siedzi cicho”. Siatkarka dodaje: „Osób nieheteroseksualnych w sporcie jest sporo, tak jak w każdej innej dziedzinie życia i dotyczy to również polskiego środowiska siatkarskiego. *Coming out* jest rzeczą indywidualną i nie należy nikogo naciskać ani oceniać. Każdy podejmuje swoje decyzje i ponosi konsekwencje. Fakt, że jestem jedyną wyoutowaną siatkarką i jedną z garstki sportowców, mówi wiele o sile dyskryminacji. Swoje przeszłam, dokonywałam wyborów, czasami dramatycznych, i za nie płaciłam, ale dla mnie istnieje coś ważniejszego niż strach. (...) Żyjemy w ksenofobicznym, homofobicznym, zamkniętym, patriarchalnym

społeczeństwie – jeden model rodziny, jeden język, jeden kolor, jedna wiara... Oczywiście większa akceptacja dla każdej mniejszości jest w większych miastach, gdzie siłą rzeczy różnorodność mieszkańców też jest większa. Zdaję sobie sprawę, że nieco generalizuję, bo nie każdy jest taki sam i ma takie same przekonania. W Italii społeczeństwo dużo się od naszego nie różni” (Ibidem).

W środowisku siatkarskim orientacja homoseksualna jest różnie traktowana w zależności od kraju, w którym sportowiec dokonuje *coming outu*. W Brazylii fakt ten nikogo nie oburza, bardzo liberalnie podchodzi się do tego także w Niemczech, gdzie w 2017 roku jedna z siatkarek plażowych wzięła ślub ze swoją trenerką. Podobna sytuacja miała miejsce w reprezentacji USA (Pikio 2019).

Coraz więcej ludzi ze świata polskiego sportu próbuje walczyć z homofobią. Adam Małysz, legendarny skoczek narciarski, zauważa: „Pomijając skandaliczność samych haseł kibicowskich uderzających w społeczność LGBT+, ludzie wywieszający obraźliwe transparenty nie wiedzą przecież, czy przy okazji nie obrażają i nie grożą swoim ulubieńcom, zawodnikom, którzy w barwach ich drużyny biegają po boisku”. Multimedalistka olimpijska w pływaniu, Otylia Jędrzejczak, zaznacza, że areny sportowe w ogóle powinny być wolne od ocen dotyczących seksualności: „W sporcie jest dużo osób homoseksualnych w każdej dyscyplinie. Na co dzień się z nimi trenuje, widuje je na zawodach. Sport ma łączyć, a nie dzielić. Ma być miejscem, w którym każdy może się odnaleźć, gdzie ludzi weryfikuje wynik, a nie to, jakie mają poglądy czy kogo kochają” (Krawiec, Socha-Jakubowska 2019).

Krzysztof Hołowczyc, były kierowca rajdowy, uważa, że homofobia zaburza sportową ideę. Sam nie miałby problemu rywalizować z kierowcą gejem: „Odmienna orientacja w niczym nie przeszkadza i każdy ma prawo

rywalizować. Sportowcy są otwarci na świat i bardzo tolerancyjni. Mamy świadomość, że rzeczywistość się zmienia, świat idzie do przodu. Nie ma w nim miejsca na homofobię”. Jolanta Ogar nie ma jednak wątpliwości, że polskie społeczeństwo potrzebuje po prostu lepszej edukacji: „My nie zachorowaliśmy na homoseksualizm, my nim nie zarażamy. Tacy się urodziliśmy i pokochaliśmy osobę tej samej płci. To jest poza naszą kontrolą” (Ibidem). Na brak odpowiedniej edukacji, także trenerów, od lat zwraca również uwagę Tanja Walther-Ahrens, która postuluje, by wprowadzić temat orientacji seksualnej do programów kształcenia i dokształcania szkoleniowców (Coellen 2015).

Pierwszym państwem na świecie, w którym środowisko sportowe zaczęło walczyć z dyskryminacją na tle seksualnym, była Australia. Początki akcji społecznych sięgają tam lat dziewięćdziesiątych poprzedniego stulecia. Co ciekawe, brytyjski Związek Piłki Nożnej jeszcze w 2010 roku wycofał się z prowadzenia kampanii na rzecz praw osób homoseksualnych w sporcie, argumentując, że środowisko kibiców nie jest na nią gotowe (Włoch 2014). Jednak już od 2013 roku na Wyspach zaczęto wspierać środowiska LGBT+. Głośną akcją była kampania *The Right Behind Gay Footballers*, którą przeprowadziła organizacja Stonewall we współpracy z Paddy Power, firmą bukmacherską. Hasło przewodnie brzmiało: „5000 zawodników i żaden z nich nie jest gejem. Myślisz, że to możliwe?”. Wszystkim piłkarzom występującym w Premier League, Football League Club oraz Scottish Professional Football League rozesłano tęczowe sznurówki, z prośbą, by wystąpili w nich podczas meczów rozgrywanych 20 i 21 września 2013 roku (Stonewall UK 2020).

Od 2017 roku Premier League współpracuje z organizacją Rainbow Laces. W ramach współpracy rokrocznie, na przełomie listopada i grudnia, wszystkie kluby występujące w brytyjskiej ekstraklasie okazują

swoje wsparcie dla środowiska LGBT+ podczas „tęczowego tygodnia”. Kapitanowie drużyn noszą wtedy tęcze opaski, zawodnicy mają tęcze sznurówki, a kluby na swoich profilach społecznościowych ustawiają tęcze loga (Goal 2018). W 2019 roku akcji sprzeciwił się jeden z działaczy sportowych – Jennifer Brysson. Powołał on inicjatywę *Let All Play* (ang. *niech grają wszyscy*) i namawia do rezygnacji z – jak sam to określa – promowania politycznej, szkodliwej zwłaszcza dla kobiecego futbolu akcji: „Symbol tęczy lesbijek, gejów, osób biseksualnych, transpłciowych nie jest elementem boiska, ani ubioru zawodników w piłce nożnej”. Powołuje się na przepisy FIFA, które głoszą, że zakazuje się noszenia jakichkolwiek symboli politycznych. Zwraca również uwagę, że nie wszyscy członkowie społeczności Premier League muszą się zgadzać z postulatami środowisk LGBT+, choćby ze względu na przekonania religijne. Przytacza przykłady piłkarzy, którzy odmówili założenia tęczy symboli i mieli na tym ucierpieć (Polonia Christiana 2019).

4. Zakończenie

W Polsce na pewno są sportowcy o nieheteroseksualnej orientacji. Wciąż jednak, poza pojedynczymi przypadkami, decydują się oni nie ujawniać swoich preferencji, bojąc się odbioru ze strony koleżanek, kolegów, działaczy, sponsorów czy kibiców. Najgorzej jest pod tym względem w męskich sportach drużynowych, gdzie wciąż funkcjonują stereotypy sportowca-macho i zestawianego z nim zniewieściałego homoseksualisty.

Najwięcej działań w ostatnim czasie podejmuje się w brytyjskim futbolu. Interesujące są wyniki badania internetowego, w którym aż 93% respondentów zadeklarowało, że jest przeciwne dyskryminowaniu homoseksualistów i sformułowaniom typu „pedał” czy „ciota”. A właśnie tak kibice nazywają piłkarzy, którzy źle grają. Co istotne, kibice tłumaczą,

że określenia te nie odnoszą się do orientacji seksualnej, nie mają zatem na celu obrażanie gejów, tylko bardziej jest to rodzaj ironicznego przewrania kogoś. Jednak nawet z tego podejścia wynika, że osoba homoseksualna kojarzona jest jako ktoś słabszy, mniej męski (Paczul 2019).

Więcej *coming outów* dokonują kobiety, dla lesbijek wydaje się być większe przyzwolenie. Nawet kapitanka piłkarskich mistrzyń świata, reprezentacji USA, Megan Rapinoe, jest zadeklarowaną lesbijką. Od lat walczy o prawa osób LGBT+, odmówiła nawet wizyty w Białym Domu, twierdząc, że Donald Trump udziela homofobicznych wypowiedzi.

Wciąż brakuje międzynarodowych kampanii społecznych na rzecz środowisk nieheteroseksualnych. UEFA jest antydyskryminacyjna, jednak ma zdecydowanie silniejszy komponent antyrasistowski – stąd współpraca z organizacją FARE, która monitoruje stadiony pod względem rasizmu. Kwestią czasu zdaje się jednak być, gdy europejska centrala piłkarska zacznie monitorować również zachowania homofobiczne. Już teraz funkcjonują kluby, które wspierają osoby LGBT+. Transparenty postulujące o ich prawa pojawiły się w Szwecji czy na stadionie niemieckiego, lewicowego St. Pauli. W Wielkiej Brytanii działa gejowska amatorska liga piłkarska. Wciąż jednak świat futbolu nie jest zbyt otwarty na tego typu inicjatywy.

W Polsce tylko trzy zawodniczki dokonały publicznych *coming outów*, z czego tylko Katarzyna Skorupa jest wśród nich zawodniczką sportów drużynowych. W naszym kraju społeczeństwo wciąż wydaje się być jeszcze nieprzygotowane do szerokiej akceptacji społeczności LGBT+.

W Wielkiej Brytanii i Francji udało się wypracować specjalną Kartę przeciwko homofobii w sporcie, pomogły przy tym władze państwowe (*Guidance for Volleyball Governing Bodies on LGTB Inclusion and the Prevention of Discrimination and Violence*). Wydaje się, że dopiero

ujawnienie się czynnego zawodnika z absolutnego topu, otworzyłyby realną debatę na temat pozycji i praw sportowców należących do mniejszości seksualnych. Eric Anderson, pierwszy *wyoutowany* trener lekkiej atletyki w *college'u*, prowadzi badania dotyczące homoseksualistów w sporcie. Nie ma on wątpliwości, że o ile w wielu przestrzeniach społecznych, takich jak moda, popkultura czy film, *coming outy* nie szokują i nikt nie ma z nimi problemów, o tyle w sporcie, nawet w liberalnych państwach zachodnich, wciąż jest to temat tabu, sport jest nadal zamkniętą enklawą (Paczul 2019).

Bibliografia:

Literatura:

- Anderson E. (2002), *Openly Gay Athletes: Contesting Hegemonic Masculinity in a Homophobic Environment*. Gender&Society nr 6
- Brackenridge C., Alldred P., Jarvis A., Maddocks K., & Rivers, I. (2008), *A Literature Review of Sexual Orientation in Sport*, Sport England, Edynburg
- Cashmore E., Clelland J. (2012), *Fans, homophobia and masculinities in association football: evidence of a more inclusive environment*, British Journal of Sociology nr 2
- Coellen B. (2015), *Homoseksualizm w niemieckiej piłce nadal tematem tabu*, <https://www.dw.com/pl/homoseksualizm-w-niemieckiej-pilce-nadziej-nadal-tematem-tabu/a-18173729>, 8.06.2020
- Deveaux F., *Counting the LGBT population: 6% of Europeans identify as LGBT*, <https://daliaresearch.com/blog/counting-the-lgbt-population-6-of-europeans-identify-as-lgbt/>, 5.06.2020
- Elling A., & Janssens J. (2009), *Sexuality as a Structural Principle in Sport Participation: Negotiating Sports Spaces*. *International Review for the Sociology of Sport*, nr 1
- Goal (2018), *Tęczowy tydzień w Premier League*, <https://anglia.goal.pl/376102-teczowy-tydzien-w-premier-league.html>, 8.06.2020
- Jabłońska Z., Knut P. (2012), *Prawa osób LGBT w Polsce. Raport z badań nad wdrażaniem Zalecenia CM/REc (2010) Komitetu Ministrów Rady Europy dla Państw Członkowskich w zakresie środków zwalczania dyskryminacji opartej na orientacji seksualnej lub tożsamości płciowej*, Kampania przeciw Homofobii, Warszawa

- Krawiec S., Socha-Jakubowska P. (2019), *Zabawa w chowanego*, Wprost, nr 12
- Kurek P. (2019), *Zofia Klepacka do środowisk LGBT: zadarli nie z tą osobą, co trzeba*, PolskieRadio24, <https://www.polskieradio24.pl/5/1222/Artykul/2272333,Zofia-Klepacka-do-srodowisk-LGBT-zadarli-nie-z-ta-osoba-co-trzeba>, 6.06.2020
- Matzke M., (2016), *Najnowsze statystyki nt. społeczności LGBT w Europie. Niemcy na czele*, <https://www.dw.com/pl/najnowsze-statystyki-nt-spolesznosci-lgbt-w-europie-niemcy-na-czele/a-36274673>, 6.06.2020
- Obłucki P. (2019), *Sport, LGBT, Trzaskowski i cenzura. Mistrzyni świata bez politycznej poprawności*, Gazeta Polska, <https://www.gazetapolska.pl/18847-sport-lgbt-trzaskowski-i-cenzura-mistrzyni-swiata-bez-politycznej-poprawnosci>, 6.06.2020
- Paczul P. (2019), *Trudno wierzyć, że w Ekstraklasie nie ma homoseksualisty*, <https://weszlo.com/2019/12/08/trudno-wierzycze-ekstraklasie-homoseksualisty/>, 8.06.2020
- Pikio (2019), „*Jestem lesbijką*”. *Coming out polskiej gwiazdy sportu*, <https://pikio.pl/katarzyna-skorupa-coming-out-180319/>, 8.06.2020
- Polonia Christiana (2019), *Wielka Brytania: sprzeciw wobec dyktatu LGBT w piłce nożnej*, <https://www.pch24.pl/wielka-brytania-sprzeciw-wobec-dyktatu-lgbt-w-pilce-noznej,72502,i.html>, 8.06.2020
- Rodzoch-Malek J. (2012), *W jaki sposób mówi się w polszczyźnie o homoseksualizmie i osobach homoseksualnych? Analiza leksyki na podstawie danych leksykograficznych i testowych*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa
- Tomaszewski J. (2013), *Nie wyobrażam sobie, bym mógł iść z gejem po meczu do sauny*, <https://eurosport.tvn24.pl/pilka-nozna,105/jan>

tomaszewski-nie-wyobrazam-sobie-bym-mogl-isc-z-gejem-po-meczu-do-sauny,348189.html, 7.06.2020

Trąbski M., Faron D. (2020), *Homoseksualizm w sporcie to tabu. Żyjemy w ksenofobicznym społeczeństwie. Jako obywatelka nie mam takich praw jak inni*, <https://www.przehladsportowy.pl/siatkowka/ligi-zagraniczne/homoseksualizm-w-sporcie-katarzyna-skorupa-mowi-o-dyskryminacji-i-homofobii/b1n610r>, 8.06.2020

Van Zessen G., Sandfort T. (red.) (1991), *Seksualiteit in Nederland. Seksueel gedrag, risico en preventie van Aids*, Swets & Zeitlinger, Amsterdam

Włoch R. (2014), *Raport dotyczący wybranych przejawów dyskryminacji (rasizm, antysemityzm, ksenofobia i homofobia) w polskim sporcie ze szczególnym uwzględnieniem środowiska kibiców*, Ministerstwo Sportu i Turystyki, Warszawa

Artur Marcin Lorek

Wyższa Szkoła Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I w Poznaniu

Maciej Górny

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Czas w polityce społecznej. Polityka senioralna miasta Poznania

1. Wstęp

Czas nie jest wyłącznie zjawiskiem fizycznym, będącym przedmiotem zainteresowań nauk ścisłych, gdyż daje przestrzeń choćby do interpretacji psychologicznych, socjologicznych czy analiz ekonomicznych (Lahat, Sened 2019, s. 2). Nie ulega wątpliwości, że można i należy uczyć się radzenia z czasem (jako konstrukcją psychologiczną) w ujęciu subiektywnym (rozumianym jako dzienny wydatek czasu), jak i obiektywnym stanowiącym własną percepcję wykorzystania czasu (Boniwell, Osin 2015, s. 88). W ramach badań nad czasem funkcjonuje rozbudowany aparat pojęciowy, a badacze używając takich kategorii jak: „postawa czasowa”, „perspektywa czasowa”, „orientacja czasowa”, „percepcja czasu”, „poczucie czasu”, „subiektywne doznania w czasie”, by badać m.in. świadomość upływu czasu jednostek, reakcji na ramy czasowe (przeszłe, teraźniejsze, przyszłe) oraz preferencje ram czasowych (Duncan 2008, s. 23-24).

Zmieniające się społeczeństwa ponowoczesne wymagają innowacji w zakresie polityki społecznej, gdyż zmiany społeczne, demograficzne,

polityczne tworzą nowe wyzwania i przestrzeń do realizacji polityk publicznych. Lihi Lahat i Itai Sened wprost wskazują, że: „Zwracając większą uwagę na wykorzystanie czasu decydenci mogą poprawić dobrobyt jednostek i społeczeństw. Czas jest najważniejszym zasobem jaki mamy, a sposób, w jaki go wykorzystujemy, wpływa na nasze samopoczucie” (Lahat, Sened 2019, s. 1). Badania nad dobrostanem oraz wykorzystaniem czasu mają bardzo rozbudowaną literaturę, jednak rzadko spotyka się treści, które dotyczyły by tych zagadnień jednocześnie (Ibidem 2019, s. 2). Czas zegarowy, który zdominował nasze myślenie polityczne, społeczne, kulturowe, ekonomiczne wpłynął również na relacje społeczne, a my doceniamy w szczególności te momenty, gdy uwalniamy się od „cienia zegara”. Badacze w kontekście relacji społecznych skupiają się na cyklach czasu, które nie tylko są miarą trwania, ale i jakości, a więc determinują poziom naszych doświadczeń oraz ocenę relacji i interakcji społecznych (Gregory 2015, s. 41). Czy badania nad wykorzystaniem czasu mogą prowadzić do implementacji polityk społecznych podnoszących zadowolenie z życia? Celem niniejszego jest próba odpowiedzi na to pytanie przez pryzmat polityki senioralnej miasta Poznania, która rysuje się jako zestaw kompleksowych usług społecznych, zaprojektowany i wdrażany w odpowiedzi na rosnące zapotrzebowanie na dotychczas niestandardowe, ale zinstytucjonalizowane formy pomocy. W tym celu, autorzy wskażą na dwa wymiary funkcjonowania polityki senioralnej w Poznaniu: wymiar oddziałujący bezpośrednio na czas osób w podeszłym wieku i zapewniający im szereg zajęć oraz wymiar pośrednio oddziałujący na gospodarkę czasem.

2. Czas a polityka społeczna

Czas ma niebagatelne znaczenie dla polityki społecznej, gdyż wpływa na jej funkcjonowanie i skuteczność. Jednocześnie ujmowany był przez lata

po macoszemu, gdyż wydaje się pojęciem jednowymiarowym, zrozumiiałym dla każdego w podobny sposób. Badacze skupiali się głównie na samej polityce, a nie kontekstach, w których ona funkcjonuje (Fitzpatrick 2004, s. 2)¹. Nie zmienia to faktu, że państwa oraz instytucje powinny podjąć się realizacji polityk czasu, które mogą niwelować nierówności społeczne i prowadzić do realizacji zasad sprawiedliwości społecznej (Ibidem, s. 33). Jednak badania nad dobrostanem skupiają się dziś głównie na czynnikach socjo-demograficznych (płeć, wykształcenie, miejsce zamieszkania) oraz ekonomicznych (dochody, wysokość i dynamika PKB) i ich wpływie na poziom subiektywnego dobrostanu. Wydaje się, że w ramach tych rozważań warto również zastanowić się, w jaki sposób instytucje mogą wpływać na wykorzystanie czasu obywateli, by czynić ich bardziej zadowolonymi z życia (Lahat, Sened 2019, s. 3). Przedmiotem analiz w tym kontekście są głównie:

- Czas pracy zawodowej;
- Czas opieki, tj. nieodpłatnej pracy poświęcony m.in. na utrzymanie domu, opiekę nad dziećmi, opiekę nad starszymi;
- Czas osobisty – czas wolny i czas poświęcany na opiekę osobistą (Lahat, Sened 2019, s. 2).

¹Przykładem może być teoria obywatelstwa Thomasa H. Marshalla, która stanowiła pierwsze dynamiczne ujęcie tego pojęcia i wzbudziła szeroką dyskusję nad jego rozumieniem. Jak pisał: „Zachowam się jak prawdziwy socjolog, jeśli rozpocznę od stwierdzenia, że status obywatela można podzielić na trzy podstawowe elementy. Prawdę mówiąc, podział ten jest bardziej podyktowany przez historię aniżeli przez logikę systematycznej analizy. Te trzy podstawowe elementy składające się na status obywatela to prawa obywatelskie, prawa polityczne i prawa socjalne” (cyt. za: Kowalska 2013, s. 79-80). Autor nie odnosił się jednak w żaden sposób do kategorii czasu. Tony Fitzpatrick doszukuje się źródeł podziału wskazanego przez T.H. Marshalla w zmianie koncepcji i postrzegania czasu (Fitzpatrick 2004, s. 3). Pokazuje to, że złożoność pojęcia czasu w naukach społecznych, a potwierdzeniem niech będą liczne ujęcia i koncepcje (Fitzpatrick, 2004; Davies, McKenzie 2002; Nowotny 1992).

Polityki państwa z całą pewnością wpływają na wykorzystanie czasu przez jednostki, zatem i łączne wykorzystanie czasu w danym społeczeństwie, a finalnie na jego dobrostan (Lahat, Sened 2019, s. 3). Badacze dostarczają szereg dowodów na słuszność tego twierdzenia, w tym: długość czasu pracy negatywnie wpływająca na dobrostan kobiet; czas opieki pozytywnie determinujący dobrostan kobiet, a negatywnie mężczyzn. Rzecz jasna inaczej poziom i rodzaj wpływu poszczególnych czynników na dobrostan wygląda w poszczególnych państwach ze względu na funkcjonujący system opieki społecznej czy wymiary kultury narodowej. Nie zmienia to jednak faktu, że takie ustalenia mogą pomóc kreować polityki dające obywatelom większe zadowolenie z życia (Lahat, Sened 2019, s. 12). Przychylić się więc można do wniosku Lee Gregory'ego, że powinniśmy dokonać odwrótu od „dominacji czasu zegarowego” w każdej przestrzeni życia, gdyż przekładanie wartości kapitalistycznych na np. pracę opiekuńczą nie ma sensu. W kontekście polityki społecznej ten wymiar czasu sprowadza się do prostej konstatacji: „czas spędzony w pracy, zarabianie powoduje mniej czasu na opiekę i inne czynności; podczas gdy przeznaczenie na nie więcej czasu (...) skróci czas na zatrudnienie i wpłynie na dochód”. Dochodzi do wyboru pomiędzy ubóstwem dochodowym i ubóstwem czasowym. „Bycie ubogim w pieniądze jest znanym zjawiskiem, prostą kwestią braku wystarczającej ilości pieniędzy, aby zaspokoić własne potrzeby na jeden z wielu sposobów, które można by określić. Bycie ubogim w czas, przez analogię, polega na tym, że nie ma wystarczająco dużo czasu, aby zrobić wszystko, co trzeba” (Goodin, Rice, Bittman, Saunders 2005, s. 43). Stanowić to może przestrzeń do badań w ramach polityki społecznej, ale i realizacji polityk pozwalających na ograniczenie takich dylematów (Gregory 2015, s. 42).

W państwach o wysokim poziomie indywidualizmu kultury narodowej (zob. Górny 2018, s. 56-57) szczególnie widać „głód czasu” który potęguje m.in. powszechność umów cywilno-prawnych, dodatkowe zarobkowanie po godzinach pracy etatowej, czy podnoszenie kwalifikacji na własną rękę w myśl koncepcji kształcenia ustawicznego. Z jednej strony skraca się średni czas tygodniowej pracy w Polsce wg danych Eurostatu (Eurostat 2020), a z drugiej strony powszechniejsze bycie „ubogim w czas”. W kontekście przywołanego w powyższym akapicie pozytywnym wpływie czasu opieki na dobrostan kobiet wydaje się, że słusznym krokiem było wprowadzenie w Polsce programu Rodzina 500+, który dał szansę wielu kobietom na to, by mogły wybrać, czy chcą pracować zawodowo bez obawy o dochody (wbrew powszechnej opinii nie jest tak, że program ten wyparł kobiety z wtynku pracy; dał im on możliwość wyboru, co potwierdzają analizy wskaźników aktywności kobiet na rynku pracy). Nie jest to rzecz jasna tak, że duża ilość czasu wolnego przekłada się w każdym przypadku na wysoki poziom dobrostanu. W przypadku osób bezrobotnych może stanowić on negatywny afekt, gdyż praca zawodowa jest niezwykle istotna dla realizacji szeregu psychologicznych, fizjologicznych, ekonomicznych, moralnych potrzeb człowieka (zob. Górny 2018). Można więc w tym przypadku wskazać na zjawisko swoistej „klęski urodzaju czasu”.

Warto również, w kontekście przedmiotu niniejszych rozważań, odnieść się w tym podrozdziale do badań nad tym w jaki sposób postrzeganie ram czasowych wpływa na nasze samopoczucie. Sięgają one jeszcze I połowy XX wieku (Stolarski, Matthews, Postek, Zimbardo, Bitner 2013, s. 810) jednak to stworzone w 1999 roku przez Philipa G. Zimbardo oraz Johna N. Boyda ramy teoretyczne oraz Kwestionariusz Postrzegania Czasu (ZTPI, ang. *Zimbardo Time Perspective Inventory*) (zob. Zimbardo, Boyd 1999) zdefiniowały sposób badań subiektywnej temporalności poprzez

dostrzeżenie niezależności trzech ram czasowych oraz faktu, że należy badać ich cały horyzont. Badacze wyróżnili wówczas pięć wymiarów:

- przeszłość pozytywną,
- przeszłość negatywną,
- terażniejszość hedonistyczną,
- terażniejszość fatalistyczną,
- przyszły (Ortuño, Paixão, Janeiro 2017, s. 174).

Badania pokazują, że poszczególne wymiary niosą za sobą szereg skłonności jednostek i dla przykładu: osoby zorientowane na terażniejszość przykładały mniejszą uwagę do bezpieczeństwa seksu oraz mają skłonność do brawurowej jazdy samochodem czy nadużywania alkoholu i narkotyków. Wyższy wynik współczynnika przyszłości z kolei jest skorelowany z powszechniejszym udziałem w badaniach profilaktyki nowotworowej (zob. Duncan et al. 2008, s. 25). Subiektywny dobrostan zależy więc nie tylko od doświadczeń życiowych, ale i od tego w jaki sposób zastanawiamy się nad przeszłością. Można wspominać zdarzenia wywołując w sobie nastrój zgodny z wartościowością tego przeżycia bądź starać się dociekać jedynie związków przyczynowo-skutkowych bez ponownego ich doświadczenia (Stolarski, Matthews, Postek, Zimbardo, Bitner 2013, s. 810). P. G. Zimbardo apelował w wywiadzie udzielonym dla Gazety Wyborczej, by Polacy porzucili postrzeganie rzeczywistości z perspektywy przeszłej negatywnej, gdyż wpływa ona na niski poziom zaufania społecznego, a tym samym determinuje zarówno politykę państwa, jak i relacje społeczne (Błaszkwicz 2013).

Powyższe oznacza, że określenie dominujących w danym społeczeństwie wymiarów postrzegania czasu, a także związanych z nimi korelatów

w postaci chęci bądź niechęci do określonych aktywności, może zwiększyć skuteczność polityk publicznych poprzez dostosowanie intensywności poszczególnych działań. Zagadnienie to wydaje się stanowić jedną z możliwych form na drodze do ukierunkowania polityk publicznych na dobrostan obywateli. Zatem, czy badania nad wykorzystaniem czasu mogą prowadzić do implementacji skuteczniejszych polityk społecznych, a w efekcie senioralnych? Wydaje się, że powinno stanowić to jeden z kierunków rozwoju instrumentarium badawczego ukierunkowanego na podnoszenie poziomu subiektywnego dobrostanu obywateli poszczególnych państw.

Badania nad wykorzystaniem czasu, rzadko odnoszą się do konsekwencji w postaci wykluczenia społecznego seniorów, którzy w wyniku erozji więzi rodzinnych potrzebują nowych form samorealizacji, a także wsparcia psychologicznego w zakresie budowania odporności na ograniczającą się mobilność fizyczną oraz potencjalne negatywne wydarzenia (zob. Cosco, Howe, Brayne 2017, s. 581-583). Zmiana rytmu życia przychodząca wraz z emeryturą wpływa również na sposób postrzegania subiektywnej temporalności i nastawienie do czasu. Skuteczna polityka senioralna stanowić może kluczową formę walki z wykluczeniem społecznym tej grupy społecznej. Przedmiotem dalszej analizy będzie znaczenie wykorzystania czasu przez seniorów dla poziomu ich subiektywnego dobrostanu, a także próba oceny skuteczności polityki senioralnej Miasta Poznania.

3. Dobrostan a polityka senioralna

Osiągnięcie wieku emerytalnego i przejście na zawodowy spoczynek stanowi dla wielu osób oczekiwaną przez lata możliwość poświęcenia się innym aktywnościom, w tym wypoczynkowi. Brakuje świadomości

społecznej na temat konsekwencji, które wynikają z utraty bezpośrednich, codziennych kontaktów z osobami w pracy, jak i zmiany rytmu dnia (Royal College of Psychiatrists, *Depresja*. . .). Wejście w nowe role społeczne jest bardzo trudne, a poczucie „bezużyteczności” bardzo często prowadzi do uzależnień i depresji. Seniorzy są zadowoleni ze zróżnicowanych aspektów życia na emeryturze, gdy pozytywnie oceniają relacje społeczne (które w przypadku choroby pozwalają uzyskać wsparcie), jak i spędzany czas wolny (Bonk, Retkowski 2013, s. 30). Oznacza to, że istotne jest, by budować w seniorach świadomość na temat możliwych form samorealizacji i aktywizacji społecznej. Po to, by nie zamykali się oni w „czterech ścianach”, a rozwijali np. poprzez aktywność w Uniwersytetach III Wieku. Postulować należy jak największe zaangażowanie samorządów w politykę czasu rozumianą jako stymulowanie seniorów do kreatywnego, aktywnego działania społecznego nadającego ich funkcjonowaniu nowe ramy czasowe, które pozwolą uniknąć zaburzenia struktury czasu.

Przykładem samorządu posiadającego relatywnie rozbudowaną politykę senioralną jest Miasto Poznań, czyli jedna z najszybciej starzejących się aglomeracji w Polsce (Koperski 2016). Przedstawione w kolejnej części rozważań przypadki stanowią wybrane elementy oferty kierowanej do seniorów przez wspomniane miasto. Należy je postrzegać przez pryzmat trzech, opisanych wcześniej aspektów:

- Celem polityki senioralnej jako samodzielnego wymiaru polityki społecznej jest przeciwdziałanie powstawaniu oraz niwelowanie nierówności społecznych oraz wytyczanie kierunków działań w celu urzeczywistniania zasad sprawiedliwości społecznej;
- Celem polityki senioralnej jest odpowiedź na wyzwanie wykluczenia społecznego seniorów, wywołanego erozją więzi rodzinnych,

które powoduje poszukiwanie przez seniorów nowych interakcji społecznych i możliwości samorealizacji;

- Działania instytucji publicznych, polityki publiczne należy postrzegać jako skierowane na osiągnięcie rezultatów bezpośrednich (elementy oferty aktywności bezpośrednio angażujących czas seniora) oraz pośrednich (elementy oferty optymalizujące wykorzystanie czasu seniora).

Powyższe, kaskadowo wynikające z siebie aspekty stanowią swoiste zalecenia interpretacyjne, którymi należy kierować się w kolejnej części artykułu, podczas analizy przypadków.

4. Polityka senioralna Miasta Poznania

Głównym dokumentem kształtującym działania Miasta związane z najstarszymi mieszkańcami jest Polityka Senioralna Miasta Poznania na lata 2017-2021, przyjęta uchwałą Rady Miasta Poznania w 2017 roku (*Polityka...* 2017). Jak wskazują autorzy, jej „założeniem jest tworzenie warunków do rozwoju i godnego życia najstarszego pokolenia poprzez działania realizowane w szczególności w zakresie przestrzeni publicznych i budynków, transportu, mieszkalnictwa, partycypacji społecznej, szacunku i inkluzji społecznej, partycypacji obywatelskiej i zatrudnienia, komunikacji i informacji, usług społecznych i służby zdrowia” (*Osoby...* 2019).

Ujęte poniżej elementy oferty skierowanej do seniorów przez Miasto Poznań stanowią w opinii zespołu badawczego wybór najbardziej reprezentatywnych działań, ukazujących kompleksową wizję kształtowania polityki publicznej wychodzącej naprzeciw potrzebom osób starszych. W pierwszej kolejności zaprezentowane zostaną instytucje, które pośrednio lub bezpośrednio oddziałują na wykorzystanie czasu przez seniorów.

W dalszej części omówione zostaną działania Miasta i jego partnerów, które pozwalają osobom starszym na aktywne i twórcze spędzanie czasu, a także optymalizujące jego wykorzystanie.

4.1. Instytucjonalne zabezpieczenie polityki senioralnej

Podstawowym forum seniorów w Poznaniu, jest funkcjonująca od 2007 roku Miejska Rada Seniorów (MRS), która ma charakter społecznego organu opiniotwórczego, doradczego i – co nie mniej ważne – inicjatywnego. Zasiada w niej 15 członków, których kadencja pokrywa się z kadencją Rady Miasta Poznania. Niewątpliwie sprzyja to wspólnej koordynacji działań.

Już samo istnienie MRS jest dla seniorów formą aktywizującą i angażującą. Pozwala, w opinii autorów, na podtrzymanie aktywności umysłowej oraz zapewnia najstarszym mieszkańcom Miasta poczucie zinstytucjonalizowanej podmiotowości. W tym ostatnim aspekcie, istotne jest jedno z zadań MRS, które polega na bieżącym monitorowaniu potrzeb nobliwych mieszkańców Poznania. Rada składa również swoje propozycje do działań w perspektywie krótko- i długookresowej a także może zgłaszać swoje uwagi do aktów prawa miejscowego. Dzięki pracy MRS dochodzi również pośrednio do koordynacji rozproszonych działań i inicjatyw – zarówno na poziomie Metropolii Poznań, Uniwersytetu III Wieku, jak i pojedynczych, osiedlowych klubów seniora (*Miejska. . .*).

Niewątpliwie kamieniem milowym działalności Rady było powołanie przez Miasto z jej inicjatywy w I kadencji Centrum Inicjatyw Senioralnych (CIS). Centrum stało się swoistym wykonawczym przedłużeniem działań MRS oraz Miasta. CIS posiada status miejskiej jednostki organizacyjnej, powstałej „by czerpać z ich (seniorów – przyp. autora) działań inspirację, korzystać z wiedzy i doświadczenia, (...) chcąc dopomóc tej grupie społecznej w podniesieniu jakości życia i zaktywizować w taki sposób,

by twórczo i z satysfakcją uczestniczyła w życiu miasta” (*O centrum...*).

Wśród działań CIS należy wyróżnić cztery inicjatywy, które w wieloaspektowy sposób oddziałują na aktywność osób starszych w Poznaniu, a tym samym przekładają się na wykorzystanie przez nich posiadanego czasu (zarówno ilościowe, jak i jakościowe). Każda z nich obejmuje specyficzny dla siebie zakres przedmiotowy, co stanowi interesujące spektrum działań.

1. Senioralny Poznań – jest bezpłatnym miesięcznikiem informacyjnym dla seniorów. Przekazuje informacje o m.in. wydarzeniach w mieście, inwestycjach wpływających na funkcjonowanie seniorów. Zawiera również wywiady z aktywnymi reprezentantami środowiska senioralnego. Dodatkiem do każdego miesięcznika jest Tytka Seniora (*tytka* to gwarowe określenie papierowej torby, w tym przypadku należy je rozumieć jednak bardziej jako pakunek) – zbiór informacji o atrakcyjnych ofertach poznańskich instytucji i firm adresowanych do najstarszych mieszkańców miasta. Interesująca jest sieć dystrybucji miesięcznika Senioralny Poznań – można go nabyć w miejscach takich, jak Urząd Miasta Poznania, CIS, Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, w instytucjach kultury i rozrywki, ale również w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, Komendzie Miejskiej Policji, domach pomocy społecznej, przychodniach lekarskich, osiedlowych domach kultury, niektórych szkołach i parafiach. Seniorzy posiadający podstawowe kompetencje informatyczne i dostęp do sieci Internet mogą korzystać również z elektronicznej formy dostępu (*Senioralny...*).

W ocenie autorów artykułu zarówno zawartość miesięcznika, jak i kanały jego dystrybucji wychodzą naprzeciw potrzebom i możliwościom poznańskich seniorów. Rzecz jasna sam miesięcznik

nie ma bezpośredniego wpływu na gospodarowanie czasem przez seniorów – jednak widać, że samorząd zatroszczył się również o promocyjny aspekt polityki senioralnej i dostosował formę komunikacji do grupy odbiorców.

2. Animator Senioralny – to projekt skierowany do przejawiających inicjatywę organizacyjną seniorów oraz grup tworzących kluby seniora. Jego zadaniem jest wspieranie inicjatyw organicznych oraz budowanie i koordynowanie współpracy między nimi a CIS (*Animator...*). Jak wskazują same animatorki „Inicjatywa powstała z potrzeby wsparcia Klubów Seniora zgłaszanej przez samych klubowiczów i wskazanych przez nich wyzwań związanych z chęcią rozwoju, poszerzania oferty, docierania do nowych członków i swobodnego działania oraz rozwiązywania bieżących zagadnień” (*Rusza...*).

Istotnym jest aby zaznaczyć, że w Poznaniu działa 78 klubów seniora, które koordynują swoją pracę za pomocą CIS. Aktywnie uczestniczą też w programach wspierających ich działalność – w projekcie mikrograntów, do wysokości 1 500 złotych, w 2019 roku dofinansowano 25 projektów. Celem „Mikrograntów dla Seniora” jest organizacja wydarzeń kulturalnych, szkoleń, zajęć twórczych, czy spotkań o charakterze towarzyskim. Wartościowym zakresem, jaki obejmuje program są również twórcze spotkania z dziećmi i młodzieżą – niewątpliwie ten wymiar sprzyjać może pielęgnowaniu i rozwijaniu więzi społecznych, międzypokoleniowych.

3. Impreza „Senioralni Poznań” – kolejna inicjatywa CIS obejmuje swoim zakresem szereg otwartych spotkań w formie wykładów, seminariów, warsztatów twórczych, czy koncertów organizowanych

corocznie jesienią. Partnerami w organizacji wydarzenia są instytucje miejskie, uczelnie wyższe, czy organizacje pozarządowe. W samym 2019 roku impreza trwała 6 tygodni i objęła ponad 180 wydarzeń adresowanych specjalnie dla najstarszych mieszkańców miasta. Wśród proponowanych aktywności wskazać można m.in. wycieczki po poznańskich muzeach, spotkania z pracownikami służb medycznych, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Urzędu Miasta Poznania (UMP). Zorganizowano również warsztaty dziergania, rękodzieła czy pisania poezji.

Generalnie zakres tematyczny ocenić należy jako bardzo bogaty a jednocześnie zróżnicowany – wpływ imprezy przekłada się nie tylko na bieżące zagospodarowanie czasu seniorów, ale również aktywizację różnych obszarów przedmiotowych, czy wskazanie możliwości, o których wcześniej mogli nie wiedzieć. Projekt realizuje zatem zarówno cel bezpośredniego rezultatu, jak i odłożonego w czasie.

4. Targi VIVA Seniorzy! – wydarzenie odbywające się na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich, które stanowi integralną część imprezy „Senioralni Poznań”, lecz jest charakterystyczne ze względu na oryginalną formę i miejsce przeprowadzenia. Składa się z wielu bloków tematycznych, począwszy od konferencji ogólnych, przez aktywność fizyczną, kwestie zdrowotne, rozwój i wiedzę oraz otoczeniu w jakim żyją seniorzy (zagadnienia z edycji 2019).

Targi są ciekawym przykładem współpracy jednostek samorządu terytorialnego, ponieważ realizacją zajmują się Urząd Miasta Poznania oraz Samorząd Województwa Wielkopolskiego, wspierane przez Międzynarodowe Targi Poznańskie, Regionalny Ośrodek

Polityki Społecznej i Centrum Inicjatyw Senioralnych.

Viva Seniorzy! to również przestrzeń prezentacji firm, czy organizacji pozarządowych, które mają unikalną możliwość przedstawienia seniorom mieszkającym nie tylko w Poznaniu, oferty kierowanej do najstarszych (*O projekcie...*).

Niewątpliwie, oprócz zaprezentowania szerokiej gamy zajęć i oferty różnorodnych podmiotów, która może owocować w przyszłości, impreza jest też okazją do spotkania z innymi rówieśnikami, budowania i podtrzymywania więzi społecznych i towarzyskich.

Należy pozytywnie ocenić działalność Miejskiej Rady Seniorów oraz Centrum Inicjatyw Senioralnych. Trzeba też zaznaczyć, że realizacja działań polityki senioralnej przez Miasto Poznań rozwija się nieprzerwanie od ponad dekady, a przyjęcie wspomnianej wcześniej Polityki Senioralnej Miasta Poznania na lata 2017-2021 tylko zintensyfikowało działania Miasta w kierunku poprawy dobrostanu seniorów. Wskazuje to na trwałość pewnych wartości w łonie Urzędu Miasta jako profesjonalnego podmiotu prowadzącego działalność na określonych kierunkach niezależnie od zmian politycznych (dot. zmiany na fotelu prezydenta Miasta w 2014 roku).

4.2. Karta Seniora – „Poznańska Złota Karta”

Karta Seniora jest specyficznym rodzajem karty miejskiej, która przysługuje mieszkańcom Poznania (opłacającym podatki w Mieście), którzy ukończyli 60 rok życia. Powstała z inicjatywy CIS we współpracy Poznańskiego Centrum Świadczeń (PCS) –jednostek organizacyjnych UMP. Wydawana jest w celu ułatwienia dostępu do różnego rodzaju usług i dóbr: kultury, rekreacji, sportu, wypoczynku czy oświaty, ale również oferty podmiotów komercyjnych. Łączy w sobie zatem uproszczenie

w dostępie do oferty publicznej, samorządowej, jak i prywatnej. Ułatwienie dostępu polega na przyznaniu szeregu zniżek finansowych lub możliwości korzystania ze specjalnych ofert. Ustanowiona została w 2017 r. uchwałą Rady Miasta Poznania i stanowi element Polityki Senioralnej Miasta Poznania (*Karta...* 2020).

Uzyskanie Karty Seniora jest stosunkowo proste, co stanowi dodatkowe ułatwienie dla jej adresatów a zarazem oszczędza ich czas – złożenie wniosku o wydanie karty i jej odbiór możliwe są w ciągu jednej wizyty w PCŚ. Wniosek można składać również poprzez przesłanie pocztą albo platformą ePUAP a do odbioru upoważnić osobę trzecią.

Wśród elementów oferty można wyróżnić: Muzeum Archeologiczne w Poznaniu (50% zniżki na indywidualny bilet wstępu), Teatr Nowy im. Tadeusza Łomnickiego (bilet w cenie 25 zł na dowolny spektakl), Poznańskie Ośrodki Sportu i Rekreacji (50% rabatu na lodowisko), Palmiarnię Poznańską (bilet ulgowy), Szkoła Języka Angielskiego Dziejma (15% zniżki na kurs), Pasja Szkoła Tańca (choreoterapia tańcem w cenie 60 zł/miesiąc), szereg zniżek na usługi gastronomiczne, fotograficzne, drobne naprawy domowe i sprzątanie (*Kultura...*).

Niewątpliwie Karta Seniora może odgrywać pozytywną rolę w zapobieganiu społecznemu wykluczeniu najstarszych poznaniaków, a jednocześnie pozytywnie oddziaływać na realizację zasad sprawiedliwości społecznej. Zbliża bowiem jej posiadaczy do dóbr, które odgrywają korzystną aktywizującą rolę, a w konsekwencji pozwala im spędzać czas w sposób twórczy i przyjemny. Nie bez związku pozostaje w tym wypadku również druga część nazwy karty – „Poznańska Złota Karta”, która koresponduje z metaforycznym rozumieniem podeszłego wieku jako „złotej jesieni życia”. Kartę Seniora należy zatem zakwalifikować jako narzędzie, które wpisuje się w wymiar polityki publicznej wpływającej na wymiar

bezpośredniego, bieżącego korzystania z czasu, jakim dysponuje senior.

4.3. Pakiet Viva Senior!

Pakiet Viva Senior! obejmuje paletę usług oferowanych przez Miasto najstarszym jego mieszkańcom, które w założeniu mają na celu pośrednio oddziaływać na czas seniorów, poprzez możliwość jego optymalnego wykorzystania oraz zapewnienia poczucia bezpieczeństwa i stabilności. Zestaw bezpłatnych usług ułatwiać ma również sprawne funkcjonowanie w przestrzeni miejskiej i załatwianie spraw istotnych z punktu widzenia najstarszych.

W pierwszej kolejności w Tabeli 1. zaprezentowane zostaną usługi, które bezpośrednio redukują wydatek czasowy, jaki musiałby ponieść ich adresat w sytuacji braku możliwości uzyskania wsparcia ze strony Miasta (wiersze 1-5). Elementy oferty, które bezpośrednio nie przekładają się na gospodarkę czasem, ale pozytywnie oddziałują na dobrostan seniorów zostaną przedstawione w drugiej części (wiersze 6-8).

Zgłoszenia zapotrzebowania na pomoc senior w przypadku każdej usługi dokonuje telefonicznie za pomocą miejskiego *call center* – Biura POZnan*. Kontakt i może to uczynić osobiście, za pośrednictwem osoby trzeciej lub instytucji, która sprawuje nad nim opiekę.

Таблица 1.: Charakterystyka usług –Pakiet VIVA Senior!

L.p.	Nazwa usługi	Charakterystyka	Kryteria dobroci	Limity
1.	Złota Rączka	Usługa, dzięki której senior może uzyskać pomoc w przeprowadzeniu naprawy drobnych, domowych usterek, które nie wymagają pilnej interwencji ani fachowej wiedzy lub uprawnień.	Zamieszkiwanie na terenie Poznania. Ukończone 65 lat albo samotność i trudna sytuacja osobista.	2 razy w roku

2.	Mycie okien	Dzięki tej usłudze, najstarsi poznaniacy mogą uzyskać pomoc w umyciu okien w miejscu swojego zamieszkania. Świadczenie obejmuje obustronne umycie szyb, ram oraz parapetów	Zamieszkiwanie na terenie Poznania. Ukończony 80 rok życia, samotne prowadzenie gospodarstwa domowego albo zamieszkiwanie z osobą z niepełnosprawnością bądź przewlekłą chorobą.	Raz w roku
3.	Porządkowanie nagrobków bliskich seniora	Oferta dotyczy cmentarzy komunalnych Miasta Poznania, czyli nekropolii na Junikowie oraz Miłostowie a obejmuje mycie nagrobków oraz sprzątanie terenu wokół nich. W przypadku, gdy senior nie wie, gdzie znajduje się nagrobek bliskiej osoby, może zgłosić taką sytuację – wówczas pracownicy miejscy pomogą w ustaleniu miejsca rzezonego pochówku.	Ukończony 80 rok życia, samotne prowadzenie gospodarstwa domowego albo zamieszkiwanie z osobą z niepełnosprawnością bądź przewlekłą chorobą.	Raz w roku
4.	Zakupy dla seniorów	Oferta obejmuje możliwość dostarczenia seniorowi podstawowych artykułów spożywczo-przemysłowych oraz leków do domu, przy zastrzeżeniu, że koszt jednorazowy nie może przekroczyć kwoty 200 złotych. Jest to jedyny koszt, jaki pokrywa zainteresowany – sama usługa jest bezpłatna.	Zamieszkiwanie na terenie Poznania. Ukończony 60 rok życia, samotne prowadzenie gospodarstwa domowego albo zamieszkiwanie z osobą z niepełnosprawnością bądź przewlekłą chorobą	Maksymalnie 2 razy w tygodniu

5.	Taksówka dla Seniora	<p>Projekt obejmuje bezpłatne usługi transportowe dla seniorów, którzy mają trudności w samodzielnym poruszaniu się komunikacją publiczną. Przejazdy odbywają się na zasadzie „tam i z powrotem” w granicach administracyjnych Poznania. Senior może zamówić taksówkę, którą zostanie przewieziony do urzędu, na cmentarz albo do specjalistycznej placówki medycznej na umówioną wizytę. Istotnym udogodnieniem jest możliwość skorzystania z taksówki przez osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich albo za pomocą innego sprzętu wspomagającego motorykę ciała.</p>	<p>Zamieszkiwanie na terenie Poznania. Ukończony 80 rok życia albo przedział wiekowy 70-79 lat i widoczna, utrudniająca poruszanie się komunikacją publiczną niepełnosprawność, albo gospodarują samotnie albo z osobą spełniającą wcześniejsze kryterium, dysponują niskimi dochodami.</p>	<p>6 razy w roku nie częściej niż raz w miesiącu</p>
----	----------------------	--	---	--

6.	Książka dla Seniora	Projekt współorganizowany z Biblioteką Raczyńskich, w ramach którego seniorzy mogą wypożyczać książki, audiobooki i filmy telefonicznie, a pracownik przynosi zamówione pozycje do domu zamawiającego w każdy poniedziałek.	Zamieszkiwanie na terenie Poznania. Ukończony 60 rok życia, samotne prowadzenie gospodarstwa domowego albo utrudnione poruszanie się.	Jednorazowo czytelnik może wypożyczyć do 6 książek i 2 audiobooków na 30 dni oraz 2 filmy na 14 dni
7.	Usługa podologiczna	Mobilna usługa pielęgnacji paznokci u stóp w domu.	Zamieszkiwanie na terenie Poznania. Ukończony 75 rok życia, samotne prowadzenie gospodarstwa domowego albo z osobą spełniającą kryterium wieku.	Nie częściej niż co 2 miesiące
8.	Miejska wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego	Polega na wypożyczeniu potrzebującym sprzętu rehabilitacyjnego i ortopedycznego dostosowanego do rodzaju niepełnosprawności. Prowadzona jest we współpracy z Caritas Archidiecezji Poznańskiej.	Zamieszkiwanie na terenie Poznania. Ukończony 70 rok życia, ze szczególnym uwzględnieniem osób w trudnej sytuacji finansowej, zagrożonym wykluczeniem albo które ze względu na stan zdrowia wymagają wsparcia specjalistycznym sprzętem.	Jednorazowo na 3 miesiące

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z www.poznan.pl oraz www.bip.poznan.pl

5. Podsumowanie: wnioski, rekomendacje, ocena

Dynamika zmian społecznych współczesnego świata niewątpliwie wymaga innowacji i to nie tylko rozumianych w sposób techniczny, ale również (co nie mniej ważne) społeczny. Starzenie się społeczeństw stawia wyzwania wobec państw i ich instytucji – nie tylko w kwestii poprawy dietności a przez to podtrzymywania solidarnego systemu pracy młodszych pokoleń dla starszych, ale również w zapewnianiu godnej i pozwalającej na szczęśliwy i zasłużony życiowy odpoczynek starości. Dobrem, które posiadamy w sposób niemożliwy społecznie do wycenienia jest czas. A czas i jego użytkowanie wpływa na jakość naszego życia, na nasze samopoczucie, na sposób funkcjonowania w społeczeństwie.

Niwelowanie nierówności społecznych i wdrażanie zasad sprawiedliwości społecznej w wielu doktrynach społecznych uchodzi za kardynalne zadania państwa i jego instytucji. Również w społecznym odbiorze są to wartości cenione a ich realizacja uchodzi za wdrażanie etosu obywatelskości w życie. Z punktu widzenia zespołu badawczego, kluczowym była odpowiedź na pytanie – jakie narzędzia gospodarowania czasem, oddziaływania na jakość gospodarowania czasem mogą być skutecznymi środkami realizacji polityki senioralnej? Patrząc na problem szerzej, autorzy rozważali, czy badania nad wykorzystaniem czasu mogą prowadzić do implementacji skuteczniejszych polityk społecznych skierowanych do najstarszych obywateli? Przedmiotem analizy była polityka senioralna Miasta Poznania i jej wybrane, charakterystyczne elementy.

Działania podejmowane przez Miasto Poznań autorzy przedstawili w perspektywie trzech aspektów analizy:

- Celem polityki senioralnej jako samodzielnego wymiaru polityki

społecznej jest przeciwdziałanie powstawaniu oraz niwelowanie nierówności społecznych oraz wytyczanie kierunków działań w celu urzeczywistniania zasad sprawiedliwości społecznej;

- Celem polityki senioralnej jest odpowiedź na wyzwanie wykluczenia społecznego seniorów, wywołanego erozją więzi rodzinnych, które powoduje poszukiwanie przez seniorów nowych form samorealizacji oraz zabezpieczenia psychologicznego wobec wyzwań wynikających z podeszłego wieku;
- Działania instytucji publicznych, polityki publiczne należy postrzegać jako skierowane na osiągnięcie rezultatów bezpośrednich (elementy oferty aktywności bezpośrednio angażujących czas seniora) oraz pośrednich (elementy oferty optymalizujące wykorzystanie czasu seniora).

Omówione i zaprezentowane w ostatniej części artykułu działania Miasta Poznań pozwoliły na wyciągnięcie dwóch istotnych wniosków. Po pierwsze, polityka senioralna w Poznaniu ma swój wymiar praktyczny i odczuwalny w kluczowych dla najstarszych mieszkańców aspektach – pomaga w przełamywaniu barier, jakie niesie za sobą podeszły wiek, umożliwia zachowanie aktywności umysłowej i fizycznej, pozwala na podtrzymanie więzi społecznych i towarzyskich, a co za tym idzie, wpływa na zdrowie psychiczne. Pomaga również utrzymać prawidłowy standard czynności higieniczno-zdrowotnych. Drugim ważnym wnioskiem jest nieprzerwany rozwój polityki senioralnej w Poznaniu, który nie został przerwany przez zmianę polityczną, jaka zaszła w Mieście w 2014 roku. Pozwala to domniemywać o pewnej dojrzałości tutejszego Magistratu do uznania rozwoju polityki senioralnej za element nie programu polityczno-wyborczego, ale nieodłączny segment dobrej administracji i realizacji roli

samorządu jako opiekuna wspólnoty, którą reprezentuje.

Autorzy zdają sobie sprawę z niedostatku przeanalizowanego materiału, gdyż przydatne w ocenie skuteczności polityki senioralnej i wdrażanych przy jej pomocy udogodnień mogłyby okazać się informacje statystyczne, dotyczące m.in. redempcji zniżek przyznanych seniorom za pomocą Poznańskiej Złotej Karty. Istotnym jednak jest, aby zauważyć, że paleta usług oferowanych seniorom jest stale rozwijana i dostosowywana do ich potrzeb. To dobry kierunek, którego utrzymanie należy rekomendować. Autorzy sugerują jednak, aby mając na uwadze skuteczność i efektywność działania instytucji miejskich, w tym organów doradczych, unikać działań prowadzących do rozproszenia organizacji przedsięwzięć dla najstarszych obywateli Poznania. Należy mieć tutaj przede wszystkim na uwadze ewentualne rozdrobnienie administracyjne – część projektów realizowana w większości przez Poznańskie Centrum Świadczeń, część w większości przez Centrum Inicjatyw Senioralnych. CIS istnieje na tyle długo, że zdążyło się już osadzić w świadomości mieszkańców miasta i warto ogniskować inicjatywy właśnie wokół tego Centrum.

Jako jeden z wniosków postulować należy rozszerzenie wsparcia psychologicznego ukierunkowanego na budowanie odporności psychologicznej na ograniczenia towarzyszące starzeniu się, gdyż jak pokazują badania ma to istotny wpływ na dobrostan osób starszych. Pokazują, że stworzenie swego rodzaju „bariery psychologicznej” pozwala ograniczyć spadek poziomu subiektywnego dobrostanu, a tym samym zmniejszać ryzyko chorób fizycznych i finalnie wydłużać długość życia (zob. Helliwell 2011, s. 289; Steptoe, Deaton, Stone 2014, s. 1-2). Jest to działanie nastawione na skutek długofalowy, ponieważ prawidłowa kondycja psychiczna najstarszych mieszkańców miasta przekładać się

będzie na możliwość wykorzystania przez nich usług aktywizujących czy rekreacyjnych, a tym samym we właściwy sposób spełni postulat „złotej jesieni życia”.

Mimo pewnych zagrożeń, które mogą negatywnie oddziaływać na tempo rozwoju polityki senioralnej w Poznaniu, autorzy nie diagnozują istotnych negatywnych aspektów, które mogłyby na nią oddziaływać. Same narzędzia realizacji, jak i dokument strategiczny należy ocenić w sposób pozytywny – szczególnie mając na uwadze, że częstokroć projekty zgłaszane są przez samych seniorów, czy to za pośrednictwem Rady, czy klubów seniora, czy osobiście. To dobry model prowadzenia polityki społecznej w badanym wymiarze – sam w sobie zapewnia najstarszym poczucie podmiotowości i troski.

Bibliografia:

Literatura:

- Biuletyn Informacji Publicznej Miasta Poznania, *Karta Seniora – “Poznańska Złota Karta”* (2020), <https://bip.poznan.pl/bip/sprawy/karta-seniora-poznanska-zlota-karta,356216/>, 22.06.2020
- Błaszkiwicz P. (2013), *Perspektywa czasowa-inne podejście do badania satysfakcji z pracy*, <https://oditk.pl/pl/wiedza/artukul/zobacz/perspektywa-czasowa-inne-podejscie-do-badania-satysfakcji-z-pracy/>, 20.06.2020
- Boniwell I, Osin E. (2015), *Beyond time management: time use, performance and well-being*, *Organizational Psychology*, nr 3
- Bonk E., Retowski S. (2013), *Emerytura – ulga czy udręka? Postrzeganie emerytury na przykładzie słuchaczy Uniwersytetów Trzeciego Wieku*, *Gerontologia Polska*, nr 1
- Centrum Inicjatyw Senioralnych, *Animator Senioralny*, <https://centrumis.pl/animator-senioralny.html>, 22.06.2020
- Centrum Inicjatyw Senioralnych, *Miejska Rada Seniorów*, <https://centrumis.pl/miejska-rada-seniorow.htm>, 22.06.2020
- Centrum Inicjatyw Senioralnych, *O Centrum*, <https://centrumis.pl/o-centrum2.html>, 22.06.2020
- Centrum Inicjatyw Senioralnych, *O projekcie*, <https://centrumis.pl/o-projekcie.html>, 22.06.2020
- Centrum Inicjatyw Senioralnych, *Osoby w wieku senioralnym. Polityka senioralna w Poznaniu*, https://badam.poznan.pl/2019/i_my-i-nasze-zycie/02_seniorzy/polityka-senioralna-w-poznaniu/, 22.06.2020
- Centrum Inicjatyw Senioralnych, *Rusza projekt dedykowany Klubom*

- Senior – „Animator senioralny”*, <https://centrumis.pl/rusza-projekt-dedykowany-klubom-seniora-animator-senioralny1.html>, 22.06.2020
- Centrum Inicjatyw Senioralnych, *Senioralny Poznań i Tytka Seniora*, <https://centrumis.pl/senioralny-poznan-tytka-seniora.html>, 22.06.2020
- Cosco T. D., Howe K., Brayne C. (2017), *Healthy ageing, resilience and wellbeing*, *Epidemiology and Psychiatric Sciences*, nr 26
- Davies E., Mackenzie J. P. (2002), *Time is of the essence: Social theory of time and its implications for LIS research*, *FIMS Presentations*, nr 26
- Duncan E. (2008), *Time Perspective and Correlates of Wellbeing*, *Time&Society*, nr 1, https://www.academia.edu/22177378/Time_Perspective_and_Correlates_of_Wellbeing?e_mai_work_card=view-paper, 20.06.2020
- Eurostat (2020), *Average number of usual weekly hours of work in main job...*, <http://appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/submitViewTableAction.do>, 20.06.2020
- Fitzpatrick T. (2004), *Social Policy and Time*, <https://core.ac.uk/download/pdf/97951.pdf>, 20.06.2020
- Goodman R. E., Rice J. M., Bittman M., Saunders P. (2005), *The Time-Pressure Illusion: Discretionary Time vs. Free Time*, *Social Indicators Research*, nr 73
- Górny M. (2018), *The importance of work in human life and development. The consequences of unemployment*, *Refleksje*, nr 18
- Gregory L. (2015), *Trading Time. Can exchange lead to social change?*, Policy Press, Bristol
- Helliwell F. J. (2011), *How can subjective well-being be improved?*, https://www.researchgate.net/publication/233401595_How_Can_Subjective_Well-being_Be_Improved, 23.03.2020

- Koperski Łukasz (2017), *Poznań – miasto przyjazne seniorom?*, *Polityka Senioralna*, nr 3, 22.06.2020
- Kowalska B. (2013), *Kobiety, rozwój, obywatelstwo w Haszymidzkim Królestwie Jordanii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków
- Ortuño E. C. Victor, Paixão Maria Paula, Janeiro Isabel Nunes (2017), *Qualitative and Quantitative Trends in the Assessment of Subjective Temporality* [w:] Kostić A., Chadde D. (red.), *Time Perspective: Theory and Practice*, Palgrave MacMillan
- Poznan.pl, *Kultura, sztuka, rozrywka*, <https://www.poznan.pl/mim/main/aktualny-katalog-ulg-i-znizek,p,41361,41445.html>, 22.06.2020
- Royal College of Psychiatrists, *Depresja u mężczyzn: główne fakty*, <https://www.rcpsych.ac.uk/mental-health/translations/polish/depression-in-men-key-facts>, 20.06.2020
- Stephoe A., Deaton A., Stone A. A. (2014), *Subjective wellbeing, health, and ageing*, <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC4339610/>, 03.02.2020
- Stolarski M., Matthews G., Postek S., Zimbardo P. G., Bitner J. (2013), *How we feel is a matter of time: relationships between time perspectives and mood*, *Journal of Happiness Studies: An Interdisciplinary Forum of Subjective Well-Being*, nr 4
- Stolarski M., Nowotny Helga H. (1992), *Time and Social Theory*, *Time & Society*, nr 3
- Zespół ds. polityki senioralnej na lata 2017-2021 (2017), *Polityka Senioralna Miasta Poznania na lata 2017-2021*, <http://mrs.poznan.pl/wp-content/uploads/2018/05/Polityka-Senioralna-Miasta-Poznania-na-lata-2017-2021-k.2.pdf>, 22.06.2020
- Zimbardo G. P., Boyd J. N. (1999), *Putting Time in Perspective: A Valid*,

Reliable Individual-Differences Metric, Journal of Personality and Social Psychology, nr 6

Michał Mijalski

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wsparcie sportowców z niepełnosprawnościami na przykładzie Krakowa, miasta-gospodarza Mistrzostw Europy w AMP Futbolu w 2020 roku

1. Wstęp

Problem wykluczenia społecznego to zagadnienie coraz częściej poruszane na forum Unii Europejskiej. Jest to również jedno z najważniejszych zmartwień wśród tych, z którymi przychodzi nam się mierzyć u progu drugiej i trzeciej dekady lat dwudziestych XXI wieku. Dzieje się tak, ponieważ wciąż pojawiają się nowe zjawiska, które dodatkowo potęgują skalę tego problemu (Frieske 2008, s. 1). Nie dziwi zatem fakt, że Komisja Europejska, w ramach Strategii Europa 2020, sformułowała cel, by walczyć z wykluczeniem społecznym, a dokładniej, by ograniczyć o 20 milionów liczbę Europejczyków zagrożonych ubóstwem (*Strategia Rozwoju...* 2012, s. 35).

Koncepcja wykluczenia społecznego narodziła się w latach siedemdziesiątych i bezpośrednio wiąże się z publikacją pt. *Les exclus* (fr. *Wykluczeni*) autorstwa Rene Lenoira (*Inkluzja społeczna...* 2020, s. 1). Za osoby wykluczone uznał on wszystkich obywateli, którzy ze względu na niepełnosprawność fizyczną, umysłową lub społeczną nie mogli uczestniczyć w rozwoju społeczno-ekonomicznym Francji

(Estivill 2003, s. 5). co warte podkreślenia, zjawisko wykluczenia występowało już znacznie wcześniej: w starożytnych Atenach (ostracyzm), w starożytnym Rzymie (proskrypcja) czy też niewolnictwo i wszelkiego rodzaju banicje. Wybitny niemiecki socjolog, Max Weber, wykluczenie postrzegał jako formę zamknięcia społecznego. Pojęcie wykluczenia społecznego ma charakter globalny i występuje w każdej formacji ustrojowej (*Inkluzja społeczna...* 2020, s. 1), choć zwłaszcza w trwającym stuleciu znacząco rozciągnięto zakres tego pojęcia, które obecnie stosuje się także w odniesieniu do kwestii zmian demograficznych, stanu zdrowia, ubóstwa, mobilności czy też niskiego poziomu edukacji (*Policy Brief...* 2013, s. 3).

Przyczyny wykluczenia społecznego mogą być różne w odniesieniu do poszczególnej jednostki. Anetta Jaworska wyodrębniła trzy zasadnicze grupy przyczyn: a) nieprawidłowe funkcjonowanie polityki państwa względem osób dotkniętych problemem bezrobocia, bezdomności, osób opuszczających placówki opiekuńczo-wychowawcze itp.; b) wybory podejmowane przez poszczególne jednostki, które decydują się na tzw. samowykluczenie, czyli życie na marginesie społeczeństwa; c) odmienność, która może wynikać z przynależności do mniejszości narodowych i/lub religijnych oraz niepełnosprawności (Jaworska 2013, s. 37-38).

Klasyfikacja ta, zwracająca uwagę na różnorodne aspekty, ukazuje wielowymiarowość zjawiska wykluczenia społecznego. Nie ogranicza się ono wyłącznie do niemożności uczestniczenia w życiu społecznym czy wspólnotowym, ale również implikuje ograniczenie dostępu do obszarów, które pomagają jednostce w integracji ze społeczeństwem – systemów politycznych, kulturowych i gospodarczych (Szarfenberg 2010, s. 133). Wykluczenie społeczne należy postrzegać zatem nie jako stan, lecz proces naznaczony przez intensyfikację poszczególnych pól marginalizacji (Pokora

2014, s. 11).

Wskazanie liczby osób wykluczonych społecznie w Polsce jest zadaniem niewykonalnym ze względu na brak danych. O ile można ją szacować, analizując rozmiary takich zjawisk jak bezdomność czy długotrwałe bezrobocie, o tyle niepoliczalne wydają się obszary mniej ostre (np. ograniczony dostęp do edukacji) (*Inkluzja społeczna...* 2020, s. 3).

Antidotum, odpowiedzią na zjawisko wykluczenia społecznego, jest proces inkluzji społecznej (włączania), czyli – na gruncie socjologii – wtórna socjalizacja, odzyskiwanie dla społeczeństwa jednostek i grup społecznych. Jej celem jest ograniczenie liczby osób i całych rodzin, które funkcjonują na marginesie życia społecznego czy wręcz poza nim. Cel ten można osiągnąć poprzez umożliwienie i ułatwienie osobom lub grupom udziału w życiu społecznym, zawodowym, politycznym, kulturalnym, towarzyskim i rodzinnym (*Inkluzja społeczna ...* 2020, s. 3). Doskonałym obszarem, za pomocą którego można prowadzić proces włączania społecznego jest sport i aktywność fizyczna.

2. Sport i aktywność fizyczna osób z niepełnosprawnościami

Zdaniem lekarzy regularne podejmowanie aktywności fizycznej na każdym etapie życia wydłuża czas pozostawania w zdrowiu i zwiększa sprawność fizyczną. Systematyczne ćwiczenia zapewniają również komfort psychiczny i aktywność społeczną, co znacząco ogranicza możliwość wystąpienia stanów depresyjnych oraz przesuwają w czasie pojawienie się objawów demencji (Kozdroń 2014).

W 2009 roku w Polsce liczba osób z niepełnosprawnościami wynosiła 5,3 miliona, uwzględniając posiadających orzeczenie o niepełnosprawności (tzw. niepełnosprawność prawna – 4,2 mln osób) i/lub deklarujących poważne ograniczenia w wykonywaniu zwykłych czynności (tzw.

niepełnosprawność biologiczna – 2,6 mln osób). Liczba ta stanowiła blisko 14% ludności naszego państwa. Najczęstszymi przyczynami niepełnosprawności były schorzenia układu krążenia, narządów ruchu oraz problemy neurologiczne (*Stan zdrowia ludności...* 2011).

Wyniki badania przeprowadzonego przez Główny Urząd Statystyczny w 2012 roku („Uczestnictwo Polaków w sporcie i rekreacji ruchowej”) wykazują, że 25,8 procent osób z orzeczeniem o niepełnosprawności¹ uczestniczy w zajęciach sportowych lub rekreacji ruchowej. Wynik ten jest wyższy o 3,1 p. proc. w stosunku do poprzedniej edycji badania z 2008 roku, lecz jednocześnie jest o ponad 20 p. proc. niższy od wskaźnika dla ogółu ludności. Ze wszystkich ćwiczących osób z niepełnosprawnościami niecałe 40 procent regularnie uczestniczy w zajęciach grupowych (*Uczestnictwo Polaków...* 2013).

W ostatnich latach doszło w Polsce do istotnych przemian w zakresie polityki aktywizacji i integracji osób z niepełnosprawnościami, lecz wciąż nie sposób uznać sytuacji przedstawicieli tej grupy społecznej za dobrą i adekwatną do ich potrzeb. Wyniki badań zrealizowanych przez Elżbietę Kryńską i jej zespół wyraźnie dowiodły, że życie osób z niepełnosprawnościami w Polsce wciąż należy oceniać jako trudne i wymagające przeprowadzenia konkretnych zmian na kilku poziomach – systemowym, strukturalnym czy społecznym. Niezmiennie osoba z niepełnosprawnościami wywołuje bowiem w społeczeństwie obraz kogoś bezbronnego, niesamodzielnego i niepotrafiącego zadbać o siebie i własne interesy (Kryńska 2013, s. 12-15). Stereotypowo postrzega się osoby z niepełnosprawnościami jako ludzi lękliwych, nerwowych, słabych, niezadowolonych z życia i niepewnych siebie. Cechy te składają się na

¹Osoby z niepełnosprawnością biologiczną nie zostały uwzględnione w badaniu. (przyj. aut.).

uogólniony obraz niepełnosprawnych w społeczeństwie (Ostrowska 1997, s. 76).

Taka etykieta ogranicza lub zupełnie eliminuje osoby z niepełnosprawnościami z wielu dziedzin życia społecznego. Przedstawiciele tej grupy nie są traktowani jako partnerzy przy okazji różnych przedsięwzięć, lecz jedynie jako osoby, którym należy współczuć (Czykwin 2008, s. 32).

Zdaniem Antoniny Ostrowskiej społeczną charakterystykę osoby z niepełnosprawnością można wykazać na podstawie dwóch kategorii czynników: a) koncentrowanie się wyłącznie na słabościach i ograniczeniach psychicznych jednostki; b) nadmierne akcentowanie tych cech, które utrudniają jej interakcje z otoczeniem (Ostrowska 1997, s. 77). W społeczeństwie wysokie miejsca w hierarchii wartości zajmują zdrowie, siła, sukces, sprawność fizyczna, niezależność, produktywność i zamożność, a ponieważ osoby z niepełnosprawnościami nie kojarzą się z wymienionymi cechami, przedstawiciele tej grupy społecznej często muszą się zmagać z negatywnymi postawami ze strony innych (Kossewska 2003, s. 3).

Na sytuację osób z niepełnosprawnościami, według Romana Ossowskiego, istotny wpływ mają trzy czynniki: a) właściwości otoczenia społecznego; b) widoczność niepełnosprawności; c) stan materialny osoby z niepełnosprawnością (Ossowski 1999, s. 284-286). Znajdując się w niekorzystnym położeniu społecznym, osoby te mogą wykazywać problemy z podmiotowością, wolnością wyboru, równouprawnieniem oraz pozytywnym wizerunkiem społecznym (Szarfenberg 2008, s. 4).

Niewątpliwie negatywny wpływ na zachowanie osób z niepełnosprawnościami zarówno wobec siebie, jak i w stosunku do ludzi pełnosprawnych wywołują negatywne postawy i oczekiwania ludzi zdrowych. Znacząco utrudniają one zaakceptowanie własnej

niepełnosprawności, przystosowania się do zaistniałej sytuacji i zniechęcają do podejmowania aktywności fizycznej. W skrajnych przypadkach może to prowadzić do odczuwania pogardy do siebie i swojej niepełnosprawności. Ograniczenie wysiłku fizycznego prowadzi do zwiększenia problemów zdrowotnych, również psychicznych, lecz niejednokrotnie ma bezpośredni wpływ na ograniczenie aktywności na płaszczyźnie społecznej, zawodowej i/lub ekonomicznej (Czykwin 2008, s. 20).

By nie dopuszczać do sytuacji skrajnych i poprawić obecną sytuację, prowadzi się zakrojone na szeroką skalę działania, mające na celu integrację i normalizację życia osób z niepełnosprawnościami. Szczególnie cenne są tu inicjatywy umożliwiające wszechstronne aktywizowanie osób z niepełnosprawnościami w różnych dziedzinach życia. Jedną z nich jest sport (Pieszak 2012, s. 136). Zadowolenie wynikające z uprawiania sportu czy aktywności fizycznej jest jednym z determinantów jakości życia ludzi z niepełnosprawnościami (Łuszczynska 2011). Dzięki sportowi mogą oni normalnie funkcjonować w społeczeństwie, a dodatkowo odczuwać radość z życia, ponieważ sport stanowi szansę indywidualnego rozwoju jednostki oraz jej integracji społecznej (Żukowska 2006, s. 126). By tak się jednak stało, by sport pełnił opisane powyżej funkcje, niezbędne jest stworzenie rozwiązań na poziomie legislacyjnym oraz akcje społeczne i inne działania prowadzone przez organizacje pozarządowe czy grupy samopomocowe (Tasiemski, Koper 2013, s. 129).

W Polsce model organizacji sportu osób z niepełnosprawnościami bardziej związany jest z rodzajem niepełnosprawności niż z podziałem na dyscypliny. Można wyróżnić organizacje działające w środowisku osób z niepełnosprawnością fizyczną (np. Stowarzyszenie Piłki Nożnej Osób Niepełnosprawnych AMP Futbol, Polski Związek Sportu Niepełnosprawnych Start), w środowisku niesłyszących i słabosłyszących

(Polski Związek Sportu Niesłyszących), w środowisku niewidomych i słabowidzących (Stowarzyszenie Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Niewidomych i Słabowidzących Cross, Związek Kultury Fizycznej Olimp, Polski Związek Sportu Niepełnosprawnych Start) oraz w środowisku z niepełnosprawnością intelektualną (Związek Stowarzyszeń Sportowych Sprawni-Razem). Przeważnie w poszczególnych grupach działają organizacje wielosportowe, ale są też takie, które działają tylko w obrębie jednej dyscypliny (*Program Rozwoju Sportu 2015*, s. 75).

W sporcie osób z niepełnosprawnościami szczególnie mocno podkreśla się jego funkcję zdrowotną i leczniczą, zwraca się również uwagę na integrację społeczeństwa (Tasiemski, Koper 2013, s. 128). Dodatkowo poprzez sport wspierać można proces aktywizacji zawodowej, co wynika także z poprawy stanu zdrowia (Femniak 2006, s. 65). Sportowe formy rehabilitacji uważane są za fundamentalne w procesie przygotowywania osób z niepełnosprawnościami do jak najpełniejszego uczestnictwa w życiu społecznym, zawodowym i rodzinnym (Molik, Morgulec-Adamowicz, Kosmol 2008, s. 8). Aktywność fizyczna pomaga także w przezwyciężaniu kompleksów, lęków i osamotnienia, zapewniając przy tym zaspokojenie potrzeb jednostki niezbędnych do jej prawidłowego rozwoju fizycznego, psychicznego i społecznego (Tasiemski, Kennedy, Gardner, Taylor 2005). Z tego powodu aktywność sportową osób z niepełnosprawnościami określa się jako „forma uczestnictwa w kulturze fizycznej, której głównym celem jest utrzymanie i rozwój sprawności funkcjonalnej odzyskanej w procesie rehabilitacji leczniczej, a w przypadku osób wyrażających potrzebę współzawodnictwa, dążenie do osiągania jak najlepszych rezultatów” (Tasiemski, Koper 2013, s. 117).

Za prekursora sportu osób z niepełnosprawnością fizyczną uważa się Ludwiga Guttmanna. Przypisuje mu się następujące słowa: „Dla osoby

niepełnosprawnej sport powinien być skutecznym środkiem przywracania kontaktu ze światem zewnętrznym, ułatwiając integrację tych osób ze społecznością obywatelską” (Sobiecka 1999, s. 119).

Współcześnie coraz szerzej opisywane jest pojęcie AAF, adaptowanej aktywności fizycznej (ang. *adapted physical activity*), określane też jako dostosowana aktywność ruchowa (Tasiemski, Koper 2013, s. 122). Jej istotnym składnikiem jest sport adaptowany (ang. *adapted sport*), czyli sport albo przystosowany, albo od początku stworzony z myślą o indywidualnych, specjalnych potrzebach osób z niepełnosprawnościami. Adaptowaną aktywność fizyczną można określić jako interdyscyplinarną dziedzinę nauki, ukierunkowaną na rozpoznawanie i wyjaśnianie indywidualnych różnic w zakresie aktywności fizycznej. Mieści w sobie zarówno badania naukowe, jak i świadczenie usług. Zwraca szczególną uwagę i mocno wspiera postawę akceptacji wobec odmienności, opowiada się za powszechnym dostępem do sportu i zachęca do aktywnego stylu życia. Forsuje nowe rozwiązania i inicjatywy odnoszące się do aktywności fizycznej, zaleca tworzenie kompleksowych programów oraz systemów wsparcia, walczy o wzmocnienie i upodmiotowienia jednostek (Tasiemski, Koper 2013, s. 123).

3. Wsparcie sportowców z niepełnosprawnościami ze strony miasta Krakowa

Między trzynastym a dwudziestym września 2020 roku Kraków będzie gospodarzem Mistrzostw Europy w AMP Futbolu. Ambasadorem wydarzenia został Robert Lewandowski. W stolicy Małopolski rywalizować będzie 16 drużyn. Przygotowania do organizacji największego turnieju ampfutbolowego w historii naszego państwa są również doskonałą okazją, by na poziomie lokalnego samorządu wesprzeć sport osób

z niepełnosprawnościami.

W maju 2018 roku przy alei Focha 40 w Krakowie oddano do użytku Halę 100-lecia KS Cracovia wraz z Centrum Sportu Osób Niepełnosprawnych, a sześć miesięcy później pełna nazwa hali, ze względu na pojawienie się sponsora tytularnego, wzbogacona została o pierwszy wyraz – nazwę firmy Kärcher (Dybała). Budowa pochłonęła ponad 45,5 mln złotych, z czego około 32,5 mln złotych przekazane zostało przez Gminę Kraków. Reszta środków pochodziła z dotacji Ministerstwa Sportu i Turystyki (Żukowski).

Zarządcą hali jest Fundacja Centrum Inicjatyw Sportowych. Obiekt jest wielofunkcyjny, jego centralnym elementem jest duża sala gier o powierzchni 1308 m². To w niej odbywają się mecze czy zawody drużynowe. Trybuny przygotowane są do przyjęcia około ośmiuset widzów, z czego kilkadziesiąt miejsc dostosowanych jest do potrzeb kibiców poruszających się na wózkach inwalidzkich. Kompleks posiada również rozbudowane zaplecze, na które składają się pomieszczenia rehabilitacyjno-sanitarne, siłownia, sala konferencyjna, parking, taras widokowy oraz hotel.

W ostatnich miesiącach Kärcher Hala Cracovia stała się bardzo ważnym miejscem dla wciąż rozwijającego się w Krakowie i w Polsce sportu adaptowanego. Do najważniejszych wydarzeń, które odbyły się w tym miejscu, należy zakwalifikować m.in. Finał Mistrzostw Polski w Goalballu, Międzynarodowy Turniej Koszykówki na Wózkach For Heroes Cup, Finał Integracyjnych Warsztatów Tanecznych Revolution Dance, Mistrzostwa Polski w Bocci czy też Międzynarodowy Turniej Centralnej Ligi Blind Footballu. Dodatkowo obiekt ten służy miastu do organizacji szeregu inicjatyw dla seniorów i dzieci z niepełnosprawnościami. Prezes Fundacji Centrum Inicjatyw Sportowych, Agnieszka Pleti, zaznacza, że Kärcher Hala Cracovii wraz z Centrum Sportu Niepełnosprawnych to przestrzeń

o bardzo dużym potencjale, a dysponując tak nowoczesnym kompleksem, fundacja może zarówno wspierać sport osób z niepełnosprawnościami, ale również otworzyć drzwi dla wszystkich mieszkańców Krakowa, nie tylko przy okazji projektów sportowych, lecz także kulturalnych i społecznych (*Coraz więcej sportu dla osób...* 2020).

Wewnątrz obiektu funkcjonują sekcje różnych dyscyplin parasportowych i paraolimpijskich. Na uwagę zasługuje fakt, że zrzeszeni są tam zawodowi sportowcy i pasjonaci, którzy mogą szlifować swoją formę pod okiem profesjonalnych trenerów. Osobom z niepełnosprawnościami umożliwia się uczestniczenie w bezpłatnych zajęciach m.in. szermierki i koszykówki na wózkach, strzelectwa laserowego czy goalballu. W najbliższym czasie mają zostać uruchomione grupy judo i boksu dla osób z niepełnosprawnościami intelektualnymi.

Krakowski obiekt jest doskonałą bazą treningową dla sportowców przygotowujących się do Igrzysk Paraolimpijskich w Tokio w 2020. Koordynatorem Centrum Sportu Niepełnosprawnych Hali Cracovii jest Marcin Królikowski, paraolimpijczyk z Nagano z 1998 roku, działacz i animator sportu osób z niepełnosprawnościami. Na co dzień w Centrum trenuje między innymi Anna Samel, srebrna medalistka Mistrzostw Polski w szermierce na wózkach z 2019 roku oraz najlepsza florecistka w kraju (KARCHER 2020).

4. Podsumowanie

Wszelka aktywność fizyczna i sport mogą stanowić doskonale narzędzie inkluzji społecznej jednostek i grup wykluczonych. Aktywność na tym polu ludzi z niepełnosprawnościami nabiera współcześnie szczególnego znaczenia, stwarza bowiem szansę dla indywidualnego rozwoju i integracji społecznej. Dzięki temu osoba nie w pełni sprawna może zaspokoić

potrzebę samorealizacji, lecz także społecznej akceptacji. Poza funkcją terapeutyczną sport i rekreacja fizyczna mogą wpływać na wydajniejszą pracę nad samym sobą osoby z niepełnosprawnościami, co pośrednio wpływa również na zawieranie szerszych kontaktów społecznych. Rozwój umiejętności psychomotorycznych bez wątpienia wpływa na polepszenie wizerunku osoby z niepełnosprawnościami w oczach społeczeństwa. Bez wątpienia uczestnictwo w sporcie, poza wymiernymi korzyściami zdrowotnymi, niesie też korzyści społeczne, zmniejszając stygmatyzację społeczną i wydobywając z osób niepełnosprawnych potencjał rozwojowy (Nadolska, Koper 2012, s. 46). Poprawnie dobrana i aplikowana aktywność ruchowa, dostarczając pozytywnych doświadczeń, może neutralizować lub usunąć negatywne emocje, przejawiające się w formie wstydu, lęku czy depresji (Kowalik 2012, s. 25).

Chcąc w większym stopniu włączyć ludzi z niepełnosprawnościami do społeczeństwa, należy poszukiwać, wspierać i tworzyć rozmaite rozwiązania, dążące do minimalizacji marginalizacji i wykluczenia tej grupy społecznej. Sport na poziomie wyczynowym, amatorskim czy po prostu aktywność fizyczna może stanowić skuteczne narzędzie aktywizowania niepełnosprawnych i innych grup narażonych na wykluczenie.

Kärcher Hala Cracovii Centrum Sportu Niepełnosprawnych przy alei Focha 40 w Krakowie stała się ważnym miejscem dla sportu adaptowanego. Obiekt został zbudowany w przeważającej większości ze środków miejskich, Miasto Kraków jest także współorganizatorem szeregu inicjatyw nie tylko sportowych, ale także kulturalnych i społecznych, które mają wspierać sport osób z niepełnosprawnością, integrować środowisko seniorów i aktywizować młodzież z problemami.

Krakowska hala umożliwi sportowcom przygotowywanie się do Igrzysk

Paraolimpijskich w Tokio w 2020, a stolica Małopolski przygotowuje się na przyjęcie 16 reprezentacji, które we wrześniu 2020 roku zmierzą się o tytuł Mistrza Europy w AMP Futbolu.

Bibliografia:

Literatura:

- Conn D. (2006), *The real people's game*, <https://www.theguardian.com/society/2006/may/31/homelessness.com> munities, 21.03.2020
- Czykwini E., Rusaczyk M. (red.) (2008), **Gorsi inni* – badania*, Białystok
- Dąbrowski T. (2017), *Najpopularniejsze sporty na świecie*, <http://activeandbeauty.com/najpopularniejsze-sporty-swiecie/>, 21.03.2020
- Dybała B. (2018), *Kraków. Hala 100-lecia Cracovii ma sponsora tytularnego*, <https://krakow.naszemiasto.pl/krakow-hala-100-lecia-cracovii-ma-sponsora-tytularnego/ar/c2-4882346>, 22.03.2020
- Estivill J. (2003), *Concepts and strategies for combating social exclusion. An overview*, International Labour Organization, Geneva
- Frieske K. (2008), *Dialog wokół wykluczenia społecznego*, Dialog, nr 9
- Femniak J. (2006), *Paraolimpiady w świetle antropologii filozoficznej*, [w:] Nowocien J. (red.), *Spoleczno-edukacyjne oblicza olimpizmu. Ruch olimpijski i niepełnosprawni sportowcy*, t. 1, Warszawa
- Główny Urząd Statystyczny (2011), *Stan zdrowia ludności Polski w 2009 r.*, Warszawa
- Główny Urząd Statystyczny (2013), *Uczestnictwo Polaków w sporcie i rekreacji ruchowej 2012 r.*, Warszawa
- Jaworska A. (2013), *Wykluczenie społeczne i marginalizacja – konceptualizacja zagadnień*, [w:] Apanel D., Jaworska A. (red.), *Obszary wykluczenia społecznego – sfera biologiczna i środowiskowa*, Toruń
- Kosowska J. (2003), *Spoleczeństwo wobec osób niepełnosprawnych –*

- postawy i ich determinanty*, [w:] *Studia Psychologica I*, Warszawa,
http://www.ipsir.uw.edu.pl/UserFiles/File/Katedra_Socjologii_Norm/TEKSTY/kossewskaPostawyWobecNiepelnosprawnych_01.pdf,
21.03.2020
- Kowalik S. (2012), *Mechanizmy oddziaływania na osobę niepełnosprawną poprzez dostosowaną aktywność ruchową*, [w:] Kowalik S. (red.), *Kultura fizyczna dla osób niepełnosprawnych. Studia z dostosowanej aktywności ruchowej*, Poznań
- Kozdroń E. (2014), *Aktywność fizyczna w strategii działań w starzejącym się społeczeństwie*, Warszawa
- krakow.pl (2020), *Coraz więcej sportu dla osób z niepełnosprawnościami*,
https://www.krakow.pl/aktualnosci/236272,202,komunikat,coraz_wiecej_sportu_dla_osob_z_niepelnosprawnosciami.html, 22.03.2020
- Kryńska E. (red.) (2013), *Analiza sytuacji osób niepełnosprawnych w Polsce i Unii Europejskiej. Raport przygotowany w ramach projektu „Zatrudnienie osób niepełnosprawnych – perspektywy wzrostu”*, Warszawa
- Łuszczczyńska A. (2011), *Psychologia sportu i aktywności fizycznej. Zagadnienia kliniczne*, Warszawa
- Ministerstwo Sportu i Turystyki (2015), *Program Rozwoju Sportu do roku 2020*, Warszawa,
https://bip.msit.gov.pl/download/2/5611/Program_Rozwoju_Sportu_do_roku_2020_-_wersja_z_dnia_6_lipca_2015.pdf, 21.03.2020
- Ministerstwo Rozwoju Regionalnego (2012), *Strategia Rozwoju Kraju 2020*, Warszawa
- Molik B., Morgulec-Adamowicz N., Kosmol A. (2008), *Zespołowe gry sportowe osób niepełnosprawnych. Koszykówka na wózkach i rugby na wózkach*, Warszawa

- Nadolska A., Koper M. (2012), *Możliwości kształtowania Ja cielesnego osób niepełnosprawnych poprzez ich uczestnictwo w sporcie dostosowanym*, [w:] Kowalik S. (red.), *Kultura fizyczna dla osób niepełnosprawnych. Studia z dostosowanej aktywności ruchowej*, Poznań
- Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (2013), *Policy Brief on Social Entrepreneurial Activities in Europe*, Luksemburg
- Ossowski R. (1999), *Teoretyczne i praktyczne podstawy rehabilitacji*, Bydgoszcz
- Ostrowska A. (1997), *Postawy społeczeństwa polskiego w stosunku do osób niepełnosprawnych*, [w:] Zakrzewska-Manterys E., Gustavsson A. (red.), *Upośledzenie w społecznym zwierciadle*, Warszawa
- Pieszak E. (2012), *Aktywność fizyczna a jakość życia osób z ograniczoną sprawnością*, [w:] *Ecologia Humana*, nr 10
- pkps.org.pl, *Inkluzja społeczna osób wykluczonych społecznie – z doświadczeń Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej* (2016), <http://pkps.org.pl/wp-content/uploads/2016/12/Inkluzja-spoeczna.pdf>, 20.03.2020
- Pokora M. (2014), *Ekonomia społeczna w polityce przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu w Polsce*, [w:] *Ekonomia Społeczna*, nr 2
- Sobiecka J. (1999), *Sport inwalidów – wyobcowany krąg ludzi?*, [w:] *Postępy Rehabilitacji*, nr 3
- Strona internetowa KARCHER Hala Cracovia Centrum Sportu Niepełnosprawnych, <https://karcherhalacracovia.pl>, 22.03.2020
- Szarfenberg R. (2008), *Pojęcie wykluczenia społecznego*, Warszawa
- Szarfenberg R. (2010), *Marginalizacja i wykluczenie społeczne – panorama językowo-teoretyczna*, [w:] Szarfenberg R., Żołędowski C., Theiss M. (red.), *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Perspektywa poznawcza*, Warszawa

- Tasiemski T., Kennedy P., Gardner B., Taylor N. (2005), *The association of sports and physical recreation with life satisfaction in a community sample of people with spinal cord injuries*, [w:] Neuro Rehabilitation, nr 20
- Tasiemski T., Koper M. (2013), *Miejsce sportu w procesie rehabilitacji osób niepełnosprawnych fizycznie*, [w:] Niepełnosprawność — zagadnienia, problemy, rozwiązania, nr 8
- Żukowska Z. (2006), *Wartości sportu mierzone uczestnictwem młodzieży niepełnosprawnej w igrzyskach paraolimpijskich*, [w:] Nowocień J. (red.), *Spoleczno-edukacyjne oblicza olimpizmu. Ruch olimpijski i niepełnosprawni sportowcy*, t. 1, Warszawa

Magdalena Kacperska

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu osób z niepełnosprawnością. Wybrane projekty Regionalnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Poznaniu

1. Wstęp

Przemiany społeczno – ekonomiczne, jakie zaszły w ostatnich trzech dekadach w Polsce, dla wielu grup społecznych wiązały się ze znaczącymi zmianami ich dotychczasowej pozycji materialnej i społecznej, choć nie zawsze pozytywnymi. Przyniosły również często zmianę w sposobie myślenia o swojej roli w życiu społeczno – gospodarczym, wzrost świadomości i podmiotowości społecznej. Korzystne zmiany nastąpiły również w sposobie postrzegania i traktowania osób z niepełnosprawnością, lecz niestety sytuacja tej grupy społecznej nadal jest bardzo trudna i wymaga podejmowania dalszych działań w różnych aspektach i na różnych polach. Niezmiernie ważnym jest dążenie do zapewnienia spójności polityki społecznej w wymiarze zabezpieczenia społecznego, zdrowia, spraw pracy, mieszkalnictwa, oświaty i wychowania oraz kultury. Należy podejmować działania zmierzające do włączania tej grupy, która jest szczególnie narażona na wykluczenie, do możliwie najpełniejszego uczestnictwa w życiu społecznym. Zarówno władze państwa, a także władze

samorządowe, podmioty lokalne i organizacje trzeciego sektora podejmują szereg inicjatyw, dzięki którym z powodzeniem niosą pomoc osobom z niepełnosprawnością oraz rodzinom opiekującym się nimi.

Celem artykułu jest przedstawienie w skrótej formie różnych sposobów pojmowania niepełnosprawności, koncepcji z nią związanych oraz kwestii definicyjnych, które w dużej mierze determinują możliwości i kierunki możliwych do podejmowania działań. Przybliżone zostanie również zjawisko wykluczenia społecznego, jego pojmowanie oraz definicje. Kolejnym elementem opracowania będzie przedstawienie ram prawnych w zakresie przeciwdziałania wykluczeniu osób z niepełnosprawnością na poziomie krajowym. Najbardziej efektywne działania, adresowane do konkretnych grup, podejmowane są jednak na poziomie lokalnym, na czym autorka skoncentrowała się w ostatniej części opracowania, w której opisała wybrane projekty realizowane przez Regionalny Ośrodek Pomocy Społecznej w Poznaniu, wpisujące się w Strategię Polityki Społecznej dla Województwa Wielkopolskiego. W podsumowaniu zawarto wnioski i rekomendacje dla polityki społecznej oraz propozycje działań na najniższym szczeblu i zachętę do zmiany mentalności w zakresie postrzegania osób z niepełnosprawnością, gdyż od tego zależy powodzenie wszelkich podejmowanych inicjatyw.

2. Niepełnosprawność

Postrzeganie osób z niepełnosprawnością na przestrzeni wielu lat nie ulegało zmianie, były one traktowane jako gorsze, mniej lub nieprzydatne społeczeństwu, brzydkie, a przez to często izolowane od zdrowej jego części. Niepełnosprawność oznaczała z jednej strony osobistą tragedię, a z drugiej, swego rodzaju karę boską. Zmiany w podejściu do tej grupy możemy zauważyć dopiero w latach 60. XX wieku, kiedy zarówno w Europie, jak

i w Ameryce Północnej powstało silne lobby, obejmujące także same osoby zainteresowane, mające na celu zmianę polityki segregacyjnej. Nastąpił duży krok od obowiązku opieki społecznej ku normalizacji życia (Fajfer-Kruczek 2015, s. 13).

Ogromny wpływ na współczesne postrzeganie niepełnosprawności ma sposób w jaki wychowujemy swoje dzieci. Trudno mieć pretensje do braku wiedzy, błędnego, stereotypowego myślenia kolejnych pokoleń, jeśli same wzrastały w realiach, w których polityka oświatowa zakładała segregację dzieci pełno- i niepełnosprawnych, co miało miejsce w Polsce po II wojnie światowej. Dzieci w pełni sprawne uczyły się i wychowywały osobno, a przez to nie miały często świadomości istnienia rówieśników o mniejszej sprawności. Wzrastały zatem w przekonaniu, że takich osób nie ma lub należy się od nich izolować, a więc podobne podejście przekazują swoim dzieciom w sposób zupełnie dla nich naturalny (Fajfer-Kruczek 2015, s. 13). Podejście zaczęło się zmieniać przede wszystkim dzięki instytucjom i organizacjom, które niosły i niosą pomoc osobom z niepełnosprawnością (Vašek, Stankowski 2006, s. 27). Mimo, iż na przestrzeni lat rozwinęła się nauka w tym zakresie, medycyna i rehabilitacja, potrzeba jednak zmian w zakresie świadomości i mentalności społecznej, aby realne były działania podejmowane na szeroką skalę.

Ewolucja dotknęła również samego pojęcia, terminologii, sposobu nazywania niepełnosprawności, którą głównie utożsamiano z widocznymi wadami ciała lub umysłu, a wobec samych osób niepełnosprawnych posługiwano się terminem „inwalida”, który pochodzi od łacińskiego pojęcia *invalidus* określającego człowieka bezradnego, niepotrafiącego wpływać na własny los. Dopiero pod koniec XX wieku pojawia się pojęcie osoby niepełnosprawnej, które również ewoluuje w kierunku pojęcia osoba z niepełnosprawnością, co powoduje, że człowiek przestaje

być utożsamiany z posiadaną niepełnosprawnością. Staje się natomiast użytkownikiem i odbiorcą należnych mu w danym społeczeństwie podmiotowych praw i obowiązków, a spójnik „z” definiuje jedynie przynależność do określonej grupy społecznej funkcjonującej w ramach tego społeczeństwa (*Program... 2014*, s. 6).

Szeroki zakres pojęciowy terminu niepełnosprawność sprawia, że nigdy nie opracowano jednej powszechnie obowiązującej jej definicji. Dotyczy to zarówno literatury przedmiotu, jak i aktów prawnych. Istnieje wiele podejść i definicji niepełnosprawności, a samo pojęcie jest bardzo szerokie i niejednoznaczne. Zdiagnozowanie niepełnosprawności może wynikać z różnych celów i może mieć różny zakres, może to być diagnoza medyczna do celów rehabilitacyjnych, diagnoza psychologiczno-pedagogiczna do celów edukacyjnych lub orzeczenie o niepełnosprawności do celów realizacji ulg i uprawnień społecznych.

W literaturze spotykamy opisy trzech najczęściej podejmowanych i przytaczanych koncepcji wywodzących się z różnych nurtów myślenia o człowieku:

- biologiczna koncepcja niepełnosprawności – oparta na klasyfikacji WHO, osoba wskutek uszkodzenia narządów organizmu (pierwszy aspekt) doświadcza obniżenia jego sprawności i funkcjonowania (aspekt drugi), a w konsekwencji zmniejszona funkcjonalność organizmu utrudnia lub też uniemożliwia pełnienie ról społecznych (aspekt trzeci);
- społeczna koncepcja niepełnosprawności – wskazuje na ogół warunków środowiska społecznego i fizycznego (szczególnie bariery), które to warunki mogą powodować trudności i problemy osoby niepełnosprawnej. Zatem odpowiedzialność za integrację

i uczestnictwo w pełnieniu ról społecznych ponoszą społeczeństwo i organizacje powołane w tym celu;

- biopsychospołeczna koncepcja niepełnosprawności – stanowi kompilację trzech płaszczyzn określających doświadczanie życia – sfery biologicznej, jednostkowej oraz społecznej. Zaproponowana również przez WHO w Międzynarodowej Klasyfikacji Uszkodzeń, Działań i Uczestnictwa (ang. *International Classification of Impairments, Activities and Participation* – ICHID). Niepełnosprawność będzie więc rozumiana jako odchylenie od norm przyjętych w tych trzech zakresach. Ponadto model ten uwzględnia ingerencję w stan jednostki poprzez profesjonalną pomoc (Majewski 1999, s. 131-134).

W zrewidowanej wersji Klasyfikacji WHO z 1999 r. (ICIDH-2) sklasyfikowano, uporządkowano i zdefiniowano kategorię niepełnosprawności i na tej podstawie wyodrębniono trzy aspekty i grupy definicyjne (zgodne z przedstawionymi wcześniej modelami):

- uszkodzenie lub upośledzenie narządów organizmu – rozumiane jako brak, anormalność anatomicznej struktury oraz brak lub zaburzenie funkcji psychicznej albo fizjologicznej organizmu, czego przyczyną jest uraz, wada wrodzona lub choroba;
- niepełnosprawność biologiczna lub funkcjonalna organizmu – polegająca na wszelkim ograniczeniu lub braku zdolności wykonywania czynności w sposób uznawany za normalny dla człowieka;
- upośledzenie i/lub niepełnosprawność społeczna – oznaczające taką gorszą pozycję społeczną, która uniemożliwia jednostce wypełnianie

ról społecznych stosownie do wieku, płci itd., a wynikające z uszkodzenia i niepełnosprawności funkcjonalnej (por. Majewski 1999, s. 131; Barnes, Mercer 2008, s. 22).

W Międzynarodowej Klasyfikacji Funkcjonowania, Niepełnosprawności i Zdrowia (ICF) z 2001 r. zaproponowano szereg rozmaitych modeli pojęciowych w celu zrozumienia i wyjaśnienia niepełnosprawności i funkcjonowania. Można je wyrazić w związku dialektycznym „model medyczny” kontra „model społeczny”. Pierwszy z modeli postrzega niepełnosprawność jako problem osobisty, bezpośrednio wywołany przez chorobę, uraz lub inny stan chorobowy, wymagający opieki medycznej w postaci indywidualnego leczenia prowadzonego przez przygotowane to tego zawodowo osoby. Celem jest wyleczenie lub dostosowanie jednostki i zmiana jej zachowania. Drugi z nich postrzega to zagadnienie głównie jako problem stworzony przez społeczeństwo i zasadniczo jako kwestię pełnej integracji społecznej jednostek. Niepełnosprawność nie jest cechą jednostki, a raczej złożonym zbiorem stanów, z których wiele jest tworem środowiska społecznego. W efekcie postępowanie wymaga działania społecznego, natomiast na całym społeczeństwie spoczywa zbiorowa odpowiedzialność za dokonanie modyfikacji środowiska, koniecznej dla pełnego uczestniczenia ludzi niepełnosprawnych we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Zagadnienie zatem pozostaje w dziedzinie postaw lub ideologii i wymaga zmian społecznych, a na poziomie politycznym staje się kwestią praw człowieka. Krótko mówiąc w tym modelu niepełnosprawność jest kwestią polityczną. ICF opiera się na połączeniu tych dwóch skrajnych modeli. W celu uchwycenia integracji rozmaitych wymiarów funkcjonowania stosuje się podejście „biopsychosocjalne”. Celem ICF jest zatem uzyskanie syntezy dającej spójny obraz rozmaitych wymiarów zdrowia na poziomie biologicznym, jednostkowym i społecznym (WHO 2001, s. 20).

Definicja zaproponowana przez Gałkowskiego określa osobę z niepełnosprawnością, jako „jednostkę w pełni swych praw, znajdującą się w sytuacji upośledzającej ją, stworzonej przez bariery środowiskowe, ekonomiczne i społeczne, których nie może tak jak inni ludzie przezwyciężyć wskutek występujących w niej uszkodzeń” (1997, s. 162 [za:] Gajdzica 2007, s. 40). Zawiera ona również obydwie ważne czynniki składające się na istotę niepełnosprawności, czyli indywidualny i społeczny. Najczęściej w Polsce przywoływana i najbardziej powszechna definicja precyzuje niepełnosprawność „jako stan fizycznego lub psychicznego naruszenia zdrowia powodujący trwałe lub długotrwałe utrudnienie, ograniczenie lub uniemożliwienie udziału w stosunkach społecznych i wypełniania ról według przyjętych kryteriów i obowiązujących norm (Kowalik 1996 [za:] Kirenko 2007, s. 14).

Niezwykle istotne jest rozróżnienie modelu niepełnosprawności funkcjonującego wśród osób z wrodzoną i nabytą niepełnosprawnością. Uczynił to J. Kirenko, który określił ponadto różnice pomiędzy funkcjonowaniem osób z wrodzoną niepełnosprawnością, u których nie tyle sama niesprawność stanowi problem, ile organizacja społecznego systemu wsparcia, a osobami z niepełnosprawnością nabytą, które po doświadczeniach pełnosprawności reprezentują częściej model indywidualny (por. Kirenko 2007, s. 291–295) (zob. Fajfer-Kruczek 2015; Trębicka-Postrzygacz 2017).

Istnieją również definicje, których używa się dla celów prawnych. W Polsce kluczową jest zawarta w ustawie z 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych (Dz.U. 1997 Nr 123 poz. 776), która zgodnie z art. 2 pkt. 10 ustawy stanowi, że: „niepełnosprawność – oznacza to trwałą lub okresową niezdolność do wypełniania ról społecznych z powodu stałego

lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu, w szczególności powodującą niezdolność do pracy”.

Zaprezentowane powyżej definicje nie są jednorodne i świadczą o tym, jak bardzo złożona jest to problematyka oraz jak trudno o jednoznaczne zdefiniowanie pojęcia. Należy jednak podkreślić, iż ani zmiany w zakresie używanych pojęć, definicji, ani w prawie, nie są w stanie wymusić zmian w środowisku, konieczna jest przede wszystkim zmiana myślenia, która możliwa jest m.in. poprzez szeroko podejmowane działania mające na celu włączanie osób z niepełnosprawnością w życie społeczne. Konieczność włączania oznacza zatem, że obecnie grupa ta jest zagrożona, bądź jest wykluczona społecznie.

3. Wykluczenie społeczne

Jedną z podstawowych potrzeb społecznych jest potrzeba bycia akceptowanym, potrzeba przynależności do określonej struktury społecznej, uczestnictwa w życiu społecznym. Realizacja tych potrzeb wśród osób z niepełnosprawnością napotyka wciąż sporo ograniczeń, co wynika głównie z dotychczasowego postrzegania osób z niepełnosprawnością, o czym wspomniano już wcześniej w artykule. W efekcie rozwoju medycyny, rehabilitacji i innych pozytywnych zmian, np. technologicznych oraz wydłużania się życia społeczeństwa, liczba osób z niepełnosprawnością w społeczeństwach jest coraz większa. Powoduje to pewną zmianę w podejściu do niepełnosprawności jako zjawiska wieloaspektowego, mającego nie tylko wymiar medyczny, lecz także społeczny i kulturowy, a także wyznacza ich miejsce w społeczeństwie, skutkując ich większym lub mniejszym uczestnictwem, udziałem w wytwarzaniu wartości ekonomicznych i społecznych lub pozostawianiem w roli jedynie odbiorców świadczeń socjalno-pomocowych. W konsekwencji

położenie społeczne i ekonomiczne osób z niepełnosprawnością, jakość ich egzystencji, poziom szans w różnych sferach życia codziennego stają się całkowicie zależne od dwóch przeciwstawnych procesów wykluczenia i inkluzji. Pierwszy z nich wynika z wciąż obecnej tendencji do stygmatyzowania osób z niepełnosprawnością i myślenia stereotypowego, drugi zaś jest przejawem zmiany tego myślenia, pozytywnego podejścia i chęci poprawy niekorzystnej sytuacji społecznej tej grupy.

Zjawisko wykluczenia społecznego jest wieloaspektowe, złożone i relatywne. Mnogość definicji wynika m.in. z różnych koncepcji i podejść do tej problematyki oraz kategorii grup podlegających wykluczeniu (zob. Fajfer-Kruczek 2015; Opozda-Suder, Wojciechowski 2016). Na potrzeby niniejszego opracowania, autorka przedstawi jedynie wybrane. Studia nad wykluczeniem na szeroką skalę podjął prof. R. Szarfenberg z Instytutu Polityki Społecznej, który dokonując analizy najważniejszych koncepcji w świetle literatury światowej, wyodrębnił cztery zakresy znaczeniowe w definiowaniu pojęcia wykluczenia społecznego:

- pierwszy dotyczy uczestnictwa (partycypacji) w życiu społecznym lub zbiorowym;
- drugi stosuje się do określenia stosunku dostępu do zasobów, dóbr, instytucji i systemów społecznych;
- trzeci dotyczy ubóstwa i deprivacji potrzeb;
- czwarty odnosi się do praw społecznych i ich realizacji.

Według Szarfenberga, w zasadzie wszystkie te kategorie (oprócz ubóstwa i deprivacji) łączą się w definiowaniu wykluczenia przez wskazanie na deficyty w zakresie uczestnictwa (brak, niezdolność, niemożność), deficyty dostępu (ograniczony, utrudniony) i deficyty

praw społecznych (odmowa, realizowane w niewielkim stopniu lub nierealizowane) (Szarfenberg 2005, s. 19).

Kolejny sposób definiowania wykluczenia społecznego zaproponował Zespół Zadaniowy ds. Reintegracji Społecznej dla Polski (powołany przez prezesa Rady Ministrów 14 kwietnia 2003 r.), który stwierdza, że „wykluczenie społeczne to brak lub ograniczenie możliwości uczestnictwa, wpływania i korzystania z podstawowych instytucji publicznych i rynków, które powinny być dostępne dla wszystkich, a w szczególności dla osób ubogich” (*Narodowa Strategia Integracji Społecznej*... 2003, s. 22).

Należy również wziąć pod uwagę, iż różne grupy i jednostki mogą w różny sposób odczuwać i ustosunkowywać się do tych ograniczeń. Wykluczenie może mieć zatem również wymiar indywidualny, obok kontekstu społecznego. Wskazuje na to np. Lewicki, który zaleca, aby zjawiska takie jak marginalizacja i wykluczenie społeczne rozpatrywać w dwóch zakresach – obiektywnym, czyli warunki i wskaźniki zjawisk zewnętrznych oraz subiektywnym – odczuwanym, czyli percepcja i lokalizacja własnego położenia jako trudnego, skrajnego (por. Lewicki 2010 s. 205). Ujęcie, które wydaje się być najbardziej adekwatne do analizowanej problematyki, zaproponowali Białobrzaska i Kawula, którzy wskazują, że zjawiska te zawsze łączą się z różnego rodzaju nieadekwatnościami i niekompetencjami, które stają się czynnikami mogącymi być przyczyną zjawisk wykluczających i marginalizujących. Są to, według autorów:

- nieadekwatność biologiczna – choroby, rodzaj niepełnosprawności, upośledzenia;
- nieadekwatność rynkowa – niskie wykształcenie, nadprodukcja

specjalistów w jednej branży, brak kwalifikacji;

- nieadekwatność kulturowa – odmienność wyznaniowa i etniczna, odmienność obrzędów i zachowań obyczajowych, odmienny system aksjologiczny;
- nieadekwatność psychologiczna – zaburzenia natury charakterologicznej, a także uzależnienia;
- nieadekwatność prawna – sądownie skazani, uznani za bezrobotnych, bezdomnych (por. Białobrzaska, Kawula (red.) 2006, s. 9–10).

W zaproponowanym ujęciu, wystąpienie jakiegokolwiek niepełnosprawności, staje się właśnie taką cechą, która jest nieadekwatna do społecznych oczekiwań i powoduje niekompetencję względem nich, czyli w dużej mierze odpowiada za przyszłe losy życiowe tej grupy społecznej, pozostawiając ją na marginesie „normalnego” życia i uczestniczenia w nim.

Niepełnosprawność powoduje ograniczenia w różnych sferach, co oznacza również ograniczenie własnych dążeń życiowych, obniżenie aspiracji i motywacji, a w konsekwencji prowadzi to do automarginalizacji tych osób. Wyróżnia się cztery kategorie niepełnosprawnych ze względu na rodzaj i stopień ich wykluczenia społecznego:

1. Osoby upośledzone statusowo, charakteryzujące się niższym poziomem wykształcenia, kwalifikacji zawodowych, niską samooceną, biedą, niskim dostępem do świadczeń zdrowotnych, pomocy społecznej, brakiem zaradności.
2. Osoby aktywne zawodowo, które charakteryzuje wyższy poziom wykształcenia, a co za tym idzie – większa świadomość należnych uprawnień, lepsza zaradność w korzystaniu z form wsparcia.

3. Osoby wyizolowane społecznie – grupę tę charakteryzuje zazwyczaj znaczny stopień i cięższy rodzaj niepełnosprawności, które powodują dysfunkcjonalność, niesamodzielność i izolację społeczną. Natomiast sytuacja materialna tych osób jest stabilna z powodu uzyskiwania przez nie stałego świadczenia rentowego.
4. Osoby pasywne, które odznaczają się biernością społeczną i zawodową, bez względu na rodzaj i stopień niepełnosprawności nie szukają wsparcia i nie korzystają z programów aktywizujących (Ostrowska, Sikorska, Gąciarz 2001, s. 10–11).

Kategorie te w sposób uproszczony obrazują, jak funkcjonują poszczególne z nich i są pomocne w diagnozie sytuacji wykluczenia tych osób. Dają również możliwość prognozy sposobu zachowania i mechanizmów utrwalenia w konkretnej roli życiowej.

Podsumowując, można powiedzieć, że wykluczenie społeczne polega na zróżnicowaniu uprawnień przysługujących różnym grupom, związanym z rzeczywistymi możliwościami korzystania z nich, co oznacza często, że jakość życia osób z niepełnosprawnościami odbiega od przyjętego standardu, zmniejszając szansę na udział w zwyczajowych sferach życia społecznego. Współczesne społeczeństwa powinny zatem podjąć wysiłki zmierzające przede wszystkim do zmiany sposobu myślenia o tej grupie społecznej oraz zapewnienia jej jak najszerszego, w miarę możliwości, udziału w życiu społecznym, poprzez realizację działań włączających w różnych sferach oraz w ramach realizacji polityki spójności społecznej.

4. Przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu osób z niepełnosprawnością – możliwości, prawo

Sytuacja osób z niepełnosprawnością, które stosunkowo często narażone są na wykluczenie, wymaga podejmowania konkretnych działań. Jak wspomniano w artykule już wcześniej, dostrzeżenie tej grupy i początki zmiany sposobu myślenia o nich zapoczątkowane były głównie działaniami pomocowymi różnego rodzaju. Współcześnie konkretne działania wynikają w dużej mierze z uchwalonego przez władze prawa, z podpisanych umów i ratyfikowanych konwencji, które stanowią pewną ramę działania z jednej strony, z drugiej zaś mają na celu zapewnienie podstawowych praw i zapobieżenie zjawisku dyskryminacji oraz wykluczenia społecznego. Obok instytucji będących narzędziami polityki społecznej, ogromną rolę w przeciwdziałaniu tym negatywnym zjawiskom i w niesieniu pomocy grupom zagrożonym wykluczeniem, bądź wykluczonym pełnią organizacje trzeciego sektora, o czym w ostatniej części opracowania. Zarówno jedne, szczebla krajowego i regionalnego, jak i drugie podejmują działania włączające i integracyjne (zob. Fajfer-Kruczek 2015), które postrzegać należy jako proces, stan pośredni między wykluczeniem a pożądanym uczestnictwem w wymiarach: administracyjnym, politycznym, aksjologicznym i ekonomicznym. Na sukces integracji społecznej składają się zatem:

- uwarunkowania polityczne i legislacyjne – model ustrojowy państwa, szczegółowe polityki społeczne, ochrona zdrowia, regulacje prawne wobec osób niepełnosprawnych;
- uwarunkowania filozoficzne – propagowanie holistycznej koncepcji człowieka, ujmowanie całościowo jego natury, propagowanie wartości uniwersalnych;

- uwarunkowania społeczne i psychologiczne – odpowiednie postawy wobec osób niepełnosprawnych, świadomość istoty niepełnosprawności, prawdziwy obraz niepełnosprawności w środkach masowego przekazu;
- uwarunkowania materialne i techniczne – odpowiednie zabezpieczenie finansowe i sytuacja socjalna, a także możliwość korzystania z dobrodziejstw techniki w postaci nowoczesnej aparatury i sprzętu pomagającego w komunikacji, poruszaniu się i życiu codziennym (por. Przybylski 2003, s. 16).

Pierwszym rodzajem uwarunkowań jest zatem w głównej mierze prawo, które w Polsce, w odniesieniu do sytuacji osób z niepełnosprawnością stanowią następujące akty prawne:

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. – w art. 69 czytamy: „Osobom niepełnosprawnym władze publiczne udzielają, zgodnie z ustawą, pomocy w zabezpieczeniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej” oraz art. 32 ust. 2, w którym zapisano, iż „nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny”;
- Karta Praw Osób Niepełnosprawnych z 1 sierpnia 1997 r. (M.P.50.475). Zawiera m.in. ustalenia dotyczące praw osób niepełnosprawnych do: dostępu do dóbr i usług umożliwiających pełne uczestnictwo w życiu społecznym; dostępu do leczenia i opieki medycznej, rehabilitacji i edukacji leczniczej; życia w środowisku wolnym od barier funkcjonalnych; swobodnego przemieszczania się i korzystania ze środków transportu; dostępu do informacji.

Najważniejsze ustawy, określające zakres pomocy i wsparcia dla osób

z niepełnosprawnością lub przepisy, które w sposób pośredni są stosowane, to:

- Ustawa z dnia 6 lutego 1997 r. o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym (Dz.U. z 1997 r., nr 28, poz. 153) – zgodnie z nią ubezpieczonemu (warunek konieczny) przysługuje prawo do świadczeń służących zachowaniu, ratowaniu, przywracaniu i poprawie zdrowia. Usługi te realizowane są w sytuacji choroby, urazu, ciąży, porodu i pogołu oraz w celu zapobiegania chorobom i promocji zdrowia.
- Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. z 1997 r., nr 123, poz. 776) oraz Ustawa z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2010 r., nr 226, poz. 1475).

Jest to jeden z najważniejszych aktów prawnych w odniesieniu do omawianej grupy. Obok orzekania o niepełnosprawności i jej stopniu reguluje również kwestie związane z rehabilitacją osób niepełnosprawnych, uprawnieniami i ulgami dla tej grupy, szczególnymi obowiązkami i uprawnieniami pracodawców w związku z zatrudnianiem osób niepełnosprawnych, funkcjonowaniem zakładów pracy chronionej i zakładów aktywności zawodowej, zadaniami i organizacją służb działających na rzecz osób niepełnosprawnych, działaniami Krajowej Rady Konsultacyjnej ds. Osób Niepełnosprawnych, zadaniami Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Jest to jednak akt prawny najczęściej nowelizowany (ok. 64 razy), a w związku z tym mało

stabilny i niewiarygodny prawodawczo, choć należy podkreślić, że w przeszłości jej wejście w życie stanowiło przełom dla obecności osób z niepełnosprawnością w życiu publicznym i rozpoczęło proces wyrównywania szans na rynku pracy oraz dało podwaliny pod wciąż trwający proces asymilacji świata „zdrowych” ze środowiskiem osób z niepełnosprawnością.

- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 2004 r., nr 64, poz. 593) – zakłada pomoc stosownych organów państwa poprzez świadczenia na rzecz osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, której samodzielnie nie są w stanie przezwyciężyć (świadczenia o charakterze pieniężnym i niepieniężnym, m.in. zasiłki, pożyczki, czy pomoc oraz praca socjalna, bilet kredytowy, składki, pomoc rzeczowa, poradnictwo, usługi opiekuńcze, mieszkanie chronione, pobyt i usługi w domu pomocy społecznej, pomoc w uzyskaniu odpowiednich warunków mieszkaniowych, w tym w mieszkaniu chronionym, pomoc w uzyskaniu zatrudnienia i inne);
- Ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. z 1994 r., nr 111, poz. 535) – określa szczegółowe zadania różnych podmiotów w celu realizacji zadań, których dotyczy; w art. 1 i 2 czytamy: „Ochronę zdrowia psychicznego zapewniają organy administracji rządowej i samorządowej oraz instytucje do tego powołane. 2. W działaniach z zakresu ochrony zdrowia psychicznego mogą uczestniczyć stowarzyszenia i inne organizacje społeczne, fundacje, samorządy zawodowe, kościoły i inne związki wyznaniowe oraz grupy samopomocy pacjentów i ich rodzin, a także inne osoby fizyczne i prawne (...);”
- Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu

Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227) – szczegółowo określa system świadczeń rentowych z tytułu niezdolności do pracy (całkowitej lub częściowej), konieczności przekwalifikowania lub niezdolności do samodzielnej egzystencji oraz określa system orzecznictwa do celów rentowych równoznaczny z orzecznictwem o niepełnosprawności;

- Ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. z 2006 r., nr 139, poz. 992) – określa zasady przyznawania jednego z czterech świadczeń rodzinnych: zasiłku rodzinnego, dodatku do zasiłku rodzinnego, świadczenia opiekuńczego, zapomogi z tytułu urodzenia dziecka i ma szczególne znaczenie dla rodzin, których członkowie są osobami z niepełnosprawnością;
- z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. z 2004 r., nr 69, poz. 415) – określa pomoc m.in. osobom niepełnosprawnym w poszukiwaniu pracy, doradztwie zawodowym, organizowaniu im szkoleń oraz zasady otrzymywania zasiłków dla bezrobotnych, a także możliwości kierowania na staże. Ma ona duże znaczenie przy aktywizacji zawodowej;
- Ustawa z dnia 27 kwietnia 2006 r. o spółdzielniach socjalnych (Dz.U. z 2006 r., nr 94, poz. 651), Ustawa z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 1982 r., nr 30, poz. 210) oraz Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o zatrudnieniu socjalnym (Dz.U. z 2003 r., nr 122, poz. 1143) – te akty prawne określają specyficzną formę organizacji pracy i zatrudnienia osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, m.in. osób z niepełnosprawnością, na zasadach spółdzielczości i działań na rzecz integracji ze środowiskiem lokalnym;

- Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 2009 r., nr 56, poz. 458) oraz Ustawa z dnia 19 marca 2009 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2009 r., nr 56, poz. 458) – dotyczą przede wszystkim prawa do kształcenia i edukacji oraz wychowania dzieci i młodzieży, również niepełnosprawnej, a także organizacji systemu edukacji w Polsce na poziomie ogólnodostępnym, organizacji edukacji integracyjnej oraz specjalnej.

Powyższe regulacje obejmują różne sfery funkcjonowania osób z niepełnosprawnością, zakładając ochronę, pomoc i szczególne narzędzia na rzecz wyrównywania szans tych osób. Należy jednak podkreślić, iż są to tylko pewne ramy, możliwości, których wykorzystanie jest uzależnione od wielu czynników, w tym, w szczególności od środków finansowych oraz kompetencji osób, które realnie mają się zająć realizacją poszczególnych działań.

Istnieje również szereg dokumentów międzynarodowych, które miały za zadanie poprawić sytuację życiową osób z niepełnosprawnością (zob. Fajfer-Kruczek 2015). Najważniejszym i jednocześnie historycznie najnowszym dokumentem, wnoszącym znaczące zmiany nie tylko w teorii prawa, ale także w świadomości społecznej, jest Konwencja ONZ o Prawach Osób Niepełnosprawnych z 13 grudnia 2006 roku, którą Polska ratyfikowała 6 września 2012 roku. Pozwala ona na bardziej skuteczne egzekwowanie praw osób z niepełnosprawnościami, a przede wszystkim jest swoistego rodzaju ustawą zasadniczą w szczególny sposób ukierunkowaną na ochronę interesu społecznego, jakim w kraju rozwiniętym winno być przystosowanie przestrzeni publicznej do potrzeb osób z niepełnosprawnościami (*Program...* 2014, s. 9).

Najnowszą inicjatywą polskich władz jest Projekt „Aktywni

niepełnosprawni – narzędzia wsparcia samodzielności osób niepełnosprawnych”¹, realizowany w partnerstwie przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej oraz Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną i Fundację im. Królowej Polski św. Jadwigi w terminie 1.10.2020 r. – 30.06.2023 r. Jego celem jest przygotowanie kompleksowej propozycji wdrożenia do systemu prawnego modyfikacji i nowych instrumentów w zakresie rehabilitacji społecznej osób niepełnosprawnych zapewniających możliwie samodzielne funkcjonowanie osób niepełnosprawnych w społeczeństwie, w tym podniesienie jakości i efektywności działań realizowanych przez warsztaty terapii zajęciowej oraz wypracowanie, przetestowanie, wdrożenie i upowszechnienie standardu usług asystenckich świadczonych na rzecz osób niepełnosprawnych. W ramach projektu zostanie przeprowadzona analiza rozwiązań ustawowych z zakresu rehabilitacji społecznej osób niepełnosprawnych (z uwzględnieniem warsztatów terapii zajęciowej), kolejnym etapem jest przygotowanie propozycji modyfikacji istniejących i wypracowania nowych instrumentów systemu rehabilitacji społecznej osób niepełnosprawnych, które zostaną następnie poddane pilotażowi w celu oceny zasadności ich wdrożenia i wypracowania ich optymalnego kształtu. Finalnie zostaną opracowane modyfikacje istniejących instrumentów wsparcia osób niepełnosprawnych w zakresie rehabilitacji społecznej i nowe instrumenty w tym zakresie w formie projektów aktów prawnych lub, w zakresie standardu usług asystenckich, w formie projektu

¹Realizowany w ramach Działania 2.6 Wysoka jakość polityki na rzecz włączenia społecznego i zawodowego osób niepełnosprawnych, oś Priorytetowa II: Efektywne polityki publiczne dla rynku pracy, gospodarki i edukacji Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020. Numer Projektu: POWR.02.06.00-00-0064/19. Wartość projektu to 36 254 594,64 PLN, w tym dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Społecznego wynosi 30 555 372, 36 PLN, co stanowi 84,28% wartości projektu.

dokumentu (Szarfenberg 2005, s. 19).

Powyższa analiza pozwala stwierdzić, iż narzędzia prawne, jakimi dysponuje państwo, a także próby ich ulepszenia, są wystarczające do tego, aby podejmować skuteczne działania, jednak wciąż napotykamy ogromną barierę związaną z niskim poziomem świadomości społecznej, brakiem umiejętności szybkiego reagowania na zachodzące zmiany i ich akceptowania. Powodzenie działań, podejmowanych m.in. na podstawie regulacji prawnych, uzależnione jest w dużej mierze od kompetencji ludzkich, otwartości i chęci niesienia pomocy, gdyż pewien rodzaj determinacji i pomysłowości sprawia, że pojawiają się inicjatywy, które w realny, namacalny sposób przyczyniają się do włączania osób z niepełnosprawnością do „normalnego” życia. Ostatnia część opracowania ma na celu przedstawienie właśnie takich inicjatyw podejmowanych przez, bądź we współpracy z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu.

5. Wybrane działania Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Poznaniu na rzecz osób z niepełnosprawnością

Głównym obszarem działania ROPS w Poznaniu jest koordynacja zadań samorządu województwa w obrębie polityki społecznej, a w szczególności: opracowanie, aktualizowanie i realizacja Wojewódzkiej Strategii Polityki Społecznej oraz regionalnych programów wyrównywania szans różnych grup społecznych, (...), organizacja szkoleń zawodowych kadr pomocy społecznej, wspieranie merytoryczne i finansowe organizacji społecznych, Kościoła Katolickiego i innych kościołów, związków wyznaniowych, fundacji, stowarzyszeń, pracodawców, osób fizycznych i prawnych w zakresie pomocy społecznej, w tym rehabilitacji zawodowej i społecznej osób z niepełnosprawnościami oraz zlecanie im zadań. Tworzy

także i realizuje projekty w zakresie polityki społecznej, współfinansowane ze środków Unii Europejskiej (...) (Szarfenberg 2005, s. 19).

Działania podejmowane przez Regionalny Ośrodek mają na celu poprawę sytuacji osób z niepełnosprawnością oraz zwiększenie świadomości nie tylko wśród ogółu społeczeństwa, ale przede wszystkim u samych zainteresowanych, którzy często nawet nie znają przysługujących im praw i obowiązków, a także nie przejawiają inicjatywy dla pozyskania tejże wiedzy. Podstawą realizacji powyższych działań jest „Program wyrównywania szans osób z niepełnosprawnościami i przeciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu oraz pomocy w realizacji zadań na rzecz zatrudniania osób z niepełnosprawnościami w województwie wielkopolskim na lata 2014-2020”, który jest swego rodzaju *lex specialis* wobec takich dokumentów, jak: „Wielkopolska 2020. Zaktualizowana Strategia Rozwoju Województwa Wielkopolskiego do 2020 roku” oraz precyzująca ją w zakresie polityki społecznej „Strategia Polityki Społecznej dla Województwa Wielkopolskiego do 2020 roku”. Program uzupełnia i uszczegóławia wszystkie ogólne zapisy obu strategii dotyczące pośrednio lub bezpośrednio osób z niepełnosprawnością, wszędzie tam, gdzie jest mowa o równym dostępie, autorzy mają na uwadze stworzenie takich warunków egzystencji, aby każdy bez względu na poziom mobilności mógł brać udział we wszystkich podejmowanych działaniach na obszarze Wielkopolski. Istotnym elementem tychże Strategii jest nieustanne wzmacnianie aktywności zawodowej i wyrównywanie szans wobec wszystkich zainteresowanych grup społecznych, jakim są osoby z niepełnosprawnością, seniorzy czy rodzice samotnie wychowujący dzieci. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż bez względu na wielopłaszczyznowość zagadnienia najbardziej efektywnym czynnikiem jego realizacji jest współpraca międzysektorowa na poziomie lokalnym oraz istnienie chęci

korzystania z oferowanych rozwiązań po stronie adresatów programu. (*Program...* 2014, s. 10-11).

Odbiorcami realizowanych działań mają być osoby z niepełnosprawnością oraz ich środowisko oraz wszelkie organizacje i jednostki powołane do działania na ich rzecz. W Programie określono 5 priorytetów, w ramach których wskazano konkretne cele operacyjne, zadania i wskaźniki realizacji oraz przykładowe inicjatywy służące ich realizacji (zob. *Program...* 2014, s. 24-29) – są to:

- PRIORYTET I Aktywność społeczna osób z niepełnosprawnościami,
- PRIORYTET II Aktywność zawodowa osób z niepełnosprawnościami,
- PRIORYTET III Rehabilitacja i profilaktyka zdrowotna osób z niepełnosprawnościami,
- PRIORYTET IV Infrastruktura dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami
- PRIORYTET V Wsparcie otoczenia osób z niepełnosprawnościami (*Program...* 2014, s. 24-29).

Program realizowany jest na zasadach partnerstwa z podmiotami samorządowymi, władzy centralnej oraz podmiotami sektora pozarządowego i wszystkimi innymi, które są zainteresowane współpracą.

Kolejna perspektywa działań przygotowana została w ramach Projektu „Strategii Polityki Społecznej dla Wielkopolski do 2030 roku”, której projekt ROPS w Poznaniu przedstawił 14 września 2020 r. Również ten dokument poświęca znaczącą uwagę problemom osób z niepełnosprawnością (zob. *Strategia...* 2020, s.13-20), uwzględniając

wnioski płynące z realizacji dotychczasowych programów i rekomendacje przedstawione w procesie konsultacji społecznych w województwie.

Ośrodek realizuje szereg projektów, które w różnym stopniu poświęcone są osobom z niepełnosprawnością, ale które mają na celu szeroko pojęte włączanie grup wykluczonych społecznie. Należą do nich m.in. Włącznik Innowacji Społecznych, czyli projekt, którego celem jest skuteczne wsparcie rozwoju innowacyjnych rozwiązań (tzw. mikroinnowacji) w obszarze włączenia społecznego w całej Polsce². Działania w pozostałych projektach obejmują także aktywną integrację czy rozwijanie usług społecznych.

Jednym z projektów w ramach usług społecznych jest realizowany od 2018 roku, wspólnie z Fundacją imienia Doktora Piotra Janaszka PODAJ DALEJ z Konina, projekt „Akademia Samodzielności dla osób z niepełnosprawnością w Wielkopolsce”. Celem projektu jest zwiększenie samodzielności i samoobsługi 72 osób z niepełnosprawnością oraz poprawa dostępu do usług opiekuńczych i asystenckich w społeczności lokalnej poprzez zwiększenie kompetencji 45 opiekunów faktycznych osób z niepełnosprawnością w okresie od III 2018 do II 2021 roku. Projekt odpowiada na problemy osób z niepełnosprawnością i ich opiekunów, takie jak niska aktywność społeczna, niewystarczający dostęp do usług opiekuńczych i asystenckich w społeczności lokalnej. Cel projektu będzie realizowany poprzez:

- treningi funkcjonowania osób z niepełnosprawnością w codziennym życiu,
- doskonalenie umiejętności spędzania czasu wolnego,

²Projekt realizowany przez Województwo Wielkopolskie – Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w partnerstwie z Województwem Zachodniopomorskim i Stowarzyszeniem Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój w okresie 1.07.2020-30.09.2023. (przyp. aut.)

- doskonalenie umiejętności interpersonalnych i rozwiązywania problemów.,
- zajęcia warsztatowe ze specjalistami z różnych dziedzin (m. in. prawnik, mediator, seksuolog) dla osób z niepełnosprawnością i ich opiekunów(Szczegółowe informacje na stronie: <https://podajdalej.org.pl/aktualnosc/akademia-samodzielnosci/>).

Działania te mają na celu zwiększenie samodzielności i samoobsługi osób z niepełnosprawnością.

W 2018 roku., wspomniana już Fundacja im. Doktora Piotra Janaszka PODAJ DALEJ, zrealizowała projekt „Wielkopolska dostępna”, współfinansowany ze środków Samorządu Województwa Wielkopolskiego, którego głównym celem było stworzenie narzędzia pomiaru dostępności instytucji użyteczności publicznej dla osób z niepełnosprawnościami, a także przeprowadzenie pilotażowego audytu 15 instytucji podlegających Samorządowi Województwa Wielkopolskiego. W 2019 roku. przy użyciu wypracowanego narzędzia zbadano dostępność kolejnych miejsc na terenie województwa.

Rozmiary opracowania nie pozwalają na pełną analizę podejmowanych przez Ośrodek działań, jednak należy stwierdzić, iż wszystkie one wpisują się w szeroko rozumiane przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu różnych grup społecznych, w tym również osób z niepełnosprawnością. Współpracuje przy tym aktywnie z wieloma podmiotami należącymi do sektora pozarządowego, które skupiają osoby zainteresowane realną poprawą sytuacji osób zagrożonych wykluczeniem, bądź wykluczonych.

6. Podsumowanie

W opracowaniu przeanalizowano problemy definicyjne związane z niepełnosprawnością oraz wykluczeniem społecznym oraz wskazano podstawy prawne pozwalające na przeciwdziałanie temu negatywnemu zjawisku w badanej grupie. Następnie wskazano przykładowe działania i projekty, realizowane przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu. Zawarte powyżej rozważania pozwalają na wyciągnięcie wniosków o charakterze ogólnym oraz szczegółowym. Pierwszym wnioskiem jest fakt, iż mamy do czynienia ze zdecydowaną zmianą w podejściu do problematyki osób z niepełnosprawnością, co wyraża się choćby w innej terminologii z nią związanej. Nie mówimy już o kalekach, inwalidach, czy osobach niepełnosprawnych, a o osobach z niepełnosprawnością, co znacząco wpływa na podmiotowość tych osób. Kolejny dotyczy kwestii uregulowań prawnych oraz innych dokumentów, w których wyraźnie dostrzegalna jest coraz większa troska i wskazywanie konieczności podejmowania działań na rzecz włączenia osób wykluczonych, bądź zagrożonych wykluczeniem. Zmiana dotyczy nie tylko kwestii zabezpieczenia socjalnego, ale w dużej mierze właśnie działań polegających na aktywizowaniu, usamodzielnianiu bądź ułatwianiu funkcjonowania osób z niepełnosprawnościami. Mimo wielu pozytywnych zmian sytuacja tej grupy społecznej nadal nie należy do łatwej, a często podejmowane działania nie trafiają do osób realnie takiej pomocy potrzebujących. Wynika to przede wszystkim z braku dostępnych informacji o możliwościach, prawach i dostępnych formach pomocy dla osób z niepełnosprawnością, ale również z pewnego rodzaju samowykluczenia jednostek lub całych rodzin należących do tej grupy.

Wnioskiem i zarazem rekomendacją jest wskazanie na działania podejmowane przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu,

który mając świadomość niedostatków w obecnej sytuacji, stawia na działania oddolne, rozpisując konkursy i realizując wolę i pomysły osób bezpośrednio związanych z problemem. Współpraca i partnerstwo na najniższym poziomie, najbliżej ludzi, przy wsparciu instytucjonalnym i w oparciu o kompetentne kadry dać może realne i wymierne efekty, zarówno w sferze inkluzji, jak i zmiany świadomości i mentalności tak na poziomie całego społeczeństwa, a także grupy wykluczonej. Istotna jest również zdolność do pozyskiwania i wykorzystywania środków europejskich, dzięki którym wiele działań i projektów zostało dofinansowanych. Nawet najlepsze prawo nie jest w stanie zmienić naszego myślenia i zapewnić realnej poprawy sytuacji osób z niepełnosprawnością.

Bibliografia:

Literatura:

- Barnes C., Mercer G. (2008), *Niepełnosprawność*, Warszawa
- Białobrzeska K., Kawula S. (red.) (2006), *Wykluczenie i marginalizacja społeczna. Wokół problemów diagnostycznych i reintegracji psychospołecznej.*, Wydawnictwo Edukacyjne AKAPIT, Toruń
- Biuletyn Informacji Publicznej (2020), Projekt „Aktywni niepełnosprawni – narzędzia wsparcia samodzielności osób niepełnosprawnych Warszawa, Numer projektu: POWR.02.06.00-00-0064/19
- Fajfer-Kruczek I. (2015), *Wykluczenie społeczne osób z niepełnosprawnościami w środowisku lokalnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice
- Gajdzica Z. (2007), *Perspektywa badań nad systemem kształcenia uczniów niepełnosprawnych w Polsce – analiza możliwej i podejmowanej problematyki badań* [w]: Gajdzica Z., (red.) (2007), *Rozwój i funkcjonowanie osób niepełnosprawnych. Konteksty edukacyjne i prawne.*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków
- Galkowski T. (1997), *Wokół definicji "osoba niepełnosprawna" oświadczenia europejskie. Problemy Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej*, nr 153
- Kirenko J. (2007), *Indywidualna i społeczna percepcja niepełnosprawności.*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Lublin
- Lewicki C. (2010), *Marginalizacja i wykluczenie społeczne dzieci i młodzieży w obliczu choroby – przejawy, uwarunkowania i konsekwencje*, [w]: Ciszowska Giedziuń M., Kantowicz E. (red.) *Pedagogika społeczna wobec problemów współczesnej rodziny. Polska pedagogika społeczna na początku XXI wieku*, Wydawnictwo Naukowe AKAPIT, Toruń
- Majewski T. (1999), *Biopsychospołeczna koncepcja niepełnosprawności*, Szkoła Specjalna, nr 3

- Opozda – Suder S., Wojciechowski F. (2016), *Spoleczne konsekwencje niepełnosprawności – między wykluczeniem a partycypacją*, Zeszyty Pracy Socjalnej, nr 2
- Ostrowska A., Sikorska J., Gąciarz B. (2001), *Osoby niepełnosprawne w Polsce w latach dziewięćdziesiątych*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa
- Przybylski S. (2003), *Refleksje nad barierami występującymi przy wdrażaniu integracji osób niepełnosprawnych w Polsce na początku nowego tysiąclecia*. [w:] Kozanowski Z., Osik Chudowska D. (red.) *Integracja osób niepełnosprawnych w edukacji i interakcjach społecznych.*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Lublin
- Strona internetowa biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób, <http://www.niepelnosprawni.gov.pl/>
- Strona Internetowa Fundacji PODAJ DALEJ, <https://podajdalej.org.pl/>
- Strona Internetowa Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Poznaniu, <https://rops.poznan.pl/>
- Szarfenberg R. (2005), *Od trzech elementarnych strategii badawczych do programu badań wykluczenia społecznego*. [w:] Frąckiewicz L. (red.) *Wykluczenie społeczne*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice
- Trębicka-Postrzygacz B. (2017), *O niepełnosprawności w definicjach i regulacjach prawnych w perspektywie inkluzji społecznej*, STUDENT NIEPEŁNOSPRAWNY, nr 10, Siedlce
- Vašek Š., Stankowski A. (2006), *Zarys pedagogiki specjalnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice

Akty prawne:

- Dz.U. z 1982 r., nr 30, poz. 210, Ustawa z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze
- Dz.U. z 1994 r., nr 111, poz. 535, Ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego
- Dz.U. z 1997 r., nr 28, poz. 153, Ustawa z dnia 6 lutego 1997 r. o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym
- Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r.
- Dz.U. z 1997 r., nr 123, poz. 776, Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych
- Dz.U. z 2003 r., nr 122, poz. 1143, Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o zatrudnieniu socjalnym
- Dz.U. z 2004 r., nr 69, poz. 415, Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy
- Dz.U. z 2006 r., nr 94, poz. 651, Ustawa z dnia 27 kwietnia 2006 r. o spółdzielniach socjalnych
- Dz.U. z 2006 r., nr 139, poz. 992, Ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych
- Dz.U. z 2009 r., nr 56, poz. 458, Ustawa z dnia 19 marca 2009 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw
- Dz.U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227, Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych
- Dz.U. z 2010 r., nr 226, poz. 1475, Ustawa z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw
- M.P. 1997 nr 50 poz. 475, Karta Praw Osób Niepełnosprawnych, Uchwała

Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 sierpnia 1997 r.

Rezolucja nr WHA29. 35 wydana przez WHO *Międzynarodowa Klasyfikacja Uszkodzeń, Działań i Uczestnictwa* (1976) (International Classification of Impairments, Activities and Participation – ICDH), Genewa

„Strategia Polityki Społecznej dla Wielkopolski do 2030 roku”, Projekt, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej, Poznań, wrzesień 2020

Uchwała Nr LI/774/10 Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 25 października 2010 r., „Strategia Polityki Społecznej dla Województwa Wielkopolskiego do 2020 roku”

Uchwała nr XLI-795-14 Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 27 stycznia 2014 r., „Program wyrównywania szans osób z niepełnosprawnościami i przeciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu oraz pomocy w realizacji zadań na rzecz zatrudniania osób z niepełnosprawnościami w województwie wielkopolskim na lata 2014-2020”

Uchwała Nr XXIX/559/12 Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 17 grudnia 2012 r., „Wielkopolska 2020. Zaktualizowana Strategia Rozwoju Województwa Wielkopolskiego do 2020 roku”

Część II

Innowacyjne metody realizacji Projektu „Przedsiębiorca 12+” na tle wybranych inicjatyw społecznych

Krzysztof Hajder

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

**Edukacja pozaszkolna jako metoda rozwoju
wrażliwości i otwartości wśród młodzieży
w stosunku do osób wykluczonych społecznie na
przykładzie realizacji drugiej edycji projektu
„Przedsiębiorca 12+”**

1. Wstęp

Obecnie sytuacja na rynku pracy w Polsce, jak i w całej Unii Europejskiej, ulega intensywnym zmianom. Wynikają one przede wszystkim z postępu technologicznego oraz wdrażania rozwiązań w ramach gospodarki 4.0 i 5.0. Wprowadzenie innowacji przemysłowych w większym stopniu tworzą możliwości wzrostu zatrudnienia, aniżeli jego redukcji. Wymaga to jednak ciągłego podnoszenia kwalifikacji tak, by sprostać oczekiwaniom szybko zmieniającego się rynku pracy. Stąd też, proces ten wymusza upowszechnienie procesu uczenia się człowieka przez całe życie (Hajder 2020, s. 20). Jeżeli z kolei uczenie ma stać się immanentną cechą życia człowieka, to jego proces nie może ograniczać się tylko do szkoły formalnej. Stąd też coraz większe znaczenie odgrywać będzie uczenie pozaszkolne. Jest to słuszny kierunek, który pozwala na urzeczywistnianie idei kształcenia ustawicznego – przez całe życie, Każdy rodzaj kształcenia pozaszkolnego stwarza szansę do uczenia się i rozwijania swojej wiedzy

i kompetencji często znacznie skuteczniej, niż w kształceniu formalnym.

Celem tego artykułu jest omówienie idei i form realizacji tego typu kształcenia na przykładzie drugiej edycji projektu „Przedsiębiorca 12+” realizowanego przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Zmiany systemowe w Polsce zapoczątkowane w latach 90. XX wieku przyniosły głębokie przemiany sposobu myślenia, dominujących wartości i celów życiowych. Jako forma odreagowania na ideologię komunistyczną dominujące stały się doktryny neoliberalne. Ten typ myślenia, kształcenia i wychowania przodował zarówno w mediach masowych, jak i w systemie edukacji. Najważniejszym celem życiowym wpajającym młodemu pokoleniu była „pogoń za Zachodem”. Zaniedbano dążenie do rozwoju szeregu fundamentalnych wartości, którymi powinno charakteryzować się zdrowe społeczeństwa. W efekcie ukształtowało się szereg barier dla otwartości na odmiennosc i w konsekwencji barier dla rozwoju tolerancyjnego, akceptującego osoby należące do wszelkiego rodzaju mniejszości. Kulturowany neoliberalizm przez niemal wszelkie liczące się w Polsce siły polityczne (nawet określające się jako lewicowe, postkomunistyczne – np. SLD) sprzyjał pomijaniu rozwoju szeregu istotnych wartości. Nie pozwalało to na zdrowe postrzeganie rzeczywistości społecznej w szczególności przez młode pokolenie i dostrzeganie stanu oraz skali problemów społecznych, w szczególności dotyczących osoby wykluczone.

2. Projekt „Przedsiębiorca 12+” jako próba dokonania zmiany

W świetle powyższego, koniecznym jest podejmowanie intensywnych prób wpływania na zmiany obrazu zjawiska wykluczenia społecznego, a także zmiany wizerunku instytucji przeciwdziałających temu zjawisku. Niedostatek wiedzy na temat problemu wykluczenia społecznego, ekonomii

społecznej w Polsce powinien zostać skutecznie zredukowany przede wszystkim przez reformy programów nauczania w szkołach wszystkich szczebli. Oczekiwanej zmiany programów nauczania trudno się obecnie szybko spodziewać. W związku z tym istotnym sposobem wypełniania powstałej niszy jest realizacja kształcenia w systemie pozaszkolnym np. poprzez realizację projektów z udziałem osób spoza szkół. Taki kierunek pozwala w inny, bardziej praktyczny i jednocześnie kreatywny sposób przedstawić problematykę. Jednym z programów adresowanych do uczennic i uczniów szkół podstawowych jest projekt „Przedsiębiorca 12+” dofinansowany z funduszy europejskich za pośrednictwem Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, w ramach Osi priorytetowej: Szkolnictwo wyższe dla gospodarki i rozwoju, działania 3.1. kompetencje w szkolnictwie wyższym, którego wnioskodawcą był Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Jako główny cel projektu przyjęto podniesienie, w okresie pomiędzy wrześniem 2018, a sierpniem 2020 roku, niezbędnych na rynku pracy kompetencji kluczowych i umiejętności uniwersalnych wśród uczestników w wieku od 12 do 15 lat a także podniesienie kompetencji wychowawczych oraz społecznych u części ich rodziców. Niestety, ze względu na pandemię koronawirusa, która ograniczyła do minimum kontakty społeczne, prowadząc do przejścia szkół od marca 2020 roku na nauczanie zdalne, zmianom ulec musiał także harmonogram realizacji projektu. W związku z oczekiwaniem na powrót uczniów do szkół, dzięki nadziejom na szybkie opanowanie sytuacji, starano się przesunąć realizację zadań w ramach projektu na miesiące maj i czerwiec. Niestety i z tych, nowych terminów nie udało się skorzystać, gdyż sytuacja epidemiczna nie pozwoliła na powrót uczniów do szkół. W świetle zaistniałej sytuacji odpowiedzialni za realizację projektu podjęli decyzję o wystąpieniu do NCBiR o wydłużenie terminu

realizacji projektu o rok, czyli do 30 września 2021 roku. Mieli oni nadzieję, że po powrocie uczniów do szkół od września 2020 roku. uda się realizować program zgodnie z planem. Okazało się jednak, że sytuacja epidemiczna w Polsce nie pozwoliła na zbyt długi okres uczęszczania uczniów do szkół. W związku z tym, kierownik projektu, po konsultacjach z dyrektorami szkół – z których pochodzą uczestnicy – ustalił zmiany w programie, które pozwolą realizować program częściowo w formie zdalnej.

Założono, że cel projektu wpłynie także na rozwój oferty Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w zakresie realizacji trzeciej misji uczelni – forum aktywności społecznej. Przyjęto, że cel ten zostanie osiągnięty w wyniku realizacji projektu obejmującego swoim zakresem wyłącznie opracowanie i realizację programu kształcenia i działań dydaktycznych przez Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, wspólnie ze szkołami działającymi na terenie województwa wielkopolskiego. Miało to umożliwić miały rozwój kompetencji uczestniczek i uczestników projektu pozwalając na:

- rozbudzanie ich ciekawości poznawczej,
- stymulowanie intelektualnego,
- aksjologiczny i społeczny rozwoju młodego pokolenia,
- inspirowanie do twórczego myślenia i rozwijania zainteresowań i pasji,
- propagowanie kultury innowacyjności,
- zapoznanie ze środowiskiem akademickim i uczelnią jako miejscem naukowego oglądu rzeczywistości,

- integrację lokalnej społeczności wokół ośrodków akademickich przez stworzenie warunków do prowadzenia zorganizowanych, pozaszkolnych zajęć edukacyjnych, popularyzatorskich, a także do wsparcia działalności i podwyższenia jakości już prowadzonych zajęć.

Założono także, że w ramach opracowanego programu kształcenia i jego realizacji, uczestniczki i uczestnicy rozwiną uznawane z punktu widzenia zapotrzebowania na rynku pracy obecnie za kompetencje kluczowe i umiejętności społeczne (Nowak, Pankiv 2018, s. 317-320; por. *Raport...* 2014), tj.:

- umiejętność rozumienia,
- kreatywność,
- innowacyjność,
- przedsiębiorczość,
- krytyczne myślenie,
- rozwiązywanie problemów.
- umiejętność pracy zespołowej w kontekście środowiska pracy.

Wnioskodawca zgodnie z deklaracją we wniosku realizuje współpracę w każdej edycji z czterema szkołami, będącymi właściwymi merytorycznie podmiotami zewnętrznymi działającymi na rzecz edukacji, których doświadczenie jest związane z realizacją projektu, tj. podnoszeniem kompetencji i umiejętności uczniów. W ramach współpracy Uniwersytet im. Adama Mickiewicza udostępnia swoje zasoby kadrowe i lokalowe. Zadaniem szkół jest:

- włączenie uczniów w realizację działań dydaktycznych,

- merytoryczne i doradcze wsparcie w opracowaniu materiałów dydaktycznych,
- dalsze propagowanie efektów projektu wśród swoich uczniów, gwarantując tym samym, że realizacja projektu przyczyni się do integracji lokalnej społeczności wokół ośrodka akademickiego, jakim jest UAM przez stworzenie warunków do prowadzenia zorganizowanych, pozaszkolnych zajęć edukacyjnych, popularyzatorskich, a także do wsparcia działalności i podwyższenia jakości już prowadzonych zajęć.

Projekt wpisuje się także w realizację:

- Misji, wizji i celów strategicznych szkolnictwa wyższego w Polsce w perspektywie 2020 roku (*Strategia rozwoju szkolnictwa... 2010*),
- Strategii rozwoju województwa wielkopolskiego do 2020 roku (*Wielkopolska... 2012*), cel operacyjny 8.8. Budowa kapitału społecznego na rzecz społeczeństwa obywatelskiego,
- Strategii rozwoju UAM na lata 2009-2019 (*Strategia rozwoju Uniwersytetu... 2013*).

Grupą docelową projektu jest 160 osób (78 dziewcząt i 82 chłopców), jest to młodzież szkolna w wieku od 12 do 15 lat, będąca uczniami wielkopolskich szkół podstawowych. Przyjęto także, że co najmniej 2% uczestniczek lub/i uczestników – tj. 4 osoby – będą stanowiły osoby niepełnosprawne. Dodatkową, pośrednią grupę docelową stanowią rodzice. Zaplanowano, że u przynajmniej 40 z nich wzrosną kompetencje wychowawcze oraz społeczne. Wielkość grupy docelowej została określona w oparciu o:

- możliwości organizacyjne WNPiD UAM,
- rozmowy z nauczycielami wielkopolskich szkół w zakresie zainteresowania potencjalnym uczestnictwem w programie,
- wnioski z dotychczas realizowanych przedsięwzięć kierowanych do dzieci i młodzieży.

Struktura płci opiera się o dane z projektów realizowanych przez WNPiD dla dzieci i młodzieży.

Ponadto, na potrzeby projektu przeprowadzono analizę pod kątem barier równościowych w obszarze tematycznym interwencji i zasięgu oddziaływania projektu. Według danych GUS z 2017 r. (*Bank... 2018*) w Polsce w wieku od 6 do 16 lat było 4248601 osób, z czego w województwie wielkopolskim 408899 osób, w tym 210762 mężczyzn (51,54%) i 198137 kobiet (48,46%). Badania wskazują, że chłopcy mają niewielką przewagę, dlatego oszacowano, że do projektu na 160 osób przystąpi 78 kobiet i 82 mężczyzn. Dodatkowo stwierdzono, że potrzeba realizacji projektu jest istotna z uwagi na wnioski z badań przeprowadzonych wśród dzieci i młodzieży, z których wynika, że charakteryzuje je:

- Brak swobodnego wyrażania własnej opinii i prowadzenia dyskusji – 76% młodych ludzi przyznaje, że zachowuje ostrożność w kontaktach z rówieśnikami i nie wyraża odmiennego zdania, 23% z nich obawia się konfliktów, co przekłada się na niezdolność do porozumienia z osobami o odmiennych poglądach, brak dialogu i otwartości;
- Wzrost znaczenia indywidualizmu przekładający się na brak współpracy. Tylko 26% osób w wieku poniżej 16 lat uważa, że współpraca z innymi jest ważna (dla porównania, w poprzednim badaniu opinię tę podzielało 45%);

- Trudności w respektowaniu praw innych. 21% uczennic i uczniów przyznaje, że stosowano wobec nich przemoc słowną, 8% otrzymało maila lub SMSa, który ich obrażał, 8% przyznaje, że w Internecie opublikowano ich zdjęcie lub informację, której nie chcieli upubliczniać (Boguszewski 2017).

Podkreślić należy także, że obecnie młodzi ludzie wykazują się dużą troską o swoje perspektywy rozwoju zawodowego. Uzyskanie dobrej pracy, rozumianej jako zgodnej z zainteresowaniami, wskazywane jest na 3 miejscu wśród życiowych dążeń młodzieży (Ibidem). Uczestnictwo w projekcie umożliwi im poznanie środowiska akademickiego, wsparcie w poszerzaniu horyzontów oraz rozwoju umiejętności obywatelskich rozumianych jako sztuka debatowania, znajomość praw i obowiązków oraz odpowiedzialność za własne działania zarówno w świecie realnym jak i wirtualnym.

Opracowanie programu kształcenia „Przedsiębiorca 12+” obejmowało działania związane z opracowaniem programu kształcenia. Zgodnie z założeniami, celem realizacji zadania było opracowanie programu kształcenia przez kadrę WNPiD w porozumieniu z nauczycielami i dyrektorami 8 szkół biorących udział w projekcie (w konsultacji z przedstawicielem pracodawcy), z naciskiem na język, w tym równościowy i zadania dostosowane do wieku danej grupy. Zadanie jest szczególnie ważne z uwagi na fakt, iż grupą docelową jest młodzież, która nie stanowi standardowej grupy odbiorców dla szkolnictwa wyższego. Współpraca naukowców z nauczycielami umożliwi przygotowanie materiałów merytorycznie i wizualnie odpowiadających na potrzeby uczestników projektu, gwarantując program kształcenia oraz sposób jego przekazu adekwatny do grupy wiekowej odbiorców.

W programie realizacji Projektu przewidziano, że uczennice i uczniowie zapoznają się z kluczowymi pojęciami z zakresu przedsiębiorczości

i innowacyjności. Nabędą umiejętności miękkie: praca grupowa, umiejętności logicznego myślenia i analizy danych. Zajęcia rozbudzą ciekawość, wprowadzą w problematykę prowadzenia firmy. Celem tych zajęć jest też rozwój społeczny uczniów oraz rozwinięcie umiejętności rozumienia, analizy faktów i danych oraz pobudzenie przedsiębiorczości i kreatywności młodzieży.

3. Program i metody realizacji projektu Przedsiębiorca 12+

Zajęcia podzielone zostały na kilka etapów. W pierwszym etapie przeprowadza się zajęcia na terenie szkół podstawowych. Podczas realizacji zajęć w ramach tego etapu następuje przedstawienie się uczestniczek i uczestników projektu, a także prezentacja idei i celów szczegółowych projektu „Przedsiębiorca 12+” oraz omówienie programu realizacji. W kolejnej części zajęć, uczennice i uczniowie wypełniają początkowy test kompetencyjny z zakresu tematyki, będącej przedmiotem projektu. Wyniki testu mają za zadanie precyzyjnie wykazać poziom wiedzy uczestniczek i uczestników projektu, ale również stanowią punkt odniesienia do wyników testu końcowego, co pozwoli ocenić czy określone cele zostały osiągnięte.

W części wstępnej merytorycznych zajęć uczennice i uczniowie dzieleni są na pięć grup. Dla każdej z nich w ramach zadania wyznaczone jest opracowanie jednego z wymienionych pojęć: przedsiębiorstwo, przedsiębiorczość, podatki, państwo, reklama. Uczennice i uczniowie na papierze formatu 585x81 mm w oparciu o swoją dotychczasową wiedzę i skojarzenia, kreślą hasła, symbole związane z pojęciem. Podsumowaniem ćwiczenia jest omawianie wykonanych zadań przez uczniów, czyli wyjaśnienie znaczenia poszczególnych pojęć, wskazanie różnic oraz związków między nimi oraz uzupełnienie brakujących kwestii.

Kolejne ćwiczenie również jest realizowane metodą plakatową¹. Dotyczy ono już podstawowych kwestii dla realizacji celu projektu. Sprowadza się to do ukazania uczestniczkom i uczestnikom projektu szerokiego, niestereotypowego obrazu problemu wykluczenia społecznego oraz pokazania, że przedsiębiorczość może mieć też inny wymiar, niż powszechnie występujący w gospodarkach rynkowych, nakierowany głównie na maksymalizację zysku.

Przyjęto podtrzymanie wcześniejszego podziału na grupy i przydzielenie każdej z nich do opracowania jednego z wymienionych pojęć: niepełnosprawny, bezdomny, homoseksualista, bezrobotny, alkoholik. Opracowanie w grupach na kartkach formatu 585x810 mm charakterystyki wyznaczonego pojęcia, obligowało uczestniczki i uczestników do narysowania wizerunku osoby wykluczonej zgodnie z poleceniem prowadzących, opracowanie definicji takiej osoby oraz skojarzeń z nim związanych, a także powodów przynależności do danej grupy społecznej. Podsumowanie ćwiczenia, adekwatnie jak w ćwiczeniu wprowadzającym, oparte zostało na omówieniu znaczenia poszczególnych pojęć, powodów przynależności do danej grupy wykluczonych społecznie oraz zainspirowanie do refleksji nad możliwościami pomocy takim osobom.

Kolejnym działaniem podczas pierwszego, merytorycznego etapu realizacji projektu jest przedstawienie idei charytatywności jako sposobu działań skierowanych na rozwiązywanie problemów i kwestii społecznych, które dotyczą osoby wykluczone. Idea jest prezentowana na przykładzie akcji charytatywnych organizowanych corocznie przez

¹Grupa dzielona jest na zespoły, najlepiej małe. Rozdaje się słuchaczom duże arkusze papieru, pisaki i prosi o wykonanie polecenia dotyczącego np. budżetu domowego. Przykładowo: „Budżet kojarzy nam się z ...” Określony zostaje czas wykonania pracy. Uczestnicy mogą korzystać z opracowań, podręczników lub wiedzy własnej. Ważne, aby plakat był bogaty w informacje, rysunki, symbole [za:] (*Ekonomia...*).

studentki, studentów oraz wykładowczynie i wykładowców Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM w Poznaniu. Po omówieniu prezentacji dotychczasowych osiągnięć oraz przedstawieniu celów tegorocznej akcji przeprowadza się „burzę mózgów”². Stanowi ona próbę stworzenia hasła reklamowego dla przeprowadzanej akcji charytatywnej.

Ponadto uczennice i uczniowie zapoznani zostają z podstawowymi założeniami marketingowymi, stojącymi u podstaw organizacji akcji charytatywnych w Polsce (w tym: *crowdsourcing*, *social media*). Następnie w utworzonych grupach uczestniczki i uczestnicy projektu, zgodnie z wyznaczonymi ramami organizacyjnymi, starają się opracować koncepcję marketingową akcji charytatywnej dla wskazanego beneficjenta. Podsumowując ćwiczenie prowadzący wskazują na związki i znaczenie wykorzystywania poszczególnych form komunikacji marketingowej dla skuteczności przeprowadzanej akcji.

Drugi etap realizacji zajęć odbywa się na terenie Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM w Poznaniu. Uczennice i uczniowie uczestniczą w warsztatach – radiowym oraz fotograficznym. Konsekwencją warsztatu radiowego ma być przygotowanie uczestniczek i uczestników projektu do wyprodukowania części merytorycznej audycji radiowej (przeprowadzenie wywiadów, nagranie wypowiedzi w studio radiowym). Efektem warsztatu fotograficznego ma być natomiast przygotowanie do

²Burza mózgów jest to technika, która wywodzi się z psychologii społecznej. Ma na celu doskonalenie decyzji grupowych i jest też traktowana jako formą dyskusji dydaktycznej. Zaliczana jest do metod aktywizujących, która stanowi podgrupę metod problemowych. Burza mózgów jest techniką służącą generowania pomysłów. Umożliwia wykorzystanie kreatywnego potencjału większej grupy osób. Często kojarzy się jako chaotyczny sposób wyrzucania z siebie w burzliwy sposób myśli w jakikolwiek sposób związane z omawianym tematem. W rzeczywistości prawidłowo wykonany proces burzy mózgów jest w pełni skoordynowany i moderowany. Burza mózgów zawsze jest instrumentem a nie celem samym dla siebie. Jest elementem większej całości. W związku z tym, najważniejsza jest odpowiedź na pytania: co chcemy osiągnąć poprzez ten proces, w jakim kierunku mierzymy realizując go? [za:] (*Burza...* 2013)

uczestnictwa w plenerze fotograficznym, który realizowany będzie podczas wyjazdowego etapu projektu w MDSM w Mikuszewie. Wówczas powstaną fotografie, za pomocą których uczestniczki i uczestnicy przedstawiają zmianę sposobu myślenia, poszerzenie wiedzy i kompetencji związanych z główną problematyką projektu. Podczas każdego kolejnego etapu projektu uczennice i uczniowie rejestrować będą za pomocą zdjęć ewolucję swej wiedzy.

Kolejny etap projektu realizowany jest w formie podróży studyjnej do wybranych ośrodków Fundacji Pomocy Wzajemnej „Barka”³. Celem tych zajęć jest propagowanie innowacyjności społecznych, innowacyjnej przedsiębiorczości oraz budowanie empatii wśród uczennic i uczniów. Podczas tej części projektu uczestniczki i uczestnicy spotykają się z pracownikami Fundacji „Barka”: z kadrami Ośrodka Wsparcia Ekonomii Solidarnej oraz Centrum Integracji Społecznej, a także z liderkami i liderami fundacji. Zapoznają się z historią powstania systemu wsparcia dla osób potrzebujących pomocy. Poznają bieżące działania realizowane zarówno w Polsce, jak i zagranicą oraz zasady tworzenia przedsiębiorstw społecznych i podmiotów ekonomii społecznej.

W następnej części podróży studyjnej, uczestniczki i uczestnicy projektu przejadą do Chudobczyc. Tam przeprowadzą rozmowy z kadrami i członkami Stowarzyszenia Integracyjnego Wspólnoty „Barka”, które prowadzi wspólnotę dla osób bezdomnych oraz Centrum Integracji Społecznej na terenach wiejskich. Zwiedzają gospodarstwo ekologiczne oraz ośrodek wypoczynkowy, w których zatrudnione są osoby bezdomne

³Fundacja ta jest jedną z pierwszych organizacji ngo, która w sposób kompleksowy pomaga osobom wykluczonym społecznie w odbudowywaniu ich własnej wartości i w powrocie na rynek pracy. Realizuje działania od streetworkingu po programy edukacyjne i programy zatrudnienia w przedsiębiorstwach społecznych. Celem jej jest zysk społeczny. To właśnie w tych miejscach osoby bezdomne, uzależnione czy osoby po nieudanej emigracji uczą się na nowo tzw. nawyku pracy (przyp. aut.).

ze Wspólnoty.

Ostatnia część podróży zostanie przeprowadzona w spółdzielni socjalnej „Wspólny Stół”, gdzie uczestniczki i uczestnicy projektu – podczas obiadu – zapoznają się z historią powstania inicjatywy oraz bieżącymi działaniami.

To doświadczenie będzie dla uczestników o tyle cenne, iż będą mogli porozmawiać z pracownikami, będącymi jednocześnie beneficjentami działalności Barki, jak i osobami prowadzącymi przedsiębiorstwa społeczne. Oni właśnie mogą dać najlepsze świadectwo skuteczności tego typu inicjatyw i pokazać, że nie warto skazywać ludzi na wykluczenie oraz, że każdy może się z niego wydostać.

Powyższe zadanie podczas drugiej edycji, ze względu na zaistniałe okoliczności związane z pandemią, zostało zrealizowane w formie spotkania online z pracownikami/liderami Fundacji „Barka”.

Następny etap projektu jest przewidziany na dzień finałowego koncertu akcji charytatywnej. Przed koncertem jednak, uczestniczki i uczestnicy wezmą udział w warsztatach *Jak się nie bać pomagać niepełnosprawnym* realizowanych w ramach cyklicznej konferencji *Polityka Społeczna w Trójwymiarze* organizowanej na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM w Poznaniu. Wieczorem natomiast, uczennice i uczniowie wraz z opiekunami będą aktywnie asystować organizatorom koncertu charytatywnego w auli UAM w Poznaniu.

Niestety, także to zadanie, które miało na celu rozwijać ideę charytatywności w praktyce, będzie podczas drugiej edycji realizowane inaczej. Przewidziany koncert ze względu na obostrzenia nie może dojść do skutku i w związku z tym idea ta będzie realizowana w formie warsztatów artystycznych prowadzonych zdalnie. Uczestnicy po kierunku prowadzącej będą mieli okazję przygotować własnoręcznie drobne prezenty, które zostaną przekazane dla osób bezdomnych,

podopiecznych Fundacji „Barka”. Dodać warto, że w warsztatach tych przewidziano także możliwość współpracy i zaangażowania rodziców uczestników.

Ostatni merytoryczny etap projektu, skierowany wyłącznie do uczennic i uczniów uczestniczących w projekcie szkół, będzie realizowany podczas 3-dniowego pobytu w Międzynarodowym Domu Spotkań Młodzieży w Mikuszewie. Założono, że zajęcia wyjazdowe do MDSM Mikuszewo stanowią niezbędny warunek integracji młodzieży z dwóch typów szkół – szkoły, w których dominują dzieci zamieszkujące dużą aglomerację miejską oraz szkoły, w których dominują dzieci zamieszkujące na wsi – oraz utrwalenia kompetencji poprzez wielogodzinną pracę warsztatową w miejscu oddalonym od obszaru zamieszkania. Okoliczności takie sprzyjają pracy i myśleniu projektowemu. Plener w okolicach ośrodka sprzyja praktycznemu wykorzystywaniu kompetencji nabytych podczas warsztatów fotograficznych. Placówka kształceniowa jest wyjątkowym miejscem, gdzie dzieci i młodzież mogą doświadczyć edukacji pozaszkolnej. Za placówkę kształceniową uznaje się tylko taką instytucję, która spełnia następujące kryteria: możliwość zakwaterowania i wyżywienia we własnym budynku, udostępnienie sal do pracy pedagogicznej, zatrudniony na etacie personel pedagogiczny, który uczestniczy merytorycznie w realizacji projektu oraz własny roczny program pracy placówki kształceniowej. Mogą one bowiem realizować projekty również we współpracy z innymi organizacjami lub ze szkołami. W takich przypadkach, zgodnie z własnymi ustaleniami, organizatorzy i pedagodzy z placówek kształceniowych oraz nauczyciele dzielą się zadaniami obejmującymi przygotowanie, a także przeprowadzenie zaplanowanego projektów dla dzieci i młodzieży. Wsparcie personelu placówki jest niezbędne z uwagi na realizację programu dla 40-osobowej grupy jednocześnie. Realizacja w innym miejscu, niż tego typu

placówka wymagałaby zatrudnienia dodatkowych trenerów dla osiągnięcia zamierzonego przyrostu kompetencji⁴.

Uczestniczki i uczestnicy projektu wezmą tam udział w licznych grach i symulacjach związanych z przedsiębiorczością i gospodarką, a w szczególności z ekonomią społeczną (innowacjami gospodarczymi). Zajęcia praktyczne (grupowe) uczyć mają krytycznego myślenia oraz sposobów rozwiązywania problemów oraz umiejętności pracy w zespole. Będą próbować omawiać – na podstawie case study – zagadnienia związane z podjętą tematyką.

Uczniowie dokonają próby symulacji przygotowania i przeprowadzenia wydarzenia charytatywnego. Przechodząc od „burzy mózgów”, do opracowania materiałów promocyjnych i konstruowania konspektu wydarzenia, uczniowie nabędą praktyczne umiejętności związane z wykorzystaniem ich kreatywności, przedsiębiorczości oraz sposobem innowacyjnego działania. Ponadto, zgodnie z programem, będą uczestniczyć w plenerze fotograficznym oraz pracach nad przygotowywaną audycją radiową.

Podczas jednego z warsztatów uczestniczki i uczestnicy podzieleni zostaną na grupy i przekazana im będzie lista trzydziestu potencjalnych postulatów i oczekiwań następujących grup społecznych: pracownicy, przedsiębiorcy, osoby wykluczone. W wyznaczonych wcześniej grupach uczennice i uczniowie przyporządkują z listy potencjalnych postulatów i oczekiwań jednej z grup społecznych oraz dodatkowo

⁴W Polsce funkcjonuje 8 uznanych przez organizacje międzynarodowe placówek kształceniowych. W Wielkopolsce jedyną placówką kształceniową jest Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży Mikuszewo, w którym obecnie projekty są organizowane i realizowane głównie przez Fundację BEZLIK. Lokalizacja placówki w Mikuszewie jest bardzo korzystna, gdyż znajduje się w zbliżonych odległościach od miejscowości, z których spodziewani są uczestnicy projektu. Jest położona pomiędzy 5 z 7 preferowanych w wytycznych konkursowych NCBiR powiatów (Konin, Koło, Piła, Pleszew, Turek, Złotów i Poznań) (przyp. aut.).

zapropnują dodatkowe dwa własne pomysły sformułowania postulatów. Podsumowaniem ćwiczania będzie wyjaśnienie znaczenia poszczególnych pojęć, wspólna analiza cech charakteryzujących każdą z grup społecznych i próba wspólnego przypasowania dziesięciu postulatów/oczekiwań do każdej nich. Istotne będzie również ukazanie sprzeczności w próbach realizacji wszystkich postulatów jednocześnie.

Pozostaje mieć nadzieję, że sytuacja epidemiczna w Polsce pozwoli na to by ten etap projektu zrealizować w pełni również podczas trwającej obecnie drugiej edycji projektu.

Finałowy etap realizacji projektu będzie skierowany zarówno do uczennic i uczniów szkół biorących udział w projekcie, jak i do ich rodziców. Przeprowadzona zostanie prezentacja wystawy wybranych fotografii. Zaprezentowany zostanie nakręcony podczas realizacji projektu film dyplomowy a także audycja radiowa. Wymienione wyżej namacalne rezultaty projektu, a także nabyte umiejętności miękkie – m. in. ewolucja wiedzy i poglądów – zostaną przedstawione i omówione z udziałem rodziców młodzieży. Na zakończenie każdej edycji zostaną rozdane dyplomy uczestnictwa w przedsięwzięciu.

4. Podsumowanie

Jestem przekonany, że powyżej opisana forma prowadzenia zajęć realizowanych przez kadrę Wydziału nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM w Poznaniu i zaproszonych do współpracy aktywistów społecznych pozwoli na osiągnięcie celów projektu⁵. Doświadczenia twórców tego

⁵Z uwagi na jednolite cele i zasady i schemat realizacji Projektu „Przedsiębiorca 12+” zarówno podczas pierwszej, jak i drugiej edycji, część treści stanowi powtórzenie fragmentów tekstu zawartego w artykule autora zamieszczonego w pracy zbiorowej *Innowacyjne formy przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu. Ekonomia społeczna w praktyce*, zredagowanej przez Andrzeja Stelmacha i Krzysztofa Hajdera. (Hajder, 2019, [w:] Hajder K., Stelmach A. (red.) (2019), *Innowacyjne formy przeciwdziałania*

projektów pozwalają sądzić, że wysoki poziom merytoryczny zajęć i nietypowa dla warunków szkolnych forma ich realizacji, zaowocują wartością dodatkową przede wszystkim dla uczestników projektu, ale i również dla prowadzących zajęcia warsztatowe pracowników uczelni. Stają się one rzeczywistą formą realizacji III misji uczelni. Dowodem na słuszność tak sformułowanego założenia są wysoce pozytywne wnioski uzyskane podczas realizacji pierwszej edycji projektu. Korzystne oceny pochodzą nie tylko ze strony prowadzących warsztaty, ale przede wszystkim ze strony uczestników zajęć, co zostało udokumentowane na dyplomowym filmie jednej z magistrantek.

Realizacja tego projektu stanowi jednocześnie świadectwo, że edukacja pozaszkolna jest bardzo korzystna dla procesu uwrażliwiania młodych ludzi na problemy społeczne, w szczególności na zjawisko wykluczenia. Wskazuje jednocześnie, że ta forma kształcenia powinna być rozwijana nie tylko w okresie po zakończeniu formalnego procesu edukacji, ale także równoległe do jego przebiegu.

wykluczeniu społecznemu. Ekonomia społeczna w praktyce, Poznań, s. 153-162).

Bibliografia:

Literatura:

- Bank Danych Lokalnych (2018), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/start>, 24.01.2020
- Boguszewski R. (2017), „Młodzież 2016. Aspiracje, dążenia i plany życiowe młodzieży”, CBOS, https://www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res_id=1150305, 24.01.2020
- DESIGN THINKING PL (2013), *Burza mózgów czy buza w mózgu?*, <http://designthinking.pl/burza-mozgow/>, 24.01.2020
- Ekonomia społeczna/Trener ekonomii społecznej, materiał szkoleniowy w ramach projektu edukacyjnego Ekonomia Solidarności z zakresu ekonomii społecznej, realizowany przez Fundację Centrum Solidarności w 2012 i 2013r.
- Fundacja Rektorów Polskich – Instytut Społeczeństwa Wiedzy (2010) „Strategia rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce do 2020 roku”, <https://www.frp.org.pl/pl/projekty-zakonczone/454-strategia-rozwoju-szkolnictwa-wyzszego-2010-2020-projekt-srodowiskowy.html>, 24.01.2020
- Hajder K. (2019), *Zmiany wizerunku wykluczonych społecznie oraz instytucji ekonomii społecznej jako główny cel projektu „Przedsiębiorca 12+”*, [w:] Hajder K. Stelmach A. (red.) (2019), *Innowacyjne formy przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu. Ekonomia społeczna w praktyce*, Poznań
- Hajder K. (2020), *Wyzwania przyszłości i trendy globalne w zakresie rozwoju technologicznego oraz ich wpływ na wielkopolski rynek pracy. Ekspertyza wykonana na zlecenie Wielkopolskiego Regionalnego Obserwatorium Terytorialnego*, Poznań

Nowak J., Pankiv L. (2018), *Zmiany na rynku pracy a efektywność kształcenia w Polsce*, Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, Seria Organizacja i Zarządzanie, t. 123., Katowice

Raport końcowy z badań przygotowany na zamówienie narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Analiza kwalifikacji i kompetencji kluczowych dla zwiększenia szans absolwentów na rynku pracy (2014), Warszawa.

Stowarzyszenie Integracyjne Wspólnoty Barka,
<http://siecbarka.pl/stowarzyszenie-integracyjne-wspolnoty-barka/>,
24.01.2020

„Strategia rozwoju Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na lata 2009-2019. Nowelizacja” (2013),
https://pracownik.amu.edu.pl/__data/assets/pdf_file/0004/239755/STRATEGIA-ROZWOJU-UAM_NOWELIZACJA.pdf, 24.01.2020

Strona internetowa Fundacji Pomocy Wzajemnej Barka,
<http://barka.org.pl/>

Strona internetowa projektu WSPÓLNY STÓL,
<http://www.wspolnystol.org/>

„Wielkopolska 2020. Zaktualizowana Strategia Rozwoju Województwa Wielkopolskiego do 2020 roku” (2012),
https://pracownik.amu.edu.pl/__data/assets/pdf_file/0004/239755/STRATEGIA-ROZWOJU-UAM_NOWELIZACJA.pdf, 24.01.2020

Aleksandra Adamiszyn

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Przejawy, przyczyny i skutki wykluczenia społecznego w oczach uczestników Projektu „Przedsiębiorca 12+”

1. Wstęp

Współczesna młodzież to przyszłość naszego społeczeństwa. To jak będą funkcjonować w przyszłości i jak będą traktować innych zależy w głównej mierze od tego jak w okresie dorastania podczas tworzenia własnej tożsamości i samoświadomości wykreujemy w nich poczucie czegoś więcej, aniżeli jedynie potrzebę pomocy innym, słabszym. Są częścią społeczeństwa, w którym wykluczenia, nierówności społeczne, dyskryminacja – wszystko jest coraz bardziej widoczne i powinni wiedzieć jak można w realny sposób zmienić pewne utarte ścieżki.

2. Analiza wpływu rozwoju człowieka w psychologii

Dorastanie – najważniejszy okres w życiu człowieka. Czas budowania nie tylko nowych relacji z drugą osobą, ale to także tworzenie swojej własnej tożsamości, poszukiwanie kierunku, w którym będzie się podążać. Moment, w którym bardzo ważne stają się grupy społeczne, którymi otacza się młody człowiek. Pojawia się w nim – między innymi – pojęcie rozwoju uczuć wyższych, które charakteryzuje się dojrzałszymi doświadczeniami

emfatycznymi, co odgrywa bardzo istotną rolę w kontekście realizacji projektu „Przedsiębiorca 12+”. Należy zadać pytanie dlaczego akurat wiek 12+? W psychologii rozwoju człowieka jest to najważniejszy okres, podczas którego kluczowym aspektem jest poszukiwanie przez młodzież własnej tożsamości i „oderwanie się” od tego, co narzuca na nich socjalizacja pierwotna. Istotną rolę w jej kształtowaniu ma tak zwany bunt młodzieńczy, czyli sprzeciwienie się ogólnym stanom rzeczy, które w mniemaniu danej jednostki ograniczają ją, zagrażają lub są nieadekwatne do jej oczekiwań. „Bunt młodzieńczy może przybierać dwie formy: zewnętrzną i/ lub wewnętrzną, a do jego specyficznych funkcji związanych z rozwojem tożsamości należą: funkcja ekspansywna (związana z osiągnięciem jednostkowej autonomii), obronna (ważna z punktu widzenia podtrzymywania tożsamościowej spójności i ciągłości w czasie), kreatywna (służąca budowaniu osobowej odrębności oraz odwetowa (której istotą jest wyrażanie niezadowolenia z niewystarczającej oferty społecznej i patologicznych relacji interpersonalnych” (Trempeła 2012, s. 271). Dlaczego bunt młodzieńczy jest tak ważny? Przede wszystkim pozwala na znalezienie siebie – tego „Ja”, które będzie w przyszłości stale budować i rozwijać. Ma on też służyć poznaniu nowych rzeczy, pierwszego sprzeciwienia się temu, co jest nazywane „stereotypem”, bądź co przyjęło za słuszne jego otoczenie. Ma wykreować w młodym człowieku jego własny sposób myślenia na dany temat. Również w tym okresie rozwijana jest przez młodzież najważniejsza część moralności – rodzi się prospołeczne zaangażowanie i potrzeba troski o innych. Rozwój społeczny – „jednym z zadań rozwojowych w okresie dorastania jest osiągnięcie emocjonalnej niezależności od rodziców. W tym samym czasie na płaszczyźnie relacji społecznych intensywności i tempa nabiera proces wzrastania, czyli poszukiwania dla siebie miejsca w społeczeństwie i budowania koncepcji

o charakterze reformatorskim. Jedną z charakterystycznych cech tego procesu jest fakt, iż dorastający człowiek zaczyna uważać się za równego dorosłym oraz oceniać ich przez pryzmat tej równości i całkowitej wzajemności. W konsekwencji nastolatek odczuwa coraz większe pragnienie wolności i prawa do przejęcia kontroli nad własnym życiem” (Ibidem, s. 277). Rozwój społeczny jest bardzo ważną częścią w kontekście projektu „Przedsiębiorca 12+” i realizacji przyjętego przez niego celu, czyli wytworzenia w jego uczestnikach zachowań prospołecznych, a także szczególnej roli polityki społecznej w życiu codziennym.

3. Zjawiska objęte działaniami polityki społecznej – pojęcia i definicje

1. Wykluczenie społeczne:

Таблица 1.

Przedmiot analizy	Całe społeczności i większe obszary
Rodzaj deficytu	Odmowa realizacji praw; brak bardziej abstrakcyjnych elementów, takich jak społeczne zaangażowanie, integracja czy władza; deficyt uczestnictwa w społeczeństwie; deficyt kapitału społecznego
Główny kontekst	Relacje i stosunki władzy (politycznej, ekonomicznej i kulturowej), między jednostkami, zbiorowościami, grupami i państwem, wzmocnienie pozycji grup zdominowanych
Rodzaj naruszanych praw	Prawa obywatelskie (osobiste, polityczne)
Trwałość sytuacji	Długotrwałość, z hipotezami dotyczącymi wielopokoleniowości
Perspektywa czasowa	Dynamiczna, proces degradacji, deklasacji, ubożenia
Stopniowalność	Niestopniowalne, jakościowe zerwanie więzi z resztą społeczeństwa, nie można być mniej lub bardziej wykluczonym

Uwzględnienie prawdopodobieństwa	Uwzględniane, często mowa o podatnych na wykluczenie i zagrożonych wykluczeniem, a nie o wykluczonych
Liczba uwzględnianych wymiarów	Wielowymiarowość
Pomiar i rodzaj wskaźników	Pomiar i rodzaj wskaźników
Przyczyny	Dyskryminacja w dostępie do instytucji integrujących
Typ społecznej stratyfikacji i kierunek mobilności	Pozioma (grupy wewnątrz, w centrum i grupy na zewnątrz, peryferie), mobilność z kręgów wewnętrznych do zewnętrznych
Sugerowane remedium	Usługi społeczne (instrumenty aktywizacyjne), polityka zatrudnienia, polityka edukacyjna, polityka wielokulturowości i upodmiotowienia, strategie usamodzielniające
Dyscyplina akademicka	Socjologia
Ujęcie filozoficzne	Teoria sprawiedliwości społecznej
Podejście badawcze	Ilościowe i panelowe (badania powtarzane na tej samej zbiorowości ujmuje dynamikę sytuacji poszczególnych jednostek i grup i pozwalające wyróżnić wykluczonych), jakościowe (np. wywiady biograficzne z wykluczonymi)

Źródło: Firlit-Fesnak, Szyłko-Skoczny (2007), *Polityka społeczna*, Warszawa, s. 325.

Podsumowując wykluczenie społeczne jest ono pojęciem szerokim, które tak naprawdę może objąć każdego człowieka. W dzisiejszych czasach nie trudno jest kogoś wykluczyć z określonego grona tylko dlatego, że wyróżnia się i/lub nie wpasowuje się swoim podejściem/ charakterem w grupę

2. Nierówność społeczna – „zjawisko społeczno-gospodarcze, odnoszące się do występujących rozbieżności w zasobach, władzy, dochodach w danych grupach społecznych. Zjawisko to kontrastuje z poczuciem sprawiedliwości. Nierówności społeczne polegają na zajęciu określonego miejsca w hierarchii społecznej, które nie jest

uprawomocnione. W społeczności można spotkać legitymizowane systemy podziału. Jednym z nich jest mechanizm naturalny, który jako podstawowy, stanowi pierwotną pozycję, która dalej będzie kierowana na dalszych etapach przez daną jednostkę. Kolejnym istotnym mechanizmem jest mechanizm gospodarczy. Bazuje on na mechanizmach rynkowych, które determinują różne poziomy dochodów osiągane przez podmioty. Dzięki temu można wyodrębnić takie mechanizmy jak: polityczny (władza publiczna oddziałuje na społeczeństwo za pomocą szeregu narzędzi), społeczny (bazuje na ogólnych normach, celach oraz interesach), aksjologiczny (ogólnie przyjęty system wartości)” (Makarewicz- Marcinkiewicz 2015, s. 29).

Tak naprawdę istnieje wiele determinantów, które można by wskazać w kontekście wyjaśnionego wyżej pojęcia. Nie tylko w kwestii dochodów, co za tym idzie podziału na biednych i bogatych. Może to również być częścią szerszego zjawiska jakim jest dyskryminacja – czyli na przykład niższe zarobki kobiet względem mężczyzn pracujących na tym samym stanowisku.

3. Alkoholizm – jest to nic innego jak zaburzenie, które polega na stosunkowo co raz większej utracie kontroli na ilością spożywanego alkoholu. We współczesnym świecie, niestety jest to coraz bardziej znane i widoczne zaburzenie, z którym boryka się bardzo dużo ludzi w różnym wieku. W znacznej większości problem jednego członka rodziny z alkoholem wiąże się z ciężką sytuacją wszystkich bliskich jej osób. Niełatwo jest to przezwyciężyć bez wsparcia oraz bez wewnętrznej chęci pokonania tego stanu rzeczy.
4. Niepełnosprawność – w nauce występuje wiele definicji tego pojęcia ze względu na jego interdyscyplinarność. Żeby poprawnie podejść

do niego należy rozpoznać dwa modele występujące w literaturze – medyczny i społeczny.

Таблица 2.

Cechy modelu medycznego	Cechy modelu społecznego
Niepełnosprawność jest problemem jednostkowym	Niepełnosprawność jest problemem społecznym
Niepełnosprawność wymaga opieki medycznej i indywidualnego leczenia	Niepełnosprawność wymaga integracji biopsychospołecznej i działania społecznego
Z niepełnosprawnością związana jest profesjonalna pomoc	Z niepełnosprawnością związana jest indywidualna i zbiorowa odpowiedzialność społeczna
Celem tego modelu jest jak najlepsze przystosowanie jednostki niepełnosprawnej do życia w społeczeństwie poprzez: <ul style="list-style-type: none"> • wskazanie odpowiednich zachowań, • sprawowanie właściwej opieki, • prowadzenie odpowiedniej polityki zdrowotnej, • podejście indywidualnego do każdego przypadku. 	Celem tego modelu jest wprowadzenie odpowiednich zmian w środowisku osoby niepełnosprawnej poprzez: <ul style="list-style-type: none"> • kształtowanie odpowiednich postaw społecznych, • realizowanie wobec osób niepełnosprawnych praw człowieka, • prowadzenie odpowiedniej polityki społecznej, • propagowanie wymaganych zmian społecznych.

Źródło: Gięda (2015), *Pojęcie niepełnosprawności*, Wrocław, s. 23

Niepełnosprawność zdecydowanie częściej rozpatruje się jako problem społeczny. Dlatego tworzone są nie tylko specjalne szkoły dla osób z niepełnosprawnościami, ale również coraz więcej miejsc jest dostosowywanych w celu poprawy jakości ich życia. Dlatego – z perspektywy polityki społecznej – model społeczny bardziej wpasowuje się w próbę definiowania tego pojęcia.

5. Bezdomność – „wydaje się być szczególnie bolesnym zjawiskiem,

gdyż człowiek, którego ona dotyczy, pozostając bez dachu nad głową, funkcjonuje bez przestrzeni, w której może się schronić przed trudnymi życiowymi sytuacjami. [...] Dzisiaj można ich spotkać w każdym mieście; do niedawna zaś stanowili zjawisko charakterystyczne jedynie dla dużych aglomeracji. Jest to swego rodzaju znak czasu. Nierzadko zdarza się, że człowiek pozostaje bezdomny mieszkania. Niekiedy bowiem konflikty rodzinne uniemożliwiają mu współzamieszkiwanie w tym samym lokalu z innymi członkami rodziny, co skazuje go na tułaczkę. D. Piekut-Brodzka twierdzi, że bezdomność jest stanem odnoszącym się do istoty bytu człowieka, form istnienia ludzkiego: biologicznego, psychicznego i społecznego, czyli wyobrażeń materialnej organizacji naszej egzystencji. R. Dobrzyniecki zaleca by definiując bezdomność, odnieść się do rozważań definicyjnych, jakie przedstawił M. Porowski, który uważa, że pojęcie bezdomności powinno być odnoszone do: wzorów obyczajowych określających sposoby zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych; cech jakościowych decydujących o uznaniu za mieszkanie miejsca w tym celu użytkowanego; przyjętych standardów, ocen i przeżyć indywidualnych, które dają poczucie posiadania mieszkania – domu” (Moraczewska 2013, s. 113-114).

Każda z przytoczonych definicji w sposób klarowny wskazuje na najważniejszy czynnik, który mówi o bezdomności jako braku posiadania domu. To powoduje wiele innych problemów związanych z zaspokojeniem nawet najważniejszych i najbardziej podstawowych potrzeb, jakimi są fizjologiczne.

6. Bezrobocie – jest to zjawisko społeczne, w którym określona część ludzi zdolnych do pracy i pragnących ją podjąć nie znajduje

zatrudnienia.

7. Homoseksualizm – „w słownikach homoseksualizm definiuje się zazwyczaj jako „pociąg płciowy do osób tej samej płci”. W dawniejszych leksykonach w definicjach odnajdujemy element wartościujący samo zjawisko. W słowniku pod red. Z. Rysiewicza (SWORys) czy u W. Doroszewskiego czytamy, że to pociąg płciowy „przeciwny naturze”. W słownikach najnowszych albo w ogóle brakuje wartościowania, albo też – bardzo rzadko – pojawia się próba językowego pozytywnego przewartościowania terminu, jak ma to miejsce w *Wielkim słowniku wyrazów obcych i trudnych* A. Markowskiego i R. Pawelca. Znajdujemy tu następujące stwierdzenie: „Dawniej homoseksualizm uważany był za zboczenie, dziś traktuje się go jako jedną z orientacji seksualnych” (Rodzoch-Malek 2012, s. 90). W dzisiejszych czasach nabiera to pojęcie coraz większej nie tylko swego rodzaju popularności, ale również tendencji do antagonizowania się społeczeństwa. Ukazuje się to w różnego rodzaju strajkach, paradach równości, gdzie dyskryminowani – homoseksualiści – domagają się równego traktowania.

4. Analiza wybranych pojęć w kontekście realizacji projektu „Przedsiębiorca 12+”

Najważniejszym celem tego projektu jest stworzenie w umysłach młodych ludzi potrzeby pomocy innym ludziom – przede wszystkim słabszym, dyskryminowanym. Uczy wyżej wspomnianych pojęć jak „wykluczenie społeczne”, „nierówności społeczne”, „niepełnosprawność”, „bezrobocie”, „homoseksualizm”, „alkoholizm” i jak w praktyce można wspierać tak zwane „grupy wykluczone” społeczeństwa. Młodzież

z badanych szkół podstawowych to w głównie 7-8 klasy. Placówki biorące udział w projekcie to: Szkoła Podstawowa nr 5 w Luboniu, Szkoła Podstawowa w Przykonie, Szkoła Podstawowa w Malanowie, Szkoła Podstawowa w Lusowie. Pierwszym z etapów było sprawdzenie wiedzy uczniów szkół dla wspomnianych wcześniej pojęć. Podczas rozmów okazało się, że młodzież ma już określone zdanie na poszczególne tematy i nie wstydzi się swoich poglądów. Są osobami otwartymi, kreatywnymi, szczerymi, a jeśli nie były w stanie znaleźć odpowiedzi do określonej kwestii zadawały pytania, które mogłyby im w tym pomóc. Najważniejszym zadaniem badanych było nie tylko wystąpienie przed kamerą i odpowiedź na określone tematycznie pojęcie, ale również próba przedstawienia tego krótką scenką w jaki sposób postrzegają daną kategorię.

4.1. Charakterystyka odpowiedzi uczestników – również skojarzenia

1. Nierówność społeczna – podobna do nietolerancji, biedniejszy i bogatszy, dwie grupy – lepsza i gorsza, podawane było wiele przykładów nawet z ich własnego otoczenia – jedna ze szkół wskazała na znaczące różnice pomiędzy wsią a miastem – tzn. w miastach bardzo widocznie zarysowane są dominacje grup uprzywilejowanych (wyżej usytuowanych) w kontekście grup, którym nie powodzi się dobrze lub po prostu nie posiadają tak wysokich nakładów finansowych. Potrafili również scharakteryzować, że dominuje u osób „biedniejszych” skromność, z kolei u osób „bogatszych” mocno wybija się przechwalanie się i przedmiotowe traktowanie innych. W przypadku nierówności społecznej uczestnicy często w scenkach próbowali to pokazać poprzez obraz osoby bogatszej, która posiada telefon pożądanej marki i wyśmiewa tę biedniejszą, która takowego

- nie posiada.
2. Bezrobocie – kojarzone było z osobą bezrobotną, która nie ma pracy, pojawiły się również odpowiedzi, że takie osoby nic nie interesuje.
 3. Wykluczenie społeczne – młodzież kojarzyła to z odrzuceniem: charakteryzowała je na przykładzie swoich własnych doświadczeń, czyli w przypadku, kiedy dochodzi do ich klasy nowy uczeń i nie potrafi się włączyć do nowego grona, odrzuceniem przez orientację czy poglądy, wyśmiewaniem, przez wygląd, przez charakter. Na przykładzie scenki dzieci próbowały to pokazać jako jedną dużą grupę, która widząc nową osobę włącza ją do zabawy i jako jej przeciwieństwo próbowały pokazać, że w społeczeństwie często jest tak, że chcą przyjąć „obcego”, jednocześnie go wyśmiewając.
 4. Bezdomność – główne odpowiedzi to osoba bez domu, często kojarzyli to z alkoholizmem, osobą odrzuconą przez rodzinę, nie mającą swojego miejsca. Pojawiały się także odpowiedzi wartościujące jako smutne oraz mówiące o tym, że każdego może to spotkać. W scenkach często pokazywali to dwojako – tj. tak jak odbiera ich duża część społeczeństwa przechodząc obojętnie lub czasami bijąc ich, kopiąc oraz jako wrzucanie im pieniędzy na ulicy lub pomoc takiej osobie (wzięcie za rękę i zaprowadzenie w odpowiednie miejsce, gdzie uzyska wsparcie).
 5. Alkoholizm – choroba psychiczna, wywołana często problemami rodzinnymi, uzależnienie od alkoholu. Pojawiały się tutaj dwa rodzaje scenek: pierwsza przedstawiała tę osobę jako agresywną, która rzuca się na inną i doprowadza do upadku. Druga miała również wyrażać agresję osoby uzależnionej, jednak skutkiem była decyzja

- o zrezygnowaniu z alkoholu (wstręt po tym, jak zaobserwowano, co dzieje się z człowiekiem pod wpływem).
6. Niepełnosprawność – przedstawiano to pojęcie głównie w scenkach, gdzie uczestnicy pokazywali dwie wersje. W pierwszej pomoc takiej osobie, wsparcie. Druga wersja - obojętność na los słabszej osoby i przejście obok - nie przejmując się nią.
 7. Homoseksualizm – przedstawiano jako orientację, miłość do osoby tej samej płci. Pojawiało się stwierdzenie, o homoseksualistach jako grupie wykluczonej. Są głosy mówiące, że to nie powinno mieć dla nikogo znaczenia, kto i co do kogo czuje. Postrzegany jako coraz bardziej powszechne zjawisko, które starsi mniej tolerują. Młodzi patrzą na cały świat i coraz częściej to akceptują. Jest to popularne, związane z tym są strajki. Symbol stanowi tęcza.

4.2. Zachowania prospołeczne w psychologii społecznej

Próbując bliżej poznać pewne mechanizmy/schematy odpowiedzi młodzieży na ważne kategorie pojęciowe z perspektywy polityki społecznej należy bliżej przyjrzeć się czym są tak zwane zachowania prospołeczne występujące w psychologii społecznej. Są one o tyle ważne, ponieważ większa część badań skupia się na zachowaniach społecznych, ale w kontekście ich negatywnych skutków. Prace badawcze nad charakterystyką zachowań prospołecznych wskazuje na dwie kategorie: zachowania pomocowe i altruizm. Pierwsze z nich charakteryzują się dobrowolnością i intencjonalnością działań ludzi, które przynieść mogą korzyść nie tylko innym, ale także dla nich samych. Z kolei altruizm jest szczególnie ważną formą pomocy, która zakłada pożytek dla innych

Zdjęcie. 1.: Warsztaty wprowadzające X 2019



Źródło: Fot. A. Adamiszyn

osób, ale nie może wiązać się z korzyścią osobistą. Chcąc bliżej poznać funkcjonowanie zachowań prospołecznych należy przyrzeć się genezie tegoż zjawiska. „Istnieją trzy ogólne wyjaśnienia dotyczące powodów pomagania innym. Niektórzy psychologowie utrzymują, że mamy wrodzone predyspozycje do pomagania innym, ponieważ tak zostaliśmy ukształtowani przez ewolucję. Dwa pozostałe wyjaśnienia odwołują się do teorii psychologicznych, kładących większy nacisk na czynniki społeczne. Inni psychologowie twierdzą, że w procesie socjalizacji wpaja się nam, że trzeba pomagać innym, a nasze zachowania pomocowe wiążą się ze zinternalizowanymi przekonaniem dotyczącymi norm społecznych obowiązujących w społeczeństwie, w którym żyjemy. Trzecie wyjaśnienie utrzymuje, że zwracamy uwagę na zachowania pomocowe przejawiane

Zdjęcie. 2.: Warsztaty wprowadzające X 2019



Źródło: Fot. A. Adamiszyn

przez osoby z naszego otoczenia, co sprawia, że naśladujemy te zachowania czy też podlegają one modelowaniu” (Crisp, Turner 2009, s. 250). Według pierwszego sposobu wyjaśniania – tak zwanej perspektywy ewolucyjnej - ludzie mają w sobie wrodzoną tendencję do troszczenia się o innych, nawet jeśli nie przyniesie nam to żadnych korzyści. Pomaganie innym ma służyć przetrwaniu genów – przede wszystkim naszym krewnym. Według tej teorii powinniśmy cały czas pomagać członkom naszej rodziny. Według drugiego sposobu wyjaśniania – norm społecznych troszczenie się o innych należy wyjaśnić w oparciu o trzy przekonania normatywne: wzajemność, odpowiedzialność społeczna i sprawiedliwość.

W związku z pierwszym wspierać powinniśmy tych, którzy robią to samo dla nas (ta reguła odgrywa bardzo ważną rolę w procesach interpersonalnych, ale nie oznacza, że jeśli ktoś pomógł nam to od razu odwzajemniamy się tym samym, to podkreśla, że jesteśmy bardziej

skłonni w przyszłości to zrobić, nie robimy tego automatycznie). Zgodnie z odpowiedzialnością społeczną ludzie powinni pomagać bez względu na to czy, ktoś wcześniej ich również wsparł. Jednakże to nie oznacza, że działamy tak dla wszystkich osób, wręcz przeciwnie jest to wybiórcze – często zgodne z hipotezą wiary w sprawiedliwy świat to znaczy, że jeśli krzywda dzieje się dobremu człowiekowi to należy mu jak najszybciej pomóc, jeśli natomiast złemu to ludzie dostają to, na co zasłużyli. Kolejnym źródłem tendencji do podjęcia zachowań pomocowych jest obserwacja środowiska zewnętrznego – to znaczy jak ktoś udziela pomocy innym. „Według teorii społecznego uczenia się autorstwa Bandury, obserwowanie pomocowych zachowań innych ludzi powinno zwiększać prawdopodobieństwo, że i my zachowamy się pomocnie, ponieważ pokazuje nam, że zachowanie takie jest właściwe oraz zwiększa nasze poczucie skuteczności – przekonanie, że potrafimy skutecznie pomóc innemu człowiekowi. Bandura wskazuje jednak, że modelowanie tylko wtedy wywoła zachowania pomocowe, gdy obserwowane u modelu zachowanie miało pozytywny wynik” (Ibidem, s. 254). W psychologii nie jest łatwo ocenić w jaki sposób wywołuje się w danej jednostce bodziec do pomocy drugiemu człowiekowi, ze względu na to, że wpływ ma nie tylko sytuacja w jakiej się znajduje, ale również jego osobowość, kompetencje (podczas jednego z badań z 1988 roku wykazano, że uczestniczki, którymi były zawodowe pielęgniarki i studentki innych kierunków niż medyczny – okazuje się, że duży wpływ na pomoc mają kompetencje). Innym ważnym czynnikiem jest nastrój, który w danej chwili dominuje u osoby, która miałaby udzielić pomocy drugiej. Dobry nastrój według badań zwiększa szansę na udzielenie pomocy, a zły – stosunkowo zmniejsza. Kolejnym z czynników, który determinuje ludzi do wsparcia wynika z hipotezy empatii-altruizmu. „Wyjaśnia dlaczego niekiedy pomagamy innym z powodów egoistycznych,

a czasami z altruistycznych. Gdy jesteśmy świadkami cudzego cierpienia możemy odczuwać dwa rodzaje emocji: własne cierpienie oraz empatię. Własne cierpienie jest to skoncentrowany na sobie samym, nieprzyjemny stan pobudzenia, który odczuwamy na widok cudzego cierpienia. Własne cierpienie skłania nas do zajmowania się tym, jakie uczucia wzbudza w nas cierpienie innej osoby, a nie tym jak czuje się ta osoba. [...] Obserwując cudze cierpienie możemy odczuwać także empatyczną troskę. Ten drugi stan pobudzenia skoncentrowany jest na stanie ofiary i wiąże się z odczuwaniem sympatii oraz współczucia dla cierpiącej osoby. Według hipotezy empatii-altruizmu, im silniejsze jest nasze odczucie empatycznej troski, tym bardziej altruistyczna będzie nasza reakcja. Jeśli natomiast odczuwamy głównie osobistą przykrość, jesteśmy bardziej skłonni reagować egoistycznie” (Ibidem, s. 272-273). Oprócz wspomnianej wyżej hipotezy, nie należy zapomnieć o tym, że według psychologów i badań płeć również ma znaczenie jeśli chodzi o zachowania prospołeczne. Mężczyźni zdecydowanie chętniej pomagają kobietom, aniżeli mężczyznom. Natomiast kobiety – zarówno kobietom jak i mężczyznom. Obcym z kolei częściej mężczyźni. Szczególnie te różnice są widoczne w przypadku sytuacji niebezpiecznych – dominują tutaj mężczyźni. Zamykając tę kwestię – płeć ma znaczenie w przypadku pomagania. Mężczyźni decydują się na to wówczas, gdy jest to dla nich niecodzienne, czasami niebezpieczne. Kobiety natomiast w sytuacjach dla nich codziennych jak na przykład pomaganie przyjaciółom w kłopotach czy opiekowanie się dziećmi lub osobami w podeszłym wieku. Wszystkie wyżej podane przykłady są związane z osobą, która ma udzielić pomocy, a także od sytuacji, w której się znajduje. Jednakże to czy uda się wesprzeć drugiego człowieka w dużej mierze zależy również od niego. Badacze wskazują na cztery czynniki (determinanty pomagania związane z biorcą pomocy), które mogą na to wpływać. Po pierwsze

podobieństwo – skłonni do pomocy jesteśmy, gdy „ofiara” jest podobna do nas samych – nie tylko z wyglądu, ale także ze sposobu ubierania się. Po drugie przynależność do tej samej grupy – udzielamy pomocy częściej tym, którzy należą do naszej grupy niż „obcym”. Po trzecie atrakcyjność – bardzo mocno oddziałuje na zachowania pomocowe. Nie tylko ważne jest to pojęcie z perspektywy fizycznej, ale również osobowości – bardziej życzliwi zyskują. Po czwarte odpowiedzialność ofiary za swój los – pomoc zostanie prawdopodobnie udzielona tym, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji nie z własnej winy, aniżeli tym, którzy sami zgotowali sobie taki los.

4.3. Wnioski po wstępnej analizie

Uczestnicy projektu wykazują wysoką znajomość wyżej wymienionych pojęć, charakteryzują się również chęcią poznania nowych. Potrafią w szybki sposób znaleźć odpowiedź na pytania, nie boją się również rozmawiać o tematach najtrudniejszych jak wykluczenie społeczne czy homoseksualizm. Są otwarci – potrafią bazować na przykładach z własnego doświadczenia, aby wykazać zrozumienie danego tematu. Są szczerzy – wykazują się własnym zdaniem na podane pojęcia, mają wysoką świadomość problemów społecznych. Wykazują dwutorowe podejście do problemu – potrafili wykazać to jak część społeczeństwa odbiera pewne problemy – przede wszystkim widoczne to było w przypadku odgrywania scenek związanych z osobami niepełnosprawnymi oraz bezdomnymi. Są wrażliwi – odpowiadali na pytania tak jak to czują (niekiedy wiązało się to z własnymi doświadczeniami – np. wskazanie, że w jej rodzinie występuje problem alkoholizmu). Dostrzegają w społeczeństwie wszystkie wymienione wyżej problemy i wskazują na przykładowe rozwiązania.

Bibliografia:

Literatura:

- Crisp R. J., Turner R.N. (2009), *Psychologia społeczna*, Warszawa
- Firlit-Fesnak G., Szyłko-Skoczny. M (2007), *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, PWN, Warszawa
- Giełda M. (2015), *Pojęcie niepełnosprawności*, PWN, Warszawa
- Makarewicz-Marcinkiewicz A. (2015), *Nierówności społeczne na drodze do zrównoważonego rozwoju. Problem polityki społecznej i gospodarczej*, Wydawnictwo Adama Marszałek, Toruń
- Moraczewska B. (2013), *Bezdomność. Definicja, problemy, rozwiązania obecne oraz historyczne odwołanie do ludzi luźnych*, Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość, Gdańsk
- Rodzoch-Malek J. (2012), *W jaki sposób mówi się w polszczyźnie o homoseksualizmie i osobach homoseksualnych? Analiza leksyki na podstawie danych leksykograficznych i tekstowych*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa
- Trempała J. (2012), *Psychologia rozwoju człowieka*, PWN, Warszawa

Jadwiga Sadowska, Andrzej Dawidowski, Elżbieta Malik

**„My tu nie świadczymy usług. Życiem
świadczymy!” O Fundacji Pomocy Wzajemnej
„Barka” – celach, liderach i rozwoju
przedsiębiorczości społecznej**

1. Nasza historia

Początki Fundacji Pomocy Wzajemnej Barka sięgają czerwca 1989 roku, kiedy to moi rodzice – Barbara i Tomasz Sadowscy – odpowiedzieli na rosnące problemy społeczne okresu transformacji i postanowili stworzyć środowiska i struktury społeczne, w których „zapomniani oraz niechciani” członkowie społeczeństwa polskiego będą mieli szansę rozwoju osobistego i społecznego. Zamieszkali więc wraz z moimi siostrami i z grupą 25 osób osamotnionych, bezdomnych, bezrobotnych, niepełnosprawnych, po zakładach karnych, a często również uzależnionych w domu we Władysławowie, 70 km od Poznania. W tej pierwszej wspólnocie zostały wypracowane zasady, które stały się podstawą dla rozwoju całego systemu „Barki”, a także w obszarze ogólnopolskim stworzyły możliwości rozwoju dla grup marginalizowanych, zapewniły im szansę odbudowy życia przez stworzenie programu pomocy wzajemnej, edukacji, a także rozwoju przedsiębiorczości społecznej.

Podstawą pracy „Barki” jest budowa kultury solidarności opartej na pomocy wzajemnej, relacji międzyludzkich i społecznych. Podczas

30 lat wypracowany został komplementarny system pomocy osobom wykluczonym społecznie i zmarginalizowanym, który opiera się na domach wspólnotowych, ale także na budowaniu postaw przedsiębiorczych, dostępnym budownictwie oraz rozwoju edukacji.

Celem Fundacji jest tworzenie systemu wsparcia dla procesu integracji grup społecznie marginalizowanych, na który składają się programy obejmujące ok. 5 000 osób rocznie, w tym osoby w kryzysach życiowych, nieformalne grupy obywateli, organizacje pozarządowe, przedstawiciele samorządu a także administracji rządowej. Głównym zadaniem Fundacji „Barka” jest stworzenie programu rozwoju systemu wsparcia w Polsce, a także w krajach tzw. transformacji oraz w krajach rozwijających się.

Ważnym elementem pracy „Barki” jest edukacja formacyjna, która opiera się o Tworzenie Szkół Animacji Socjalnej (SAS), opartych o idee tzw. Uniwersytetów Ludowych. Korzystają one z doświadczeń i wiedzy tych, którzy między innymi doświadczyli ubóstwa, a także poważnych trudności życiowych i dzisiaj potrafią w sposób profesjonalny przekazywać swą wiedzę o mechanizmach tworzenia możliwości rozwoju programów przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu grupom z różnych rejonów Polski i Europy.

SAS kształci w systemie samopomocy przyszłych animatorów placówek i programów w oparciu o nowe ustawy o zatrudnieniu socjalnym, przedsiębiorczości społecznej, które powstały na bazie doświadczeń Barki ze współpracy z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej i umożliwia wsparcie prawne i finansowe rozwoju programów w Polsce.

Fundamentalnym programem realizowanym przez Fundację „Barka” od samego początku był program domów wspólnotowych, czyli miejsc służących odbudowie osób, które znalazły się w ekstremalnych sytuacjach życiowych. Bycie częścią takiej wspólnoty służy rozwojowi duchowemu,

moralnemu, społecznemu oraz zawodowemu mieszkających w nich osób, w oparciu o idee pomocy wzajemnej i samopomocy. Wszyscy dzielą się tu pracą i odpowiedzialnością. Główne zasady obowiązujące we wspólnotach to: solidaryzm i pomoc innym w potrzebie, praca na rzecz wspólnoty, utrzymanie trzeźwości, współpraca z lokalną społecznością, edukacja ustawiczna. Kluczową cechą odróżniającą domy wspólnotowe od placówek świadczących pomoc osobom bezdomnym jest brak podziału na pracowników i klientów korzystających z usługi. Wspólnota powinna starać się utrzymywać jak najlepsze relacje ze środowiskiem lokalnym, z sąsiadami, instytucjami publicznymi, przedsiębiorcami a także innymi organizacjami. Razem z nimi buduje partnerstwo lokalne, wpływające na życie całej społeczności w gminie.

Poza Władysławowem domy wspólnotowe powstały także w innych miejscach, m.in. w Marszewie, Posadówku, Chudobczycach, Drezdenku, Gminie Strzelce Opolskie (5 domów) i w Cieszynie.

Domy te prowadzone są przez liderów, którymi zostają Ci z mieszkańców wspólnot, którzy podnieśli się z trudnych życiowych kryzysów, a teraz na podstawie swoich życiowych doświadczeń poprzez przykład pomagają innym w rozwoju moralnym, społecznym duchowym i zawodowym w oparciu o idee pomocy wzajemnej i samopomocy. Liderzy prowadzą domy wspólnotowe, żyją w trzeźwości i pracują w programach zagranicznych, które Barka prowadzi w Anglii, Irlandii, Holandii, Belgii, Niemczech i na Islandii, zakładają spółdzielnie socjalne, prowadzą Centra Integracji Społecznej. To liderzy, którzy doświadczyli wielu traumatycznych sytuacji w swoim życiu, teraz gotowi są nieść pomoc tym, którzy są bez nadziei, utracili wszystko i nie mają gdzie się podziać.

Jednym z „Barkowych” liderów, którego sylwetkę chciałabym przybliżyć w tej publikacji jest Andrzej Dawidowski, który w działaniach

Barki uczestniczy od ponad 21 lat. Początkowo jako osoba bezdomna, teraz jako lider pracujący w „Barkach” zagranicznych, w Holandii, Irlandii czy Belgii, pomagający naszym bezdomnym rodakom znajdującym się poza granicami Polski i innym obywatelom Europy Środkowo-Wschodniej w pójściu na terapię, powrocie do kraju czy znalezieniu pracy w miejscu pobytu.

Jak Andrzej sam mówi: „Bycie liderem to nie tylko wyjazdy do Wielkiej Brytanii, Irlandii czy do Holandii. To także, a może przede, wszystkim codzienna pomoc najsłabszym i ubogim, gdziekolwiek ich spotykamy”.

2. Wywiad z liderem Barki Andrzejem Dawidowskim

2.1. Życie przed Barką

„Urodziłem się i wychowałem w przeciętnej rodzinie. Ojciec zdun, matka nauczycielka – pochłonięci zarobkowaniem nie mieli zbyt dużo czasu na wychowywanie. Czy lubiłem swój dom? Nie, ponieważ ojciec był bardzo surowy, brutalny rzekłbym. Za najmniejsze przewinienie byłem bity, wręcz katowany. Mama, z kolei, wprowadzała mnie w świat baśni opowiadając baśnie Andersena, braci Grimm. Żyłem w dwóch światach: naturalnym – ojcowskim i fikcyjnym – maminym. Znacznie lepiej czułem się w gronie kolegów, którzy mnie akceptowali takim, jakim jestem. Wzorców do naśladowania szukałem na ulicy, a w patologicznej dzielnicy ich nie brakowało. Pamiętam, że nigdy nie dostałem kieszonkowego (w przeciwieństwie do moich rówieśników). Patrzyłem z zazdrością, jak inni pałaszowali drożdżówki. Kto wie czy nie wtedy pojawiła się u mnie chęć, aby MIEĆ?

Myslałem, myślałem, aż wymyśliłem. Przypomniało mi się jak w wieku przedszkolnym ściągnąłem ze straganu jabłko. Zabrałem i uciekłem.

W pogon ruszyła właścicielka straganu. To wspomnienie spowodowało ułożenie planu "wzbogacenia się". Otóż z grupką rówieśników stworzyłem szajkę okradająca straganiarzy. Wyglądało to tak: jeden ściągał z kramu gruszkę (na oczach sprzedawczyni). Ta zostawiała wszystko, aby go złapać. Ja wtenczas podnosiłem odważnik i zagarniałem znajdujący się pod nim plik banknotów. Miałem wtedy 12 lat. I w ten sposób zdobywałem środki na zaspokojenie swoich potrzeb. Z biegiem czasu ewoluowałem jako przestępca. Włamania do sklepów, a potem „genialny” pomysł okradania ogrodników. Wszyscy okoliczni „badylarze” padli ofiarami działań naszej szajki. W tym czasie byłem uczniem 2 klasy „ogólniaka”. I wtenczas jeden z kolegów ujęty na miejscu przestępstwa wydał nas organom ścigania. Odpowiedzieliśmy przed sądem za serię przestępstw. Wyroki: od 6 do 15 lat pozbawienia wolności. Ja, jako herszt, otrzymałem 15 lat więzienia. Wyrok przyjąłem z kamienną twarzą. Pyskiem a’ la Clint Eastwood. Dopiero w celi uświadomiłem sobie, że jest to czas od narodzin do ukończenia „podstawówki”. Tak mnie ta wizja przeraziła, że gotów byłem popełnić samobójstwo. Przeszkodzili w tym współwięźniowie wracający ze spaceru. Z czasem myśl o samouniżeniu odeszła. Zaakceptowałem kilkunastoletni wyrok, który jakoś trzeba będzie odsiedzieć. Ułożyłem sobie plan czerpiąc z mojego ukochanego Jacka Londona. Zgodnie z jego ideałem mężczyzny, postawiłem na osobisty rozwój w trzech obszarach: fizycznym, intelektualnym i duchowym. Zająłem się trenowaniem ciała, umysłu i ducha. Uprawiałem ćwiczenia fizyczne, jednocześnie ucząc się, korzystając z zasobów więziennych bibliotek (przebogaty, zważywszy, że we Wronkach, czytałem zakazanego Miłosza). Obrąłem sobie kierunki samoedukacji: literatura, historia, biologia. Chłonałem wiedzę w każdych warunkach. W zatłoczonej, pełnej ustawicznej gwary celi oraz w całkowitej (forma najdotkliwszej kary) izolacji. Między Bogiem a prawdą – to

idealnym miejscem do nauki i przemysleń była separatka, jako że regulamin gwarantował dostęp do biblioteki. Problem był tylko w tym, że nie miałem wpływu na dostarczany materiał. "Klawisze" wrzucali do celi (nieprzypadkowo) traktaty filozoficzne, literaturę ideologiczną i poematy romantyczne. Ja to czytałem. W ten sposób poznałem i Woltera, i Freuda, i Marksa oraz całą plejadę poetów: Mickiewicz, Słowacki, Goethe, Byron, Puszkina. Uczyłem się na pamięć tych, które mnie szczególnie urzekły. W izolacji uczyłem się deklamacji. Moim jedynym słuchaczem był szczur, wynurzający się każdego dnia z muszli klozetowej. To jemu recytowałem *IV Pieśń Beniowskiego* Juliusza Słowackiego. A on stojąc na dwóch łapkach słuchał, patrząc mądrymi ślepkami.

Błogosławieństwo karnej izolacji sprawiło, że nauczyłem się medytować. Obierałem sobie jakiś temat i gruntownie go rozważałem. Właśnie tam kształtował się mój światopogląd. Tam po raz pierwszy zdefiniowałem takie pojęcia jak Bóg, miłość, przyjaźń rodzina, partnerstwo, rodzicielstwo, komunikacja werbalna, itp.

Jednak pomimo refleksji, nadal stanowiłem integralną część więziennej społeczności. Żyłem bieżącymi problemami, organizowałem i uczestniczyłem w buntach. Z racji oczytania to ja sporządzałem nasze żądania w formie postulatów. Ta aktywność spowodowała dodatkowa karę w postaci 1,5 roku, czyli mój wyrok opiewał na 16,5 roku pozbawienia wolności. Karę odbyłem w całości.

Wyszedłem na wolność z niezłomnym postanowieniem życia inaczej. Pamiętam rozmowę z mamą na temat mojej przyszłości. Obiecałem wówczas, że nigdy do więzienia nie wrócę. To przyrzeczenie płynęło z serca. Czas pokazał, że brak mi wiedzy o społecznym funkcjonowaniu. Lata spędzone w kręgu eliminowanej społeczności i życia jej zasadami blokowały każdy mój krok. Ostatecznie wróciłem na przestępczą ścieżkę i w rezultacie

do „puszki”. Tym razem na 4 lata.

Z więzienia nie napisałem żadnego listu, licząc na to, że matka wymaże mnie z pamięci. Kiedy przyzwyczałem się do świadomego „sieroctwa” przyszedł telegram powiadamiający o śmierci mamy. Pojechałem na pogrzeb. Przybyłem po ceremonii. Stojąc nad grobem poczułem przejmujące poczucie winy i przysiągłem, że już nigdy nie popełnię żadnego przestępstwa. Nawet gdyby mi przyszło skonać z głodu. Tej przysiędze jestem wierny po dziś dzień. Wkrótce po maminy pogrzebie uzyskałem warunkowe zwolnienie z odbywania reszty kary. Wyszedłem na wolność pomny nadgrobną przysięgi. Tymczasem znów odezwały się moje nieumiejętności funkcjonowania społecznego. Nie potrafiłem utrzymać pracy, nie umiałem dostosować się do hierarchii pracowniczej. Straciłem trzy odnajmowane mieszkania. Wylądowałem na ulicy. Na długich 7 lat. To była totalna klęska. Facet, który parę lat wcześniej zamawiał taksówkę, aby pojechać po gazetę do odległego o 300 m kiosku ruchu nie ma gdzie być, nie ma co zjeść, jest kompletnym gołodupcem. Nie umiałem, nie chciałem zaakceptować tego faktu. Próbowałem na różne sposoby (dostępne mojemu doświadczeniu i wiedzy życiowej), zmienić ten fakt. Bezskutecznie.”

2.2. Alkoholizm

„Zacząłem szukać zapomnienia, chwilowego zapomnienia w alkoholu. W „pijanym widzie” niknął problem bezdomności. Nawet nie zauważyłem kiedy alkohol przestał być ucieczką, a stał się przymusem warunkującym dalszą egzystencję. Bywało, że próbowałem uchwycić się myśli o „zpadłychwstaniu”, ale za moment ważniejszym było wyżebranie środków pozwalających zaspokoić głód alkoholu. Aż tu w rzadkiej chwili rozważań nad wyjściem z ulicy doznałem olśnienia. Siedząc na krawężniku przypomniałem sobie zasłyszana onegdaj we więzieniu

audycję radiową poświęconą „Barce” i jej założycielom. Słuchaliśmy z otwartymi ustami opowieści ludzi, którzy postanowili stworzyć prawdziwy, oparty na familiarnych zasadach, dom dla całej plejady społecznych wyrzutków. Skądkolwiek by przyszli. Z więzień, zakładów poprawczych i psychiatrycznych, z ulicy. Bez znaczenia. Na wszystkich czekało schronienie i ciepło ogniska domowego. To brzmiało jak bajka o żelaznym wilku. Ale zrobiło na nas niesamowite wrażenie. Pokazało nam, że rzeczywiście istnieją ludzie kochający bliźniego.”

2.3. Jak trafiłem do „Barki”

„Na tamten czas nie mieściło mi się w głowie, że mogę potrzebować kiedykolwiek takiego azylu, jaki oferowali Basia i Tomek Sadowscy. I pewnie dlatego była to ostatnia, uszpięta zresztą, opcja w planach pomocy samemu sobie. Lecz kiedy się pojawiła w głowie, to kurczowo się jej uczepiłem, tak jak tonący brzytwy. Nauczony pijanym doświadczeniem każącym wszystko odkładać na jutro, natychmiast wsiadłem w pociąg zmierzający do Poznania i... dojechałem do „Bari”. Tu nikt mnie nie zapytał kim jestem, skąd przychodzę. Ważnym było uzyskanie schronienia. Nie otrzymałem go jednak *ad hoc*, ponieważ „Barka” była przepelniona. Dostałem obietnicę, że zajmę zwolnione przez kogoś miejsce. Póki co, dni spędzałem w „Barce” mając zapewniony całodzienny wikt. Natomiast noce, wraz z grupą oczekujących wolnych miejsc, spędzaliśmy na dworcu. Tam, niestety, piliśmy alkohol, uważając, aby w miarę równym krokiem móc nazajutrz pojawić się w „Barce”. Któregoś dnia zostaliśmy sprawdzeni alkomatem, z wiadomym rezultatem. Postawiono nam warunek: albo terapia, bo mamy problem z alkoholem, albo nici z azylu w „Barce”. Wybraliśmy to pierwsze. Od tamtej pory, a miało to miejsce ponad 21 lat temu, nie wziąłem do ust kropli alkoholu. „Barkę” potraktowałem jako Bożą

trampolinę, która pozwoli mi poukładać się i odbić w kierunku społecznego życia. Ułożyłem sobie w głowie, że do startu potrzebna mi praca na zewnątrz, środki na wynajęcie mieszkania i znalezienie towarzyszk życia. Tej ostatniej nie wyobrażałem sobie znaleźć wśród bezdomnych mieszkanek „Barki”. Kalkulowałem, że dwa zera dają zero, więc nie utrzymamy się na społecznej powierzchni. A jeśli z tego związku na świat przyjdą dzieci, to unieszczęśliwimy je naszym losem. Znalazłem pracę, znalazłem niepijącą partnerkę, dostałem mieszkanie i... wszystko, nie pijąc, straciłem. Kłótnia z partnerką spowodowała, że opowiedziała całą moją kryminalną przeszłość mojej szefowej, a ta pozbawiła mnie pracy. Znalazłem się znów na progu dna. Jedynym racjonalnym rozwiązaniem zdawał się powrót do „Barki”. Wtedy, oczyma duszy, zobaczyłem drwiące uśmiešky tych, którzy nigdy nie próbowali wyjść na zewnątrz. Ten widok, obawa drwin, sprawił, że jeden, jedyny raz naszała mnie myśl, żeby się upić. Uciec w zapomnienie. Poszedłem do „Żabki” i za ostatnie pieniądze kupiłem 3/4 litra wódki. Wpatrzony w nieotwartą butelkę ujrzałem całą dwuletnią drogę abstynencji i pomyślałem, że wszystko to zaprzepaszczę i wrócę do rynsztoka, z którego się nie wygrzebię. Odniosłem wódkę do sklepu i wymieniałem na chałwę. Pogodzony z losem położyłem się spać. A tu znów pojawia się drwiący rechot barkowych współtowarzyszy. Nade mną na ścianie wisiał straszak. Pomyślałem, że wezmę go, pojedę do pobliskiego miasta i tam dokonam napadu na listonosza. Z uzyskanych w ten sposób środków opłacę na 2 lata mieszkanie i ze spokojem poszukam pracy z odpowiednią gratyfikacją. Nazajutrz wsiadłem w autobus i stanąłem przed pocztą. I wtenczas przeszła mnie myśl, iż sprzeniewierzam się przysiędze złożonej nad matczynym grobem. Towarzyszył jej obrazek, kiedy podnoszę w autobusie 20-złotowy banknot i oddaję kobiecie, która go zgubiła. Nie mając ani złotówki w portfelu, nie mając portfela w ogóle

– odstąpiłem od zamiaru i powróciłem do „Barki”.

2.4. Żona i synowie

„Tam poznałem Iżę, w której się zakochałem i z którą się ożeniłem. Ślub odbył się w Barce. Tam też na świat przyszli nasi synowie – Igor i Borys. Wedle moich wcześniejszych przemyśleń powinniśmy byli ugrzęznąć w „Barce” do końca naszych dni. Tymczasem w głowie Tomka Sadowskiego (założyciela „Barki”), pojawiła się myśl o stworzeniu systemu taniego budownictwa socjalnego. W porozumieniu z miastem Poznań, które dało grunt pod zabudowę oraz Ministerstwem Pracy i Polityki Socjalnej, wkładając pieniądze otrzymane z Davos, „Barka” doprowadziła do powstania nowoczesnego osiedla socjalnego, na którym zamieszkaliśmy.

Uczyliśmy się funkcjonowania jako rodzina. Przeżywaliśmy różne rozterki. Byliśmy na granicy rozstania. Wówczas cała rodzina Sadowskich, czyli „Barka”, ruszyła nam z pomocą. Dziesiątki, setki rozmów pozwoliły scalić na powrót, to co się rozpadało. Uważam, że pomimo życiowych perturbacji, jestem szczęściarzem, bo na swoje drodze spotkałem „Barkę”. Poza tym w „Barce” uznałem, że to co otrzymałem winienem oddawać innym potrzebującym. Przyglądając się rodzinie Sadowskich uzyskałem wzorzec rodziny. W podobny sposób traktuje partnerstwo. Tak samo postrzegam rodzicielstwo. Akceptuje moich synów takimi, jakimi są, przy jednoczesnym formowaniu ich społecznych zachowań. Boże, ile musiałem sobie przyswoić, aby móc się spełniać jako ojciec. Pamiętam, jak przyrzekałem sobie, że nigdy nie uderzę swojego dziecka (ja za byle przewinienie byłem katowany). Co z tego, kiedy w miejsce razów wrzeszczałem. I wtenczas Korczak ze swoimi 5 nakazami i zakazami wychowawczymi pokazał mi, że nie tędy droga. Dziś prawie nie krzyczę. Synowie natomiast są zupełnym zaprzeczeniem mnie w analogicznym

okresie życia. I to jest mój największy sukces wychowawczy. Mam pełną świadomość, iż sukces ten (całościowy), zawdzięczam Bogu i całej plejadzie ludzi z barkową rodziną na czele. Ludzie byli moimi drogowskazami, a Bóg dał mi pokorę, aby z nich korzystać.”

2.5. Bóg i wiara

„Bóg? Od zawsze Był we mnie. Pamiętam jak modliłem się, aby „skok” się udał, wspólnicy nie oszukali przy podziale łupów, milicja nie schwytała.... Głęboko wierzyłem, że On to wszystko kontroluje. Potem we więzieniu mój kontakt z Bogiem zaczął ewoluować. Na ten rozwój wpłynęły ewangelie, które odbieram za najprostsza i najgłębszą mądrość. Mój Bóg jest nieskończoną miłością i nieskończoną dobrocią. Obdarował mnie czymś, czego żaden rodzic nie potrafi dać swojemu dziecku. Wolna wola. Za dysponowanie którą, to ja jestem odpowiedzialny. Ta świadomość pozwala mi zaakceptować fakt niechlubnej przeszłości, zrozumieć przyczynę popełnianych błędów. Tyle tytułem moich relacji z Bogiem.”

2.6. Udział w spektaklu *Mewa*

„Barka pozwoliła mi odkryć w sobie talenty, o których istnieniu nie miałem pojęcia. Pamiętam jak z okazji 25-lecia „Barki” zaproponowano mi rolę (chyba główną) w spektaklu pt. *Mewa* autorstwa Richarda Bacha. Byłem Jonathanem, który chciał wlecieć ponad mewie poziomy. Jednak stado usiłowało go stłamsić tłumacząc, że świat orłów jest dlań niedostępny. Tymczasem Jonathan nie zrezygnował z marzeń i wznosił się wysoko pokazując, że nie ma rzeczy niemożliwych, iż ograniczenia wypływają z lęku przed oceną stada. Gdyby nie „Barka” to prawdopodobnie nigdy bym w niczym nie zagrał. Nie tylko *Mewę* wspominam z ćwierćwiecza „Barki”,

Zdjęcie 1.: Andrzej ze swoją żoną, Izą



ale też widok progresu. Jak z jednego domu we Władysławowie stała się siecią pomocową rozwijającą nowe programy pomocowe, dotyczące całej problematyki wykluczenia społecznego.”

2.7. Ślub kościelny

„Potem było trzydziestolecie, a przed nim ślub kościelny. Tak myśleliśmy, że w naszym porządkowaniu życia brakuje religijnego

usankcjonowania związku. W ten sposób po raz drugi stanęliśmy na ślubnym kobiercu. A potem weselisko w „Barce”. Bezalkoholowe. I wszyscy zaproszeni świetnie się bawili. Gwoli prawdy „Barka” partycypowała w jego kosztach i zorganizowaniu. Szczególne dzięki Grażynie, która dwoiła się i troiła, aby niczego na stołach nie zabrakło. Iza w kremowej sukience i ja w niebieskawym garniturze. I synowie elegancy. Warto było.”

2.8. Lider „Barki”

„Jeszcze kawałek o barkowym liderowaniu. Tomek zawsze podkreślał, że największym zasobem „Barki” są ludzie. Kiedy władze Londynu nie mogąc poradzić sobie z falą bezdomności wschodnioeuropejskiej, zwróciły się o pomoc do polskich organizacji pomocowych to Tomek jako z Barki jedyny odpowiedział na ten apel. Przedstawił innowacyjny sposób działania oparty na pracy duetu lider (osoba, która wyszła z najcięższych życiowych opresji) i asystentka (osoba wykształcona, władająca językiem angielskim, znająca obyczaje i normy prawne). Model ten sprawdził się, dając początek powstawania „Barek” zagranicznych (Irlandia, Holandia, Belgia, Niemcy, Islandia, a nawet odległa Kanada).

Jednym z takich liderów jestem ja. Mój siedemnastoletni syn ze dwa albo trzy lata temu zapytał: co ty takiego tata robisz w „Barce”? – Synek, nic specjalnego, staram się wskrzesić w ludzkich sercach iskierkę chęci zmiany stylu życia- odrzekłem. Na co on - To właściwie nic nie robisz. - Po chwili namysłu dodaje - Tata, ale gdyby Tobie udało się wykrzesać w moim sercu miłość do Legii Warszawa, to byłoby mistrzostwo świata. To jednak robisz wiele!

I tak bym to scharakteryzował lidera „Barki”. Cała moja rodzina pozostaje w ścisłym związku z „Barką”. Płynie to z poczucia wdzięczności, ale też z wykształconej tutaj potrzeby dzielenia się sobą.”

Przemiana Andrzeja jest niewiarygodna i sięga kilku pokoleń. Z faceta, który żył na bakier z prawem, teraz jest ojcem i mężem, który zostaje zapraszany jako ekspert na spotkania z przedstawicielami samorządów, które nie widzą możliwości efektywnej pomocy osobom na ulicach swoich miast. Z chłopaka, który jako nastolatek przewodził małym grupom przestępczym, teraz zapraszany jest przez Zakłady Poprawcze, Uniwersytety i Szkoły aby podzielić się swoim świadectwem z dziećmi i młodzieżą. Z osamotnionego więźnia, który wiele lat spędził w celi bez perspektyw lepszego życia, teraz ma rodzinę, dom i pracuje w programach „Barek” zagranicznych. W 2018 roku był w Kanadzie, gdzie w ramach projektu senackiego wybierał grupę młodzieży polonijnej, która przyjeżdżała na 3-tygodniowy staż w Polsce. W 2019 roku chodził na kurs prawa jazdy. Z faceta, który nie miał nic, był bezdomny, z wyrokami, teraz jest Wiceprezesem Zarządu Związku Organizacji Sieć Współpracy „Barka”, a także jest liderem do spraw uzależnień w Miejskim projekcie mieszkań socjalnych ze wsparciem treningowym.

Jednak, jak sam Andrzej mówi, to wszystko nie wydarzyło się „za pstryknięciem palca”, był to bardzo długi proces przemiany jego postaw i myślenia. Zmiany nawyków i odzyskania poczucia własnej wartości oraz przekonania, że, można jeszcze swoje życie naprawić. To nigdy nie wydarza się poprzez jedną rozmowę, wręczenie osobie potrzebującej paczki żywnościowej czy poprzez miły uśmiech. Te rzeczy mogą być przyczynkiem, ale jeśli będą jedyną formą wsparcia to mogą okazać się nieskuteczne. Pomoc instytucjonalna w przypadkach długotrwałej bezdomności, bezrobocia czy problemów z uzależnieniem jest konieczna, ponieważ wpisany jest w to zawsze długi proces wychodzenia osoby z tych problemów.

Na pewnym etapie pomocy osobom wykluczonym, aby osiągnąć ich pełną reintegrację społeczną i zawodową, konieczne są przedsiębiorstwa społeczne, dla których zysk ekonomiczny jest równie ważny co zysk społeczny i w ich misje wpisana jest pomoc osobom wykluczonym z dostępu do edukacji czy pracy. Przedsiębiorstwa społeczne działają w wielu branżach – gastronomicznej, ogrodniczej, sprzątającej, budowlanej, transportowej i są formą wsparcia dla osób długotrwale bezrobotnych, aby efektywnie wdrożyć je w rynek pracy.

Fundacja Pomocy Wzajemnej „Barka” we współpracy z Miastem Poznań, realizuje od września 2018 roku, jako Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej, projekt „Wielkopolskie Centrum Ekonomii Solidarnej”. Ekonomia społeczna to jeden ze sposobów określenia działalności gospodarczej, która łączy w sobie cele społeczne i ekonomiczne. Do podmiotów ekonomii społecznej zalicza się: organizacje pozarządowe, spółdzielnie, spółdzielnie socjalne, warsztaty terapii zajęciowej, centra integracji społecznej, kluby integracji społecznej, zakłady aktywności zawodowej.

Zadaniem Wielkopolskiego Centrum Ekonomii Solidarnej jest zapewnienie rozwoju i wzmocnienia sektora ekonomii społecznej w subregionie poznańskim (tj. na terenie miasta Poznania oraz powiatów obornickiego, poznańskiego, szamotulskiego, średzkiego, śremskiego) poprzez animację w środowiskach lokalnych, inkubację nowych Przedsiębiorstw Społecznych, wsparcie istniejących Podmiotów Ekonomii Społecznej oraz Przedsiębiorstw Społecznych, reintegrację społeczną i zawodową osób zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem.

Wielospektowość i zarazem komplementarność działań podejmowanych w ramach systemu, który „Barka” zapoczątkowała, daje osobom wykluczonym z życia społecznego nie tylko możliwość

pełnej reintegracji społecznej i zawodowej, ale także stwarza szansę na odzyskanie poczucia własnej wartości, utraconej wiary w siebie i we własne możliwości. System, zbudowany w oparciu o przekonanie, że nie ma ludzi bezpowrotnie straconych, umożliwia i inspirowanie do podejmowania – przez osoby ekonomicznie czy psychicznie słabsze – wysiłków, których celem jest powrót do świadomego kształtowania własnego życia oraz aktywnego uczestniczenia w życiu społecznym, a budowanie grup wsparcia i partnerstw lokalnych daje tym osobom przestrzeń do rozwoju.

3. Galeria

Zdjęcie 2.: Pierwszy dom Barki we Władysławowie, koło Lwówka



Zdjęcie 3.: Tomasz Sadowski, założyciel Fundacji Barka. Wraz z jego odejściem w 2019 roku, stery „Barki” przejęła jego żona Barbara i córki Ewa, Marysia i Jadzia



Zdjęcie 4.: Czesiu i Andrzej – jedni z barkowych liderów



Zdjęcie 5.: Członkowie wspólnoty „Barka” na Zawadach, w Poznaniu



Zdjęcie 6.: Spotkanie Profesora Jerzego Buzka z członkami sieci „Barka”, z okazji obchodów 30-lecia Fundacji



Zdjęcie 7.: Zagraniczna wizyta studyjna w Pierwszym Domu „Barki” we Władysławowie



Zdjęcie 8.: Dom z gliny wybudowany przez jednego z liderów "Barki-Zbyszka (na zdjęciu w czapce) - na ziemi ofiarowanej mu i jego rodzinie przez Fundację



Zdjęcie 9.: Organizowana co roku Wieczerza Wigilijna dla około 300 osób samotnych, ubogich i bezdomnych



Magdalena Mazik-Gorzelańczyk

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Inicjatywy społeczne o wymiarze ponadnarodowym – przykład MDSM „Mikuszewo” i Fundacji „Faveo”

1. Wstęp

Spółeczeństwa demokratyczne zadbały w swoich strukturach o przestrzeń dla energii społecznej, która poszukuje możliwości przeistoczenia się w działania oparte na samostanowieniu, dobrowolności i osobistym zaangażowaniu. Tworzone na tych zasadach organizacje pozarządowe są wentylem dla akcji rodzących się oddolnie i spontanicznie, w reakcji na potrzeby grup różnej wielkości. Niektóre inicjatywy okazują się być istotne dla obywateli różnych państw, co jest dowodem na wspólne potrzeby humanistyczne różnych grup kulturowych. Silne zaangażowanie społeczne może być podstawą do urzeczywistnienia dużych międzynarodowych projektów, które początkowo onieśmielają trudnościami organizacyjnymi, prawnymi czy finansowymi. W artykule opisano dwie inicjatywy polsko-niemieckie, które wiele lat temu doprowadziły do powstania miejsc i instytucji, które do dzisiaj służą obu społeczeństwom. Są to Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży „Mikuszewo” i Fundacja Kształcenia Zawodowego i Międzykulturowego „Faveo”.

2. Organizacje pozarządowe w Polsce i w Niemczech

Dla opisu aktywności społecznej, która ma miejsce w Międzynarodowym Domu Spotkań Młodzieży „Mikuszewo” i Fundacji Kształcenia Zawodowego i Międzykulturowego „Faveo” istotne jest przybliżenie pojęcia i specyfiki organizacji pozarządowych, co pozwoli lepiej zrozumieć osadzenie obu instytucji w strukturze społeczno-gospodarczej i prawnej w Polsce i w Niemczech.

Organizacje pozarządowe należą do tzw. trzeciego sektora, kreowanego przez społeczeństwo obywatelskie, funkcjonującego między sektorem państwowym i rynkowym. Podobnie jak administracja publiczna trzeci sektor działa w interesie ogółu, nie prywatnych jednostek, ale jest niezwiązany z nią instytucjonalnie. Ta niezależność stanowi o istocie organizacji pozarządowych, które dzięki temu mogą pełnić funkcję kontrolną i konsultacyjną wobec działań władzy państwowej (i samorządowej). Z sektorem przedsiębiorstw trzeci sektor łączy forma posiadania – są to podmioty prywatne, tworzone z inicjatywy ich założycieli. Jednak o ile sektor rynkowy nastawiony jest na zysk, o tyle istotą organizacji pozarządowych jest zaspokajanie potrzeb społecznych. Przy czym nie są one pozbawione możliwości prowadzenia działalności gospodarczej, pod warunkiem, że dochody przeznaczą na swoje cele statutowe. W powszechnym użyciu funkcjonuje angielska nazwa organizacji pozarządowej – *non-government organization* (NGO), która pierwotnie została wprowadzona przez ONZ w celu odróżnienia przedstawicielstw społecznych zaangażowanych w procesy organizacji od reprezentantów instytucji państwowych. W tym ujęciu pozarządowy oznaczał „niepaństwowy”, „niezależny od państwa”, „niezależny od rządu” (Götz 2008, s. 231–256). Tak więc bardziej precyzyjnie należałoby tłumaczyć pojęcie jako organizacje poza- lub niepaństwowe. Obecnie

termin ten jest używany bez odniesienia do relacji z ONZ.

W ujęciu prawa polskiego organizacjami pozarządowymi są osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, którym przyznana jest zdolność prawna, nie działające w celu osiągnięcia zysku. Są nimi więc fundacje i stowarzyszenia, ale już nie podmioty sektora finansów publicznych lub przedsiębiorstw, instytuty badawcze, banki i spółki prawa handlowego będące państwowymi lub samorządowymi osobami prawnymi. Działalności pożytku publicznego definiowanej w przepisach nie prowadzą też związki zawodowe i organizacje pracodawców, samorządy zawodowe czy fundacje utworzone przez partie polityczne (Dz.U. 2019 poz. 688). Natomiast warto zaznaczyć, że inne ujęcie stosuje Główny Urząd Statystyczny (GUS). Wyniki badań dotyczące trzeciego sektora za rok 2016 obejmowały w raporcie Urzędu stowarzyszenia i podobne organizacje społeczne, fundacje, społeczne podmioty wyznaniowe oraz samorząd gospodarczy i zawodowy (GUS 2014). W roku 2012 raport GUS obejmował także organizacje pracodawców (GUS 2017).

W Niemczech termin „organizacja pozarządowa” nie znalazł definicji w przepisach prawa. Można przytoczyć opis niemieckiego profesora prawa publicznego Josta Delbrücka zawarty w analizie sektora, której dokonał, gdzie NGOs określane są jako organizacje założone przez prywatne osoby fizyczne lub prawne, na podstawie prywatnej umowy, realizujące ideowe cele, nienastawione na zysk, działające w wymiarze krajowym lub międzynarodowym i w granicach prawa, posiadające zdolne do działania struktury i własną siedzibę. Nieodzowny jest ich wysoki stopień niezależności od państwa/państw (Delbrück 2003). Krótszą definicję podaje Federalne Ministerstwo Współpracy Gospodarczej i Rozwoju organizacjami pozarządowymi nazywając „wszystkie stowarzyszenia lub

grupy, które nie są zależne od rządów lub agencji rządowych i reprezentują wspólne interesy, bez realizacji celów komercyjnych”.

Najpowszechniejszą formą prawną NGO w Niemczech jest stowarzyszenie (niem. *Verein*) i fundacja (niem. *Stiftung*). Przepisy dotyczące tych organizacji zawarte są w jednej z najstarszych ustaw – kodeksie cywilnym (niem. *Bürgerliches Gesetzbuch*), pierwotnie uchwalonym w 1896 roku. NGOs nie podlegają osobnym przepisom definiującym ich status, ani specjalnym ograniczeniom w wyborze formy prawnej. Możliwa jest także działalność non-profit spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (niem. skrót *gGmbH*). Stowarzyszenie, którego celem nie jest działalność gospodarcza, uzyskuje zdolność prawną poprzez wpis do rejestru stowarzyszeń i tym samym nabywa status stowarzyszenia zarejestrowanego (niem. *eingetragene Verein*, skrót *e.V.*). Może też realizować swoje cele bez rejestracji. Stowarzyszenie, które ma na celu prowadzenie działalności gospodarczej, uzyskuje zdolność prawną przez nadanie ze strony państwa. Właściwość nadania przysługuje krajowi związkowemu, na którego terenie stowarzyszenie ma swoją siedzibę (Art. 13 G v. 22.12.2020 I 3256, Nr. 66). Nad działalnością stowarzyszeń państwo nie prowadzi nadzoru sądowego ani administracyjnego. Nie funkcjonuje także publiczny rejestr fundacji. Status fundacji pożytku publicznego nadawany jest przez właściwe organy krajów związkowych, które następnie sprawdzają, czy aktywność fundacji jest zgodna z zapisami jej statutu (WD7 – 3000 – 243/14).

Rola organizacji pozarządowych jest fundamentalna dla zachowania istoty państw demokratycznych. Uwalniają one potencjał społeczny i dają przestrzeń dla inicjatyw obywatelskich, które realizowane mogą być w momencie pojawienia się potrzeby, niezależnie od cyklu wyborczego organów władzy publicznej, pozwalają zachować

pluralizm i różnorodność, jednocześnie integrując i dając poczucie przynależności, wreszcie zagospodarowują obszary niepodjęmowane dostatecznie przez państwo i rynek. Za S. Golinowską można dodać: „organizacje pozarządowe nie ograniczają i nie zastępują państwa opiekuńczego, lecz realizują jego cele i wartości innymi metodami; niekiedy w sposób bardziej partnerski i partycypacyjny, niekiedy bardziej stymulujący i motywujący do realizacji wskazywanych strategii państwa, a niekiedy podpowiadający państwu działania pożądane społecznie” (Golinowska 2018, s. 131). Szerokie spektrum zadań, jakie wypełniają organizacje pozarządowe, nakreślają autorzy portalu organizacji pozarządowych (ngo.pl). W obszarze społeczno-politycznym są to funkcje takie jak: ekspresja dążeń i zainteresowań, tworzenie i różnicowanie opinii publicznej, działania na rzecz interesów mniejszości, troska o wspólne dobro, integracja społeczna, inicjowanie zmiany społecznej, uzupełnianie działań państwa i kształcenie liderów. Drugi rodzaj to funkcje ekonomiczne: szkoła przyszłego zatrudnienia (aktywiści społeczni stają się zaangażowanymi, odpowiedzialnymi, kreatywnymi i samodzielnymi pracownikami), dostarczanie usług, pilnowanie wykorzystania dóbr publicznych, proponowanie innowacyjnych rozwiązań, zmniejszanie wydatków na świadczenia społeczne (także ochronę zdrowia), pośrednie wsparcie dla rozwoju gospodarczego – tworzenie „kapitału społecznego”, czy wreszcie tworzenie miejsc pracy (Portal Organizacji Pozarządowych 2020).

W krajach Europy Zachodniej wskaźnik zatrudnienia w trzecim sektorze jest wysoki. W Holandii, która jest liderem w zrzeszaniu się obywateli, osiąga ok. 10 – 14% wszystkich zatrudnionych (*Ibidem*). Badanie przeprowadzone w latach 90-tych XX wieku w 22 krajach świata wykazało, że wkład organizacji pozarządowych w światowy produkt krajowy brutto

stanowi 4,6%, a gdyby organizacje pozarządowe krajów poddanych badaniu przyjąć jako odrębną gospodarke, to znalazłaby się ona na ósmym miejscu w świecie (Domański 2010, s.30). Dane ujawniły, że blisko 19 milionów pełnoetatowych pracowników zatrudnionych w organizacjach pozarządowych stanowiło 5% ogółu całego etatowego zatrudnienia (poza rolnictwem), 10% całego zatrudnienia w sektorze usług oraz 27% w sektorze publicznym. Około 28% populacji badanych krajów poświęcało swój czas dla organizacji trzeciego sektora jako wolontariusze (Ibidem).

W Polsce wskaźnika zaangażowania w trzeci sektor rośnie, jednak dysponuje on skromnymi zasobami finansowymi. Według badań Stowarzyszenia Klon/Jawor w roku 2018 tylko 19% polskich organizacji pozarządowych zatrudniało regularnie co najmniej jedną osobę na umowę o pracę, 18% w oparciu o umowy cywilnoprawne, a 36% organizacji działało wyłącznie dzięki pracy społecznej (*Kondycja sektora...* 2019). Klóci się to z rosnącymi wymaganiami administracyjnymi wobec trzeciego sektora, koniecznością podążania za rozwojem technologicznym i standardami profesjonalizacji. Niebezpieczne zjawisko wskazuje D. Sześciło, według którego organizacje pozarządowe w sferze usług społecznych współdziałają z państwem i samorządem terytorialnym, stając się ich zleceniobiorcami w wypełnianiu funkcji publicznych (Sześciło 2015). Taka zależność narusza ideę samodzielności i odrębności trzeciego sektora, mimo że zabezpiecza środki na jego działalność.

W 2018 roku w Polsce było zarejestrowanych 117 tys. stowarzyszeń (w tym 17 tys. ochotniczych straży pożarnych) i 26 tys. fundacji. Jednak według szacowań Stowarzyszenia „Klon/Jawor” faktyczną działalność prowadziło około 65% z nich. Przeciętna organizacja miała około 10 lat, liczba organizacji najmłodszych, aktywnych krócej niż 5 lat, była zbliżona do liczby organizacji o najdłuższym, ponad 15-letnim stażu, których było

31%. W kontekście tematu niniejszego artykułu istotne jest, że tylko 9% organizacji działało w skali ponadnarodowej. Natomiast dzieci i młodzież stanowiły grupę docelową dla 73% podmiotów (Ibidem).

W Niemczech zasady tworzenia i wspierania trzeciego sektora powstały w latach 60. XX wieku jako instrument polityki rozwoju, który miał zabezpieczyć rozwój samopomocy i inicjatyw obywatelskich oraz udział grup w niekorzystnej sytuacji w rozwoju społecznym i gospodarczym. Federalne Ministerstwo Współpracy Gospodarczej i Rozwoju wspiera sektor strukturalnie poprzez osiem organizacji, które zajmują się wyodrębnionymi obszarami: edukacja dorosłych, spółdzielczość, edukacja dla związków zawodowych, zapewnienie podstawowych warunków sanitarnych, praca socjalna, rozwój organizacji, wsparcie małymi kredytami i rozwój wspólnoty społecznej. W 2013 roku Ministerstwo dofinansowało je 44 milionami euro (Federalne Ministerstwo Współpracy Gospodarczej i Rozwoju 2020). Dodatkowe środki oddane są do dyspozycji fundacji politycznych i kościołów (w 2014 roku było to odpowiednio 249 i 218 milionów euro) (Die Bundesregierung 2020). Niemieckie organizacje mogą liczyć na stabilność wsparcia finansowego rządu. Raport o niemieckich NGO, jaki ukazał się w 2011 roku, wskazał, że największymi źródłami finansowania trzeciego sektora w tym kraju są środki publiczne i składki członkowskie (Nordlicht Management Consultants GmbH 2020). NGOs cieszą się dużym wsparciem społecznym. Deutscher Tierschutzbund (niemiecka organizacja ochrony zwierząt) ma zarejestrowanych ponad 800 tys. członków, NABU (związek ochrony przyrody) 770 tys., a Greenpeace wspiera 590 tys. osób (Nabu 2018, Tierschutzbund 2018, Greenpeace 2018). Największe organizacje niemieckie zatrudniają nawet kilkadziesiąt tysięcy pracowników (np. AWO, Niemiecki Czerwony Krzyż). Wiodącymi tematami w działalności niemieckich organizacji są ochrona środowiska

naturalnego, edukacja obywatelska, ochrona praw człowieka, pomoc humanitarna, kultura i praca socjalna.

3. Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży „Mikuszewo” – na styku kultur i sektorów

Utworzenie w niewielkiej wielkopolskiej wsi ośrodka dla młodzieży z całej Europy, prowadzonego przez stowarzyszenia z Polski i Niemiec wraz z lokalnym samorządem, wydaje się być ideą jeżeli realną, to obarczoną dużym ryzykiem niepowodzenia. Jest jednak urzeczywistnioną dzięki silnej motywacji społecznej i obustronnej potrzebie zbliżenia Polaków i Niemców.

W Mikuszewie, wsi odległej od Poznania o ok. 60 km, zamieszkiwanej przez ok. 300 mieszkańców, w 1997 roku rozpoczął działalność Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży (MDSM). W XIX-wiecznym pałacu, zaadoptowanym na potrzeby przebywania grup młodzieżowych, rozpoczęto wdrażanie idei współpracy polsko-niemieckiej i porozumienia międzykulturowego. Polacy i Niemcy razem stworzyli koncepcję i program funkcjonowania ośrodka, doprowadzili do jego powstania i od ponad dwudziestu lat angażują się na rzecz równych, otwartych i niestereotypowych relacji młodych ludzi z całej Europy.

Historia Domu sięga roku 1990, w którym z inicjatywy Deutscher Gewerkschaftsbund, (niemiecka dachowa organizacja związków zawodowych), w heskim Haus der Gewerkschaftsjugend (Domu Młodzieży Związkowej) odbyło się spotkanie młodzieży ze wschodnich i zachodnich Niemiec, jak też Sekcji Młodych NSZZ „Solidarność” Region Wielkopolska i Niezależnego Zrzeszenia Studentów w Warszawie. W ramach rewizyty uczestnicy niemieccy zostali zaproszeni latem 1991 roku do Polski. Program projektu obejmował podróż studyjną do Warszawy i Poznania (spotkania z przedstawicielami organizacji studenckich, politycznych,

ekologicznych, członkami związków zawodowych) oraz wspólne dyskusje na tematy związane z życiem i pracą młodych ludzi w obu krajach. Na część seminaryjną wybrano nieduży pałac w Białokoszy koło Poznania. Atmosfera tego miejsca i porozumienie, jakie nawiązało się między uczestnikami projektu, zainicjowały ideę stworzenia w Białokoszy domu spotkań gdzie, na wzór placówek niemieckich, mogłaby przyjeżdżać młodzież z różnych krajów i współdziałać w podobnych przedsięwzięciach (Berger 2001). Za ulokowaniem siedziby ośrodka w okolicy Poznania przemawiała dodatkowo bliskość granicy niemieckiej i dobre połączenia komunikacyjne z Berlinem, stosunkowo dobrze rozwinięta scena poznańskich organizacji młodzieżowych i studenckich oraz zaangażowanie ich członków we współpracę polsko-niemiecką. Zamiar realizacji pomysłu przedyskutowano gruntownie rok później podczas wspólnego seminarium w Nicei. Podjęta była próba włączenia we współpracę przedstawicieli związku zawodowego CFDT, jednak seminarium w Nicei pokazało, iż partner francuski nie jest zainteresowany trójstronnymi spotkaniami. (*Ibidem*, s. 92.).

Wiosną 1993 roku zawiązane zostało przez polskich członków Stowarzyszenie „Białokosz” z zamiarem zaadaptowania dworu. Po stronie niemieckiej powstało stowarzyszenie wspierające – Förderverein Deutsch-Polnische Jugendbegegnungsstätte e.V. (FDPJ e.V.), które podjęło starania o pozyskanie środków finansowych na kupno pałacu należącego wówczas do Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Jednakże stowarzyszenia nie wygrały przetargu przeprowadzonego w czerwcu 1995 roku. Podjęto zatem poszukiwania innego obiektu w okolicy Poznania, spełniającego warunki dla miejsca spotkań młodzieży. Równocześnie rozpoczęła się realizacja pierwszych wspólnych projektów polsko-niemieckich.

W 1996 roku Stowarzyszenia zainteresowały się XIX-wiecznym, zachowanym w stosunkowo dobrym stanie, malowniczo położonym pałacem w Mikuszewie¹. W salach na parterze budynku mieściły się wówczas szkoła podstawowa i kaplica, a na pierwszym piętrze mieszkania komunalne. Obiekt stanowił własność Gminy Miłosław. Był w złym stanie technicznym, a jego renowacja, ze względu na zabytkowy charakter, wymagała nakładów przekraczających możliwości finansowe samorządu. Dlatego propozycja zaadoptowania obiektu na dom spotkań młodzieży, jaką złożyli burmistrzowi członkowie Stowarzyszeń, spotkała się z akceptacją. Pomysł wymagał rozwiązań nie tylko prawnych, ale też zaakceptowania nowego stanu rzeczy przez społeczność Mikuszewa. Rozpoczęto od organizacji nowych mieszkań dla lokatorów „Pałacu”, jak nazywany był obiekt, i przekonania mieszkańców wsi i lokalnych włodarzy o konieczności likwidacji szkoły. Wobec malejącej liczby uczniów dojazd do pobliskich miejscowości były i tak nieuniknione. Z pomocą przyszli też księża, którzy uspokoili mikuszewian odnośnie pomysłu przeniesienia kaplicy do świetlicy wiejskiej, deklarując, iż zachowa ona świecki charakter, a w celach religijnych wykorzystywana będzie jedynie podczas nabożeństw.

W czerwcu 1996 roku po raz ostatni odbyły się w budynku zajęcia lekcyjne, a w czasie wakacji przyjechały do Mikuszewa pierwsze grupy

¹Sama historia obiektu pałacowego stanowi ciekawy przykład przeplatania się losów polsko-niemieckich. Wieś położona jest na dawnym terytorium zaboru pruskiego, jednak jego granica przebiegała nieopodal, w Pyzdrach. Pierwsze wzmianki o nieruchomości, będącej dzisiaj domem spotkań, sięgają 1400 roku. Była ona dziedzictwem polskich rodów (m.in. Wyskotów, Zarębów, Wieniawów, Zabłockich i Jabłonowskich), a w XVI wieku, jak i cała wieś, Mikuszewskich. W końcu XVII wieku majątek został sprzedany cudzoziemcom. W latach dziewięćdziesiątych XIX wieku nabył go graf Sachsen-Meiningen, a po okresie własności Komisji Kolonizacyjnej na początku dwudziestego wieku kolejno H. Rissmann i M.Huld. Za zasługi walczone podczas I wojny światowej pałac otrzymał podporucznik Zdzisław Baranowski. Jednak w 1943 roku przejęła go Rzesza Niemiecka i w obiekcie urządzono niemiecką szkołę. W latach sześćdziesiątych pałac wraz z parkiem włączono do Państwowego Funduszu Ziemi. [za:] (Walerczak 2002), Dom integracji w Mikuszewie, Głos Wielkopolski, Poznań)

młodzieży z Polski, Niemiec, Białorusi, Francji i Hiszpanii. Czekwały na nie łożka polowe we wspólnej sali i zadanie porządkowania obiektu. Praca w tym przypadku nie była jednak celem samym w sobie, lecz narzędziem budowania integracji. Wyjątkowość projektu MDSM „Mikuszewo” polega na realizacji modelu opartego na współpracy polsko-niemieckiej stowarzyszeń, które wspólnie pracują nad programem i prowadzeniem ośrodka, z samorządem w zarządzaniu obiektem, wreszcie uczestników podczas spotkań. Z czasem urzeczywistniła się także współpraca z mieszkańcami Mikuszewa, którzy zaakceptowali nową formułę „Pałacu” i poczuli się częścią tego międzynarodowego przedsięwzięcia.

13 stycznia 1997 roku podpisana została umowa o założeniu MDSM „Mikuszewo” spółka z o.o. Równoprawnymi wspólnikami zarządzającymi obiektem zostały Stowarzyszenie Inicjatyw Niezależnych (SIN) „Mikuszewo” (zmieniono nazwę Stowarzyszenia „Białokosz”), gmina Miłosław (po 30,14% udziałów) oraz Förderverein Deutsch-Polnische Jugendbegegnungsstätte „Mikuszewo” e.V. (z pakietem 39,72% udziałów). Takie rozwiązanie prawne gwarantowało reprezentowanie niemieckich członków oraz instytucji zaangażowanych w tworzenie ośrodka, jak też pozyskiwanie niemieckich funduszy. Uwzględniło też Gminę Miłosław, która chciała czynnie uczestniczyć w projekcie. Wniosek o członkostwo w radzie nadzorczej Spółki złożyła też Rada Sołecka Wsi Mikuszewo. Tym samym lokalna społeczność zachowała Pałac na potrzeby lokalnych projektów, co pozwoliło złagodzić obawy, jakie początkowo budziło zaangażowanie Niemców. Tragiczna historia wsi związana z wydarzeniami II wojny światowej, której świadkowie wciąż zamieszkiwali okoliczne domostwa, kładła się cieniem na inicjatywie. Z czasem, dzięki pracy Domu na rzecz okolicznych mieszkańców, a szczególnie dzieci, odeszła w niepamięć. Barwne grupy młodych Niemców wpisują się obecnie

w krajobraz Mikuszewa i współtworzą życie wsi. Ważnym aspektem było stworzenie w ośrodku miejsc pracy dla kilkorga mieszkańców, którzy stworzyli pomost do lokalnej społeczności.

Obecnie MDSM „Mikuszewo” dysponuje kilkudziesięcioma miejscami noclegowymi, dobrze wyposażonymi salami seminaryjnymi oraz zapleczem kuchennym. Jest to efekt starań członków obu stowarzyszeń o granty. Ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska współfinansowana była wymiana w Pałacu ogrzewania węglowego na olejowe. Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej przekazała na rewitalizację obiektu ponad 400 tys. złotych, a Fundacja Jugendmarke e.V. 300 tys. DM (*Protokoll...*, 2000). W zamian wymagała gwarancji o celowości działań, czyli minimum piętnastoletniego funkcjonowania obiektu w formie służącej młodzieży². Zarząd Fundacji Heinricha Bölla podjął ponadto strategiczną dla pierwszych lat pracy Domu decyzję o instytucjonalnym wsparciu, czego efektem było pokrycie kosztów działania biura oraz etatów pracowniczych. Zakończenie tego okresu spowodowało konieczność wypracowania nowej formuły finansowania. Świadczenia pracownicze przejęła Spółka, by zabezpieczać je ze środków projektowych.

Nad koncepcją pedagogiczną Domu pracują członkowie polskiego i niemieckiego stowarzyszenia. Początkowo corocznie jesienią organizowane było wspólne spotkanie, podczas którego powstawały pomysły na przyszłe projekty. FDPJ e.V. powołane zostało przez osoby, które chciały aktywnie wspierać demokratyczne przemiany w Polsce i wdrażać ideę wolnej Europy. Członkowie najczęściej związani byli z niemieckimi placówkami kształceniowymi, edukacyjnymi organizacjami pozarządowymi

²Po rozliczeniu pierwszej dotacji Fundacja Jugendmarke e.V. przyznała w 2005 roku na dokończenie remontu Pałacu dodatkowe 120 tys. euro. (przyp. aut.)

i organizacjami pracy z młodzieżą. Pierwszą siedzibą niemieckiego Stowarzyszenia był Haus der Gewerkschaftsjugend (Dom Młodzieży Związkowej) w Oberursel, gdzie corocznie wiosną odbywał się zjazd obu stowarzyszeń. Po zamknięciu tej placówki w 2005 roku siedzibę FDPJ e.V. przeniesiono do Halle, a następnie do Poczdamu, natomiast część wyposażenia ośrodka w Oberursel, dzięki staraniom niemieckich członków, trafiła do Mikuszewa. Z czasem szeregi obu stowarzyszeń uległy zmianie i nie zachowuje się takiej regularności spotkań, nadal jednak aktywnych jest wielu założycieli, zarówno po polskiej, jak i niemieckiej stronie.

MDSM nadal realizuje cele ustanowione na początku działalności: popularyzowanie idei społeczeństwa multikulturowego, ułatwianie kontaktów między młodzieżą polską i innych krajów, przełamywanie uprzedzeń i stereotypów, upowszechnianie wiedzy o historii i kulturze państw europejskich, przeciwdziałanie przejawom nietolerancji, szowinizmu oraz dyskryminacji rasowej, religijnej, narodowej, promocja i organizacja wolontariatu, szerzenie świadomości ekologicznej, upowszechnianie i ochrona praw kobiet oraz działalność na rzecz równych praw kobiet i mężczyzn (*Statut...* 2006). Koncepcja pedagogiczna Domu opiera się na pracy z młodymi ludźmi głównie poprzez realizację spotkań międzynarodowych. W pierwszych latach funkcjonowania (1996-2000) zostało przeprowadzonych ok. 70 międzynarodowych projektów własnych MDSM i 20 zrealizowanych przez inne organizacje. Wzięło w nich udział ponad 1700 uczestników. Kolejnych 200 wyjechało za granicę na zaproszenie organizacji partnerskich, głównie niemieckich (*Sprawozdanie...* b.r.). Do stałych partnerów należały młodzieżówki związków zawodowych i partii politycznych, a także struktury Diakonisches Werk. Współpraca z partnerskim regionem Wielkopolski – Hesją realizowana była w Mikuszewie dużo wcześniej, niż ta oficjalnie

zawarta na szczeblu samorządowym. MDSM razem z heską instytucją dachową organizacji młodzieżowych – Hessischer Jugendring prowadziło wspólne projekty i fora wymiany doświadczeń. Współpraca z heskim domem spotkań Haus am Maiberg w Heppenheim zaowocowała w 2003 i 2004 roku warsztatami radiowymi, po których w eterze studenckiego radia w Mainz i poznańskiej „Afery” słuchać można było dwujęzycznych audycji przygotowanych przez uczestników. Projekty wspierane były przez Polsko-Niemiecką Współpracę Młodzieży, która jest głównym grantodawcą w działalności MDSM, ale też ze środków landowych Kancelarii Heskiej oraz Wielkopolskiego Urzędu Marszałkowskiego.

Cyklicznie w Domu Spotkań realizowane były przedsięwzięcia promujące międzynarodowe nabywanie kwalifikacji zawodowych. W ramach praktyk młodzież z Polski i z Niemiec pomagała przy odnawianiu Pałacu. Ślad po sobie zostawiły w nim grupy młodych murarzy, stolarzy, elektryków, konserwatorów zabytków, przy okazji rozwijając swoje kompetencje międzykulturowe i mobilność zawodową. W innych projektach wykorzystywano sztukę jako element integracji i poznania. Klimat i krajobraz Mikuszewa sprawia, że owocne są plenery malarskie, warsztaty muzyczne, teatralne. Pozwalają wyrażać emocje bez komunikacji werbalnej, co istotne jest w grupach wielojęzycznych. W pracy ośrodka mocno obecne jest propagowanie świadomego korzystania z zasobów naturalnych. Projekty proekologiczne wspierały fundacje Heinricha Bölla i Roberta Boscha, Stiftung Naturschutz, Stiftung für Jugend und Kinder. W ramach europejskiego programu „Młodzież” MDSM był centrum międzynarodowego wolontariatu ekologicznego. Natomiast młodzi członkowie poznańskiej Sekcji Rowerzystów Miejskich oznakowali wokół MDSM trasy wycieczek rowerowych, z których korzystają nie tylko uczestnicy projektów, lecz także okoliczni mieszkańcy.

Kolejnym mocnym akcentem w pracy ośrodka była tematyka równego traktowania kobiet i mężczyzn. W latach 2003-2006 pod tytułem „Ocalić Ofelię” realizowano warsztaty dla dziewcząt z polskich i niemieckich ośrodków wychowawczych. Wejście Polski do Unii Europejskiej świętowano w Pałacu podczas festynu na temat praw kobiet. Wsparło go wiele organizacji kobiecych i biuro Rzecznika ds. Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn. Równocześnie rozwijane były kontakty międzynarodowe. Nawiązana została współpraca między innymi z niezależnymi organizacjami białoruskimi, której efektem był coroczny polsko-białoruski letni obóz w Mikuszewie.

Znaczącym obszarem działań ośrodka były i są projekty dla pedagogów. Cykliczne szkolenia organizowane są z poczdamskim stowarzyszeniem Hoch Drei e.V. Część absolwentów pozostaje w kontakcie z MDSM-em sprawdzając się w roli trenerów. Chętne do współpracy są placówki edukacyjne. Lokalne szkoły i przedszkola odwiedzają Dom przy okazji wspólnych imprez. Stałą grupę uczestników stanowią też studenci Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, z którym MDSM współpracuje w ramach polsko-niemieckich konferencji i seminariów.

Krajobraz organizacji i osób, które spotkały się w Międzynarodowym Domu Spotkań Młodzieży „Mikuszewo” jest niezwykle szeroki. Każdy uczestnik to osobna historia emocji towarzyszących poznawaniu się i otwieraniu na innych. Dom żyje dalej w ludziach, którzy go doświadczyli. Jego idea wypełniła się co najmniej tak, jak wyobrażali to sobie ponad dwadzieścia lat temu młodzi Polacy i Niemcy, szukający wspólnego miejsca spotkań.

4. Kooperacja branżowo-związkowa w Fundacji Kształcenia Zawodowego i Międzykulturowego „Faveo”

Druga inicjatywa polsko-niemiecka powstała w ramach trzeciego sektora pokazuje współpracę, która nawiązana została na poziomie organizacji działających w tożsamych obszarach i branżach w obu krajach. Inicjatorami powołania instytucji, która będzie działać na rzecz członków po obu stronach granicy były związki zawodowe branży chemicznej. Fundacja Kształcenia Zawodowego i Międzykulturowego „Faveo” jest unikatowym przykładem organizacji zrzeszającej podmioty, które w innych sytuacjach bywają we wzajemnej opozycji. Jednak chęć porozumienia ponad podziałami pozwala im realizować wspólne projekty i działać na rzecz środowiska, które reprezentują, dostrzegając szczególną wartość współpracy ponadgranicznej.

Już w latach 90-tych XX wieku, gdy uwolniono kontakty polsko-niemieckie, nawiązane zostały trwałe relacje między polskimi i niemieckimi związkami zawodowymi. Ich geneza sięga wcześniejszego dziesięciolecia, gdy niemieckie związki zawodowe organizowały pomoc dla demokratycznej opozycji w Polsce, którą skupiał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. Organizacja ta postrzegana była bardziej jako ruch obywatelski, niż pracowniczy. Jednak w wolnej Polsce związki zawodowe otrzymały możliwość działania w obszarze, do jakiego zostały powołane, dzięki czemu współpraca mogła rozwinąć się w zakresach reprezentowania praw pracowniczych. Niemcy w tym czasie tworzyli swoją organizację w realiach jednego państwa niemieckiego, powstałego po zjednoczeniu NRD i RFN. Strukturze związków zawodowych w wolnej Polsce nadano charakter dualny – równolegle powołano struktury regionalne i branżowe. Każde z nich budowały swoje kontakty ze związkami niemieckimi. Jednym z największych związków zawodowych,

skupiającym pracowników kilku branż, jest za Odrą Industriegewerkschaft Bergbau, Chemie und Energie (Związek Zawodowy Branży Górniczej, Chemicznej i Energetycznej, niem. skrót IG BCE). Z tą organizacją zbudowane zostały kontakty Sekretariatu Przemysłu Chemicznego NSZZ „Solidarność” – struktury związkowej właściwej dla zakładów chemicznych, farmaceutycznych, szklarskich, ceramicznych, naftowych, gazowniczych i papierniczych. Formą współpracy obu organizacji były przede wszystkim spotkania tematyczne i konferencje branżowe. Szczególny rodzaj kooperacji dotyczył struktur młodzieżowych, których członkowie uczestniczyli we wspólnych szkoleniach i podróżach studyjnych. Oba związki wspierały także współpracę branżowych szkół zawodowych, między innymi w ramach programów Unii Europejskiej dedykowanych kształceniu zawodowemu, jak Leonardo da Vinci. Kontakty obu organizacji przecinały się między innymi w Międzynarodowym Domu Spotkań Młodzieży „Mikuszewo”, w którym organizowane były polsko-niemieckie warsztaty dla młodzieżówek związkowych i praktyki zawodowe. Szczególnie ciekawą inicjatywą była wymiana zrealizowana w latach 2003-2005 w ramach programu Comenius, w której uczniowie polskich i niemieckich szkół zawodowych wspólnie pracowali nad projektami branżowymi. Podczas jednego z nich, przy wsparciu Zakładów Ceramicznych Opoczno, uczestnicy zaprojektowali i wykonali układ pierwiastków chemicznych na płytkach ceramicznych. Praca ta подарowana została Centrum Kształcenia Chemicznego w Schkopau i do dzisiaj stanowi tam materiał dydaktyczny (dokumentacja projektu zrealizowanego w ramach programu Comenius, udostępniona przez Qualifizierungsförderwerk Chemie GmbH w Halle/Saale).

Wspólne działania edukacyjne Sekretariatu Przemysłu Chemicznego (SPCH) NSZZ „Solidarność” i IG BCE stawały się coraz intensywniejsze.

W 2007 roku instytucja szkoleniowa IG BCE – Qualifizierungsförderwerk Chemie GmbH, która w imieniu IG BCE prowadziła polsko-niemieckie projekty edukacyjne, wyszła z inicjatywą powołania organizacji, w której obie zainteresowane strony będą miały swój udział, i która reprezentować będzie wspólne działania. Potrzebny był podmiot, który pozyskiwał będzie granty oraz zarządzał projektami skoncentrowanymi na branży. By nowa organizacja odzwierciedlała stan zrzeszenia związkowego pracowników w zakładach i pluralizm światopoglądowy, kooperację zaproponowano także Federacji Związków Zawodowych Przemysłu Chemicznego, Szklarskiego i Ceramicznego w Polsce (Federacja Chemików), która związana jest ze strukturami OPZZ i zrzesza podobnie dużą liczbę członków w branży jak SPCH NSZZ „Solidarność” (obecnie: Krajowy Sekretariat Przemysłu Chemicznego NSZZ „Solidarność”). Sytuacja funkcjonowania w jednym zakładzie wielu organizacji związkowych i brak obowiązywania jednego układu zbiorowego dla całej branży było dla partnera niemieckiego nowym doświadczeniem, jednak odnalazł się w tych realiach. W sierpniu 2007 roku odbyło się spotkanie przedstawicieli Sekretariatu Przemysłu Chemicznego NSZZ „Solidarność”, Federacji Związków Zawodowych Przemysłu Chemicznego, Szklarskiego i Ceramicznego w Polsce oraz Qualifizierungsförderwerk Chemie GmbH, podczas którego podpisano dokument powołujący nową organizację – Fundację Kształcenia Zawodowego i Międzykulturowego „Faveo”. 90% wkładu założycielskiego wniosła niemiecka organizacja, po 5% polscy fundatorzy. Fundacja działa na prawie polskim. Miejscem siedziby ustalono Wrocław, miasto położone stosunkowo centralnie między siedzibami fundatorów, z dobrym dostępem komunikacyjnym. W listopadzie nowa organizacja wpisana została do rejestru sądowego i otrzymała zdolność prawną. Jeszcze w tym samym roku zrealizowany został pierwszy projekt,

na który środki pozyskał zarząd „Faveo” z programu Leonardo da Vinci. Była to podróż studyjna polskich nauczycieli do szkół i centrów kształcenia w Niemczech, której celem było poznanie dualnego systemu kształcenia zawodowego. Sprawozdanie z działalności Fundacji Kształcenia Zawodowego i Międzykulturowego za rok 2007 dostępne w siedzibie organizacji.

„Faveo” otrzymała w statucie możliwość wychodzenia poza branżowe projekty edukacyjne. Wśród celów działania zdefiniowano także: inicjowanie i realizację dialogu społecznego w ważnych społecznie kwestiach, także w zakresie międzynarodowym, wspieranie współpracy polsko-niemieckiej i międzynarodowej w różnych dziedzinach życia, promocję i wdrażanie idei integracji europejskiej, działanie w obszarze edukacji międzykulturowej i na rzecz polityki rynku pracy (*Statut...* 2020). Forum Fundacji jest okazją do wspólnej dyskusji podmiotów odpowiedzialnych za formy i metody nauczania oraz korzystających jego efektów na rynku pracy. W ramach spotkań fundacyjnych do wspólnej debaty zapraszane są także związki pracodawców, władze oświatowe i samorządowe, wszyscy interesariusze podejmowanych tematów. Część wypracowanych efektów znajduje się w publikacjach Fundacji i rekomendacjach branżowych. W miarę pozyskiwanych funduszy, które w głównej mierze pochodzą ze środków Unii Europejskiej, organizowane są szkolenia, obserwacje uczestniczące i konferencje poświęcone problematyce branży chemicznej. Główną grupą docelową są uczniowie szkół o profilu zawodowym. Rocznie ponad 60 z nich odbywa staże zawodowe w Niemczech, Danii i Włoszech w ramach projektów programu Erasmus+ realizowanych przez „Faveo”. Cykliczne posiedzenia gremiów nadzorczych są okazją do poznania bieżących wydarzeń w obu krajach oraz wymiany doświadczeń i poglądów na temat sytuacji

w sektorze chemicznym. Nawet jeżeli stanowiska nie są zgodne, jak na przykład wobec pakietu klimatycznego Unii Europejskiej, na forum Fundacji wspólne inicjatywy edukacyjne znajdują wsparcie i akceptację. Sprawozdania roczne za lata 2007-2018 dostępne są w siedzibie organizacji.

Oba przykłady zaprezentowane w artykule dowodzą o sile, jaką ma oddolna wola działania wolnych społeczeństw. Oficjalne stosunki polsko-niemieckie w ostatnich 20 latach realizowane były w różnej temperaturze wzajemnego zrozumienia, co nie przekładało się na klimat współpracy w obu organizacjach. Jeżeli trzeci sektor może działać w warunkach państwa demokratycznego, to cała jego moc zależna jest od woli i inicjatywy społecznej. Oba przykłady dowodzą też o podobnych, wręcz wspólnych potrzebach obywateli Polski i Niemiec, które ujawniały się w podobny sposób i w podobnym czasie. Jest to przesłanką pozwalającą ze spokojem patrzeć na przyszłość sąsiedztwa polsko-niemieckiego, o ile oba aparaty państwowe nie będą przekraczać granic swoich wpływów na trzeci sektor życia społeczno-gospodarczego.

Bibliografia:

Literatura:

- Berger T. ...*das so was von so was kommt* ... [w:] Kaluza A. (red.) (2001) *Deutschland-Polen-Europa, die deutsch-polnischen Jugendforen*, Wiesbaden/Oberursel
- Charycka B., Gumkowska M. (2019), *2018 Kondycja sektora organizacji pozarządowych*, Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa
- Delbrück J. (2003), *Nichtregierungsorganisationen. Geschichte – Bedeutung – Rechtsstatus*, https://www.uni-trier.de/fileadmin/fb5/inst/IRP/Rechtspolitisches_Forum/13_Delbrueck_EBook_geschuetzt.pdf, 23.03.2020
- Dokumentacja projektu zrealizowanego w ramach programu Comenius, udostępniona przez Qualifizierungsförderwerk Chemie GmbH w Halle/Saale.
- Domański J. (2010), *Zarządzanie strategiczne organizacjami non profit w Polsce*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa [za:] Huczek M. (2012) *Zarządzanie strategiczne organizacjami pozarządowymi*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas nr 1
- Główny Urząd Statystyczny (2017), *Działalność stowarzyszeń i podobnych organizacji społecznych, fundacji, społecznych podmiotów wyznaniowych oraz samorządu gospodarczego i zawodowego w 2016 r. – wyniki wstępne*, GUS, Warszawa
- Główny Urząd Statystyczny (2014), *Trzeci sektor w Polsce. Stowarzyszenia, fundacje, społeczne podmioty wyznaniowe, organizacje samorządu zawodowego, gospodarczego i pracodawców w 2012 r.*, GUS, Warszawa
- Golinowska S. (2018), *Modele polityki społecznej w Polsce i Europie na początku XXI wieku*, Fundacja S. Batorego, Warszawa

Götz N. (2008), *Reframing NGOs: The Identity of an International Relations Non-Starter*, European Journal of International Relations nr 14

Instytut Zachodni J (2007), *Sprawozdanie końcowe MDSM Mikuszewo za lata 1997-2000*, Przegląd Zachodni, nr 4

Protokoll der Vereinssitzung des Fördervereines Deutsch-Polnischen Jugendbegegnungsstätte „Mikuszewo“ e.V. 11-13.02.2000, Oberursel

Statut Fundacji Kształcenia Zawodowego i Międzykulturowego „Faveo”, stan na dzień 30.03.2020

Statut Stowarzyszenia Inicjatyw Niezależnych „Mikuszewo”, stan na dzień 01.02.2006

Strona internetowa Die Bundesregierung, Serwisu prasowy Rządu Federalnego, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/themen/entwicklungspolitik/grundsatzliches-zur-entwicklungspolitik/hilfsorganisationen-und-zivilgesellschaftliches-engagement>, 10.01.2020

Strona internetowa Federalnego Ministerstwa Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, https://www.bmz.de/de/ministerium/wege/bilaterale_ez/akteure_ez/nros/index.html, 23.03.2020

Strona internetowa Greenpeace 2018, <https://www.greenpeace.de/themen/ueber-uns/fragen-antworten-zu-greenpeace>, 15.03.2020

Strona internetowa Nabu 2018, <https://www.nabu.de/wir-ueber-uns/was-wir-tun/00357.html>, 15.03.2020

Strona internetowa Nordlicht Management Consultants GmbH, http://www.nordlicht-consultants.com/sites/default/files/discussions/nordlicht_ngo_branchenreport.pdf, 11.01.2020

Strona internetowa Portalu Organizacji Pozarządowych, *Po co są organizacje pozarządowe?*, <https://fakty.ngo.pl/faq/po-co-sa-organizacje-pozarządowe-ngo>, 24.03.2020

Strona internetowa Tierschutzbund 2018, <https://www.tierschutzbund.de/organisation/ueber-uns>, 15.03.2020

Sześciło D. (2015) *Samoobsługowe państwo dobrobytu. Czy obywatelska koprodukcja uratuje usługi publiczne?*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.

Akty prawne:

Art. 13 G v. 22.12.2020 I 3256, Nr. 66.; §22 Bürgerliches Gesetzbuch (niemiecki kodeks cywilny), stan na 2 stycznia 2002 roku, <https://www.gesetze-im-internet.de/bgb/BJNR001950896.htmlBJNR001950896BJNG000702377>, 20.03.2020

Dz.U. 2019 poz. 688, Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie z 24 kwietnia 2003 roku

WD7 – 3000 – 243/14 „Rechtlicher Rahmen für die Tätigkeit von Nichtregierungsorganisationen in Deutschland“, <https://www.bundestag.de/resource/blob/412504/d8dc54b2c14ea05f7effec07d878c2e8/wd-7-243-14-pdf-data.pdf>, 23.03.2020

Małgorzata Bobrowska

Międzynarodowe projekty wymiany dzieci i młodzieży na przykładzie realizacji Fundacji „BEZLIK”

Fundacja „BEZLIK” powstała w 2017 roku aby wspierać pracę Międzynarodowego Domu Spotkań Młodzieży w Mikuszewie. MDSM Mikuszewo jest placówką edukacji pozaformalnej, która dzięki zapleczu noclegowemu, salom seminaryjnym oraz współpracy z edukatorami i edukatorkami edukacji pozaszkolnej może przyjmować grupy na kilkudniowe międzynarodowe wymiany dzieci i młodzieży.

Sam dom spotkań ma wieloletnią historię w realizowaniu projektów i funkcjonuje z krótką przerwą od 1997 roku. Przez ten czas był nie tylko miejscem spotkań, wymian oraz szkoleń międzynarodowych ale stał się również częścią działań społeczności lokalnej. Wpisując się w obraz tej wielkopolskiej wsi w różnych etapach swojej działalności współpracował z Ochotniczą Strażą Pożarną, Gminnym Domem Kultury, Parafią w Czeszewie, okolicznymi szkołami czy Warsztatem Terapii Zajęciowej.

Międzynarodowy Dom Spotkań Mikuszewo powstał dzięki zaangażowaniu przedstawicieli i przedstawicielek Gminy Miłosław oraz osobom związanym z polsko niemieckimi wymianami dzieci i młodzieży, które chciały stworzyć niezależne miejsce międzynarodowych wymian młodzieży. W centralnej Polsce jest to jedyna placówka tego typu, a w całej

Polsce działa obecnie 6 domów w formacie MDSMu.

Dom funkcjonuje jako spółka, a część udziałów nadal ma Gminy Miłosław. Dlatego też otrzymujemy duże wsparcie od przedstawicieli gminy w naszych staraniach angażowania młodzieży lokalnie i zachęcania ich do działań w swoich regionach. Grupy, spotykając się w tym zabytkowym dworku na obrzeżach wsi Mikuszewio nie mają wiele bodźców z zewnątrz co daje możliwość skupienia się na integracji grupy oraz na wspólnym realizowaniu tematu. Ta atmosfera sprzyja zarówno integracji, jak i rozwojowi grupy oraz każdej osoby z osobna.

Ze względu na geograficzne położenie Mikuszewa znaczną część realizowanych przez fundację projektów tworzą polsko niemieckie wymiany dzieci i młodzieży. Naszą organizacją partnerską z Niemiec jest Stowarzyszenie HochDrei e.V., Hillerische Villa oraz JUBI Unterfranken. Dotacje współfinansujące spotkania młodzieży pozyskujemy od Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży. Projekty w ciągu roku szkolnego przygotowywane są we współpracy z szkołami z Polski i Niemiec. Tematyka projektowa jest dopasowana do potrzeb grup, które przyjeżdżają do Mikuszewa. Czasami życzeniem szkół jest aby opracować wspólnie w międzynarodowej grupie temat, który nawiązuje do programu nauczania. Znacznie częściej jednak edukacja pozaformalna jest słusznie uważana za uzupełnienie edukacji formalnej, czyli tej szkolnej. Z takim podejściem najczęściej planujemy projekty trenujące kompetencje miękkie, na co nie ma czasu w szkole, realizującej podstawę programową i przygotowującej młodzież do egzaminów. Kompetencje miękkie i ich rozwój są jednak niezmiernie ważne w rozwoju człowieka i przygotowaniu do życia w społeczeństwie oraz do współdziałania w życiu zawodowym. Ważnym elementem takich projektów jest rozwijanie umiejętności współpracy i ćwiczenie pracy zespołowej. W czasie planowania i realizacji projektów

w Międzynarodowym Domu Spotkań Młodzieży dajemy szkołom możliwość pochylenia się nad tym aspektem edukacji. Poprzez działania w ramach naszych projektów zachęcamy młodzież do zaangażowania społecznego w działania lokalne. Ważne jest aby zdobyte umiejętności przez praktyczne działania na miejscu można było przenieść po powrocie do szkół również do własnego środowiska. W celu przeciwdziałania wykluczeniom i przemocy staramy się uwzględnić również aspekt edukacji antydyskryminacyjnej w programach naszych działań. Jest to szczególnie ważne poprzez coraz bardziej zróżnicowane społeczeństwo w Europie, również w Polsce. Ważne jest, aby dorastająca młodzież uczyła się szacunku do inności i akceptacji różnorodności, najlepiej w inkluzyjny sposób. Tolerancja, otwartość, integracja powinny zamieniać się w akceptację i inkluzję. Społeczeństwo jest bardziej zróżnicowane niż nam się wydaje. Różnice odnoszą się nie tylko do pochodzenia czy orientacji seksualnej, ale również m.in. do wyglądu, wyznania, statusu społecznego, miejsca zamieszkania, sprawności fizycznej lub jej braku. W czasie warsztatów młodzież często widzi tę różnorodności już w ramach międzynarodowej grupy, z którą współpracuje. Jest to nierzadko ważne i otwierające doświadczenie, które pokazuje jak dobrze można ze sobą współpracować właśnie dzięki tej różnorodności.

Co roku realizujemy również projekty trójstronne zapraszając do współpracy, oprócz grupy z Niemiec osoby na co dzień mieszkające na Ukrainie, w Czechach lub w Białorusi. Takie projekty są też dotowane przez Polsko-Niemiecką Współpracę Młodzieży i dają często jedyną możliwość niektórym młodym ludziom na zagraniczny wyjazd. Dążymy do tego aby projekty były kontynuowane w ramach rewizyty tej samej grupy w niemieckim domu spotkań, tak aby mogły pokazać swój kraj grupie ze szkoły partnerskiej. Znacznie rzadziej udaje nam się zorganizować spotkanie w kraju trzeciego partnera wymiany.

Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży jest organizacją z prawie 30 letnią historią. Dzięki dotacjom, które mogą pozyskać zarówno domy spotkań, jak i bezpośrednio szkoły, powstaje wiele inicjatyw polsko niemieckich wymiany dzieci i młodzieży. Organizacje realizujące wymiany są formalnie dzielona na szkolne oraz pozaszkolne i obsługują je różne biura PNWM – jedno w Warszawie, a drugie w Poczdamie. Ze statystyk podanych przez PNWM w sprawozdaniu z działalności w roku 2019 wynika, że więcej przeprowadzonych wymian było projektami szkolnymi. Prawie o połowę mniej było wymian pozaszkolnych. Patrząc na kraj goszczący grupę realizacje rozkładają się w Polsce i w Niemczech prawie po równo, z lekką tendencją większej ilości działań w Polsce. Kiedy przyjrzymy się bliżej szczegółowym danym w Polsce to wydać, że w obszarze przygranicznym tych projektów jest najwięcej, stanowią one łącznie 31,6% wszystkich zrealizowanych w roku 2019 na terenie Polski projektów. Jednak ważną rolę w promocji i realizacji działań polsko niemieckich odgrywa Wielkopolska, gdzie przeprowadzono w 2019 roku 9,8% wszystkich dotowanych wydarzeń, a znacząca część z nich odbyła się w Mikuszewie.

Projekty edukacji pozaformalnej bazują na metodach w których osoby uczestniczące uczą się przez doświadczenie. Uważamy, że w ten sposób można ćwiczyć w bardziej efektywny sposób kompetencje miękkie, rozwój, samorozwój. Jest to równocześnie dobre narzędzie do przeprowadzenia integracji grupy. Trenerki i trenerzy prowadzący spotkanie starają się uczestniczyć w ćwiczeniach – w ten sposób lepiej poznają młodzież, integrują się z grupą, a dodatkowo wszyscy bardziej się otwierają i mniej krępują przy kolejnych działaniach i ćwiczeniach. Poprzez intensywnie przeprowadzoną integrację w fazie początkowej projektu udaje nam się w wysokim stopniu otworzyć młodych ludzi na siebie wzajemnie oraz na wspólne działanie. Powstają znajomości i przyjaźnie, które nierzadko

trwają kolejne lata. Wartościowym aspektem edukacji pozaformalnej jest proces podążania za grupą. Programy pisane są ramowo tak, aby była przestrzeń na dopasowanie planów do aktualnych potrzeb grupy. Jest to działanie często obce młodzieży, chcą wiedzieć co i dlaczego grupa ma zrobić. Potrzebują poznać cel działań, trudne do zrozumienia jest, że sam proces jest celem, a efekt końcowy przyjemnym dodatkiem do zachodzącego rozwoju.

Pierwszy duży trójstronny projekt zorganizowaliśmy w 2018 roku. Był to projekt polsko-niemiecko-ukraiński pod tytułem „Budowanie mostów”. Młodzi ludzie po wspólnej integracji zastanawiali się co jest dla nich ważne, jak zróżnicowanie społeczeństwa wpływa na nas i nasz rozwój. Przez czas swojego pobytu w Mikuszewie młodzież przygotowała się aktywnie do udziału w regionalnych obchodach dnia naszego gminnego miasta, gdzie mieli zarezerwowane stoisko na które mieli przygotować atrakcje dla społeczności lokalnej. Grupa zdecydowała się na przygotowanie gier i zabaw pokazujących zróżnicowane jest nasze społeczeństwo. Były gry dotyczące ról społecznych przypisanych stereotypowo do naszych płci, były zadania w odniesieniu do różnych niepełnosprawności, ale również dotyczących orientacji seksualnych. Uczestnicy i uczestniczki pozytywnie przyjęli zaangażowanie młodzieży i dobrze bawili się w trakcie wykonywania zadań. Młodzież z projektu wyszła bogatsza o doświadczenie i świadomość jak wiele jest możliwości do zaangażowania w życie społeczności lokalnej.

Zdjęcie 1.: Zdjęcie z projektu „Budowanie mostów” wykonane przez Zofię Bobrowską



W 2019 roku projekt realizowany przez Fundację „BEZLIK” został wyróżniony w konkursie Nagrody Młodzieży PNWM. Celem projektu „Ponad granicami” było poznanie i integracja społeczna młodzieży z Polski i Niemiec oraz wspólne działanie edukacyjno-artystyczne zakończone pokazem otwartym dla społeczności lokalnej. W czasie przygotowań do przedstawienia młodzież dyskutowała na temat granic – tego co nam dają i w jaki sposób nas ograniczają. Dyskusje były długie i intensywne, co wzmacniała różnorodność grupy. Z Polski młodzież przyjechała z dwóch szkół, w tym mieszkający w Polsce Romowie. Ze szkoły w Niemczech grupa była wielokulturowa. Refleksjom i konkluzjom dyskusji nadana została teatralna forma, umożliwiającą wyrażenie przemyśleń i emocji polsko-niemiecko-romskiej grupy wobec zgromadzonej publiczności. Młodzież bardzo żyła się w czasie projektu, otworzyli się na siebie – było to ważne doświadczenie wspominane przez uczestników i uczestniczki w szkołach

jeszcze przez dłuższy czas.

Zdjęcie 2.: Zdjęcie z projektu „Ponad granicami” wykonane przez Joannę Woźną



Udział w wymianie Polsko-Niemieckiej jest dla młodzieży bardzo rozwijającym doświadczeniem. Wspólnie spędzony czas z grupą z sąsiedniego kraju jest przeżyciem niezapomnianym, o którym uczestnicy i uczestniczki jeszcze długo rozmawiają, wspominają wspólny czas zarówno w szkole, jak i w domu. Otwartość, ciekawość świata i drugiej osoby oraz zaangażowanie we wspólne działania to tylko niewielka część umiejętności, które rozwijają młodzi ludzie w trakcie takich spotkań. Udział w projektach realizowanych w Międzynarodowych Domach Spotkań Młodzieży to dodatkowo wzbogacające doświadczenie edukacji pozaformalnej. Wspólnych działań między partnerami edukacji formalnej i pozaformalnej powinno zostać wpisane na stałe w program pracy z młodzieżą. Jest to często jedyna okazja do rozwijania kompetencji miękkich, umiejętności społecznych takich jak komunikacja, współpraca

w zespole czy zaangażowanie lokalne.

Co roku organizujemy w Mikuszwie szkolenia dla osób pracujących z młodzieżą. Przeważnie są to kilkudniowe szkolenia dla osób, które działają w obszarze polski niemieckiej współpracy, a samo szkolenie przebiega jak nasze typowe programy wymiany dla dzieci i młodzieży. Uczestniczki i uczestnicy są zarówno z Polski i z Niemiec. Grupa wspólnie omawia jakie możliwości daje nam praca w międzynarodowym zespole, co może młodzież zyskać biorąc udział w podobnych projektach, kwestie prawne wymian młodzieży oraz różnice jakie są w polskim i niemieckim prawie. Organizujemy również szkolenia dla nauczycieli, nauczycielek, edukatorów i edukatorek, którzy chcą w pracować z młodzieżą zajmować się tematem praw człowieka. Szkolenia są bardzo wartościowe i oparte w dużej mierze na ćwiczeniach praktycznych i są często jedyną formą zapoznania się i zagłębienia w temacie edukacji pozaformalnej.

Fundacja od początku swojego istnienia zajmuje się również wzmocnieniem dziewczyn i młodych kobiet. Widzimy potrzebę działania na rzecz wzmocnienia tej grupy społecznej, ponieważ nadal mierzą się często w życiu z nierównym bądź dyskryminującym traktowaniem. Od lat współorganizujemy w Niemczech polsko niemieckie projekty dziewczęńskie z okazji Międzynarodowego Dnia Dziewczyn obchodzonego od 2011 roku 11. października. Obchody Dnia Dziewczyn organizujemy również od trzech lat w Poznaniu w ramach naszych działań warsztatowych. Nasze warsztaty odbyły się już w kilku cyklach. Wszystkie tematy warsztatów były wybierane i współtworzone z nastolatkami uczestniczącymi w zajęciach. Pierwszy cykl dotyczył wzmocnienia dziewczyn, wspólnego zapoznania się z ich prawami, poszerzenia perspektyw i horyzontów. Dziewczyny poznawały życiorysy ciekawych kobiet, szukały ich śladów w Poznaniu, przeprowadzały eksperymenty, a na zajęciach z dramy

trenowały głośne mówienie „nie”, a nawet tupnięcie nogą. W czasie drugiego cyklu dziewczyny poznawały i rozwijały umiejętności, które stereotypowo nie są uważane za kobiece – wspólnie naprawiałyśmy rowery, budowałyśmy drewniane donice, tworzyłyśmy podcasty i strony internetowe. Te zajęcia sprawiały uczestniczkom bardzo dużo przyjemności. Ostatni cykl tych zajęć dotyczy tworzenia ich magazynu, który będzie środkiem przekazu ważnych dla dziewczyn tematów, przeżyć, doświadczeń czy działań. Magazyn powstaje w formie internetowej i będzie przedstawiać nie tylko tekst i zdjęcia, ale również filmy czy podcasty tworzone przez grupy dziewczyn.

Zdjęcie 3.: Zdjęcie z projektu „Świetlica dziewczyńska” wykonane przez Justynę Śmidowicz-Cegłę



Naszą działalność dzielimy jak widać na przedstawionych przykładach na dwa obszary. Pierwszym dużym jest działanie w ramach wymian polsko niemieckich na rzecz otwartości, tolerancji i współpracy. Staramy się zachęcać młodzież i szkoły do udziału w naszych projektach. Promujemy ideę edukacji pozaformalnej i antydyskryminacyjnej. Drugim

celem jest realizowanie warsztatów wzmacniających i rozwijających nastolatki oraz stworzenie w regionie sieci inicjatyw na rzecz nastolatek i młodych kobiet z działaniami równościowymi, antydyskryminacyjnymi oraz wzmacniającymi postawy obywatelskie i zaangażowanie lokalne.

Piotr Lisowski

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Przeżycie na zdjęciu
Zajęcia z fotografii ilustracyjnej w programie
„Przedsiębiorca 12+”

1. Wstęp

Podstawowym celem zajęć fotograficznych było ćwiczenie ikonograficzne jako efekt wizualizacji problemów wykluczenia społecznego. Jego realizację zaplanowano na działania w dwóch częściach, z których pierwsza dotyczyła warsztatu w cyfrowym laboratorium fotograficznym, a druga sesji plenerowej i pracy zespołowej. Podjęte działania miały wyposażyć uczestników w umiejętności wizualizacyjne, zdolności selekcji i korygowania zdjęć oraz tworzenia ilustracji fotograficznych do zadanego tematu.

Dla realizacji przyjętych celów wybrano metody warsztatowe jako najbardziej użyteczne zarówno w działaniach indywidualnych, jak i pracach zespołowych. Bardzo pomocny był tu udział nauczycieli ze szkół zaproszonych do projektu. Niebagatelne znaczenie miało też wykorzystanie sprzętu technicznego WNPiD UAM.

2. Ćwiczenia na wydziale – wprowadzenie

Przygotowanie grupy adeptów do wykonania zadań ilustracyjnych wymagało podjęcia działań z zakresu podstawowych założeń programu. Dotyczyło to zarówno podstaw fotografii cyfrowej, jak i wizualizacji oraz tzw. postprodukcji.

Ćwiczenie na komputerach poprzedziła krótka prezentacja o źródłach poprawnego obrazu fotograficznego. Prowadzący, nawiązując do wiedzy z zakresu komunikacji wizualnej i podstaw fotografii, wskazał związki między trzema obrazami: powstającym w głowie fotografa, powstałym fizycznie w aparacie fotograficznym i obrazie finalnym – uzyskiwanym zawsze po korekcie konfrontującej dwa poprzednie i korygującej obraz do celowego założenia.

Uczestnicy przyjmowali te uwagi z zainteresowaniem, wydaje się, że tym większym jak bardzo odkrywającym przed amatorami fotografii znaczenie projektu myślowego w fotografii wobec stereotypowej pokory wobec samych aparatów fotograficznych. Wszak to fotograf robi zdjęcie, nie aparat. Ten jest tylko narzędziem o walorach technicznych a nie intelektualnych i jego obrazy wymagają korekt. W tym zakresie niezbędne było przedstawienie takich korekt metodami fotografii analogowej i cyfrowej.

Prezentacja ciemni analogowej służyła nie tyle nawiązaniu historycznemu, ile podniesieniu znaczenia selekcji i cierplivej korekcji wykonanych zdjęć. Podczas omawiania tych zagadnień prowadzący zwrócił uwagę, że pod tym względem obróbka cyfrowa niczego nie zmieniła z wyjątkiem szybkości i narzędziowych ułatwień dołączonych do oprogramowania. Obróbka cyfrowa nie wymaga wiedzy chemicznej, optycznej czy fizycznej, ale pozostawia wyzwania niezbędnych odniesień do uniwersalnej wiedzy o przedmiocie rzeczywistym i jego obrazie.

1. Podstawy cyfrowej obróbki

Spotkanie wstępne odbyło się na WNPiD w pracowni komputerowej. Jest ona wyposażona w komputery iMac. Ich specyfikacja nadaje się szczególnie do tego typu działań, ale dla naszych adeptów stanowiła niecodzienne doświadczenie. Stąd ćwiczenia laboratoryjne zostały poprzedzone krótkim wprowadzeniem ukazującym praktyczne walory działania na tych urządzeniach, różne od stosowania komputerów typu PC i powszechnego w Polsce systemu MS Windows. Kluczowym było tu jednak założenie o efektach pracy, które nie są zależne od posiadanego komputera, lecz od umiejętności jego używania w zakładanym celu.

Prowadzący przedstawił więc specyficzne cechy systemu Mac OS X, działanie eko-systemu ze szczególnym uwzględnieniem iCloud i omówił podstawy połączeń urządzeń Apple z systemem. Dokonując przeglądu aplikacji systemowych szczególną uwagę poświęcono zastosowaniom fotograficznym i filmowym, także ich ograniczonym zastosowaniom do użytkowników kręgu Apple. Dla realizacji podstawowej idei instrumentalnego wykorzystania komputera do przyjętych celów przyjęto, że ćwiczenie w tzw. ciemni cyfrowej będzie realizowane przy użyciu wolnego oprogramowania (*free software* i *open source*). Miało to także, poza dostępnością, dodatkowy walor aksjologiczny warunkowany propagowaniem legalnego oprogramowania i możliwością wpływania na kody źródłowe oprogramowania.

2. Postprodukcja

Podstawowym zadaniem dla ćwiczenia w sali komputerowej była edycja zdjęcia i jego korekta. Omawiając zadanie prowadzący

wskazał trzy typowe aspekty korekty: ekspozycji, balansu bieli oraz kadrowania i perspektywy.

Prowadzący przesłał na komputery uczestników zajęć fotografię budynku wykonaną smartfonem. Omówienie zadania pozwoliło zauważyć typowe błędy rejestracji obrazu zapisanego aparatem z obiektywem szerokokątnym, z perspektywy „żaby” – przewracający się budynek z załamaniem perspektywy. Zwykle amatorzy nie zauważają takich błędów, tymczasem taki obraz zupełnie przeczy widokowi rejestrowanemu przez oczy fotografa i naturę oraz dyskredytuje poprawność zdjęcia. Taki błąd jest efektem niedoskonałości widzenia przez obiektyw aparatu, w przeciwieństwie do oczu człowieka i percepcyjno-analitycznych właściwości mózgu. To właśnie jeden z powodów koniecznej weryfikacji fotografii.

Do wykonania korekt została wybrana aplikacja opensource-owa Gimp. Po omówieniu jej zalet i podstaw używania można było przejść do wykonania niezbędnych czynności. Ćwiczenie rozpoczęto od wskazania narzędzia korekt barwnych podkreślając dwie istotne w tym względzie kwestie: osobniczą zdolność rozróżniania kolorów oraz jakość monitora. W związku z powyższym wykonano na zajęciach korektę automatyczną, zwracając uwagę na niewielki, ale widoczny zakres zmiany barwnej. Ocena wartości ekspozycji dokonana przez prowadzącego nie wykazała potrzeby korekt. Najbardziej widocznym wyzwaniem było jednak dokonanie korekty perspektywy.

Poprawienie obrazu „przewracającego się” budynku wymagało już ręcznych korekt i żmudnej pracy nad obrazem. Zastosowane narzędzie, zaprezentowane przez prowadzącego zajęcia, pozwoliło

uczestnikom skupić się nad indywidualną pracą. Pośród wykonujących zadanie było kilka osób o obiecujących możliwościach – dokładności, cierpliwości i wytrwałej skuteczności. Sfinalizowany obraz został następnie porównany ze źródłowym – każdy zobaczył różnice, zarówno w kolorystyce zdjęcia jak i widoku samego budynku.

Prowadzący podsumował ćwiczenie podkreślając, że na ocenę jakości obrazu fotograficznego poza treścią znaczący wpływ wywierają błędy, którym można zapobiec w trakcie wykonywania zdjęcia oraz w procesie korekt podczas cyfrowej obróbki obrazu.

3. Sesja w Mikuszewie

3.1. Przygotowanie do wykonania zadań

Zajęcia fotograficzne w Mikuszewie odbywały się również z podziałem na grupy. Zostały poprzedzone ćwiczeniami i warsztatami dotyczącymi m.in. wykluczenia społecznego. I takim tematem miały być zajęcia z fotografii ilustracyjnej. Podobnie jak wcześniej, zajęcia dzieliły uczestników na grupy szkolne. Prowadzący poprzedził planowaną sesję tematyczną wprowadzeniem o zadaniach fotografii ilustracyjnej oraz ćwiczeniem z wizualizacji. Do przeprowadzenia sesji fotograficznej zostały użyte aparaty fotograficzne Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa. Oczywiście możliwe było także używanie smartfonów.

Wprowadzenie na temat fotografii ilustracyjnej ukazało miejsce i funkcje tej formy fotograficznej w komunikacji obrazem. Prowadzący podkreślił jej rolę mobilizującą emocjonalnie i informacyjną. Stosowana często w fotografii reklamowej, ale też prasowej kierunkuje interpretację w pożądaną przez autora obszar i wzmacnia zainteresowanie ukazanymi

treściami. Duże znaczenie dla skutecznej komunikacji ma tu umiejętność odwołania się do zrozumiałych dla odbiorcy kodów komunikacyjnych i symboli wywołujących oczekiwane reakcje ekspresyjne.

Kluczowym dla przeprowadzenia sesji fotograficznych był tu podział na grupy. Zadania zespołowe zawsze dają większą szansę łączenia talentów i generowania kreatywnych rozwiązań. Poza tym sprzyjają podejmowaniu zadań nietrywialnych i różnorodnych, o czym mieli się wszyscy przekonać podczas wykonywania zadań, które to grupy miały same stawiać przed sobą. Jedyne temat został narzucony przez prowadzącego zajęcia: — Zrób ilustrację problemu wykluczenia społecznego we wskazanych plenerach, z użyciem światła zastanego i statysty (statystów) ze swojej grupy zadaniowej.

Podział na grupy był w zasadzie spontaniczny, ale o jego przebieg zadbali też nauczyciele, opiekunowie grup. Chodziło oczywiście o to, żeby nikogo nie pominięto i każdy znalazł optymalne miejsce dla swoich możliwości i zdolności.

Dla wykonania zadania konieczne więc było pobudzenie nie tylko treściowe — wszak takiego już dokonali prowadzący warsztaty — ale wyobrazeniowe i emocjonalne.

Wyobrażenie jest kluczowym stanem mobilizującym kreatywność. Jego korzeniem jest swoboda wyobraźni ujęta na co dzień w rozmaite schematy narzucone przez otoczenie. Są one z jednej strony specyficznym ograniczeniem, z drugiej jednak także impulsem wyzwalamym oryginalność przez opór wobec schematyzmu i odpowiedź na współczesne trendy komunikacyjne. Kreatywność przebiega przecież pomiędzy negacją a akceptacją, jest szukaniem nowych możliwości i swoistą rewolucją odmienności. Zawsze balansuje w granicach między typowym a niemożliwym obiecując niepewne i ryzykowne efekty. Może być

sukcesem, ale równie dobrze – totalną nie-akceptacją i klęską projektową. Prowadzący przeprowadził więc krótki warsztat stymulując wyobraźnię uczniów w treści wykluczenia. Pojawiały się różne hasła, wyobrażenia i odpowiedzi sugerujące rozwiązania. Grupy słyszały siebie nawzajem, ale działało to bardziej mobilizująco niż rywalizacyjnie.

Niewątpliwą pożywką dla kreatywności są emocje. Z tego powodu szczególną rolę w projekcie było ich pozytywne mobilizowanie. Cały projekt „Przedsiębiorca 12+” wspierał się, na każdym jego etapie, kreowaniem asertywnych postaw. Stąd zadania fotograficzne stać się miały tylko – jednocześnie aż – emanacją tych możliwości w praktyce ilustracyjnej. Prowadzący starał się oczywiście te emocje podtrzymać wierząc, jak to potwierdziły później efekty prac, w swobodę twórczą uczestników zajęć jeszcze udzielnych i nie do końca sformatowanych standardami wyobrażeń popkultury. Wieloletnie doświadczenia potwierdziły i tym razem tezę o dużym potencjale kreatywności na pierwszych etapach edukacji, co zdecydowanie trudniej znaleźć już na późniejszych.

Drugim etapem przygotowań było odwołanie do zespołu współpracującego nad zadaniem. Tu istotna jest krytyka i „burza mózgów” wspomagająca ewentualne korekty i uzupełnienia w realizacji zadania. Ich przebieg dokonywał się wprawdzie po wyjściu z sali, ale był widoczny w sporach i dyskusjach przed naciskaniem spustu migawki i w spontanicznych pomysłach kolejnych plenerów sesji wykonawczych.

Ostatnim elementem stało się wdrożenie pomysłu do projektu wykonawczego. Wtedy wystarczyło już dobrać sprzęt, miejsce i wspomnianych statystów. Prace uczestników zajęć były realizowane na cyfrowych aparatach półklatkowych firm Sony i Nikon. Prowadzący przeprowadził krótkie przeszkolenie i zasugerował najkorzystniejsze rozwiązania ustawień ekspozycji dla warunków oświetleniowych, w których

miały być realizowane etapy sesji fotograficznych. Przypomniat też, że to nie aparat robi zdjęcie, tylko człowiek, a sprzęt fotograficzny może mu tylko w tym pomóc.

3.2. Sesje fotograficzne

Sesje zdjęciowe realizowano w grupach na terenie parku pałacowego w Mikuszewie i jego najbliższej okolicy oraz we wnętrzach budynku. Uczniowie tworzyli inscenizacje ilustrujące wykluczenie samotnością, przemocą, scenami rodzajowymi we wnętrzach, portretem przez kraty i ruchem przedmiotów, a także ludzi. Rejestrowane sytuacje wynikały z planów powstałych na wizualizacjach, ale też były inspirowane otoczeniem i przedmiotami.

W trakcie wykonywania zadań dało się zauważyć w grupach podziały na role, ale też rosnące motywacje współpracy wraz ze zwiększaniem zainteresowania wybraną sytuacją.

4. Podsumowanie projektu i wystawa zdjęć

Sesje dla każdej z grup przebiegały dynamicznie i z dużą dozą emocji twórczych. Zespoły skupiały się przy kolejnych plenerach na dyskusowaniu i projektowaniu ujęć ilustracyjnych. Większość z nich nie była później finalizowana, ale te, które zostały na kartach pamięci aparatów spełniły zakładane cele. Chodziło wszak o zilustrowanie problemu wykluczenia. Uczniowie znaleźli dla niego formy bezpośrednie, jak osamotnienie, przemoc, lęk, używki, grozę, kraty, ale też metaforyczne, jak bilard, klucze, przyrodę, medytację, cień i piwnice.

Przy okazji w zespołach wyłonili się liderzy, ale też modele/modelki z pasją i dużym zaangażowaniem wczuwający się w swoje role.

Wydaje się, że zajęcia spotkały się z dużą akceptacją uczestników, którzy także wykorzystywali możliwości do zadawania pytań i rozszerzania wiedzy na temat fotografii prasowej i reklamowej. Ograniczone ramy czasowe nie pozwoliły jednak na większe rozwinięcia, ale satysfakcja z pewnością pozostała także u prowadzących projekt. Jak zawsze jest wyrazem prefiguratywnych wzbogaceń międzypokoleniowych, ale i satysfakcjonujących potwierdzeń możliwości twórczych młodzieży szkolnej.

Podsumowaniu projektu na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM towarzyszyła wystawa wyselekcjonowanych zdjęć. Poniżej znajduje się obrazek (QR code) prowadzący do galerii wyróżnionych zdjęć.

Rycina 1.: Kod QR, który po zeskanowaniu umożliwi mobilną podróż po galerii wyróżnionych prac fotograficznych



Jolanta Vogt-Hajder

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Rozwój wrażliwości społecznej przez sztukę na podstawie udziału w realizacji projektu „Przedsiębiorca 12”

1. Wstęp

Myślą przewodnią programu „Przedsiębiorca 12+” jest zapoznanie młodzieży z problemem wykluczenia społecznego.

Wykluczenie można rozważać na wielu płaszczyznach: ekonomicznej, socjologicznej, politycznej oraz kulturowej. Uznaje się, że wykluczenie jest zniszczeniem społecznej więzi człowieka z ogółem społeczeństwa. Większa grupa nie ma ochoty na utrzymywanie więzi z tą jednostką, która nie chce przestrzegać zasad grupy. Osoby takie są wręcz traktowane przez grupę jako zagrożenie i dlatego należy się od nich izolować. Takie wykluczenie może występować w ujęciu najbliższego otoczenia oraz w bardziej wyspecjalizowanym czyli np. pracy i szkole. Izolowanie stosowane jest z powodu braku wystarczających umiejętności ludzi, którymi się otaczamy oraz przez wybory, których jednostka dokonała. Wykluczenie powstaje także z powodu siły grupy uprzywilejowanej, która posiada dostęp do wyjątkowych dóbr: politycznych, kulturowych czy materialnych i jej celem jest utrzymanie nierówności społecznych. (Grotowska-Leder 2005). Raport Komisji Europejskiej definiuje wykluczenie społeczne jako proces,

który powoduje wypchnięcie jednostek poza granice akceptowanego społeczeństwa. Brak możliwości uczestniczenia w pełnym życiu społecznym wynika często z ubóstwa, niewystarczającego wykształcenia i przez to możliwości zdobycia kompetencji. Brak możliwości uczestniczenia w życiu wspólnoty, wyklucza człowieka także z możliwości wpływania na władzę i organy decyzyjne, które oddziałują na życie codzienne. (Ibidem) Narodowa Strategia Integracji dla Polski natomiast wskazuje, że wykluczenie społeczne można pojmować jako niepodejmowanie wyznaczonej przez zwyczaje oraz społeczność drogi w życiu, bądź zboczenie z niej. Wykluczenie dotyczy osób oraz całych rodzin lub większych grup ludzi, którzy zmuszeni są żyć w złych warunkach materialnych. Są oni dotknięci złymi procesami społecznymi, które często wynikają ze zmian zachodzących w regionie, ogólnych kryzysów firm lub kryzysów ogólnokrajowych. Osoby te nie posiadały prywatnego kapitału, który mógłby zapewnić im dobrą pozycję społeczną; nie posiadały odpowiedniego wykształcenia, które pozwalałoby im zaistnieć na rynku pracy, a także nie miały często rodziny. To wszystko uniemożliwiało dostosowanie się do wymaganych warunków (Narodowa Strategia Integracji dla Polski 2004, s. 21).

Według Tadeusza Kowalaka marginalizacja człowieka (grupy lub społeczności) może wynikać z jego winy, bądź być zupełnie od niego niezależna. Osoba taka, bez względu na przyczynę, nie przyjmuje winy na siebie i zawsze obwinia inne osoby lub instytucje. Drugim podziałem, jakiego można dokonać w przypadku marginalizacji jest jego obiektywność lub subiektywność. Do obiektywnych przyczyn można zaliczyć system ekonomiczno-społeczny, normy oraz wymagania prawne, których każdy musi przestrzegać. Do subiektywnych przyczyn marginalizacji zaliczyć można psychikę jednostki, która ma wpływ

na jej zachowanie (Kowalak 1998, s. 155). Oczywiście marginalizacja może dotyczyć strefy ekonomicznej i jej wynikiem wtedy jest życie na niskim poziomie finansowym. Inne osoby pozostają ubogie, ponieważ nie znajdują zatrudnienia i są wykluczone z życia społeczno-politycznego. Takie osoby często wykazują patologiczne zachowania społeczne. Kiedy człowiek staje się wykluczony z powodów ekonomicznych, to jego pozycja w społeczeństwie staje się marginalna także w innym zakresie (Grotowska-Leder 1999). Natomiast Stanisława Golinowska uważa, że wykluczenie nie oznacza automatycznie ubóstwa. Jej zdaniem, bycie biednym w sensie finansowy, to jeden wymiar marginalizacji, natomiast wykluczenie społeczne jest wielowymiarowe. Kiedy spojrzysz na ubóstwo szerzej, to dostrzegasz także inne sfery wykluczenia jak edukację, zdrowie, mieszkanie i wtedy kategoria ubóstwa staje się bliższa wykluczeniu społecznemu, które często jest powiązane z biedą (Golinowska 2008, s. 116-117).

2. Rozwój wrażliwości społecznej przez sztukę

Zainteresowanie dzieci sztuką jest jednym z podstawowych sposobów na właściwy, zrównoważony rozwój. Kształtuje ona wyobraźnię, rozwija samodzielne myślenie, pobudza zdolności manualne. Poza tym dziecko zwiększa swoją świadomość estetyki, kultury i piękna. Każde nowe pokolenie ma swoją kulturę, którą w najróżniejszy sposób prezentuje w sztuce. To właśnie młody, twórczy człowiek poprzez sztukę jest w stanie pokazać swoje uczucia oraz kulturę, która go otacza. W zainteresowaniu młodzieży sztuką najważniejsze jest dostrzeżenie indywidualnych, twórczych potrzeb dziecka. Stwarzanie dla niego sytuacji, w których staje się wrażliwe, dostrzega obecność piękna oraz chce pokazać siebie przez twórczość, bez powielania cudzych wzorów.

Twórczość artystyczna dzieci to szczególna forma komunikacji z otoczeniem. Ich twórczość plastyczna wynika z naturalnej potrzeby nawiązywania kontaktów z ludźmi, którzy ich otaczają oraz z samym sobą. Ma to początek około drugiego roku życia. Rozwój ekspresji artystycznej dziecka jest ściśle powiązany z jego ogólnym poznaniem oraz rozwojem. Wtedy zbiera nowe i bogate doświadczenie, które stają się podstawą do dalszego rozwoju i edukacji psychologicznej (zob. Szuman 1947). Wartości ogólnoludzkie, to podstawa na jakiej powinno być oparte wychowanie młodego człowieka. Wychowanie szkolne i rodzinne ukierunkowuje dzieci i skłania je do konkretnego zachowania. Jak można zmienić kierunek myślenia dziecka w obecnych czasach, które w dużej mierze skierowane są na jednostkę i jej sukces? Ważne jest, żeby w procesie uczenia nakłonić młodych ludzi do jak największego samodzielnego myślenia, tak, żeby wyciągnięte wnioski były ich. Poprzez tworzenie człowiek może wyrazić siebie. W trakcie uczenia pamięciowego, które nadal króluje w polskich szkołach, młodzież nie ma zbyt dużo czasu na przemyślenie problemów współczesnego świata, a tym bardziej tego bliskiego, który ich otacza.

Współczesna szkoła ciągle uczy przede wszystkim w sposób pamięciowy i odtworzeniowy. Nie jest to niestety najlepszy sposób na rozwijanie mądrości w młodym człowieku. Taki sposób uczenia w szkole nie sprzyja także rozwojowi osobistemu ani tworzeniu relacji międzyludzkich (Płóciennik 2016, s. 181) Mądrość człowieka można rozumieć jako jeden z celów lub sposobów rozwoju człowieka już w dorosłej części życia. Może też być punktem odniesienia w chwili podjęcia ważnych decyzji. Mądrość to także umiejętność pytania i znajdowania osób, które można poprosić o radę. Jest to także wzór dla młodych ludzi, w jaki sposób powinni być wychowywani, żeby zostali mądrymi ludźmi (Kałużna-Wielorób 2014, s. 64).

Alina Kałużna-Wielorób zwróciła także uwagę na holistyczne podejście do mądrości, które polega na zrozumieniu wiedzy ograniczonej równo publicznej, jak i ogólnodostępnej. To umiejętność tolerancji wieloznaczności oraz zrozumienia roli różnych środowisk, warunków życia i rozwoju człowieka. Mądrość jest także umiejętnym rozporządzaniem swoim życiem oraz rozwojem, z uwzględnieniem dobra swojego i innych. Jest także zastanowieniem się nad sensem, wartościami i priorytetami, którymi należy kierować się w życiu oraz umiejętnością dokonywania osądów i udzielania przydatnych sugestii innym, radzeniem sobie z niepewnością i podejmowaniem skutecznego działania w złożonym i niejednoznacznym środowisku lub przy braku informacji (Ibidem, s. 69-70).

Każdy człowiek jest w stanie tworzyć, żeby przekazać własne myśli, przeżycia i emocje. To także sposób na zwiększenie doświadczeń i możliwość twórczej wypowiedzi.

Aby móc wznieść się ponad codzienne życie, przekroczyć granice własnego doświadczenia i stanąć między rzeczywistością, a rezultatem twórczej zmiany, wymagana jest nie tylko postawa przedsiębiorcza, ale także potrzeba wewnętrznej wolności i posługiwanie się własnym systemem wartości. Józef Tischner twierdził, że „musi współistnieć wymiar myślenia i wymiar piękna” (Tischner 2004, s. 64).

Praca artystyczna z młodzieżą przy projekcie „Przedsiębiorca 12+”, miała na celu przede wszystkim otwarcie się młodych ludzi na innych. Dostrzeżenie człowieka oraz często jego problemu. Przez wspólną twórczość chciałam rozwinąć w nich proste wyrażanie uczuć, w inny sposób, niż tylko słowami. Chciałam, żeby poruszane trudne tematy dotyczące wykluczenia społecznego, uzależnień, osamotnienia, niemocy i biedy mogły zostać przez młodzież przetworzone. Żeby po rozmowach i przemyśleniach miały

możliwość zaprezentowania ich uczuć. Nie zawsze wnioski wyciągane przez dzieci są zgodne z tym, co jest przez nich artykułowane. Natomiast skupienie się przez wiele godzin nad pracą plastyczną, która powstaje np. na tematy wykluczenia, może dać dużo większy obraz emocji, niż przeprowadzona rozmowa.

Również poprzez symbole i metafory, poprzez twórcze działania, komunikujemy się ze światem, ujawniamy nasze subiektywne zrozumienie i twórczo zmieniamy naszą osobowość.

Umiejętność integracji doświadczeń związanych ze sztuką z ogólnym życiem jednostki obejmuje: internalizację sztuki i rozwój osobowości estetycznej oraz zarządzanie transformacją i samorealizacją poprzez pełne wykorzystanie możliwości rozwoju (Gołaszewska 1995, s. 141). Złem współczesnej kondycji ludzkiej jest zamknięcie się na jeden sposób postrzegania, co prowadzi do kryzysu percepcji. To stwierdzenie jest nadal aktualne, ponieważ współczesna rzeczywistość często niszczy naturalną wartość widzenia, powodując utratę wrażliwości. To swego rodzaju paradoks, bo żyjąc w cywilizacji obrazu i mediów elektronicznych, oczekując wartości od otrzymywanego przekazu, dostajemy przekaz, który ma wywołać szybką reakcję, ale także automatyczne zapomnienie obrazu. Sztuka natomiast rozwija możliwość poszerzenia ludzkiego doświadczenia, a komunikacja za pomocą sztuki tworzenie wspólnie działających grup (Dewey 1967, s. 6-7).

Porównanie własnych przemyśleń i skojarzeń z wnioskami innej osoby lub grupy osób prowadzi najczęściej do zastanowienia się nad tym, co czujemy i widzimy oraz do spostrzeżenia różnic w odczuwaniu. Te różnice właśnie sprawiają, że każdy człowiek jest wyjątkowy. Wyrażone w pracach plastycznych uczucia sprawiają, że one także są unikalne. Nie mają znaczenia umiejętności plastyczne uczniów, najważniejsza jest chęć

tworzenia, pomysłowość oraz oryginalność. Otwartość na problem i jego przedstawienie w pracy.

Fotografia 1.



Źródło: Jolanta Vogt-Hajder

Błędem jest ocenianie końcowego efektu artystycznej pracy dziecka. Moim zdaniem najważniejsze w niej jest proces myślenia ucznia, praca nad sobą oraz to, jak jej wykonanie wpłynęło na osobowość.

Fotografia 2.



Źródło: Jolanta Vogt-Hajder

Grupa przy tej pracy (Fotografia 4.) rozmawiała o szczęściu, miłości i rodzinie. Kolaż miał obrazować czym jest dla nich przeciwieństwo wykluczenia. Uczniowie chcieli przestawić świat, który powinien otaczać każdego człowieka.

Fotografia 5.



Źródło: Jolanta Vogt-Hajder

Praca w wieżę Eiffla (Fotografia 5.) była odpowiedzią na pytanie, jakie marzenie chciałbyś spełnić, gdybyś mógł. Jest to symbol możliwości podróży, bezpieczeństwa oraz wolności.

Fotografia 6.



Źródło: Jolanta Vogt-Hajder

Fotografia 7.



Źródło: Jolanta Vogt-Hajder

Fotografia 8.



Źródło: Jolanta Vogt-Hajder

Kolejne prace także symbolizowały przeciwieństwo wykluczenia społecznego. Były przekazem młodzieży jak należy żyć, żeby nie zostać wypchniętym poza akceptowaną społeczność.

Fotografia 9.

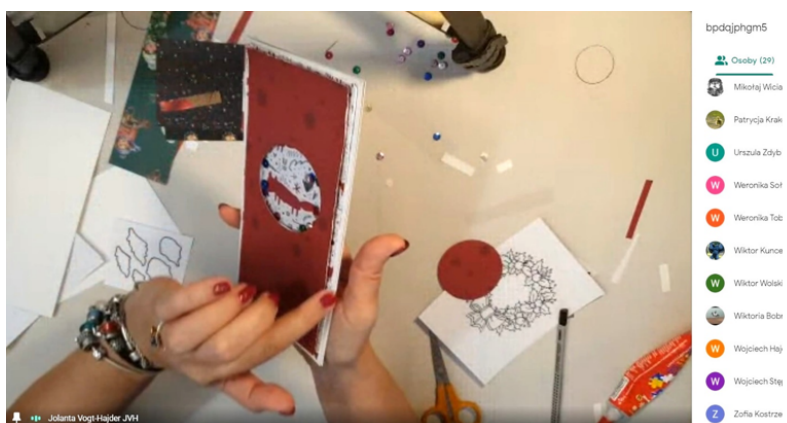


Źródło: Jolanta Vogt-Hajder

Zakończenie pracy grupowej polegało na przedstawieniu efektu artystycznej pracy poszczególnych grup oraz podzieleniu się wnioskami, przemyśleniami i odczuciami uczestników.

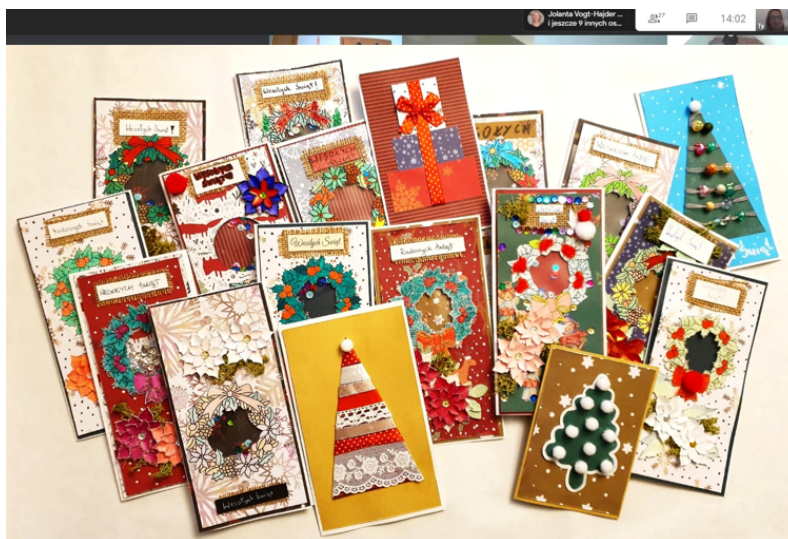
W drugiej edycji projektu młodzież brała czynny udział w zajęciach przeprowadzonych w formie on-line, realizując ideę charytatywności, polegającą na przygotowaniu i wysłaniu kartek świątecznych dla podopiecznych Fundacji Wzajemnej Pomocy „Barka”.

Fotografia 10.



Źródło: Jolanta Vogt-Hajder

Fotografia 11.



Źródło: Jolanta Vogt-Hajder

Fotografia 12.



Źródło: Jolanta Vogt-Hajder

Kilkadziesiąt kartek przygotowanych i wypisanych własnoręcznie przez uczniów trafiło do podopiecznych Fundacji Wzajemnej Pomocy „Barka”, niosąc ciepło, dobro, radość i nadzieję na lepsze jutro.

3. Podsumowanie

Zarówno w pierwszej jak i drugiej edycji projektu „Przedsiębiorca 12+” realizujący go, kierowali się tymi samymi zasadami i przyświecał im ten sam cel. Zarówno uczestnicy jaki i uczestniczki projektu mieli podnieść swoje kompetencje oraz miał nastąpić ich rozwój społeczny, przede wszystkim poprzez: ciekawość, pobudzenie rozwoju, twórcze myślenie oraz czerpanie inspiracji, rozwój zainteresowań, uczestnictwo

w zajęciach pozaszkolnych (Hajder 2019, s. 153-154). Kontakt ze sztuką oraz rówieśnikami dał uczniom przyjemność, a także możliwość rozwoju osobistego. Budowanie więzi społecznych oraz umiejętność współpracy, przy tworzeniu wspólnych prac. Była to jedna z głównych korzyści „Programu 12+”.

Bibliografia:

- Dewey J. (1967), *Moje pedagogiczne credo*, [w:] Wybór pism pedagogicznych, wybór, wstęp, oprac. i tłum. J. Pieter, Wydawnictwo PAN, Wrocław
- Golinowska S. (2008), *Wykluczenie społeczne*, [w:] (red.) Golinowska S., Morecka Z., Styrc M., Cukrowska E., Cukowski J., *Od ubóstwa do wykluczenia społecznego*, Warszawa.
- Gołaszewska M. (1995), *Dziecko i sztuka współczesna. Problematyka estetyczna w odniesieniu do dzieci i młodzieży*, [w:] (red.) T. Szkoluta, *Sztuka i edukacja w epoce ponowoczesnej*, Wydawnictwo UMCS, Lublin
- Grotowska-Leder J. (2005) *Ekskluzja społeczna aspekty teoretyczne i metodologiczne*. [w:] (red.) Grotowska-Leder J., Faliszek K., *Spółeczna ekskluzja i inkluzja. Diagnoza uwarunkowania – kierunki działań*, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń
- Hajder K. (2019), *Zmiany wizerunku wykluczonych społecznie oraz instytucji ekonomii społecznej jako główny cel projektu „Przedsiębiorca 12+”*, [w:] (red.) Hajder K., Stelmach A., *Innowacyjne formy przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu. Ekonomia społeczna w praktyce*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Poznań
- Kałużna-Wielorób A. (2014), *Psychologiczne koncepcje mądrości*, *Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja* nr 68
- Kowalak T. (1998), *Marginalność i marginalizacja społeczna*, Warszawa
- Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski (2004), Warszawa
- Nowak A. (2012), *POJĘCIE, ISTOTA, PRZYCZYNY, MECHANIZMY MARGINALIZACJI I WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO*, Chowania
- 38
- Płóciennik E. (2016), *Rozwijanie mądrości a podstawa programowa*

- wychowania przedszkolnego*, Problemy współczesnej edukacji nr 2
- Radziewicz -Winnicki A. (2004), *Spółeczeństwo w trakcie zmiany. Rozważania z zakresu pedagogiki społecznej i socjologii transformacji*. Gdańsk
- Radziewicz-Winnicki A., Roter A. (2004), *Ryzyko transformacyjne nowego ładu społeczno-edukacyjnego*, Katowice
- Szuman S (1947), *Psychologia wychowawcza wieku dziecięcego*, NK, Warszawa
- Tischner J. (2004), *Myślenie w żywiote piękna*, Znak, Kraków